

---

---

# POLSKI PRZEMYSŁ BUDOWLANY

---

---

ROK I.

CZERWIEC—LIPIEC 1925.

Nr. 2—3.

---

---



GMACH P. K. O. W KRAKOWIE.

Z KSIĘGOWNI  
LABORATORIUM  
POLITECHNIKI KRAKOWSKIEJ  
ONW VII-902



# POCZTOWA Kasa Oszczędności P. K. O.

**Działa na mocy Rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn.  
27 VI. 1924 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 55/1924 r. poz. 545).**

## Obrót czekowy P. K. O.

ułatwia dokonywanie wpłat, wypłat i rozrachunków przez wszystkie urzędy pocztowe w Państwie.

Wpłaty przyjmują **bezpłatnie** wszystkie urzędy pocztowe, oraz kasy P. K. O. w **Warszawie, Poznaniu, Katowicach i Krakowie.**

W każdym urzędzie pocztowym nabyć można czyste blankiety wpłaty, oraz sprawdzić numer konta odbiorcy.

Wypłaty z czeków kasowych dokonywane są **bezpłatnie** w kasach P. K. O. w **Warszawie, Poznaniu, Katowicach i Krakowie.**

**Bezpłatnie** uskuteczniane są rozrachunki (przelewy) pomiędzy uczestnikami obrotu czekowego.

Przekazy czekowe, płatne w dowolnym urzędzie pocztowym, podlegają opłacie w wysokości  $3\text{‰}$  do sumy 500 zł., i 2 zł. od tysiąca powyżej tej sumy

## Listy Kredytowe P. K. O.

wydawane na żądanie uczestnikom obrotu czekowego przez Dyрекcję P. K. O. w **Warszawie i Poznaniu**, uprawniają do bezwzłocznego podnoszenia gotówki w każdym urzędzie pocztowym.

## Wydział Oszczędnościowy P. K. O.

przyjmuje przez wszystkie urzędy pocztowe wkładki na książeczki oszczędnościowe od sumy 1 zł. jednorazowo. Oszczędności są oprocentowane w stosunku 9% rocznie.

## Wydział Papierów Wartościowych P. K. O.

załatwia na zlecenie uczestników obrotu czekowego **kupno i sprzedaż** papierów wartościowych ściśle według urzędowego kursu giełdy warszawskiej, oraz inkaso weksli, frachtów i innych dokumentów.

# Otwierajcie Konta Czekowe!



# POLSKI PRZEMYSŁ BUDOWLANY

ROK I.

CZERWIEC—LIPIEC 1925.

Nr. 2—3.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Krucza 24, tel. 142-50

Konto czekowe P. K. O. 7162.

**Prenumerata wynosi:** w kraju: kwartalnie — 5 zł. półrocznie — 10 zł., rocznie — 20 zł.;  
zagranicą: kwartalnie — fr. szw. 7, półrocznie — fr. szw. 14, rocznie — 28.

**Ceny ogłoszeń:** strona 250 zł, pół strony 150 zł, ćwierć strony 100 zł. okładka IV str. 800 zł. II str. 500 zł. III str. 300 zł.

Cena niniejszego numeru (podwójnego) 4 zł.



KRAKÓW

Poczta Kasa Oszczędności.

(Kliska odstapiona bezinteresownie „Polskiemu Przemysłowi Budowlanemu“ przez Stowarzyszenie Zawod. Przemysłowców Budowlanych w Warszawie.)

## OD WYDAWNICTWA.

*Zeszyt niniejszy, wydany w podwójnej objętości, ma dwa numery: 2 i 3, oraz kompromisową datę: czerwca i lipca. Dublet ten powstał ze względów technicznych. Pragnąc w przyszłości wychodzić stale w pierwszych dniach miesiąca, „Polski Przemysł Budowlany“ zmuszony został na przełomie uciec się do tej właśnie formy wydawnictwa, która umożliwia zmianę terminu bez uszczerbku dla odbiorców pisma.*

*Kolejny numer 4-ty „Polskiego Przemysłu Budowlanego“ ukaże się zatem już z początkiem sierpnia b. r.*



*Zbiegając się z momentem odrodzenia ruchu budowlanego — ogłoszenia przepisów wykonawczych do ustawy o rozbudowie miast i podjęcia akcji kredytowej przez Bank gospodarstwa krajowego, zawieszanej w ostatnich tygodniach — zeszyt niniejszy poświęcony został sprawie rozbudowy miast, w Polsce i zagranicą, z pozornem pokrzywieniem zasadniczej treści naszego czasopisma, polegającej przede wszystkim na obronie interesów przemysłu budowlanego.*

*Jakkolwiek w danym wypadku bynajmniej nie sprzeniewierzamy się swej przewodniej idei, to jednak, zmierzając do celu drogą okólną, zaznaczamy to wyraźnie, by uniknąć nieporozumień.*

## Uczmy się od tych, którzy nas wyprzedzili i nie walmy kłód pod własne stopy

Rujnując materialnie szereg państw walczących, wojna światowa zrównała je pod względem odczuwanych braków i niedomagań.

Tak np.

### głód mieszkaniowy

dotknął niemal w równej mierze całą Europę środkową i część zachodniej. Nawiedzone kraje pod-

w dalszym ciągu doskwiera.

Na tę różnorodność osiągniętych rezultatów wpłynęły czynniki wielorakie natury ogólnej i specyficznej, przyczem niewątpliwie rolę dominującą odegrał rozum mężów stanu, ich zdolność wyczuwania rzeczywistości i umiejętność operowania posiadanymi walorami.



KRAKÓW

Zamek Wawelski.

(Kliska odstąpiona bezinteresownie „Polskiemu Przemysłowi Budowlanemu“ przez Stowarzyszenie Zawod. Przemysłowców Budowlanych w Warszawie.)

jęły z klęską energiczną walkę w miarę sił i możliwości. Każdy zabierał się do tego trudnego zadania, jak umiał i stosował środki, na jakie stać go było.

I oto minęło kilka lat tej restauracji, a wyniki jej

### w każdym państwie przedstawiają się inaczej.

Niektóre zdążyły już uporać się z pracą, inne osiągnęły znaczny postęp i zwolna, a statecznie dobijają do mety, jeszcze inne nie zdążyły nawet wyjść z okresu próbnych doświadczeń i drepcą w kółko na miejscu, podczas gdy głód mieszkaniowy

Malutka i ubożuchna

### Austria

np. wzbudzić musi szczerą podziw swoim dorobkiem w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego. Kraik ten, pogrążony powyżej uszu w długach, trapiiony chroniczną niedomogą gospodarczą, pozbawiony samodzielności ekonomicznej i pozostający pod surową kuratelą polityczną, zrozumiał pierwszy znaczenie niesłychanie ważne



### własnego dachu nad głowa

i kwestję tę przed innymi w sposób doskonały rozwiązał, nie szczędząc żadnych środków i nawet ofiar, by dzieło jaknajrychlej doprowadzić do końca.

Bohaterski wysiłek uwieńczony został zupełnym powodzeniem. Kryzys mieszkaniowy w Austrii

### został już całkowicie zażegnany,

za sprawą i najżywszem współdziałaniem sfer miarodajnych, państwowych, komunalnych a nawet bankowych. Wybudowano tam mnóstwo domów z zastosowaniem nowoczesnej techniki, o wyglądzie wysoce estetycznym, z minimalnym obciążeniem lokatorów, gdyż 90% ogólnych kosztów budowy pokryło państwo, gmina i banki pożyczką długoterminową, a w ten sposób nawet

**zupełnie niezamożny człowiek mógł dojść tam do mieszkania.**

stany na „pokój stołowy“. Na każdym piętrze urządzone są łazienki, składające się z 8 kabin dla mężczyzn i tyluż kabin dla kobiet, z pokojami do rozbierania i t. d.

Pranie, które u nas, zwłaszcza w mniej zaможnych gospodarstwach, odbywa się zazwyczaj w kuchni, a w rodzinach robotniczych najczęściej w tej samej izbie, w której rodzina mieszka, wskutek czego wyziewy z prania wdychane bywają przez mieszkańców (co szczególnie na dzieci wpływa fatalnie), w Fuchsenfeldhofie przeniesiono na podwórze, do ubikacyj specjalnie urządzonych dla tego celu. Są tam kotły parowe,

### elektryczne suszarnie i magle,

przy których pomocy może gospodyni w ciągu 4 godzin mieć upraną, wysuszoną i umaglowaną bieliznę całej rodziny z jednego miesiąca.



Kościół w stylu polskim.

(Kliska odstąpiona bezinteresownie „Polskiemu Przemysłowi Budowlanemu“ przez Stowarzyszenie Zawod. Przemysłowców Budowlanych w Warszawie.)

Szczególną uwagę zwrócono na domy dla klasy robotniczej. Wybudowano więc cały kompleks gmachów, a między nimi osadę pod nazwą „Fuchsen — Feldhof“, któryby można nazwać

### rajem dla rodzin robotniczych.

Wszystkie mieszkania są tam budowane w ten sposób, że

### posiadają słońce.

Północnych mieszkań niema wcale. Są to przytulne, suche, jasne i przestronne gniazda jednoizbowe z kuchnią i przedpokojem, lecz tak urządzone, że w kuchni, która posiada tylko kuchenkę i piecyk gazowy, bez palenisk, kominów i t. p., panuje

### idealna czystość

i dzięki jej jeden kąpielowni może być wykorzy-

W budowie osiedla robotniczego Fuchsenfeldhofu uwzględniono również palącą kwestję placów rozrywkowych dla dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym, urządzono ogródki, okolone wygodnymi ławkami, a pośrodku mające

### boiska dla gier i ćwiczeń gimnastycznych.

W czasie niepogody i w porze zimowej korzystają dzieci z obszernych sal do zabaw, zaopatrzonych w różne przyrządy. Na jednym z podwórzycy urządzono sztuczną ślizgawkę.

Tak więc kwestja mieszkań robotniczych została w Austrii najszcześliwiej rozwiązana, a Fuchsenfeldhof służyć może jako klasyczny wzór budowlany tego rodzaju.

Ustalił to wysłannik Polski, p. Józef Mikułowski (którego referat podajemy w streszczeniu na in-



nem miejscu niniejszego zeszytu), po zwiedzeniu Europy centralnej dla zbadania stosunków budowlanych. Są to zatem

**informacje bezstronne i wiarogodne,**

których niesposób pomawiać o jakąkolwiek inną tendencję, prócz tej jednej: by dać świadectwo prawdzie, dla wyciągnięcia z niej cennych nauk i wskaźników.

Gdy wojna zrównała nas ongi w odczuwaniu danych braków i potrzeb, starajmy się nie pozostać za innymi w skutecznym zaspakajaniu tych wymagań, a gdy ci inni — czy to dzięki wyższym kwalifikacjom organizacyjnym, czy też nawet wyjątkowo sprzyjającym okolicznościom —

**wyprzedzili nas w pochodzie**

ku lepszemu jutru, stąpajmy w ich ślady, przy-

**o odbudowie najpierw**

pomyśleć musieliśmy.

Dziś wszakże, po blisko 5-cioletnim okresie pokojowym, czas już najwyższy wyteńczyć usiłowania ku zlikwidowaniu głodu mieszkaniowego. Mamy ustawę i nareszcie przepisy wykonawcze do niej, mamy ustaloną organizację rozbudowy i jakie takie środki pieniężne, więc nie wolno nam dłużej trwać w bezradnej bezczynności.

Równoległe do akcji państwowej i komunalnej

**należałoby pobudzić inicjatywę prywatną.**

Ulgi podatkowe i udogodnienia kredytowe stanowią bezsprzecznie duży krok naprzód w tej mierze. Atoli nie wyczerpują one całego programu zachęt dla ożywienia prywatnego budownictwa. Jest tu jeszcze dużo do zrobienia. Przedewszystkiem należy

**zerwać z systemem ograniczeń.**



RADZIWIŁŁÓW.

Dworzec kolejowy.

(Kliska odstąpiona bezinteresownie „Polskiemu Przemysłowi Budowlanemu“ przez Stowarzyszenie Zawod. Przemysłowców Budowlanych w Warszawie.)

swójmy sobie ich hart i zaradność, korzystajmy z cennych doświadczeń, zdobytych obcym trudem.

Austria, Czechosłowacja i Niemcy nie miały bezpośrednich zniszczeń wojennych. Nie postradały jak Polska całych miast i zaludnionych obszarów od pogorzeli wojennej i pocisków, które miliony obiektów obróciły w perzynę. Nadto Polska, będąca podczas wojny światowej widownią zmagania trzech armij, sama

**jeszcze przez dwa lata**

prowadziła własną rozprawę orężną, podczas gdy inni mogli się już oddawać pracy pokojowej. To wszystko, oczywiście, musiało pogorszyć szanse Rzeczypospolitej w dziedzinie unormowania stosunków społecznych. Inni mają

**tylko rozbudowę,**

my zaś

O ile pewne uciążliwe rygory prawne w stosunku do starych budowli nie mogą być na razie zdjęte, do nowych trzeba nawet w koniecznej potrzebie

**stosować bardzo oględnie**

wszelkie przepisy, krępujące swobodę ruchów budującego.

Podobno w regulaminie dla komitetów rozbudowy znajduje się artykuł z zastrzeżeniem, że pentent, który ubiega się o kredyt na budowę domu dochodowego, winien podać sposób określenia ceny lub też samą cenę, po jakiej będzie sprzedawał, względnie wydzierżawiał mieszkania, mające być pobudowane.

**Poco istnieje ten warunek?**

Aby zawczasu zapobiec lichwie? Czy tylko nie nazbyt za wcześnie? Bo zdrowy rozum dyktuje,



że stawki muszą być takie, aby zachęcały do budowy, dając dostateczny zysk na wyłożony kapitał i zapewniając odpowiednie odszkodowanie za ryzyko i poniesione trudy. Obronę przyszłych loka-

torów od ewentualnego wyzysku pozostawmy im samym i sądowni dla spraw lichwiarskich. A tymczasem starajmy się o to, by jak najwięcej było... kandydatów na lichwiarzy.

## Kto i jak poinformował zagranicę o zagadnieniach budowlanych w Polsce.

(Wywiad z p. Ignacym Chabielskim, członkiem stałej delegacji zrzeszeń budowniczych i stowarzyszenia zawodowego przemysłowców budowlanych oraz członka rady centralnego związku).

Korzystając z łaskawego upoważnienia, udzielonego nam przez p. mec. Chabielskiego, aby w każdej potrzebie zwracać się doń po informacje dla „Polskiego Przemysłu Budowlanego“ — stajemy na Senatorskiej pod 6-tym

z długim kwestjonariuszem.

w 3 językach: francuskim (Le bâtiment en Pologne) jako urzędowym, polskim (Zagadnienia budowlane w Polsce) jako macierzystym i angielskim (Building problems in Poland), gwoli propagandy w finansowych kołach anglo-amerykańskich. Szata zewnętrzna bardzo wytworna. Kredowy papier. Artystyczne wykonanie graficzne. Trzydzieści



WARSZAWA

Ministerjum spraw wojskowych.

(Kliska odstąpiona bezinteresownie „Polskiemu Przemysłowi Budowlanemu“ przez Stowarzyszenie Zawod. Przemysłowców Budowlanych w Warszawie.)

— Są nowiny, Panie Mecenasie? Bośmy coś o nich słyszeli... A o niektórych wiemy napewno. Poprosimy o szczegóły.

— Gotów jestem niemi służyć — brzmi uprzejma odpowiedź, a na twarzy szanownego rozmówcy wykwita uśmiech, który jednak nie pokrywa wyrazu widocznego przemęczenia. P. Chabielski dostrzega nasze badawcze spojrzenia i, domyślając się ich powodu, śpieszy z wyjaśnieniem:

— Było trochę roboty... Gościliśmy anglików. Należało ich poinformować. Wydaliśmy sprawozdanie, które zawieziemy także do Paryża na

### kongres międzynarodowy budownictwa.

Dziś w nocy ruszamy w drogę. A oto — sprawozdanie.

Bierzemy do rąk podaną nam broszurę formatu dużej szesnastki, objętości 80 stron, napisaną

ilustracyj, przedstawiających najwspanialsze gmachy w Rzeczypospolitej.

— Kosztowna rzecz i

### piękna i pożyteczna —

dajemy wyraz szczeremu uznaniu po przejrzaniu broszury.

— Reprezentacyjna, proszę Panów — objaśnia p. Chabielski. Chodziło wszak o wywarcie na obcych pożądanego wrażenia. Mówiąc o wielkich poczynaniach wielkiego państwa, należało utrzymać się w stylu.

Na pierwszą wieść o przybywających do Polski gościach i kongresie paryskim stowarzyszenie zawodowe przemysłowców budowlanych wyłoniło

### specjalną komisję

w składzie pp.: H. Martens (przewodniczący), S.



Pronaszko, T. Czosnowski, Prof. W. Paszkowski,  
Dyr. M. Szenk, H. Stolcman i I. Chabielski,

**dla opracowania publikacji,**

któraby zaznajomiła zagranicę z naszymi zagadnieniami budowlanymi — oczywiście z pominięciem szczegółów natury — że tak powiem — ściśle domowej, nie nadających się do rozpowszechnienia. Praca była pilna, więc powstać musiała szybko, co, rzecz prosta, pociągnęło za sobą dodatkowy nakład kosztów i tak już bardzo znacznych. Aleśmy swego dopięli — dodaje nie bez zadowolenia redaktor broszury.

— Czy publikacja ta pojawi się na krajowych półkach księgarskich?

— Niestety, nie; odbiliśmy ją jako

**rękopis dla informacji obcych.**

Swoi wszak wiedzą o własnych bolączkach...

— A jednak i my, „swoi“, chcielibyśmy się dowiedzieć, jak o nich informują obcych.

— Rozumiem. „Polski Przemysł Budowlany“ podnosi pretensję o zaznajomienie swych czytelników

Z takiego stanu rzeczy powstały fakty zastraszające. W szeregu wielkich miast polskich, nie mówiąc o wsiach i miasteczkach prowincjonalnych, kwestja mieszkaniowa jeszcze

**przed wojną była zagadnieniem pałacem.**

W żadnym z krajów, będących terenem wojny światowej, nie przybrały zniszczenia wojenne tak wielkich rozmiarów jak w Polsce. Choćbowiem w innych krajach wartość zniszczenia doszła może do większych liczb absolutnych, to jednak same zniszczenia ograniczyły się do mniejszych terytoriów i pozwalały reszcie kraju żyć życiem względnie normalnem, a potem stanowiły w stosunku do ogólnego majątku narodowego mniejszy procent. Wojna światowa, poczynając od 1914 roku,

**przeniosła się na terytorjum obecnie Państwa Polskiego.**

Cały front rosyjski zachodni i południowy (od strony Niemiec i Austrii) na długości około 1800 klm. przesunął się stopniowo przez ziemie polskie,



WARSZAWA

Kolonja oficerska na Żoliborzu.

(Klisa odstapiona bezinteresownie „Polskiemu Przemysłowi Budowlanemu“ przez Stowarzyszenie Zawod. Przemysłowców Budowlanych w Warszawie.)

ków z przesłankami propagandowej broszury. Nie mam nic przeciw temu „uroszczeniu“. Więc przejdźmy kolejno tezy.

**Kryzys mieszkaniowy.**

Przyczyny głodu mieszkaniowego w Polsce należy poszukiwać nie tylko w wojnie światowej i w powstałym wskutek niej zastoju budowlanym, — należy się cofnąć dalej, do okresu, kiedy państwo nasze było podzielone między państwa zaborcze, z państw tych bowiem jedynie Niemcy rozwinęły na terytorjum Poznańskiego, Pomorza i Śląska poważniejsze budownictwo. Rząd rosyjski i austriacki zwracał na kwestję mieszkaniową małą uwagę, a szereg zamierzeń prawodawczych nie tylko ruchu budowlanego na szerszą skalę nie obudził, ale

**często mu przeszkadzał.**

a z nim razem powstawały, zwłaszcza na linii bojowej, zniszczenia radykalne. Po ukończeniu wojny światowej

**inwazja bolszewicka**

objęła terytorjum wschodnie i teren b. Królestwa Polskiego aż po linię Wisły od Torunia poprzez Warszawę do Dębłina, na przestrzeni około 1100 klm., zajmując mniej więcej połowę obszaru obecnego Polski.

Okres

**okupacji niemieckiej**

przyniósł gruntowne zniszczenie przemysłu przez rekwizycję metali, urządzeń fabrycznych i maszyn, wreszcie przez rabunkowy wyrąb lasów i wywóz masowy drzewa zagranicę. Tymczasem Polska jako kraj nowo odrodzony,



### nie korzystała z żadnych odszkodowań

wojennych za zniszczenia, dokonane przez bezpośrednie działania wojenne, ani też za pośrednie zniszczenia i, pozostawiona własnym siłom, odbudowywa się stopniowo, dając wyraz wielkiej żywotności młodego organizmu państwowego. Przyczyny wyżej podane spowodowały niebawem nigdzie obraz zniszczeń wojennych i ciężki kryzys mieszkaniowo-budowlany.

Jak wielkie były

### zniszczenia wojenne,

świadczą cyfry następujące: 1.785.305 różnych budynków uległo całkowitemu zniszczeniu. W sumie tej mieści się 6.586 szkół, 1.969 kościołów, 1.793 budynki o charakterze publicznym, 27.000 domów murowanych mieszkalnych, 499.850 drewnianych

Należy zwrócić jeszcze uwagę, że

### Polska była jedynym krajem,

który w czasie inflacji główny wysiłek skierować musiał przede wszystkim na odbudowę kolosalnych zniszczeń wojennych w dziedzinie kolejnictwa, urządzeń państwowych, przemysłu i rolnictwa. wskutek czego odbudowa i budowa nowych domów mieszkalnych

### musiała stanąć na ostatnim planie.

W tym stanie rzeczy inicjatywa przejść musiała w ręce zbiorowości, a więc przede wszystkim spółdzielni budowlanych, związków komunalnych i państwa.

Według urzędowych danych za ostatnie 3 lata

### odbudowano



WARSZAWA

Wiadukt mostu ks. Poniatowskiego.  
(długość mostu łącznie z wiaduktem 2800 mtr.)

(Kliska odstąpiona bezinteresownie „Polskiemu Przemysłowi Budowlanemu“ przez Stowarzyszenie Zawod. Przemysłowców Budowlanych w Warszawie.)



domów mieszkalnych i 1.248.107 budynków gospodarczych. Wartość zniszczenia oblicza się w przybliżeniu na

### półtora milijarda złotych.

Biorąc pod uwagę tylko 12 większych miast w Polsce (od 100 tysięcy mieszkańców wzwyż), głód mieszkaniowy wyraża się cyfrą około

### 500 tysięcy izb mieszkalnych,

przedstawiających wartość również półtora milijarda złotych. Że cyfry te odtwarzają faktyczny stan rzeczy, świadczą dane następujące:

Już w roku 1918 — a więc bezpośrednio po zakończeniu wojny — w lokalach jednoizbowych mieszkało: w Łodzi 56,7%, w Warszawie 28,7%, w Krakowie 31,6, a we Lwowie 26,6% ogółu mieszkańców.

w 1922 r. 207.600 budowli, a w 1923 r. 217.400. Pozostało do odbudowy na 1924 r. 683.300 budynków zniszczonych, czyli  $\frac{1}{3}$  zniszczeń wojennych. Innymi słowy: w ciągu 6 pierwszych lat istnienia Państwo Polskie zdołało, mimo olbrzymich trudności, odbudować co do ilości  $\frac{2}{3}$  zniszczeń wojennych.

### Wielki plan budowlany

na przeciąg najbliższych lat 15 przewiduje wydatek 1.555,1 milj. zł., a niezależnie od tej sumy 79,2 milj. zł. już na rok bieżący na budowę państwowe z kredytów pozabudżetowych. Odbudowa kraju i zaspokojenie głodu mieszkaniowego w tymże samym 15-letnim okresie kosztować będzie 10.545.100 zł. Polskie

### prawodawstwo budowlane,

powodowane troską o wykonanie powyższych pro-



gramów, ustala szereg ulg i udogodnień natury prawnej i materialnej. Sprawą tą również zainteresował się kapitał wewnętrzny i zagraniczny.

Bo też istotnie nadszedł już czas odpowiedni do gromadzenia i lokowania przez kapitalistów środków w listach zastawnych i obligacjach.

Zdanie to opieramy w pierwszym rzędzie na znakomitym wysiłku całego narodu w kierunku

#### stabilizacji waluty.

Od przeszło roku gospodarstwo narodowe posługuje się w Polsce walutą stałą, złotym polskim, równym złotemu frankowi Unji Łacińskiej, który w ciągu całego czasu istnienia utrzymał się w stosunku parytetowym do pełnowartościowych walut zagranicznych, tj. do funta angielskiego i dolara, nie wykazując żadnych wahań kursowych.



Jeden z mostów na Renie.

Olbryzmie znaczenie posiada również ten fakt, że Państwo Polskie ma

#### minimalne i skonsolidowane długi,

tak krajowe jak i zagraniczne:

| P a ń s t w o         | Data spisu długów | Wysokość długu w milionach waluty krajowej | Wysokość długu w milionach złotych | Wysokość długu na głowę ludn. w złotych. |
|-----------------------|-------------------|--|------------------------------------|--|
| Anglja (bez Irlandji) | 31.3. 1924        | 7.762 £                                    | 174.316                            | 4.042                                    |
| Włochy                | 31.5. 1924        | 194.005 lir.                               | 42.680                             | 1.094                                    |
| Francja               | 31.12. 1923       | 411 534 fr. f.                             | 115 229                            | 2.954                                    |
| Stany Zjedn. Am.      | 31.8. 1924        | 21.245 dol.                                | 110.574                            | 1.019                                    |
| Holandja              | 1.1. 1923         | 3.371 flor.                                | 70.791                             | 1.022                                    |
| Szwajcaria            | 31.12. 1923       | 4.699 fr. sz.                              | 4.699                              | 1.074                                    |
| Belgja                | 30.9. 1924        | 40.684 fr. b.                              | 10 577                             | 1.410                                    |
| Polska                | 1.3. 1925         | 1.926 zł.                                  | 1.926                              | 71                                       |

Widzimy, że Polska jest krajem o najmniejszym zadłużeniu w Europie, wynoszącym 71 zł. na głowę ludności w porównaniu z 4000 zł. w Anglii i blisko 3000 we Francji.

Lokata pieniędzy w budownictwie jest więc wyjątkowo zyskowna i daje zupełną gwarancję bezpieczeństwa.

Należy przede wszystkim zwrócić uwagę na fakt, że obowiązująca obecnie

#### ustawa o ochronie lokatorów,

wzorowana na najlepszych ustawach zagranicznych, ma z jednej strony na widoku ochronę ludności od spekulacji, z drugiej — gwarantuje z żelazną konsekwencją stopniowy wzrost odsetek od lokowanych w budownictwie kapitałów. Porównanie wskaźników komornego we Francji, Anglii, Szwajcarii, Stanach Zjednoczonych, Austrii i Polsce daje następujący obraz:

1913 = 100.

|                 | Francja | Szwajcaria | Anglja | St. Zjednocz. | Austrja | Polska |
|-----------------|---------|------------|--------|---------------|---------|--------|
| Grudzień 1921 r | 53,8    | —          | 132,4  | 161           | 0,7     | 7,1    |
| Grudzień 1922 „ | —       | —          | 142,8  | 162           | 1,2     | 9,1    |
| Grudzień 1923 „ | 54,4    | 141,9      | 131,7  | 166           | 5,0     | 6,4    |
| Marzec 1924 „   | 48,5    | 144,3      | 129,6  | 167           | 5,2     | 25,4   |
| Czerwiec 1924 „ | 54,4    | 147,3      | 130,4  | 168           | 6,9     | 31,6   |
| Wrzesień 1924 „ | 54,9    | 157,5      | 134,7  | 168           | 7,1     | 36,5   |
| Grudzień 1924 „ | —       | 161,8      | 142,2  | 168           | 9,2     | 40,5   |
| Styczeń 1925 „  | —       | —          | —      | —             | 9,2     | 48,1   |

Nowe listy zastawne, ewentualnie obligacje budowlane, korzystają zarówno z zabezpieczenia hipotecznego, jak gwarancji państwa. Ten stan rzeczy wytwarza z jednej strony indywidualne zabezpieczenie każdej pożyczonej sumy na nieruchomości w absolutnym pierwszeństwie przed innymi wierzycielami, z drugiej zaś — gwarancja państwa stwarza

#### pewność absolutną

lokowanych kapitałów w budownictwie domów oraz w inwestycjach o charakterze komunalnym.

— No, dobrze? — zapytuje czcigodny Referent.

— Tylko tyle? — przekomarzamy się przekornie.

— Są, oczywiście, jeszcze inne informacje: o organizacji przemysłu budowlanego, kredytu państwowego i t. p., lecz te „historje“ były już omawiane na łamach „Polskiego Przemysłu Budowlanego“ i powtarzanie ich nie miałoby celu.

Prośbą o sprawozdanie z kongresu międzynarodowego i życzeniami szczęśliwej podróży kończymy półtoragodzinną, przemiłą w tonie a tak bardzo interesującą, pogawędkę.





## Gdzie ważą się losy odbudowy i rozbudowy miast polskich.

(Wywiad z komisarzem dla spraw kredytu budowlanego przy ministerjum skarbu, p. inż. Wacławem Polkowskim.)

Po kilku chybionych wizytach zastajemy narreszcie p. komisarza, który z całą gotowością udziela nam proszonych wyjaśnień. Dzielimy się przedewszystkiem

### wrażeniami.

W komisarjacie budowlanym na całą Rzeczpospolitą widzimy zaledwie dwa, ze spartańską prostotą urządzone, pokoje, z których jeden służy za gabinet szefa, a drugi w tym samym charakterze przydzielony został jego pomocnikowi.

— Biura komisarjatu mieszczą się zapewne gdzieindziej? — nadmieniamy po wstępnej obserwacji.



KRAKÓW.

Katedra na Wawelu.

jatu budowlanego. Mimo to wybornie dajemy sobie radę. Sprawy załatwia się doraźnie i bezpośrednio, bez przewlekłej pisaniny.

### Unikamy biurokratyzmu.

— Chwała Najwyższemu! — wrywa nam się mimo woli strzelisty akt dziękczynienia. Bo przy atrybucjach p. Komisarza proceder biurokratyczny byłby poprostu zabójczy. Przecież bez Pańskiej wiedzy i zgody żadna pożyczka udzieloną być nie może. Czy jednak nie za wcześnie mówimy o tych sprawach? Komisarjat budowlany istnieje od tak niedawna, że zapewne nie zdążył się nawet jeszcze zorganizować i rozwinąć swej działalności?

— Owszem. Przeciwnie.

### Okres stawania się

trwał u nas dni parę, a polegał na ustaleniu zadań i kompetencji. Od kilku tygodni zaś załatwiamy już sprawy. Pracujemy ręka w rękę z Bankiem gospodarstwa krajowego.

— Kto do tej pory skorzystał już z kredytów?

— Najbardziej potrzebujący:

### przemysł ceramiczny i cementowy.

Na podtrzymanie cegielń wypłaciliśmy około 6 milionów złotych. Odniosło to ten skutek, że cena cegiel loco cegielnia spadła z dotychczasowych 65 zł. za 1000 do 50 — 52 złotych. Także cementownie otrzymały około półtora miliona zł. A następnie cały szereg pomniejszych klientów\*). Obecnie są w toku roboty przygotowawcze dla rozdziału pieniędzy miastom i na poszczególne roboty.

— Czy

### klucz podziału kredytów,

ogłoszony w pismach, odpowiada faktycznym danym?

— A Panowie klucz ten macie?

— Oto on (czytamy komunikat, zamieszczony w zeszycie 22 „Przemysłu i Handlu“). Jak wiadomo, ustawa o rozbudowie miast z dn. 29 kwietnia r. b. ustaliła, że kredyty z państwowego funduszu rozbudowy miast będą udzielane poszczególnym gminom miejskim w stosunku do wpływów, jakie z danej gminy przypadną na rzecz funduszu budowlanego tytułem ustalonego przez tę samą ustawę specjalnego podatku w wysokości 6% od komornego z r. 1914.

\*) Komitet rozbudowy m. st. Warszawy przyznał ostatnio następujące pożyczki na wykończenie domów: 1) Stow. mieszk.-spółdz. profesorów uniw. warsz. 30.000 zł., 2) Tow. „Dom starców“ przy ul. Górczewskiej 30.000 zł., 3) Spółdz. „Chata“ przy ul. Grochowskiej 20.000 zł., 4) Stow. spółdz. „Ognisko“ przy ul. Wilanowskiej 18, — 20.000 zł. i 5) Tow. „Auxilium academicum judaicum“ 100.000 zł. Pożyczki te wypłacane są po podpisaniu przez upoważnionych odpowiedzialnego aktu u reagenta.

Poza tem komitet rozbudowy przyznał dalsze pożyczki na remont zagrożonych i zaniedbanych domów: 1) Trokenheimowi (Nalewki 35) 5000 zł., 2) Talikowskiemu (Piekarska 10) 4.500 zł., 3) Sarneckiemu (Freta 3) 2.850 zł., 4) Arctowi (Czerniakowska 225) 5.000 zł., 5) Drużyńskim (Świętojańska 25) 10.000 zł., 6) Łaskowskiemu i Zaleskim (Dobra 49) 6.000 zł., 7) Lewandowskiemu i Szczęsnemu (Smocza 5) 3.500 zł., 8) suce. Turquiera (Nizka, 50) 3.500 zł.

— Żadnych biur, prócz tych o to, które Panowie tu widzą, nie posiadamy — objaśnia p. Polkowski.

— A gdzie personel urzędniczy? — pytamy zdziwieni. — Przecież urząd o tak rozległym zakresie działania musi chyba posiadać odpowiedni aparat.

— I urzędnicy są na miejscu — ciągnie dalej spokojnie p. Komisarz, bawiąc się najwidoczniej naszym zdumieniem — ja i mój pomocnik, to sztab i zarazem cały kontyngens pracowników komisar-



Depart. podatków min. skarbu poczynił obecnie odnośne obliczenia, które wypadły jak następuje:

|  | Stos. %-owy do og. kredytów budowl. |                         |
|--|-------------------------------------|-------------------------|
| Okrag Białystok<br>(miasta: Białystok, Łomża i in.)                      | 1,—%                                | (= 600.000 zł.)         |
| Okrag Brześć n/Bugiem<br>(miasta: Brześć, Pińsk, Nowogródek, Lida i in.) | 0,2%                                | (= 240.000 zł.)         |
| Okrag Grudziądz<br>(miasta: Grudziądz, Toruń i in.)                      | 2,—%                                | (= 1.300.000 zł.)       |
| Okrag Kielce<br>(miasta: Kielce, Radom, Sosnowiec, Częstochowa i in.)    | 2,27%*                              | (= 1.500.000 zł.)       |
| Okrag Kraków<br>(miasta: Kraków, Tarnów i in.)                           | 2,5%                                | (= 1.050.000 zł.)       |
| Okrag Lublin<br>(miasta: Lublin, Siedlce i in.)                          | 1,—                                 | (= 540.000 zł.)         |
| Okrag Lwów<br>(miasta: Lwów, Stanisławów, Tarnopol, Przemyśl i in.)      | 7,4%                                | (= 3.600.000 zł.)       |
| Okrag Łódź<br>(m.: Łódź, Kalisz, Piotrków i in.)                         | 12,7%                               | (= 5.250.000 zł.)       |
| Okrag Łuck<br>(miasta: Łuck, Równe i in.)                                | 0,77%                               | (= 500.000 zł.)         |
| Okrag Poznań<br>(m.: Poznań, Bydgoszcz i in.)                            | 6,—%                                | (= 2.900.000 zł.)       |
| Okrag Warszawa   | 32,—%                               | (= 10.260.000 zł.)      |
| Okrag Wilno<br>(miasta: Wilno, Głębokie i in.)                           | 3,7%                                | (= 1.200.000 zł.)       |
|  |                                     | (Razem: 28.940.000 zł.) |

Brześć np. otrzymuje zaledwie 0,5 proc. z funduszu budowlanego.

— Wszystko to prawda?

— Jestem urzędnikiem. Nie wolno mi krytykować ustaw...

— Ależ taki podział kredytów jest

**oczywistym nonsensem!**

Posiadamy jeszcze inne informacje, z których wynika, że miasto Brześć, rozbite i spalone doszczętnie, otrzyma z podziału 100.000 zł., tj. sumę, mogącą od biedy wystarczyć na budowę jednego niedużego domu, a np. Grudziądz, cudownie zabudowany i nie znający bynajmniej głodu mieszkaniowego, dostanie milion złotych! Wszak to

**niesprawiedliwość, o pomstę do nieba wołająca!** Albo taki Poznań. Zamiast pośpieszyć innym z pomocą, zgarnie dwa miliony do kieszeni. Pan Komisarz daruje, lecz to cokolwiek zakrawa na...

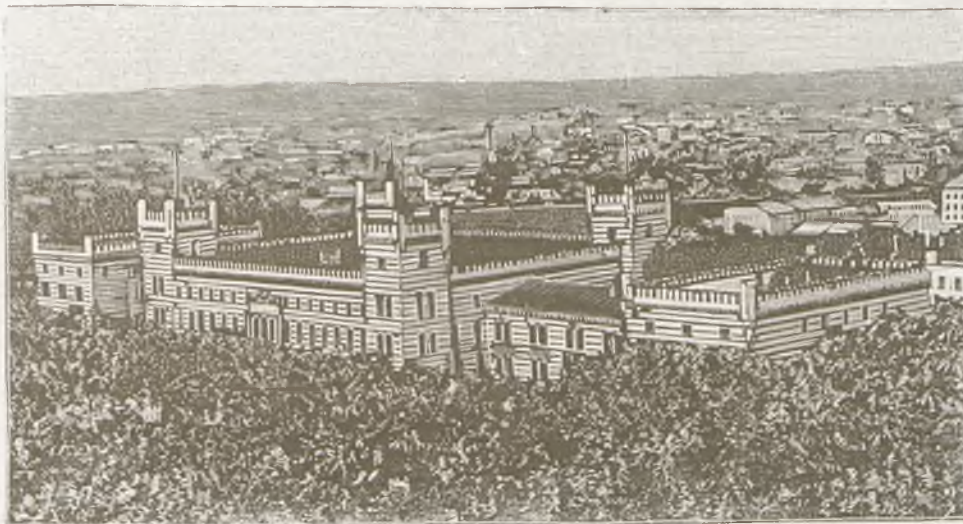
— Powtarzam, że jestem urzędnikiem i

**w krytykę ustaw wdawać się nie mogę,**

ce więcej nie powinienem jej słuchać...

Zmieniamy z punktu temat rozmowy.

— Jaki rodzaj budownictwa — że się tak figuralnie wyrażymy — leży na sercu p. Komisarzowi?



LWÓW.

Dom ociemniałych inwalidów wojennych.

Projekt rządowy przewidywał inny, bardziej elastyczny sposób podziału kredytów budowlanych, projekt ten w tej właśnie jednak części został zmieniony przez Sejm.

Obecny stan rzeczy ma praktycznie tę złą stronę, że niejednokrotnie prowadzi do zupełnie przypadkowego uprzywilejowania, czy też pokrzywdzenia poszczególnych miast.

Naprzykład, miasta Brześć i Pińsk, dlatego, że zostały spalone, nie są w stanie wykazać się znaczącymi wpływami na podatki, określane w stosunku procentowym do komornego; właśnie zaś dla tej samej przyczyny, że zostały zniszczone, miasta te potrzebują bardziej, wydatnej pomocy budowlanej ze strony rządu. Tymczasem, zgodnie z ustawą

\*) W tem Sosnowiec — 1,5 proc.

— Budowa mieszkań, mieszkań i jeszcze raz mieszkań, bez względu na to, kto je buduje, jednostki czy zrzeczenia. Rozważamy projekta budowlane, aby ograniczyć wznoszenie budowli o charakterze luksusowym. Sprawujemy kontrolę nad funduszami państwowymi, przeznaczonymi na cele budowlane (pożyczka amerykańska), jak również nad funduszami, które osiągnięte będą z podatków od lokali. A wszystko to dzieje się pod hasłem wytycznym, by jak najrychlej i jak najskuteczniej

**zwalczać głód mieszkaniowy.**

— Zapewne kooperatywy będą przy otrzymywaniu kredytów miały pierwszeństwo przed prywatnymi klientami?

— Nie uznajemy przywilejów, przestrzegamy bezwzględnej zasady równości.



— Tak wiele i tak bardzo sprzecznych wieści krąży o kredytach budowlanych, że p. Komisarz nie zechce poczytać nam za zbytnią gadatliwość, gdy poprosimy o konkretne informacje w tej mierze.

— Ależ bynajmniej. Ogół interesowanych powinien wiedzieć dokładnie, jak się ta sprawa przedstawia. Na razie mamy 50 milionów. W drugiej połowie sierpnia b. r. wpłynię jeszcze 50 milionów. Łącznie więc w roku 1925 Bank gospodarstwa krajowego wypłaci

**na poparcie ruchu budowlanego 100 milionów złotych.**

W latach następnych suma na ten cel urośnie do pół miljarda, co przewiduje ustawa.

— Jak przedstawia się sam

**proces udzielania pożyczek?**

— Petent wnosi odpowiednio udokumentowane

w miarę postępu robót, stwierdzanego przez organa kontrolne Banku gospodarstwa krajowego. Ma to tę dobrą stronę, że klient

**raz jeden tylko**

załatwia skomplikowane nieco formalności wyjednania dla siebie pożyczki i z całym spokojem o jutro przystąpić może do budowy, gotówkę jednak otrzymuje tylko w miarę bieżących potrzeb, co zapobiega ewentualnemu roztrwonieniu przeznaczonych na budowę pieniędzy, a Bankowi gospodarstwa krajowego poręcza pełne bezpieczeństwo dla sum wypożyczonych. Klient otrzymuje pieniądze do rąk własnych bezpośrednio z Banku. Pierwsza zaliczka z przyznanego kredytu może być wydana tylko wtedy, gdy budujący wykaże, że z własnych funduszy pokrył 10% kosztorysu budowli.

**Oprocentowanie pożyczek**



GRODZISK.

Dworzec kolejowy.

(Kliska odstąpiona bezinteresownie „Polskiemu Przemysłowi Budowlanemu” przez Stowarzyszenie Zawod. Przemysłowców Budowlanych w Warszawie.)

podanie do miejscowego komitetu rozbudowy. Ten rozpatruje prośbę, sprawdza dane faktyczne i skierowuje podanie, przez siebie zaopiniowane, do Banku gospodarstwa krajowego, który, wspólnie z komisarzem rozbudowy rozważa je i zatwierdza, względnie odrzuca. Udzielany kredyt nie może przewyższać dla gmin, spółdzielni mieszkaniowych, domów akademickich i osób, budujących domy na własny użytek, 80% kosztorysu, zaś dla spółdzielni budowlanych, jako też dla osób fizycznych i prawnych 75% kosztorysu budowy wraz z placem. Wartość placu nie może być przyjmowana w wartości wyższej niż 20% wartości całej nieruchomości, a udzielony kredyt nie może przenosić 90% wartości kosztorysu bez placu. Hipoteka placu nie może być obciążona. Kredyt przyznaje się od razu w całej dopuszczalnej wysokości, a więc na wszystkie koszty aż do wykończenia budowy, atoli realizacja pożyczki następuje ratami,

będzie wynosiło 6% w stosunku rocznym. Po ukończeniu budowy udzielony kredyt będzie skonwertowany na pożyczkę długoterminową, zabezpieczoną hipotecznie na wybudowanej nieruchomości, przyczem pożyczki, znajdujące zabezpieczenie w pierwszych 50% wartości nieruchomości (pożyczki z listów zastawnych) oprocentowane będą po 5% (bez amortyzacji) z okresem umorzenia 25-cioletnim; pożyczki, znajdujące zabezpieczenie w drugiej połowie szacunku nieruchomości (pożyczki z obligacji) oprocentowane będą po 6% (bez amortyzacji) z okresem umorzenia 15-letnim.

— Czy zdaniem p. Komisarza ustawa o rozbudowie miast z dnia 29 kwietnia 1925 oraz przepisy wykonawcze

**wyczerpują przedmiot**

w takiej mierze, iż akcja kredytowa na całym obszarze Rzeczypospolitej prowadzona będzie jednolicie i prawidłowo?



— Niewątpliwie. W każdym razie, aby zapobiec wszelkim niespodziankom, komisarjat budowlany, w porozumieniu z warszawskim komitetem rozbudowy, przygotował

#### wzór regulaminu

dla wszystkich miast. Są to, rzecz prosta, zasady wytyczne w najogólniejszym zarysie i mają stanowić szkielet przepisów szczegółowych, które każde miasto opracuje dla siebie, uwzględniając specyficzne stosunki miejscowe. Już z tego wynika jasno, że komisarjat bynajmniej nie ma zamiaru krępować swobody ruchów komitetów miejscowych.

— Na czym polegają te wskaźniki?

— A więc przedewszystkiem na tem, że ani na chwilę nie wolno zapominać, iż kredyty budowlane mają na celu

#### zapobieganie głodowi mieszkaniowemu,

winny przeto służyć do budowy mieszkań tanich.

Wysokość pomieszczeń określona została na 3 metry 10 cm., licząc od podłogi do podłogi.

#### Nikt nie może być krępowany

w budowie mieszkań większych i bardziej luksusowych od tych, które są normą objęte, z tem tylko zastrzeżeniem, aby różnica, z tego wynikła, została pokryta wyłącznie z funduszu własnego budującego.

Jeżeli tylko część projektowanego domu ma być przeznaczona na cele mieszkaniowe, a część na sklepy, biura, warsztaty i t. p. cele nie mieszkaniowe, to kredyt może być przyznany na tę część ogólnego kosztorysu, która obejmuje część mieszkaniową. Różnicę musi uiścić budujący z własnych funduszy.

Przypadające każdej gminie miejskiej do udziału sumy kredytów budowlanych winny być dysponowane w ten sposób pod względem kolejności,



WARSZAWA.

Kolonja oficerska na Żoliborzu.

(Kliska odstapiona bezinteresownie „Polskiemu Przemysłowi Budowlanemu” przez Stowarzyszenie Zawod. Przemysłowców Budowlanych w Warszawie.)

pierwszej potrzeby, 1-o, 2-u, 3-ech pokojowych z kuchnią, łazienką i innymi niezbędnymi ubikacjami. Mieszkania większe, 4-o — 5-cio pokojowe mogą być budowane tylko w wyjątkowych wypadkach, jeżeli zawód lub stanowisko budującego będzie wymagało większego mieszkania; jednakże ilość takich mieszkań

#### musi być ograniczona

i nie powinna przekraczać 10% ogólnej ilości budujących się mieszkań.

Komisja budowlana komitetu normalizującego przy ministerstwie przemysłu i handlu określiła powierzchnię podłogi dla mieszkań 2 — 5 pokojowych z kuchnią, łazienką i in. ubikacjami, a w szczególności: 2 pok. na 65 m<sup>2</sup>, 3 pok. na 85 m<sup>2</sup>, 4 pok. na 110 m<sup>2</sup>, 5 pok. na 130 m<sup>2</sup>.

aby różne kategorie budujących mogły z nich korzystać.

Komitet rozbudowy m. st. Warszawy ustanowił taki podział w stosunku procentowym:

- 1) Kooperatywy i domy akademickie 40% ogólnego funduszu.
- 2) Na wykończenie domów rozpoczętych 20% ogólnego funduszu.
- 3) Instytucje samopomocowe 10% ogólnego funduszu.
- 4) Osoby i przedsiębiorstwa prywatne na nowe budowy 20% ogólnego funduszu.
- 5) Rezerwa 10% ogólnego funduszu.

Poza powyższymi wytycznymi regulaminu porusza cały szereg szczegółów natury technicznej



drugorzędnego znaczenia dla szerszego ogółu. Regulamin ma na oku ściśle wykonanie ustawy budowlanej, ułatwienie pracy komitetom rozbudowy i

**obronę interesów klienta,**

który czyni zadość wymaganiom przepisów.

— Chcielibyśmy jeszcze coś niecoś powiedzieć naszym czytelnikom o zakresie działania p. Komisarza.

— Zakres ten nie jest zbyt szczupły... Komi-

politykę finansową dla wzmoczenia i unormowania ruchu budowlanego, inicjuje politykę normowania cen materiałów budowlanych, przyjmuje udział w posiedzeniach rady państwowego funduszu rozbudowy miast, prowadzi protokoły tych posiedzeń i przestrzega wykonywania powziętych uchwał, kontroluje wydatkowanie sum z państwowego funduszu rozbudowy miast, z ramienia ministra skarbu sprawuje obowiązki komisarza w zakresie udzielania kredytów budowlanych i kredytów dla przemy-



CHABAROWSK (na Syberji.)

Most kolejowy na Amurze.

Most kolejowy przez rzekę Amur około Chabarowska 2,598 mtr. 1913 — 1916 r.  
(budow. firma K. Rudzki i S-ka w Warszawie.)

sarz budowlany pozostaje w stałym kontakcie ze wszystkimi departamentami ministerjum skarbu, a także z ministerjami przemysłu i handlu, robót publicznych oraz pracy i opieki społecznej, z tem ostatniem

**we wszystkich zagadnieniach socjalnych**

w zakresie pracy w przemyśle budowlanym, które mają wpływ na koszty budownictwa. Prowadzi

slu, produkującego materiały budowlane. No, wystarczy?

— Czy aby nie za wiele, p. Komisarzu!

Pełni szczerego osłupienia wobec ogromu pracy i odpowiedzialności urzędnika, który ma jej poddać, opuszczamy szczupłe izby,

**gdzie ważą się losy**

odbudowy i rozbudowy miast polskich.





## Działalność Banku Gospodarstwa Krajowego w dziedzinie rozbudowy miast.

(Wywiad z dyrektorem Banku Gospodarstwa Krajowego p. Dr. M. Szenkiem.)

Gdy „Polski Przemysł Budowlany” po raz pierwszy poprosił o wywiad, usłyszał z ust p. dyrektora Banku gospodarstwa krajowego taką oto odpowiedź:

— Doceniam zadanie prasy i nigdy nie odmawiam jej wyjaśnień. Tym razem jednak poproszę Panów o zwłokę. Dziś — jutro zostaną ogłoszone

**uspokoić opinię publiczną,**

gubiąca się w dociekaniach, dlaczego Bank gospodarstwa krajowego w dniu 8 maja b. r. zamknął kredyt budowlany. A to przecież takie proste! Z ogłoszeniem ustawy o rozbudowie przestały obowiązywać dotychczasowe normy, a nowe miały być ustalone w przepisach wykonawczych, które dopiero



WARSZAWA.

Bank Gospodarstwa Krajowego.

5-cio piętrowy gmach przy ulicy Polnej 44, specjalnie zbudowany na mieszkania dla urzędników Banku.

przepisy wykonawcze do ustawy o rozbudowie miast. Bardzo możliwe, że te dodatkowe rozporządzenia

**przyniosą nam coś nowego,**

zatem... odłożmy rozmowę na później, na jaki tydzień. Czy zgoda?

Najchętniej przyjęliśmy ten termin, dziękując za uprzejmość. A w dniu oznaczonym przyjęto nas po kolei.

P. D-r Szenk zagaił interwiew, nie czekając na pytania.

— Domyślam się powodów odwiedzin Panów. Chcielibyście Panowie

istniały w projekcie. Wytworzył się zatem w dziedzinie państwowego kredytu budowlanego swego rodzaju stan *ex lex*, który samorzutnie zawiesił operacje. Obecnie, po wydaniu rozporządzeń wykonawczych,

**okres krytyczny się skończył.**

Bank gospodarstwa krajowego rozpoczyna nową kampanję. Może nie będzie od rzeczy wspomnieć o tem, co zrobiono dotychczas.

Od chwili powstania w charakterze państwowej instytucji kredytowej — dnia 3 czerwca 1924 roku — do pierwszych dni maja b. r. Bank nasz przyznał



**394 kredytów budowlanych**

na sumę 8.987.000 zł., na cele zaś

**odbudowy 429 pożyczek**

w wysokości 2.218.000 zł. i 2.209.000 zł. instytucjom komunalnym na krótkoterminowe spłaty.

Przed zaistnieniem przeto ustawy o rozbudowie miast Bank gospodarstwa krajowego udzielił na cele budowlane i odbudowy 13.414.000 zł. Pożyczki te były normalnym kredytem bankowym i sięgały najwięcej 50% wartości obiektu, jako granicy bez-

wobec czynników samorządowych, mających odjąć rozstrzygać o przyznawaniu pożyczek na cele budowy. Należy się spodziewać, że powołane do życia ustawą o rozbudowie miast komitety rozbudowy zorganizują się w przeciągu dwóch — trzech tygodni i po zatwierdzeniu przez władze rozpoczną swą działalność. W niektórych miastach stanie się to nawet wcześniej, bo tam — jak w Warszawie i Lwowie — działały dotychczas komitety obywatelskie, które w tym samym składzie mogą być zalegalizowane w charakterze oficjalnych komitetów rozbudo-



WARSZAWA.

Gmach Banku Gospodarstwa Krajowego przy ul. Krakowskie Przedmieście Nr. 22

pieczeństwa listów zastawnych, zastrzeżonej statutem; są

**oprocentowane nisko,**

bo dla spółdzielni budowlanych i stowarzyszeń o charakterze społecznym wynoszą 12%, dla osób zaś prywatnych 14% w stosunku rocznym. Poparcia doznały budowle już zaawansowane, t. j. wykonane w jakich 40% i położone w większych miastach, a odpowiadające potrzebom mieszkalnym szerszych warstw ludności, inteligencji pracującej i sfer robotniczych.

Zamknięcie kredytu budowlanego z początkiem maja

**dowodzi lojalności rządu**

wy i rozpocząć urzędowanie na zasadzie zdawna przygotowanych materiałów. Na ogół biorąc, ożywienie akcji budowlano-kredytowej nastąpi przypuszczalnie

**w pierwszej połowie lipca.**

Postawiwszy sobie za jedno z naczelných zadań swego rozległego zakresu działania uruchomienie kredytu budowlanego, Bank gospodarstwa krajowego dał aż nadto dowodów, iż zadaniu temu służy z całą gotowością. Dobra wola rządu przejawiała się tu w sposób, nie podlegający zakwestjonowaniu. Kiedy np. w całej Europie kredyt budowlany sięga najwyżej 2/3 ogólnej wartości obiektu —



w Polsce, według nowej ustawy, wynosi on 80%. Zaiste,

**niepodobna już dalej posunąć** świadczeń kredytowych w tej dziedzinie.

Korzystamy z krótkiej przerwy w wynurzeniach p. Dyrektora i stawiamy drastyczne cokolwiek pytanie:

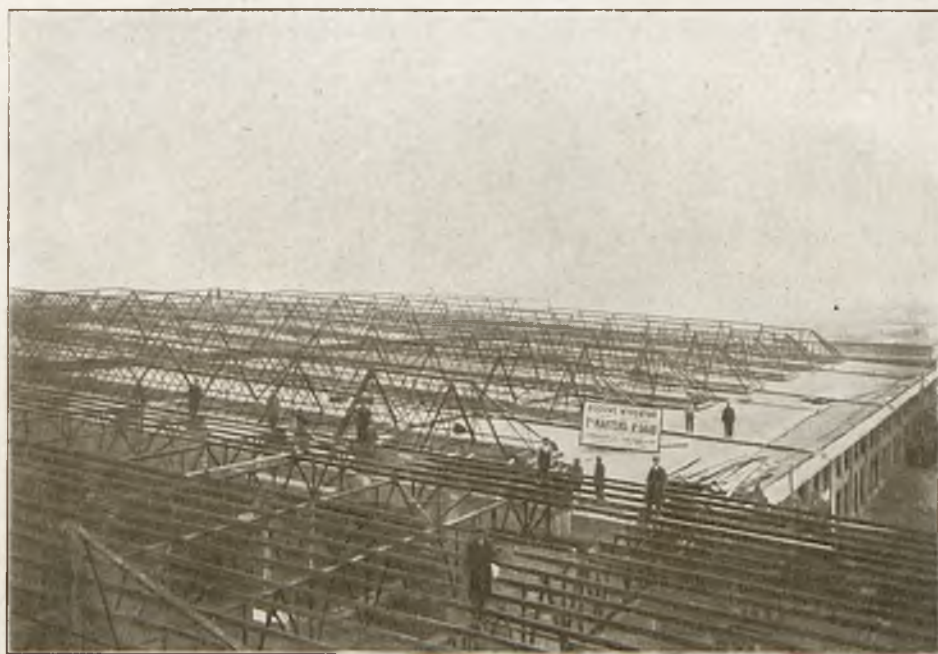
— Skąd powstał dziwołag o proporcjonalnym rozdziale kredytów według zdolności podatkowej miasta? Czy Pan Dyrektor nie znajduje, że jest to przecież

**jasną niesprawiedliwość,** aby leżący w gruzach i zgliszczach Brześć n/B. miał otrzymać jakąś śmiesznie małą jałmużnę, wystarczającą za ledwie na sklecie jednego domku, podczas gdy „syty i gładki“ Grudziądz albo Poznań, których nie dotęła pożoga wojny światowej, otrzymują miliony?

skiej, gwarancja państwowa do wysokości pół milijarda i fundusz rozbudowy miast z nowego podatku od wszystkich lokali (z wyjątkiem nowowynbudowanych) i od placów niezabudowanych, obliczonego na 27.000.000 zł. rocznie; podatek ten będzie pobierany w ciągu lat 10. Narazie, oczywiście, są do dyspozycji

**tylko sumy z pożyczki amerykańskiej.** Zważywszy to i szereg innych okoliczności, można z dużym prawdopodobieństwem przewidywać, że efekt akcji budowlanej w roku bieżącym

**będzie minimalny.** Za to na wiosnę roku przyszłego rozdzwonią się kielnie i młoty od rubieży i wyrośnie las rusztowań budowlanych, śniony od zarania wskrzeszonej naszej państwowości i opiewany po tylekroć na łamach prasy, a z akcentem największej tęsknoty przez „Polski Przemysł Budowlany“...



PRUSZKÓW.

Warsztaty kolejowe.  
(wagóniarnia)

(Kliska odstępiona bezinteresownie „Polskiemu Przemysłowi Budowlanemu“ przez Stowarzyszenie Zawod. Przemysłowców Budowlanych w Warszawie.)

— Projekt rządowy opierał się na innych przesłankach; niestety, utrzymać się nie zdołał. Dołożymy usilnych starań, aby miastom pokrzywdzonym przyjść jednak z pomocą. Niema dwóch zdań, że problem zaradzenia głodowi mieszkaniowemu należy traktować raczej z punktu oceny

**istotnej potrzeby,** niż jakichkolwiek innych kryterjów. Wskutek proporcjonalności ucierpią także miejscowości podwarszawskie, w których znajduje przytulek poważny odsetek urzędników i robotników, zajętych w Warszawie. Taki np. Grodzisk podatków płaci nie wiele, ale za to jakże dotkliwie odczuwa brak mieszkań.

— Jakże są

**ściśle cyfry** kredytów budowlanych?

— Sto milionów złotych z pożyczki amerykańskiej.

Na razie robi się, co można. Rząd pokrywa różnicę między projektowaną stopą procentową kredytów budowlanych 6% a normalnym oprocentowaniem kapitału 12%, a nadto stratę na kursie listów zastawnych przy konwersji krótkoterminowego kredytu budowlanego na długoterminowy hipoteczny. Listy zastawne, pochodzące z konwersji kredytów budowlanych i ewentualne obligacje budowlane korzystają, w myśl nowej ustawy, z gwarancji państwa — wspomnianej poprzednio — do wysokości 500 milionów złotych.

Powyższe ulgi i udogodnienia wykazują dostatecznie, jak bardzo zależy rządowi na rozwiązaniu zagadnienia głodu mieszkaniowego i na zasileniu życia gospodarczego przez uruchomienie pogrążonych w zastoju lub nędznie wegetujących warsztatów pracy twórczej.



## Wywiad budowlany w Europie centralnej.

(Streszczenie referatu p. Józefa Mikułowskiego.)

W numerze 1-ym „Polskiego Przemysłu Budowlanego” podaliśmy wiadomość, że związek spółdzielni budowlanych delegował p. Józefa Mikułowskiego, dyrektora 1-go warszawskiego Towarzystwa spółdzielczego budowy własnych mieszkań i centralnej spółdzielni budowy tanich mieszkań i letnisk,

### do Europy centralnej,

celem zbadania stosunków budowlano-mieszkalniowych, nowych systemów zabudowy miast

i nowych typów budownictwa miejskiego oraz sposobów ich finansowania, zwłaszcza na zasadach spółdzielczości.

P. Mikułowski w ciągu 5 tygodni zaznajamiał się na miejscu w Austrii, Czechosłowacji i Niemczech ze sposobami, jakich tam użyto

**do rozwiązania kryzysu mieszkaniowego,** i po powrocie do kraju odwiedził naszą redakcję, składając odpis swej relacji do wykorzystania na łamach pisma.

A oto co nam mówi to sprawozdanie:

## O akcji mieszkaniowej w Austrii.

Już w r. 1919 rząd utworzył fundusz dla przyjęcia z pomocą zrzeszeniom, zakładom i organizacjom użyteczności publicznej, podejmującym budowę mieszkań i zakładanie osad. W dwa lata później fundusz ten zasilony został

### dotacją państwową

za zatrudnionych u nich robotników i urzędników. Na rok 1925 oznaczono składkę tygodniową w kwocie 1 grosza austriackiego (100 koron papierowych) od głowy.

Wreszcie otrzymuje fundusz część środków, przeznaczonych na cele



WARSZAWA

Wiadukt mostu ks. Poniatowskiego.

(Kliska odstąpiona bezinteresownie „Polskiemu Przemysłowi Budowlanemu” przez Stowarzyszenie Zawod. Przemysłowców Budowlanych w Warszawie.)

w wysokości 200.000 dolarów, a w r. 1922 otrzymał 67 milionów koron czyli niespełna milion dolarów. W roku 1923 zaciąga

### pożyczkę loteryjną

w sumie 6 miliardów koron czyli 84.000 dolarów, a wreszcie z końcem tego roku bierze pożyczkę drugą w konsorcjum banków w wysokości nominalnej 60 miliardów koron czyli 840.000 dolarów, częściowo w formie pożyczki loteryjnej, częścią zaś jako obligacje, których oprocentowanie wynosi — przy uwzględnieniu kursu emisyjnego — około 10%.

Oprócz dotacji państwowych otrzymuje fundusz mieszkaniowy i osadniczy

### wpływy ze składek pracodawców,

### opieki społecznej

wogóle i na rzecz ofiar wojny (inwalidów). Przewidziane jest ściśle

### współdziałanie rządu z samorządami.

Gminy, na których obszarze mają być wykonane budowle z pomocą kredytową państwa, obowiązane są do świadczeń materialnych na rzecz tych budowli. I na odwrót: jeżeli gmina utworzyła własny fundusz budowlany, państwo udziela mu pomocy.

Pomoc funduszu państwowego polega albo na bezpośrednich pożyczkach, udzielanych spółdzielniom budowlanym, albo też przez

### objęcie poręki za pożyczki,

zaciągnięte przez spółdzielnie za zabezpieczeniem



hipotecznem. Pomoc ta może wynosić aż do 90% kosztów budowy względnie założenia osad. 4% kosztów budowy musi ponieść mieszkaniec względnie osadnik, 6% muszą wynosić świadczenia w naturze lub w robociźnie. Mieszkaniec płaci czynsz w wysokości 1% od 80% kosztów budowy zajmowanego lokalu. W razie przeniesienia prawa własności na mieszkańca, nie wolno mu nabytej realności odsprzedać w ciągu lat 10.

Popieranie akcji budowlanej drogą

#### ulg podatkowych

zasadza się na ustawie z 21 grudnia 1923 r., która przewiduje zwolnienie aż do 75% wydatków, poniesionych na budowę domów mieszkalnych od podatku dochodowego lub zarobkowego.

W drugiej połowie r. 1923 nastąpiło

#### porozumienie rządu z wielkimi bankami

wiedeńskimi co do wykorzystania przez te banki ustawy o ulgach podatkowych. Wszystkie banki razem miały przeznaczyć 100 miliardów koron na akcję budowlaną, która jednak częściowo tylko została zrealizowaną z powodu kryzysu finansowego.

W toku są budowy dla pomieszczenia urzędników Länderbanku, Kredit-Anstalt, Unionbanku i Anglobanku.

Stolica państwa

#### Wiedeń przeprowadza akcję budowlaną

przy pomocy funduszy, które uzyskuje z podatku na budowę mieszkań (Wohnbausteuer). Podatek opłacają wszyscy najemcy mieszkań na obszarze Wiednia. Podstawą wymiaru tego podatku jest czynsz, opłacany w ostatnim roku przed wojną. Podatek ten jest progresywny.

Na cele budowlane wstawiła gmina miasta Wiednia do swego budżetu w roku 1923 pozycję w kwocie 250 miliardów koron = 7,5 milionów dolarów — w roku 1925 kwotę

13 milionów dolarów.

## Odbudowa w Czechosłowacji.

Podług prawa, wydanego w r. 1921/22, państwo udzielało pożyczek spółdzielniom budowlanym, budującym domy rodzinne, do 80%, a domom czynszowym do 90% ogólnych kosztów budowy.

#### Pożyczki były długoterminowe.

W r. 1923 obniżono ich wydajność w ten sposób, że spółdzielniom udzielano 70% a domom czynszowym 80% pożyczki. Najwydatniejszej pomocy doznawały budowy małych mieszkań (najwyżej trzypokojowych). Domy o mieszkaniach większych mogły korzystać z kredytu państwowego tylko do 50%. Duże kamienice czynszowe z wielką ilością małych mieszkań były benjaminkami sfer rządowych.

Dla zachęty w budowaniu wydano

#### prawo o wywłaszczaniu placów

niezabudowanych a także niezamieszkałych budowli. Wywłaszczenia stosowane są do placów rozparcelowanych, następnie zaś i do nierozparcelowanych, lecz nadających się pod budowę. Wolno wywłaszczyć pod budowę domu jednorodzinnego 400 m.<sup>2</sup>, pod budowę domu dwurodzinnego 500 m.<sup>2</sup> i t. d.

Z funduszu tego buduje gmina przedewszystkiem na własnych gruntach wielopiętrowe domy o małych mieszkaniach.

Prócz dochodu z podatków na budowę mieszkań (Wohnbausteuer), pokrywa Wiedeń wydatki te z wpływów z innych podatków i z

#### 3 pożyczek,

zaciągniętych w konsorcjum banków wiedeńskich w r. 1923 (Wohnbauobligationen), po kursie 91 za 100, przy oprocentowaniu po 5 i po 7%, w łącznej wysokości 3 milionów dolarów.

Prócz budowy domów we własnym zarządzie wspiera gmina energicznie także spółdzielnie osadnicze, którym odstępuje na peryferji miasta z gruntów miejskich place. Członkowie osad przyczyniają się do ich powstawania osobistym udziałem w pracy i kosztach w wysokości 10 — 12% ogólnej wartości danej budowli. W toku budowy gmina udziela zaliczek.

#### W rękach gminy scentralizowany

zakup materiałów budowlanych, co wpływa na ich cenę i jakoś najkorzystniej.

Miejski urząd osadniczy czuwa nad prawidłowym przydziałem mieszkań, które przedewszystkiem otrzymują bezdomni członkowie danej spółdzielni.

Ogólny stosunek prawny członków spółdzielni i gminy, która wyłożyła 90% kosztów budowy, jest ten, że

#### gmina jest właścicielem osad a osadnicy jej najmo- biorcami,

tak długo, jak długo są członkami spółdzielni.

Dotychczas jeszcze nie zaszedł ani jeden wypadek przewłaszczenia.

W toku całej akcji — a więc od r. 1919 do końca 1923 r. — Wiedeń wybudował 6923 mieszkań. Kryzys mieszkaniowy w Austrii został

całkowicie zażegnany.

Specjalną ochroną otoczone są tylko place z budynkami, mającemi historyczną wartość lub też place zadrzewione, skwery i ogródki publiczne.

Republika Czechosłowacka położyła bardzo wielkie zasługi w ożywieniu ruchu budowlanego i starała się dotrzymać kroku w tym względzie krajom na polu budownictwa bardziej zaawansowanym. Rząd czechosłowacki rozumie, że

#### podstawą państwa dobrze zorganizowanego jest rodzina,

której spokój, możność pracy i życia zależne są między innymi od warunków mieszkaniowych.

#### Praga

budowała z zasady domy gminne 3-, 4- i 5-cio piętrowe z małemi mieszkaniami.

Domów takich stało dotychczas 65, wartości budowlanej około 127 milionów koron czeskich, a buduje się jeszcze 30 za kwotę około 46 milionów koron cz. W r. 1924,

#### podczas wzmagającej się nędzy mieszkaniowej,

wybudowano 34 baraków mieszkaniowych z cegły, z pokryciem z papy dachowej, o 318 mieszkaniach



jednopokojowych i 20 dwupokojowych. Każde mieszkanie ma swój przedsionek z ustępem i własnym wodociągiem.

Niema w Pradze autonomicznej organizacji budowlano-mieszkaniowej, ale

**domy buduje gmina,**

posiadająca specjalny referat opieki mieszkaniowej oraz urząd budowlany, który budowy projektuje, niemi kieruje oraz ma nad nimi doгляд techniczny.

Państwo oddało opiekę nad mieszkaniami ministerstwu opieki społecznej, które w tym celu ustanowiło osobny dział

**opieki mieszkaniowej i budowlanej.**

Domy budowane przed 1 listopada 1918 r. obowiązuje specjalna ustawa o ochronie lokatorów, która odebrała prawie zupełnie dyspozycję w domu właścicielowi tegoż, bo ograniczyła prawo wy-

wiedzenia mieszkania i podwyższenia czynszu, podobnie jak w innych państwach. Oprócz tego obowiązuje ustawa o nadzwyczajnych zabezpieczeniach, aby lokal mieszkalny nie mógł być użyty dla innych celów.

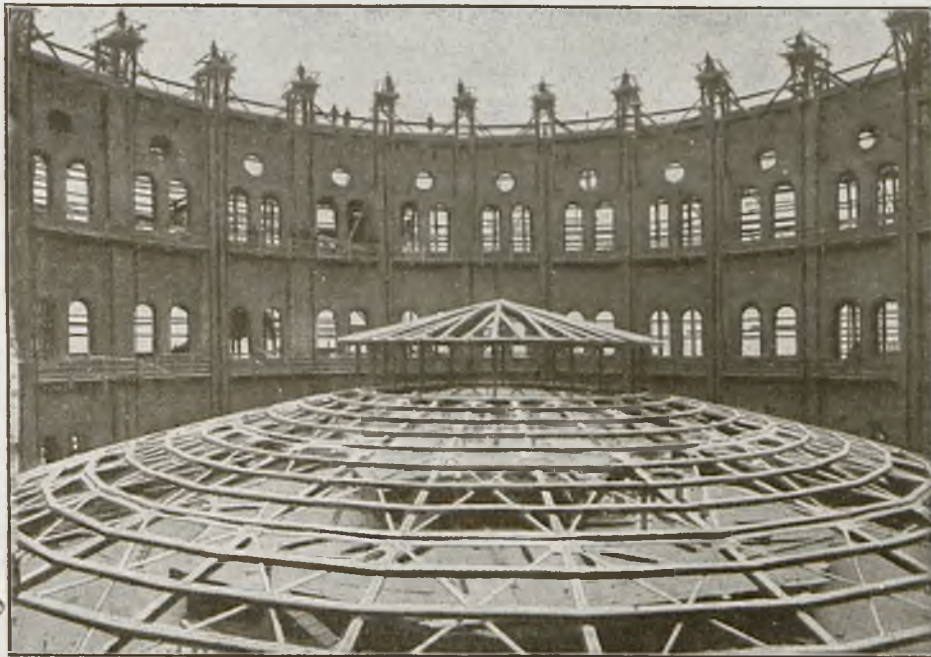
Państwo stara się uzyskać kapitał na budowę za pomocą

**pożyczki losowej**

do wysokości 1 miljarda koron czeskich i popiera budowę domów mieszkalnych udzielaniem zasiłków oraz przyjmowaniem gwarancji za pożyczki budowlane. Na oprocentowanie takich pożyczek wstawia do budżetu r. 1921 — 80 milionów koron czeskich, a suma ta z roku na rok w znacznej mierze rośnie.

Ponadto państwo i gmina stołecznego miasta Pragi noszą się z zamiarem wprowadzenia

**podatku od lokali.**



WARSZAWA

Zakład gazowni miejskiej.

(Kliska odstąpiona bezinteresownie „Polskiemu Przemysłowi Budowlanemu” przez Stowarzyszenie Zawod. Przemysłu wców Budowlanych w Warszawie.)

## Polityka mieszkaniowa w Niemczech.

Zasady jej wytknęła ustawa z 28 marca 1918 r., stwarzając organizację, złożoną z przedstawicieli rządu, samorządu i społeczeństwa. Akcję ujednostajniono na całym obszarze Rzeszy, to też najlepiej przyjrzeć się tej akcji

**w Berlinie.**

Towarzystwo p. n. Wohnungsfürsorgegesellschaft buduje domki, zawierające dwa, najwyżej trzy mieszkania o dwóch względnie trzech pokojach.

Na poparcie budownictwa Berlin

**oddaje co miesiąc 5.500.000 mk.**

z podatku od komornego (Hauszinssteuer). Pożyczek udziela się za pośrednictwem towarzystw budowlano-kredytowych na hipoteki, które są niewypowiedzalne ze strony wierzyciela. Stopa % wynosi 3%, stopa amortyzacyjna 1%.

W starych domach płaci się obecnie 76% czyn-

szu przedwojennego, w hotelach trzy razy tyle. Najem mieszkań

**w nowo wybudowanych domach**

kosztuje dwukrotną (200%) czynszu przedwojennego i przy objęciu mieszkania od pokoju płaci się jednorazowo specjalne odszkodowanie w wysokości 1,000 mk.

Prócz organizacji oficjalnej budują bloki koszarowe na kilkaset mieszkań różne wielkie prywatne towarzystwa, które starają się

**kwatrować u siebie swoich pracowników.**

Ostatnio np. akcyjne towarzystwo tramwajowe w Berlinie wybudowało na ten cel kompleks gmachów o 260 mieszkaniach po 2, 3 i 4 pokoje każde.

Kwestja mieszkaniowa w Niemczech została już również pomyślnie rozwiązana.

Kiedyż da się to powiedzieć o Polsce?



## Państwowe budownictwo szkolne.

(Wywiad z naczelnikiem wydziału budownictwa szkolnego ministerjum W. R. i O. P., p. Zdzisławem Mąceńskim.)

— Możecie, Panowie, wykorzystać wszystkie materiały, jakimi rozporządzamy — oświadczył nam uprzejmie dyrektor departamentu min. W. R. i O. P. p. Dawidowski, do którego zwróciliśmy się z prośbą o dane, dotyczące

### państwowego budownictwa szkolnego.

I dodał objaśniająco: potrzebnych informacji udzieli Panom naczelnik wydziału budownictwa szkolnego, p. Zdzisław Mąceński.

W istocie, zawód nas nie spotkał. Kiedy na-  
zajutrz o umówionej godzinie zgłosiliśmy się do p. naczelnika, ten jak najchętniej, bez straty czasu na konwencjonalne wstępy i frazesy, jał zaznając nas z materiałem, dyktując z akt

### cyfrowe dane

i naświetlając je w miarę potrzeby zwięzłymi uwagami.

Już po kilku minutach skrzętnego notowania dochodzimy do wniosku, który następnie zamienia się w pewnik, że na obszarze całej Rzeczypospolitej

### wre gorączkowa praca

nad wzniesieniem zrębów całego szeregu szkół i zakładów specjalnych dla celów oświaty. Powstają nowe gmachy, stare ulegają gruntownym przeróbkom, wyrastają nowe skrzydła, mnożą się sale, do-  
budowywane niekiedy zgoła oddzielnie. A cały ten ogrom robót budowlanych dokonywa się ściśle wedle jednolitego planu i z dnia na dzień wykazuje znaczne postępy.

Głos naszego informatora często zmienia swe brzmienie: jest radosny jak okrzyk zwycięski, gdy mówi: „ten gmach w tym jeszcze roku zostanie oddany do użytku“ — i smutny z wyrazem sławiańskiej zadumy, kiedy informuje, że ta i ta budowa dla braku większych funduszy potrwa jeszcze dwa lub trzy lata;

### „ale robota prowadzona jest stale“ —

dorzucą szanowny rozmówca jakby na pociechę.

Cyfry zresztą same najlepiej wykazują, że Państwo Polskie z całym wysiłkiem dąży do utrwalenia swych fundamentów przez celowe rozszerzenia sieci szkół.

Konstatujemy z radością, że oświata polska — to wielkie i najważniejsze

### zbrojenie Narodu,

z dniem każdym forty swe wzmacnia i rozszerza. Państwowe budownictwo szkolne obejmuje seminarja nauczycielskie i preparandy, gimnazja, szkoły wyższe oraz szkoły zawodowe.

Główne cyfry

### budżetu na r. 1925

przedstawiają się następująco:

|                  |               |
|------------------|---------------|
| remont kapitalny | 1.093.700 zł. |
| preparandy       | 120.000 „     |
| gimnazja         | 2.720.000 „   |
| remont           | 423.479 „     |
| szkoły wyższe    | 7.855.540 „   |

szkoły zawodowe:

|                    |             |
|--------------------|-------------|
| budowa             | 6.045.000 „ |
| remont             | 570.000 „   |
| departament sztuki | 75.700 „    |
| archiwum państwowe | 805.199 „   |

W roku bieżącym rozpocznie się budowa gmachu —

### ministerstwa wyznań religijnych i oświaty

przy Alei Szucha. Kosztorys budowy wynosi około 6 milionów, budowa potrwa 3 lata.

Z innych gmachów administracyjnych w październiku zostanie zakończona przebudowa budynku w parku Sobieskiego na

### instytut wychowania fizycznego

kosztem 150.000 zł. (Tymczasem pół budynku.)

Prowadzona jest również budowa kuratorów, więc

### w Łucku

(nowy gmach); na ten cel w r. b. przeznaczono 250.000 zł.; gmach zostanie wykonany w surowym stanie. Koszt całości wyniesie ogółem 400 do 500 tysięcy zł. Okres budowy przewidziany jest na dwa lata.

### W Wilnie

na kuratorjum adoptowany jest zupełnie zniszczony gmach. Koszt przebudowy wyniesie około 250.000 zł. Roboty są już na ukończeniu.

W Lublinie na remont i przeróbkę gmachu, przeznaczonego na kuratorjum, asygnowano 100.000 zł.

Departament I szkolnictwa powszechnego pre-  
liminuje na roboty wstępne na r. b. po 25.000 zł. na:

### instytut nauczycielski,

który stanie w Warszawie przy zbiegu ul. Rozbrat i Górnośląskiej oraz

### instytut robót ręcznych,

na placu między ulicą Rozbrat i Czerniakowską.  
**Seminarja**

buduje się: w Zgierzu (zakończenie robót w r. b. koszt 240.000 zł.); w Siennicy (koszt 360.000 zł. d. c. robót); w Kielcach (koszt 430.000 zł.; gmach zostanie wyprowadzony pod dach); w Nieświeżu (koszt 300.000 zł. Prowadzone są prace wstępne; okres budowy — dwa lata); we Lwowie (asygnowano na r. b. 300.000. Roboty wstępne w toku. Budowa potrwa 2 — 3 lata); w Borunach (50.000 zł.); w Mogilnicy (150.000 zł.); w Zawierciu (250.000 zł. przygotowawcze roboty); w Szczuczynie (200.000 zł. przygotowawcze roboty).

Na roboty wstępne: w Wilnie 15.000 zł., Jędrzejowie 50.000 zł., Solcu 50.000 zł. Na kupno domu na seminarjum w Łomży asygnowano 150.000 zł.

### Gimnazja.

Gimnazjum Batorego przy ul. Myśliwieckiej zostało wybudowane kosztem przeszło miliona złotych. Na gimnazjum żeńskie na Pradze przeznaczono 50.000 zł.  
Gimnazjum Czartoryskiego w Puławach w r. b.



oddane będzie do użytku. Koszt 400.000 zł. Budowa trwa 3-ci rok.

W b. r. zostanie ukończona budowa gimnazjum męskiego w Tomaszowie Lubelskim. Koszt 400.000 zł.

Na dobudowę w gimnazjum Zygmunta Augusta w Białymstoku asygnowano w b. r. 40.000 zł.

Na prowadzenie dalszych robót przy budowie gimnazjum króla Leszczyńskiego w Ostrołęce 50.000 zł.

Na dalszy ciąg budowy męskiego gimnazjum w Chrzanowie asygnowano 80.000 zł.

Na dalszą rozbudowę gimnazjum Zamoyskiego w Lublinie — 150.000 zł. (brak jeszcze 85.000 zł.).

Rozbudowa gimnazjum koedukacyjnego w Świecianach — 65.000 zł.

Męskie gimnazjum w Brzeżanach 500.000 zł. (Roboty na ukończeniu.).

Gimnazjum Chodkiewicza w Lidzie 200.000 zł. (na razie ½ budynku).

Gimnazjum w Brzozowie 150.000 zł., w Rawie Ruskiej 50.000 zł. (roboty wstępne), w Wilnie 75.000 zł. (kupno domu). Gimnazjum w Kamionce Strumiłowej 100.000 zł. (Roboty w toku.).

**Wacław Wojewódzki.**



WARSZAWA.

Pocztowa Kasa Oszczędności.

## Prace budowlane P. K. O.

Poczynania, mające na celu rozwiązanie kwestji budowlanej naogół, w warunkach obecnych zmierzają jedynie do wytworzenia silnego ruchu spółdzielczo-budowlanego i znalezienia źródeł takiego,

### długoterminowego kredytu.

Inicjatywa prywatna w ruchu budowlanym nie ma i nie może mieć pola do swego rozwoju tak długo, dopóki stosunki kredytowe nie zostaną unormowane i dopóki kredyt długoterminowy nie stanie się dostępnym. Obecnie inicjatywa w tym kierunku nie kalkuluje się dla kapitalistów, pragnących lokować gotówkę w nieruchomościach miejskich.

To też w rozwoju prac budowlanych liczyć można jedynie na wzrost

### budownictwa społecznego,

inicjowanego przez rząd, instytucje państwowe lub

kooperatywy. Przeważnie też większość prac budowlanych, prowadzonych w miastach polskich, znajduje inicjatywę i niejako oparcie w usiłowaniach rządu i instytucji państwowych, usiłowaniach, zmierzających do rozbudzenia ruchu budowlanego.

Jedną z instytucji, która oddawna w tym kierunku wykazuje znaczną inicjatywę, dzięki twórczej woli swego prezesa p. H. Lindego, jest

### Pocztowa Kasa Oszczędności.

Wznosi ona szereg monumentalnych budowli na własne potrzeby, oraz szeroko popiera poczynania budowlane kooperatywy.

Podstawą rozwoju budownictwa jest kredyt.

Kredyt długoterminowy zaś, poza zagranicznym, który w żadnym razie nie może wyczerpać potrzeb budowlanych, znajduje swe oparcie normalne

**w oszczędności.**



Ustawa o P. K. O. przewiduje dla kapitałów oszczędnościowych, przez tę instytucję gromadzonych, lokatę wyłącznie w papierach, posiadających pupilarne bezpieczeństwo. Stanowi to przeto podstawę do współpracy P. K. O. w organizacji długoterminowego kredytu hipotecznego, w miarę rozwoju akcji kredytowej na ten cel ze strony państwa i samorządów oraz w miarę rozwoju ruchu oszczędnościowego w Polsce. Oszczędności w P. K. O.

**wzrastają stale,**

nie dosięgły jednak jeszcze cyfry, mogącej zasadniczo zdecydować o roli P. K. O. w kredycie długoterminowym. Wnoszą one w dniu 31.III — 11.816.041 zł. Na 1.I r. b. wynosiły sumę 7,5 miliona złotych, na dzień 1.IV suma oszczędności dosięgła 14 milionów złotych.

W domach P. K. O. znalazła również pomieszczenie

**liczna rezerwa urzędników**

różnych resortów i urzędników instytucji.

Olbrzymi gmach, wzniesiony przy ul. Ludnej 9, zasadniczo był przeznaczony na danie schroniska taborowi samochodowemu gen. dykcji poczt i telegr. Cały parter gmachu zajmują garaże, zdolne pomieścić 80 automobili ciężarowych. Wozy ciężarowe poczt w ilości 24 sztuk znalazły tam pomieszczenie i nie są, jak uprzednio, narażone na zgubne wpływy atmosferyczne. Nad garażem wznosi się 5 pięter. Mieści się tam urząd pocztowy, kasa skarbową i

**mieszkania dla urzędników i oficerów,**



WARSZAWA.

Pocztowa Kasa Oszczędności (wnętrze sali głównej.)

Współpraca P. K. O. bezpośrednio z kooperatywami wyraża się w kredytach, udzielanych spółdzielniom budowlanym z funduszków obrotu czekowego, są to jednak pożyczki raczej krótkoterminowe, udzielane na okres przejściowy, dopóki sprawa kredytów budowlanych nie zostanie definitywnie uregulowaną. Suma lokat, udzielonych

**spółdzielniom budowlanym,**

wynosiła na dzień 1.I r. b. 3.200.859.53 zł., na 28.III — 3.810.860.19 zł.

Inicjatywa budowlana P. K. O. rozwija się specjalnie w kierunku zaspokojenia potrzeb poszczególnych urzędów i ministerstw.

Dzięki planowej i energicznej akcji P. K. O., szereg urzędów naszych znalazł pomieszczenie w gmachach P. K. O.

Drugi urząd skarbowy znalazł pomieszczenie w domu P. K. O. przy ul. Nowolipki.

Projektowane jest wzniesienie gmachu przy ul. Filtrowej, w którym również znajdzie pomieszczenie urząd pocztowy, niezbędny dla tamtych okolic miasta.

**W Krakowie**

część budynku przy ul. Librowszczyzna i Zybkiewiczza, była wznoszona z przystosowaniem do potrzeb ekonomatu dykcji poczt i telegrafów w Krakowie. Nadto w gmachu P. K. O. przy ul. Wielopole przeznaczono III-cie piętro na rozszerzenie uniwersytetu, a całe IV-te piętro zostało oddane kuratorjum okręgu szkolnego.

W Warszawie P. K. O. przeprowadziła dla min. oświaty gruntowną przebudowę i nadbudowę wspa-



niałego gmachu gimnazjum Król. Jadwigi, a izbie skarbowej dostarczono pomieszczeń na cztery kasy skarbowe.

W ten sposób P. K. O. współdziałała w zaspokajaniu potrzeb naszych urzędów i potrzeb mieszkaniowych urzędników, przyczyniając się

#### do zmniejszenia głodu mieszkaniowego.

Bezpośrednio P. K. O. wybudowała szereg gmachów monumentalnych na własny użytek

w Warszawie, Krakowie i Poznaniu, oraz szereg domów mieszkalnych dla swych urzędników. Ogółem posiada P. K. O.

#### 25 nieruchomości miejskich,

wartości bilansowej 19.542.338,50 złotych.

Obecnie P. K. O. buduje gmachy na oddział P. K. O. w Łodzi i mieszkania dla urzędników oraz we Lwowie 3 domy mieszkalne.

## Rozbudowa sieci kolejowej

Sieć polskich kolei państwowych  
rozrasta się tak szybko,

że program budowy nowych linii — w miarę zatwierdzania projektów przez ministerjum i uchwalania dotyczących ustaw w Sejmie — musi być uzupełniany niemal z tygodnia na tydzień. Tem się tłumaczy, że pomimo wyłączenia w pierwszym numerze „Polskiego Przemysłu Budowlanego“ bardzo obszernego schematu kolejowych robót budo-

Komisja komunikacyjna przyjęła projekt ustawy o budowie kolei

#### Bydgoszcz — Gdynia,

która będzie miała doniosłe znaczenie gospodarcze, gdyż połączy w sposób najdogodniejszy Polskę z morzem, a ponadto będzie miała tę zaletę, że prowadzi będzie wyłącznie przez polskie terytorjum, wobec czego przestaniemy płacić Gdańskowi znaczną część wpływów celnych za towary, prze-



Wagony wykonane w krajowej wytwórni „Akc. Tow. Przemysłów Lilpop, Rau & Loewenstein“.

wlanych na rok bieżący, dziś, po upływie miesiąca, mamy do zanotowania

#### cały szereg nowych przedsięwzięć

pod znakiem skrzydłatego kółka.

Rada ministrów rozpatrzyła projekt ustawy o budowie kolei

#### Chybie — Skoczów i Ustroń — Wisła — Głębiec,

poczem przesłała go sejmowi śląskiemu do ustawodawczego załatwienia. Projektowane linje kolejowe mają częściowo zaradzić temu ciężkiemu stanowi komunikacji, jaki wytworzył się na Śląsku.

Taż sama wysoka instancja uchwaliła nadać koncesję na budowę i eksploatację prywatnej

#### kolei żelaznej z Zagłębia Dąbrowskiego przez Pińczów — Busk do Zwierzyńca.

Projektowana kolej ma około 311 km. długości. Budowę finansuje jedna z najpoważniejszych firm angielskich „Armstrong, Whitworth et Cie“. Koszt budowy wyniesie około 100 milionów złotych.

wożone przez Gdańsk. Dodać należy, że projektowana kolej będzie

#### przedłużeniem zapoczątkowanej linii Kalety — Herby — Wieluń — Inowrocław,

a zatem połączy Śląsk Górny z Gdynią. Budowa linji ma być ukończona w ciągu trzech lat.

Ministerjum kolei włączyło do ogólnego planu rozbudowy sieci kolejowej budowę kolei normalnotorowej

#### Warszawa — Grójec — Radom — Ostrowiec.

Brak normalnej linji kolejowej w tej części kraju daje się już oddawna dotkliwie we znaki.

Niezwykle żyzne i urodzajne ziemie nad Pilicą, przemysłowy z wieloma garbarniami i fabrykami Radom, potężne zakłady wojskowe w Zagożdżonie, wreszcie olbrzymia fabryka metalowa o dużym znaczeniu wojskowym w Ostrowcu — nie mają dotychczas nowoczesnego szybkiego i dogodnego połączenia ze stolicą państwa, Warszawą. Brakowi temu pragnie zaradzić ministerjum kolei i we



właściwym momencie podejmie budowę wspomnianej linii.

Do ministerjum kolei wpłynął ostatnio projekt budowy

**kolei elektrycznej Warszawa — Grodzisk — Żyrardów.**

Linja ta przebiegać będzie przez miejscowości gęsto zaludnione, których kolej magistralna obsłużyć nie może. Punktem początkowym kolei w Warszawie będzie pętla naokoło bloku, utworzonego ulicami: Poznańska, Al. Jerozolimskimi, Składową, Nowogrodzką, Tarczyńską, Niemcewicza i Szczęśliwicką, gdzie wyjdzie za miasto i bieć będzie typem szybkich kolei elektrycznych. Chyżość ruchu wyniesie 65 km. na godzinę, tak że cała przestrzeń przebywana będzie w czasie nie dłuższym niż kolejowy. Pociągi będą kursowały w odstępach 20-minutowych, w miarę potrzeby częściej.

**Chebziu, Makoszowym, Pawłowicach, Wodzisławiu, Gierałtowicach i w. in.**

W Katowicach rozpoczęto budowę 3-piętrowego domu mieszkalnego dla pracowników kolejowych. Już w najbliższych dniach zostanie rozpoczęta

**budowa dworców, magazynów i domów mieszkalnych**

na nowych liniach, a 16 takich domów na istniejących stacjach.

Program robót przewiduje nadto na rok bieżący między wielu innymi: rozbudowę stacji granicznej Zebrzydowice, budowę stacji przetokowej w Czarnolesiu, rozbudowę stacji Cieszyn Polski i Witkowice — Bystra, budowę domów mieszkalnych w Dziedzicach i w Bielsku, budowę ładowni w Zabrzegu, wreszcie wymianę 13 km. toru w Bielsku i Dziedzicach.

Zostały już zapoczątkowane: rozbudowa stacji



PRUSZKÓW.

Warsztaty kolejowe  
(do naprawy parowozów)

(Kliska odstąpiona bezinteresownie „Polskiemu Przemysłowi Budowlanemu“ przez Stowarzyszenie Zawod. Przemysłowców Budowlanych w Warszawie.)

W budowie nowej linii zaangażowany będzie w znacznym stopniu kapitał angielski. Energii elektrycznej dostarczy elektrownia w Pruszkowie.

Stan robót na liniach, będących już w budowie, przedstawia się jak następuje:

Na dwutorowej linii

**Chorzów — Szarlej**

tudzież na końcowym odcinku linii

**Bluszczów — Brzezine**

prowadzone są obecnie bardzo intensywnie roboty ziemne i nawierzchniowe. Obie nazwane linie w całości oddane zostaną do eksploatacji jeszcze w bieżącym roku.

Pozatem w roku gorączkowa robota przy rozbudowie torów w

Zebrzydowice, budowa 3-go toru między stacją Chybie i projektowaną stacją Czarnolesie.

Przy wymienionych robotach

**znalazło pracę około 6000 robotników.**

W ten sposób ministerjum kolei przyczyniło się w znacznym stopniu do złagodzenia bezrobocia na terenie województwa śląskiego, a zarazem do zasilenia przemysłu metalurgicznego na Górnym Śląsku zamówieniami znacznych partij szyn i złączek kolejowych.

Ogólna ilość zamówień — jak podaje „Przemysł i Handel“ — wynosi na rok bieżący

**46.700 ton szyn i 23.700 ton złączek.**

Z ilości tej zamówiono już dotychczas około 37.000 ton szyn i około 17.000 ton złączek w hutach górnośląskich.



## RUCH NA KOLEJACH.

Ruch na kolejach, obejmujący 9 dyrekcji kolejowych, a mianowicie: warszawską, radomską, wileńską, poznańską, gdańską, krakowską, lwowską, stanisławowską i katowicką, za pierwszy kwartał bież. roku przedstawia się cyfrowo następująco:

Na wszystkich liniach kolejowych, które wynoszą ogółem 16.917 klm., pociągi ruchu osobowego przebiegły w ciągu 3 miesięcy 12.633.012 klm., ruchu towarowego zaś 8.287.101 klm.

Ogółem załadowano na stacjach kolei polskich 884.046 wagonów.

Z powyższego wynika, że pociągi osobowe

przebiegają dziennie na całej przestrzeni kolejowej w Polsce 140.365 klm.

## RUCH LOTNICZY.

Według sprawozdania z miesiąca maja r. b. metalowe samoloty Polskiej Linji Lotniczej w czasie od 1.5 do 1.6 przeleciały ogółem 86.834 klm. przewożąc 663 pasażerów i 9.471 klg. towarów. Ruch odbywał się codziennie bez względu na pogodę na liniach: Warszawa — Lwów, Warszawa — Gdańsk, Warszawa — Kraków, Kraków — Lwów, i Kraków — Wiedeń. Mimo ożywionego ruchu nie było ani jednego wypadku i samoloty przeważnie przychodziły i odchodziły w godzinach, zaznaczonych w rozkładzie.



PRUSZKÓW.

Wagoniarnia (ogólny widok wewnątrz.)

## Polskie szosy przestaną być straszakiem dla obcych a zmorą dla swoich.

Stan dróg w Polsce — z wyjątkiem Wielkopolski i częściowo Małopolski — jest

**godny pożałowania.**

Najkrzykliwszym przykładem „świeci“ sama stolica, w której najbliższej okolicy trakty i szosy urągają najskromniejszemu pojęciu średnio możliwej komunikacji. Gdyby zebrać wszystkie skargi i utyskiwania, łzawiące się od lat na szpaltach codziennej prasy warszawskiej, byłby to spory foljał, zdolny zatruć goryczą pesymizmu i jadem złośliwości co najmniej trzy pokolenia — lub załatać wielką dziurę w najbardziej zniszczonym moście. Jak

**potworne są te „szosy“ pod Warszawą,**

zaznacza autor jednego z takich artykułów w „Kurierze Warszawskim“ — „długo się o nich pisze, ale

jeszcze dłużej się po nich jedzie. A jechać trzeba, bo inaczej opisać ich niepodobna“.

**Cztery trakty i dziewięć szos,**

ustanych przeważnie „kociemi głowami“, rywalizują z sobą w karkołomności i przepaścistości. Co jeden — to gorszy, co drugi — to prowadzący lud kołowy i motory na niechybne zatracenie. Wspominamy przedewszystkiem o Warszawie, jako że to pierwszeństwo z urzędu jej przynależy. Ściągająca do stolicy państwa cudzoziemcy

**sądzą po jej drogach, a raczej bezdrożach,**

o stanie szlaków bitych w całym Lechistanie. Słuszne to czy niesłuszne, ale napewno prawdziwe i dlatego smutne.

Jedno z pism podało nawet rozmowę z dwo-



ma przedstawicielami pewnego koncernu amerykańskiego, którzy przybyli do Syreniego grodu, aby „rozejrzeć się i pertraktować w sprawie

#### ułożenia kapitału w Polsce“.

Na ten cel mieli do rozporządzenia 15 milionów dolarów. Otóż tych dolarowych pielgrzymów wyleczyła z mrzonek o bussinessie w Polsce mała wycieczka do Radomia.

— „Jak się dostać do tego dużego miasta? — rozumował siostrzeniec „wujka Sahma“. — Kolejka trzeba objeżdżać wokoło, a podróż autem

#### po piekielnej szosie

trzeba odchorować. Gdyby była droga jaka taka, możnaby puścić autobusy między Warszawą i Radomiem. Dwie — trzy godziny jazdy wygodnej zastąpiłoby koleją. Ale któż puści auta na pewne roz-

bicie! Jeździłem wiele i prawie wszystkie wasze szosy wydały mi się niemiłosiernym środkiem tortur“.

W ten deseń rozgrymaszony za oceanem yan-kes zrzedził jeszcze długo, a zakończył swą jere-niade kategorię oświadczeniem, że

#### z dolarami powraca nad Missisipi — —

i to jest najboleśniej. Mógłby je bowiem tu zostawić.

Ale co wolno cudzoziemcowi, to nie zawsze winno być naśladowane przez tubylców.

Tem się zapewne tłumaczy, iż powołane władze przeznaczyły

#### na budowę mostów i utrzymanie dróg

ładowych w roku bieżącym okragło 23 milj. zł., które zostaną zużyte wedle poniższego klucza:

| Okręg wojewódzki       | Niższa służba dr. gowa | Wydatki rzeczowe |               |            |
|------------------------|------------------------|------------------|---------------|------------|
|                        |                        | drogi państw.    | drogi samorz. | Razem      |
| Białostocki . . . .    | 200 000                | 885.000          | 106 000       | 991.000    |
| Kielecki . . . . .     | 136 000                | 640 000          | 286.500       | 926.500    |
| Lubelski . . . . .     | 162 000                | 908.000          | 85.400        | 993.400    |
| Łódzki . . . . .       | 106.000                | 577 000          | 188.400       | 765.400    |
| Warszawski . . . .     | 237 400                | 1.380.000        | 305.000       | 1 685.000  |
| Nowogródzki . . . .    | 96.200                 | 466.500          | 106.500       | 573.000    |
| Poleski . . . . .      | 125.000                | 807 000          | 138.000       | 945 000    |
| Wołyński . . . . .     | 119.000                | 811.000          | 99 800        | 910.800    |
| Wileński . . . . .     | 70 300                 | 390.800          | 104.000       | 484 800    |
| Krakowski . . . . .    | 182.000                | 901 000          | 85 800        | 986.800    |
| Lwowski . . . . .      | 147.600                | 1 052.000        | 59.500        | 1.111.500  |
| Stanisławowski . . . . | 90.800                 | 610.000          | 59.000        | 699.000    |
| Tarnopolski . . . . .  | 96.100                 | 653.000          | 61.300        | 714.300    |
| Poznański . . . . .    | —                      | 725.000          | 20 6 0        | 925.600    |
| Pomorski . . . . .     | —                      | 730.000          | 271.900       | 1.001.900  |
| Razem . . . . .        | 1.768 800              | 11.556.300       | 2.157.700     | 13 714.000 |

| Okręg wojewódzki         | Mosty na drogach |           | Razem     |
|--------------------------|------------------|-----------|-----------|
|                          | państw.          | samorząd. |           |
| Białostocki . . . . .    | 478.590          | 324.000   | 802.590   |
| Kielecki . . . . .       | 283.000          | 27.000    | 310.000   |
| Lubelski . . . . .       | 482.410          | 220.000   | 702.410   |
| Łódzki . . . . .         | 170.500          | 15.000    | 185.500   |
| Warszawski . . . . .     | 129.000          | 80.900    | 209.900   |
| Nowogródzki . . . . .    | 195 300          | 184.000   | 380.000   |
| Poleski . . . . .        | 740.550          | 190.800   | 931.350   |
| Wołyński . . . . .       | 273 000          | 240.000   | 513.000   |
| Wileński . . . . .       | 226.850          | 453.150   | 680.000   |
| Krakowski . . . . .      | 136.800          | 234 000   | 370.800   |
| Lwowski . . . . .        | 336 000          | 63.000    | 399.000   |
| Stanisławowski . . . . . | 153.200          | 70.000    | 223.200   |
| Tarnopolski . . . . .    | 48.000           | 32.000    | 80.000    |
| Poznański . . . . .      | 100 000          | 110.000   | 210.000   |
| Pomorski . . . . .       | 50.000           | —         | 50.000    |
| Razem . . . . .          | 3.803.200        | 2.244.550 | 6.047.750 |

Do tego dochodzą jeszcze różne pozycje dodatkowe, a między nimi na odbudowę mostu ks. Poniatowskiego 500.000 zł.

Ze względu na brak twardego kamienia, odpowiedniego na tłużeń szosowy, Polska będzie musiała przystąpić do budowy

#### szos betonowych.

przedstawiających — nawiasem powiedziawszy — ostatni wyraz techniki drogowej.

Całe połacie kraju są pozbawione twardego kamienia, a szosy budowane z tłużenia wapiennego przez okupantów w woj. Kieleckim, wymagają teraz ogromnej i

#### kosztownej konserwacji,

gdyż kamień wapienny łatwo się ściiera, wietrzeje. Poza to bardzo ważną rolę odgrywa w budowie szos betonowych możliwość szybkiego prowadzenia roboty.

W związku z pożyczką amerykańską prezesa rady ministrów w porozumieniu z ministerjum ro-

bót publicznych polecił niezależnie od planu budżetowego opracowanie

#### nowego planu rozszerzenia i udoskonalenia sieci szos.

W samym województwie warszawskim rzecz przedstawia się jak następuje:

Po ustaleniu sieci najbardziej koniecznych w obecnym momencie dróg bitych, które muszą być wybudowane w ciągu r. 1926 — 1929, określono ich długość na 205 klm., a mianowicie: w powiecie warszawskim 95 klm., błońskim 35, grójeckim 27, radzymińskim 20, sochaczewskim 18, mińsko - mazowieckim — 10 klm.

Preliminowana sieć dróg bitych będzie łączyła z Warszawą wszystkie

#### Najbardziej uczęszczane lotniska:

Otwock, Falenice, Miłosnę, Wołomin, Milanówek i t. p. Powiatowe związki komunalne mogą zaciągać na ten cel pożyczki z państwowego funduszu



gospodarczego, utworzonego na mocy ustawy z dn. 3 marca 1925 r. o wypuszczeniu pożyczki zagranicznej w dolarach. Przeciętna wysokość pożyczki nie może przekraczać 200 tysięcy; termin amortyzacji lat 5, oprocentowanie 12 proc. Pożyczki będą udzielane przez Bank gospodarstwa krajowego.

#### **1,000,000 zł. na naprawę szos uchwalili sejmik warszawski.**

Na ostatnim posiedzeniu sejmiku warszawskiego uchwalono przeznaczyć 1 milion zł. na kapitalny remont dróg powiatowych i wojewódzkich, poza budżetem normalnym na r. 1925, przewidującym na cel ten 550,000 zł.

Fundusz ten uzyskany będzie z pożyczki w instytucjach kredytowych. Pożyczka ta zostanie spłacona w ciągu 3 — 5 lat z bieżących funduszy sejmiku warszawskiego i opłat drogowych.

Zły stan szos podmiejskich jest znany. Obecne ich zniszczenie spowodowane jest intensywnym ruchem dośrodkowym i odśrodkowym, odbywającym się na tych szosach. Są one niszczone nie tylko przez ludność powiatową, lecz również stołeczną. Są drogi przez które w dni świąteczne przebiega przeszło 2,000 samochodów dziennie. Ożywiony ruch samochodów ciężarowych, utrzymujących komunikację między fabrykami, położonymi w okolicach Warszawy i odbiorcami w stolicy, odgrywa

również w tem dziele zniszczenia niepoślednią rolę.

Program robót obejmuje: gruntowną naprawę dróg Puławskiej i Wilanowskiej oraz szos Wilanów — Jeziorna i Goławek — Okuniew na całej przestrzeni, nadto częściowy remont szos: okólnej od Rembertowa do Nowego Dworu, modlińskiej na przestrzeni 7 klm., odcinka Pomiechówek — Nasielsk oraz niektórych byłych szos fortecznych, okalających Warszawę półkolem od strony zachodniej. Odpowiednie roboty rozpoczną się niezwłocznie po uzyskaniu pożyczki i ukończone będą wczesnym latem 1926 r.

Tak to nasze drogi szosowe, zrujnowane przez wojnę, po wojnie zapuszczone, dziś grożące już zupełną zaturacją komunikacji,

#### **przywrócone zostaną do stanu używalności.**

Niełatwe to zadanie, bo prócz pieniędzy, surowca i robocizny wymagające biegłego kierownictwa i licznego taboru maszynowego. Polsce brakuje obecnie kilkuset walców szosowych do zorganizowania racjonalnej gospodarki drogowej. Wobec wykazanej wszakże

#### **dobrej woli czynników miarodajnych**

można żywić nadzieję, że wszystkie te trudności zostaną przewyciężone i drogi polskie przestaną być straszakiem dla zamorskich gości a zmurą dla synów własnej ziemi.

## **Drogi wodne w Polsce.**

O trwałości państwa w niemalym stopniu rozstrzyga stan jego wytwórczości, siła zarobkowa społeczeństwa i samodzielność gospodarza, w której

#### **tanie środki przewozowe**

grają niepoślednią rolę. Z braku tych ostatnich Polska nie może na razie wyżywić swej ludności pomimo urodzajnej gleby i bogactw kopalnianych.

Najtańszym środkiem komunikacji są

#### **drogi wodne.**

Niestety, Rzeczpospolita, nawodniona obficie, nie usplawniła dotychczas rzek swoich i nie zastrzeżyła się dostatecznie o budowę kanałów.

Istniejące w Polsce trzy kanały wodne:

#### **Augustowski, Królewski i Ogińskiego,**

których powstanie sięga czasów niepodległego Królestwa Polskiego, nie są już w stanie zaspokoić potrzeb komunikacyjnych odrodzonej Polski. Zarówno rozmiary ich, jak i urządzenie nie odpowiada już współczesnym wymaganiom, pomimo niedawno wykonanych robót rekonstrukcyjnych.

Wobec tego rząd polski przystąpił do opracowania projektów budowy

#### **nowych kanałów.**

Jeszcze przed wojną istniał projekt budowy kanału Wisła — Odra — Dunaj, którego budowę rozpoczęto w ostatnich latach przed wybuchem wojny. W latach 1918 — 1919 prowadzono dalej roboty, związane z budową tego kanału w okolicach Krakowa. Ze względu jednak na zmienione warunki polityczne,

**poddano gruntownej rewizji dawny projekt**

i zmieniono pierwotnie wytkniętą trasę w ten sposób, że kanał będzie prowadził z Krakowa do Zagłębia węglowego. Odpowiednie studia zostały już ukończone.

Obecnie w opracowaniu jest projekt kanału, mającego połączyć Zagłębie Dąbrowskie z dolną Wisłą, z odnogami do Warszawy i Poznania, przez co osiągnie się

#### **połączenie Warty z Notecią.**

Jednocześnie prowadzi się studia nad wytrasowaniem kanału, któryby połączył

#### **Warszawę przez Brześć Litewski i Pińsk z Dnieprem.**

Ostatnio rozpoczęto generalne studia nad projektem budowy kanału, który ma

#### **połączyć Państwo Polskie z Rumunją.**

A niedawno sejm uchwalił na podstawie ustawy z dnia 9 lipca 1919 r. budowę trzech kanałów:

1) Z zagłębia Śląskiego i Dąbrowskiego do Warszawy z odgałęzieniem do Łodzi i Płocka\*); 2) kanału, łączącego Bug z Wisłą pod Warszawą i 3) kanału z Krakowa do Wisły przy ujściu Sanu, jako przedłużenie kanału węgierskiego, który był przed wojną rozpoczęty na przestrzeni Kraków — Spytkowice.

Kanał pod 1). t. zw.

#### **węglowy z Śląska do Torunia**

z odgałęzieniem Łęczycy — Warszawa i Patnów —

\*) O kanale tym piszemy obszernie w oddzielnym artykule p. t. „Kanał węglowy Śląsk — Bałtyk“.

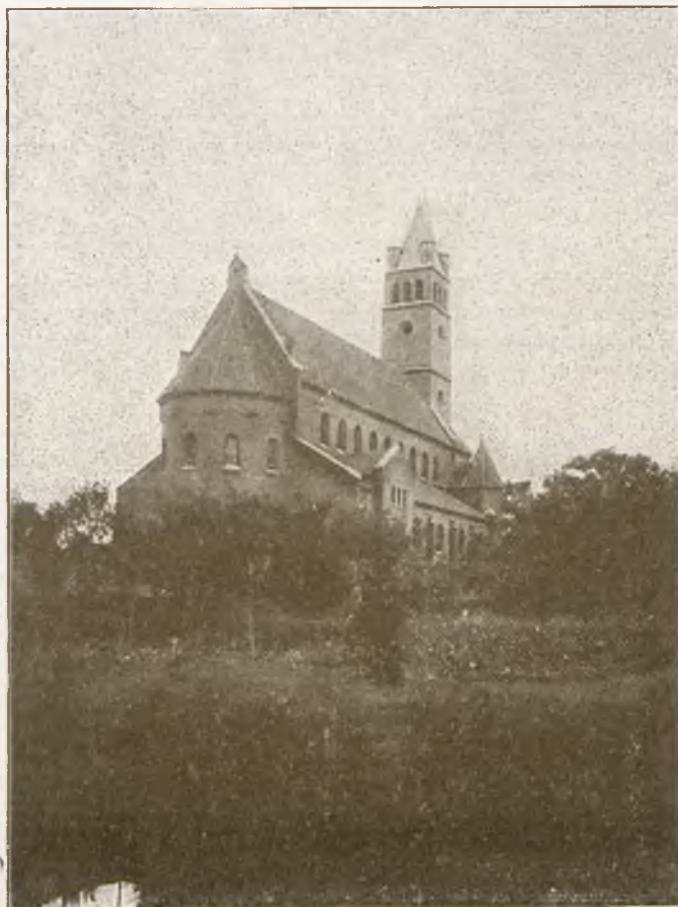


Poznań rozpada się na 3 sekcje: a) od Mysłowic do Torunia 423 klm. na kwotę 255 milj. zł.; b) odnoga z Łęczycy do Warszawy 132 klm. na kwotę 54 milj. zł. i c) odnoga z Pałnowa do Poznania 128 klm. na kwotę 45 milj. zł. Razem więc koszty tego kanału wyniosłyby 350 milj. zł., a program budowy, rozłożony na 8 lat, wymagałby rocznej dotacji około 44 milj. zł.

Kanał

#### Wisła — Prypeć — Dniepr,

a więc łączący Bałtyk z morzem Czarnym, wymaga jeszcze szczegółowego opracowania i może być



MAŁYŃ

Kościół.

(Kliska odstąpiona bezinteresownie „Polskiemu Przemysłowi Budowlanemu” przez Stow. Zawodowe Przemysłowców Budowlanych w Warszawie).

rozpoczęty po ukończeniu kanału węglowego.

Roboty przy

#### kanale krakowskim

są już tak daleko zaawansowane, że w interesie skarbu państwa leży, by przystąpić bezzwłocznie do kontynuowania tej budowy, dla uchronienia od zniszczenia wykonanych już robót z olbrzymim nakładem pracy i pieniędzy.

Według pobieżnych zestawień

ogólna sieć dróg wodnych sztucznych

długości przeszło 2200 klm. oraz przebudowa istniejących kanałów (Augustowskiego, Królewskiego i Ogińskiego) wyniosłaby około 1.500.000.000 zł., co przy okresie 25-letnim obciążałoby rocznie skarb państwa sumą około 60 milj. zł.

Niezależnie od programu rządowego wyłaniają się projekty prywatne. I tak w Bydgoszczy związało się „Nadnoteckie towarzystwo popierania budowy kanału żeglugowego

#### Warta — Gopło — Wisła

przez Bydgoszcz”. Koszt wstępnych robót tego kanału obliczono na 20.000 zł., które mają być zebrane przez związki komunalne, zainteresowane w budowie.

Po sztucznych drogach wodnych przychodzi kolej na

#### drogi wodne naturalne,

tj. uszlachetnienie rzek.

Projekt

#### regulacji Wisły

został już szczegółowo opracowany. Czas trwania robót obliczono na 40 lat. Koszta regulacji wraz ze wszystkimi robotami uzupełniającymi jak również i konserwacją wyniosą około 700 milionów.

Już w r. 1923 zapoczątkowano doraźne roboty pogłębiarskie na odcinku Warszawa — Płock i na Pomorzu.

Na

#### rzekach wschodnich

prace ograniczono do oczyszczania nurtów rzek z zasieków drucianych, zawalonych mostów i zatopionych statków. Prace te są już w całości ukończone.

W związku z akcją uniezależnienia się od Gdańska toczą się obrady nad projektem żeglugi kabotażowej na linii

#### Tczew — Wisłoujście — Gdynia,

z pominięciem nowego portu. Zrealizowanie tego projektu jest ściśle zależne od uzyskania kredytów w wysokości 1,500.000 zł. na budowę magazynów i rozszerzenie portu wiślanego w Tczewie. Z sumy tej mają być również pokryte koszty, związane z pogłębieniem Wisły na przestrzeni Tczew —

#### Wisłoujście,

do głębokości 2 mtr. oraz na zakupienie statków przewozowych i holowników. Projekt ten skuteczniej wpłynie na unormowanie kwestji gdańskiej niż konferencje genewskie.

Reasumując wszystkie wymienione wyżej prace i zamierzenia, trudno odmówić im żywiołowego rozmachu.

#### Całe dziesięciolecie tytanicznego trudu, okupione miliardami złotych!

Zważywszy jednak, iż od rozwoju komunikacji wodnej zależy podniesienie ciężyzny gospodarczej państwa, żadne ofiary nie mogą nas odstraszyć, jeżeli za ich cenę zdobyć mamy konieczną do samodzielnego bytu niezależność ekonomiczną.



## Kanał węglowy Śląsk — Bałtyk.

Wionął przez Polskę „wiatr od morza“. W umyśle szerokich mas obywateli coraz silniej ugruntowuje się świadomość, iż bez dostępu do morza, bez należytego technicznego objęcia i wyzyskania naszego wybrzeża morskiego — nie osiągniemy całkowitej swobody politycznej i samowystarczalności gospodarczej. To też przeważnie usiłowania społeczeństwa i rządu, o ile są, zmierzają właśnie do urzeczywistnienia tego

**nakazu polskiej racji stanu.**

Pomijany tu jest jednak zwykle czynnik natury psychologicznej, który, wyzyskany należycie, dałby nam gwarancję trwałości naszego morskiego posiadania. Czynnikiem tym jest rozbudzenie zami-

wstrętu do wody do mycia, co nam wyrobiło smutną, choć może nie wyłączną sławę („sole comme polonais“), czujemy niewytłomaczoną niechęć do użytkowania wody jako środka komunikacji, rzek jako doskonałych arterij łączności. Dość rzucić okiem na miasta nasze, położone nad brzegami rzek, aby stwierdzić, iż rzeki te przestały już dawno odgrywać tę rolę i mieć to znaczenie, jakie przy zakładaniu tych miast posiadały. Miasta te, naprz. Warszawa, nie posiadają wcale, lub w minimalnej ilości, arterje, łączące je z rzeką. Główne linje ruchu biegną tu

**wzdłuż rzeki, rzadko do niej czy od niej.**

Niechęcią polaków do wody tłumaczy się też to, iż



KATOWICE.

Gmach oddziału P. K. O.

łowania do morza, wody, nawigacji — jeśli się tak można wyrazić, —

**marynizacja społeczeństwa polskiego.**

Polska z doby przedniepodległościowej była, jak się wyraził Józef Piłsudski, „narodem cywilów“, wskutek całkowitego zaniku nerwu wojskowego. Polskę obecną scharakteryzować można, według gwary marynarskiej, mianem narodu „szczurów lądowych“. „Odszczurzenie“ społeczeństwa zatem powinno być jednym z najważniejszych zadań w dziedzinie

**polskiej polityki morskiej i wychowania narodowego.**

Bowiem polacy dziwnie nie lubią wody. Obok

kraj nasz, mając dobre warunki ku temu, nie posiada prawie zupełnie instalacji żeglugi śródlądowej, nie wyzyskuje doskonałych warunków terenowych do budowy połączeń wodnych, do regulacji rzek i t. d. Niechęć tę trzeba raz nareszcie przezwyciężyć, trzeba udowodnić i naocznie pokazać, iż obcowanie z wodą wytwarza w człowieku nie tylko

**hart, siłę, zdrowie, wolę nieugiętą —**

lecz i przynosi kolosalne zyski.

Ten ostatni argument powinien przemówić, jeśli już nie do umysłu, to do kieszeni. To też z prawdziwą radością powitany został przed paru laty gigantyczny, ale zupełnie realny

**projekt budowy wielkiego kanału, łączącego zagłę-**



## **bie węglowe górnośląsko-dąbrowieckie z morzem i z Gdańskiem.**

Budowę kanału organizowało „T-wo kanał węglowy Śląsk — Gdańsk z odnogami”.

Kanał zaczyna się w miejscu połączenia Czarnej Przemszy z Białą, koło Mysłowic, poczem doliną Czarnej Przemszy i Brynicy przechodzi koło Sosnowca, Katowic i Bytomia, łączy się przez przekop z doliną Liswarty, skąd przez terytorjum Śląska i Herby wpada do doliny Warty pod Częstochową. Od Częstochowy kanał biegnie doliną Warty, na której pod Mstowem tworzy się długi na 10 klm. staw. Za Mstowem kanał odchyła się od Warty i idzie przez Radomsko, koło Kamińska,

### **przez Pabjanice, przechodzi koło Łodzi,**

do której odgałęzia się odnoga długości 6 klm. Stąd kanał idzie w bliskości Konstantynowa, Aleksandrowa, o 9 klm. od Zgierza, do którego ma być zbudowana specjalna odnoga, przez Ozorków do Łęczycy, stąd zaś doliną Neru do Warty pod Kołem, poczem przez jezioro Gocławskie do Gopła. Z Gopła kanał biegnie wprost na północ przez Gniewków i wpada do Wisły o 6 klm. poniżej Torunia. Dalej kanał przez Wisłę

### **ma połączenie z Gdańskiem,**

lub też przez projektowany od Tezewa do Gdyni kanał przez terytorjum polskie —

### **z budującym się portem polskim w Gdyni.**

Oprócz linii głównej kanału projektowane są jeszcze dwie odnogi: do Warszawy i Poznania. Odnoga do Warszawy zaczyna się w Łęczycy i idzie doliną Bzury aż do jej ujścia do Wisły pod Wyszogrodem. Dalej droga wodna idzie Wisłą aż do Nowego Dworu, skąd specjalny kanał

### **prowadzi do Warszawy i łączy się z portem na Żeraniu.**

Odnoga do Poznania odchodzi od linii głównej na jeziorze Gocławskim, biegnie do Warty, poczem Wartą i przez jezioro Raczyńskie i Karnickie skręca w dolinę rzeki Kopieli i dochodzi do Staroleki nad Wartą

### **o 6 klm. powyżej Poznania.**

Ogólna długość kanału głównego z Zagłębia węglowego do Torunia (gdzie wpada do Wisły), wynosi 436 kilometrów. Odnoga do Warszawy liczy 175 klm., odnoga zaś do Poznania 125 klm. Wymiary kanału są obliczone

### **na statki 1000 tonn pojemności,**

sprawność zaś jego przy 280 dniach żeglugi — 11.200.000 tonn rocznie, przyczem ze względu na przewidywany znaczny wzrost ruchu, sprawność tę można znacznie podnieść przez rozbudowę urządzeń kanałowych t. zw. szluz, których główny kanał węglowy posiadać będzie 38. Gruntowne i szczegółowe badania terenu, przez który przebiegać ma kanał, wykazały, iż będzie on posiadał dostateczną ilość wody, aby przetransportować

### **rocznie 15 — 16.000.000 tonn ładunków.**

Jak widzimy z trasy kanału, przechodzić on będzie przez najbardziej uprzemysłowione okolice

Polskie: śląskie i dąbrowieckie zagłębie z jego kopalniami węgla i cynku, hutami, walcowniami etc., Częstochowa, Pabjanice, Łódź, Ozorków — toż to kuźnice polskiej wytwórczości przemysłowej! Dzięki kanałowi wytwórczość ta będzie się mogła rozwijać, mając zapewniony eksport przez kanał zagranicę i mogąc konkurować na tamtejszych rynkach z towarami innych państw,

### **właśnie dla taniości transportu drogą wodną.**

Naczelne miejsce wśród tej wytwórczości zajmuje węgiel, którego Polska posiada znaczny nadmiar. Przy niskiej taryfie kanałowej, — przeciętnie około 60% taryfy kolejowej — ceny węgla znacznie spadną i zużycie znacznie się zwiększy. Jest to tem ważniejsze, iż obecnie wskutek odmowy Niemiec przyjmowania węgla polskiego, powstają znaczne

### **trudności z wynalezieniem dla niego odbiorców.**

Jeżeliby Niemcy utrzymały zakaz przywozu do siebie węgla polskiego, kryzys, jakiby stąd wyniknął dla polskiego przemysłu węglowego, mógłby być rozwiązany jedynie przez budowę kanału węglowego. Ogółem przewidywany jest na początku otwarcia kanału przewóz zgórą 10.000.000 tonn węgla. Z innych ładunków przez kanał pójdą następujące: —

### **drzewo — 700 tys. tonn,**

zboże — 190 tys. t., kartofle — 200 tys. t., buraki — 100 tys. t., ruda żelazna — 750 tys. t., cynk, sól, nafta — 50 tys. t., nawozy sztuczne — 50 tys. t.,

### **materiały budowlane (cement, cegła, kamień) — 500 tys. t.,**

maszyny i wyroby włókniste — 100 tys. t. i t. d.

Oczywiście, dane te są przypuszczalne, oparte jednak na ścisłej kalkulacji cen przewozowych koleją i kanałem. Dane przyjęte są na czas najbliższy otwarcia kanału, z rozwojem zaś gospodarczym kraju, jak i z rozbudową kanału — łatwo się mogą podwoić. Według prowizorycznych obliczeń,

### **oszczędności, jakie kraj uzyska**

przez tańszy przewóz wodny powyżej podanych towarów,

### **wyniosą około 70 milionów zł. rocznie.**

Oczywiście, tak olbrzymie przedsięwzięcie wymaga też wielkich kapitałów. Projektodawcy obliczyli, iż kanał, wybudowany według podanego powyżej szematu,

### **kosztować będzie około 280 milionów marek przedwojennych**

(obliczenia były robione w r. 1921). Suma kolosalna, lecz zwyżwszy, iż dochody z kanału, nawet w najskromniejszym obliczeniu i najgorszych warunkach byłyby bardzo duże, że kanał ten przyczyniłby się potężnie do wzmocnienia tętna polskiego życia gospodarczego, stworzyłby cały szereg gałęzi przemysłu z niem związanego, że znakomicie

### **spopularyzowałby w Polsce ideę komunikacji wodnej —**

z tych wszystkich względów pieniądze na budowę kanału znaleźć się muszą. Dochodzi tu jeszcze je-



dna okoliczność; przy budowie kanału i urządzeń z nim związanych

**znalazłoby prace 10.000 ludzi.**

Jednak projekt kanału, opracowany w roku 1921, dotychczas nie wszedł jeszcze w fazę realizacji technicznej, ze względu na trudności finansowe. Kiedy w roku 1923 p. inż. Tillinger, jeden z najznakomitszych w Polsce specjalistów w dziedzinie budowy dróg wodnych, projektodawca i wykonawca całego kompleksu dróg i urządzeń wod-

nych w dawnej Rosji, a współautor projektu kanału węglowego, wygłosił w Politechnice warszawskiej konferencję na temat tego projektu, wyraził wobec licznie zebranych akademików silne przekonanie, iż to

**już oni budować będą, jako inżynierowie,**

wspomniany kanał. Niestety, wielu z ówczesnych słuchaczy jest już dziś inżynierami wodnymi, inni kończą wydział — a kanał dotąd nie wyszedł z dziedziny projektów...



Przewożenie przesł mostu przez rzekę Amur.

Długość mostu 2598 mtr.

(budow. firma K. Rüdski i S-ka w Warszawie.)

## Świt Gdyni — zmierzchem Gdańska.

Jeszcze pierwsze zręby portu gdyńskiego nie zdążyły zarysować ogólnych konturów przyszłego emporjum polskiego, a już ruch statków w tej rodzącej się przystani wzmógł się do tego stopnia, że nawet dla najzagorzalszych niedowiarków stała się widoczna

**doniosła wartość Gdyni**

dla życia gospodarczego Rzeczypospolitej.

Zanim dokonamy przeglądu tożsamości za rok ubiegły, naszkicujemy pokrótce postępy robót w porcie gdyńskim.

Pracuje tu obecnie około 500 robotników przy pomocy czterech parowych kefarów i kilku duńskich drag. Pierwsze wbijają pale — drugie wydobywają piasek, wywożąc go następnie na pełne morze. W tym roku

**pogłębianie portu przedniego**

ma dojść aż do drogi, prowadzącej z Gdyni do Ok-sywie.

Wogóle cały program robót, rozłożonych proporcjonalnie na pozostały okres pięcioletni (1925 — 1929),

**uległ znacznemu przyśpieszeniu.**

Jak wiadomo, w lutym r. b. ministerjum przemysłu i handlu zawarło umowę dodatkową z konsorcjum, budującym port w Gdyni, właśnie celem

**skrócenia czasu budowy**

mniej więcej o rok cały, tak że w roku bieżącym będą wykonane nawet z pewną nadwyżką roboty, przewidziane pierwotnie na lata 1925 i 1926.



W najbliższych zatem miesiącach zostaną wykończone: budowa

#### **710 metrów molo północnego**

(dotychczas ukończono 320 metrów), co da możliwość eksploatacji tego odcinka do operacji ładunkowych; budowa

#### **250 metrów nadbrzeży**

10 metr. głęb.; budowa 8-metrowych nadbrzeży w basenie zewnętrznym awanportu; nasyp na 24 hektarach i bagrowanie 1.000.000 m<sup>3</sup> gruntu. W roku 1926 eksploatacja obejmie basen wewnętrzny i częściowo

#### **nadbrzeża w basenie zewnętrznym.**

Obok prac przy robotach ziemnych, które przeprowadza się w związku z budową doków, odbywa się obecnie pogłębianie basenu i wykończenie drugiego mola. Po nadejściu narzędzi i maszyn tempo robót przy budowie portu

#### **wrosło niepomierne.**

W zupełności port wykończony będzie w r. 1928. Dziś mamy tu zaledwie molo, przy którym mogą już stawać nawet największe okręty transatlantyckie i wyladowywać swoje towary. Mamy już także służącą do tego celu kolejkę wąskotorową, która biegnie wzdłuż całego mola. Port polski przybiera zatem

#### **coraz wyraźniejsze oblicze.**

Sama Gdynia — to jeszcze wioska rybacka, jedna z tych wielu uroczych wiosek wybrzeża polskiego. Nie widać tu jeszcze wielkich budynków, bo ruch budowlany słabo rozwinięty. Na razie wymienić można jedynie

#### **nowy dworzec kolejowy**

w pięknym stylu zakopiańsko-kaszubskim, duży gmach hotelu dworcowego i szereg nowych will w pobliżu. Dominują wszakże rozrzucone dokoła chaty rybackie. W miarę rozwoju portu i wzrostu jego frekwencji, sadyby te ustąpią miejsca wspaniałym gmachom, a rybacka, cicha dziś osada stanie się za lat kilkanaście

#### **ruchliwym miastem portowym.**

Dziś jednak — jak się rzekło — port ten leży w powijakach.

A jednak już to, co dotąd zdołano tu wykonać, okazało się nader ważnym. Dowodzi tego

#### **statystyka urzędowa ruchu**

wydana za rok 1924 przez port w Gdyni.

#### **Do portu weszły:**

23 statki rządowe (niewojenne), 25 statków motorowych przybrzeżnych, 293 statki parowe, 19 statków żaglowych, razem w żegludze przybrzeżnej 360 statków o łącznym tonnażu netto 20.964 tonn. Statki te przywoziły 11.779 pasażerów. Dalej przybyło 2336 kutrów i 125 łodzi rybackich, które przywoziły

378 tonn ryb, statków oceanicznych przybyło 21 parowych i 6 motorowych o łącznym tonnażu netto 40.616 tonn. Statki oceaniczne przywoziły 631 tonn ładunku i 12.725 pasażerów. Razem przybyły do Gdyni

**2693 statki, 24.501 pasażerów i 1009 tonn ładunku.**  
**Z portu wypłynęło:**

21 statków rządowych niewojennych, 293 statki parowe, 19 żaglowych, razem 353 statki żeglugi przybrzeżnej o tonnażu 20.854 tonn netto z 8433 pasażerami, poza tem 2305 kutrów i 127 łodzi rybackich z 235 tonnami ryb. Oceanicznych statków wyszło 21 parowych i 6 motorowych z tonnażem

**40.616 tonn, 15.050 pasażerami i 9086 ładunku.**  
**Roczny łączny obrót portu wynosi 5408 statków i tonnażu 123.050 tonn,**

nie licząc w tonnażu łodzi rybackich. Opłat portowych Gdynia za rok 1924 dała 12.500 zł.

Z powyższej statystyki wynika, że nawet w obecnym stanie budowy port w Gdyni zdalny już jest do załatwiania się z względnie wielkim ruchem towarowym i pasażerskim. Mamy już więc bazę handlową w porcie, ale nie mamy dotąd marynarki handlowej.

Wyniki dotychczasowe krzepią nas otuchą na przyszłość. Wszakże do budowy portu morskiego w Gdyni przystąpiono

#### **dopiero w r. 1921,**

t. j. po smutnych doświadczeniach z Gdańskiem w czasie inwazji bolszewickiej. Już od samego początku było wiadome, że budowa pójdzie niezbyt raźnie, dla braku dostatecznych środków. W roku 1921 wydano na ten cel 194 milj. marek polskich, co równało się 70.000 dolarów. Od r. 1922 sprawa budowy przeszła z ministerjum spraw wojskowych do ministerjum przemysłu i handlu, które wydało na nią 391 milj. Mkp. (52.000 dol.). W roku następnym 1923 koszta budowy portu pochłonęły 86.000 dol., zaś w r. 1924 już tylko 40.000 dol. wskutek ogólnej akcji oszczędnościowej.

#### **Za sumę łączną 210.000 dolarów wybudowano:**

łamacz fal długości 175 mtr. bez przystani, pierwsze molo długości 550 mtr. z przystanią długości 150 mtr. Molo i łamacz fal są obalastowane i dają już dostateczne schronienie przed wiatrami południowymi, częściowo zaś chronią i od północy. Poza tem przeprowadzone jest wspomniane wyżej wąskotorowe połączenie kolejowe na molo i łamaczu fal, światło elektryczne i połączenie kolejowe ze stacją Gdynią, temsamem z krajem, a przez Kokoszyki — nawet

#### **bez przejścia przez terytorjum gdańskie.**

Port obsługuje wodociąg na 200 ton wody.

Rok bieżący zaokrągli bardzo wydatnie kompleks urządzeń portowych, co, oczywiście, musi wpłynąć korzystnie na wzrost frekwencji i tonnażu. A gdy kalendarz wykaże datę 1929, polska bandera stanie się rzadkim gościem w niegościnnym Gdańsku. Komu to wyjdzie na korzyść — dodawać zbyteczne.



## Możliwości eksportowe przemysłu drzewnego.

Przemysł drzewny w Polsce odczuł ponownie skutki ujemnej konjunktury.

Zastój w budownictwie krajowym paraliżuje rynek wewnętrzny. Na materiały budowlane niema u nas popytu, zniżał on również na drzewo kopalniane wobec ograniczenia ruchu w kopalniach.

Natomiast

**wzrosły szanse wywozu za granicę.**

Jest to objaw bardzo pocieszający, wobec no-

Najbardziej ucierpiał wywóz polskiej papierówki (do 30%) i kopalniaków.

### Tabele porównawcze,

ogłoszone w swoim czasie przez Główny Urząd statystyczny, wykazują poniższe dane w tonach:

#### drzewo surowe

w r. 1923 — 1.260.169, w 1924 r. tylko 579.803; w tem papierówka w 1923 r. 750.467, w 1924 r.



POZNAŃ.

Pocztowa Kasa Oszczędności.

owanego w roku ubiegłym spadku eksportu materiałów drzewnych. Wynosił on, jak wiadomo 504 tysięcy ton czyli 21,3% w stosunku do ilości, osiągniętych w 1923 r. Drzewo polskie wyparły z rynków światowych (zwłaszcza francuskich i angielskich) masowe transporty z Rosji, która w tej dziedzinie osiągnęła 90% norm przedwojennych, i Czechosłowacji, której wywóz w 1924 r. przewyższył eksport Polski o 50%.

229.660, okrągłaki — w 1924 r. 89,551, kopalniaki — 242,217 w 1923 r. i 72.624 w 1924 r., kłody, kłocce i dłużyce w 1923 r. 267.000 zaś w 1924 187.968;

#### półfabrykaty

z drzewa ogółem 1,070,963 w r. 1923 wzrosły w r. 1924 do liczby 1,230,148; w tem: bale, deski i łaty — 822,088 i 1,023,588, podkłady kolejowe — 248,875 i 206,560;



**wyroby z drzewa**

ogółem również wzrosły z 43,197 w r. 1923 do 59,847 w r. 1924; w tem: wyroby bednarskie — 26,721 — 44,474.

**Ogółem Polska wywozła**

materiałów drzewnych w r. 1923 — 2,374,329 ton, zaś w r. 1924 już tylko 1,869,798 ton.

Spadek wywozu miał swoje ważne powody; wywołały go wysokie koszty produkcji oraz taryf kolejowych, cła i podatków, które podcięły siłę konkurencyjną naszego drzewa na rynkach światowych. Mamy

**jedyną drogę na Gdańsk,**

a przewóz jednego wagonu desek wynosi 248 zł., podczas gdy sam towar kosztuje 650 zł. Koszta transportu stanowią zatem 40% wartości towaru. Za drogą jest również

**komunikacja wodna,**

która przed wojną wynosiła 40 — 50% kosztów przewozu koleją, a obecnie 105 — 110%.

Miary stron ujemnych dopełniają

**wygórowane cła**

wwozowe.

Te ostatnie były przedmiotem szczegółowych rozważań na czerwcowej konferencji drzewnej w ministerjum rolnictwa.

Zważywszy, iż głównym naszym odbiorcą drzewa są Niemcy (62%), wnioski zainteresowanych przemysłowców zmierzały do wytworzenia komunikacyjno-celnego

**modus vivendi**

z tem państwem. Cło importowe niemieckie od materiału obrobionego wynosi 6 mk. niem. za 1 m<sup>3</sup>. Stawce tej podlegają gatunki, których cena waha się od 40 — 90 mk. niem. za 1 m<sup>3</sup>, dla tańszych zatem materiałów

**cło to jest wprost rujnujące.**

Wnioskodawcy domagali się przeto wspólnego ustosunkowania cła do każdego gatunku oddzielnie, a więc szczegółowego zróżniczkowania nomenklatury § 76 taryfy celnej niemieckiej, dalej obniżenia stawek na drzewo tarte i

**ujednostajnienia polsko-niemieckiej nomenklatury w taryfach celnych**

i przewozowych obu państw.

Zadania te nie są bynajmniej błahе, jeśli się zważy, jaką pozycję stanowi drzewo w naszym bilansie handlowym. W r. 1924 wywieźliśmy tego towaru

**za sumę 130 milionów złotych.**

Wobec ożywienia się eksportu drzewa do Niemiec, Holandji, a nawet Ameryki należy przewidywać, że w roku bieżącym bilans Polski w tej rubryce wykaże

**znacznie lepsze wyniki.**

Przyczyną zwiększenia się wywozu do Rzeszy jest wzmożenie się ruchu budowlanego, wspieranego przez rząd, który udziela pożyczek budowlanych.

Przemysł mebli giętych zdołał umieścić znaczniejsze ilości swoich wyrobów we Francji i we Włoszech.

Po Niemczech będzie musiała przyjść kolej z uporządkowaniem taryf i na Anglię, z której ostatnio napływają zamówienia na drzewo. Jedną z poważnych firm drzewnych w Wielkopolsce uzyskała

**w Anglii kredyt 100.000 funtów szterlingów.**

przyczem Bank gospodarstwa krajowego udzielił swej gwarancji. Za tą samą poręką otrzymało parę firm tytułem zaliczki na przyszłe dostawy drzewne do Anglii kredyty indywidualne po kilkadziesiąt (do 50) tysięcy funtów szterlingów.

Słowem daje się zauważyć wzrastające zapotrzebowanie ze strony nabywców zagranicznych, co wpłynęło na

**ożywienie rynku drzewnego i tendencję zwyżkowania cen.**

Właściwym jednak powodem tej ostatniej jest nie tyle wzrost zapotrzebowania, ile znikomo mała podaż.

W Nr. 1 „Polskiego Przemysłu Budowlanego” drogą wywiadów z wybitnymi fachowcami wyświeciliśmy wyczerpująco położenie przemysłu drzewnego, który w roku bieżącym pracował słabo i mało wytworzył. Lekka, bezśnieżna zima uniemożliwiła zarówno wyrąb drzewostanów jak i zwózkę materiałów do dróg komunikacyjnych.

**Zapasy gotowego drzewa są bardzo nieznaczne.**

Zapotrzebowanie zatem budulca będzie mogło być pokryte dopiero w jesieni.

Wogóle zaś, chcąc być szczerym w ocenie przemysłu drzewnego, stwierdzić należy, iż pod względem technicznego wyposażenia jest on

**najwięcej ze wszystkich upośledzony**

i bodaj czy nie w tem właśnie tkwi główne źródło jego niedomogi. Przestarzałe maszyny i urządzenia, zacofane metody pracy, tuzinkowa, drobno-fuszerska produkcja daje się dostrzegać z niezlicznymi wyjątkami na całej linii długiego frontu, obejmującego w Polsce 1400 znaczących tartaków i fabryk wyrobów drzewnych. Technicznie stoi nawiżej ten przemysł

**na Pomorzu i w Bydgoszczy.**

Po województwach zachodnich idzie Małopolska z nowoczesnym i na wielką skalę zakrojonym przemysłem drzewnym w Karpatach wschodnich. W województwach wschodnich, w Białowieży, w lasach augustowskich i w okręgu wileńskim, przemysł drzewny rozwinął się dopiero po wojnie. Pomimo wszystkich braków i niedostatków przemysł drzewny stoi w Polsce

**na czwartym miejscu**

wśród innych przemysłów, i pokrywa nietylko zapotrzebowanie rynku wewnętrznego, ale nadto stanowi przeszło 10% ogólnego eksportu. Byłoby do życzenia, by odsetek ten czempredziej się podwoił, pod warunkiem jednak, żeby obejmował

**materiał obrobiony**

i nie naruszał kontyngentu potrzeb wewnętrznych na odbudowę kraju, który to kontyngens wynosi w zaokrągleniu 4½ miliona m<sup>3</sup> drzewa tartego i cio-



sanego rocznie. Przy wydajności lasów polskich zachowanie tej równowagi nie jest zbyt uciążliwe.

Przyrost roczny całej masy drzewnej w Polsce wynosi 18 milionów m<sup>3</sup>,

z czego połowa jest materiałem użytkowym, druga zaś połowa przypada na opał. Na eksport zatem — po potrąceniu potrzeb krajowych — pozostaje 4½ milj. m<sup>3</sup>, a więc kilkakrotnie więcej niż się obecnie wywozi, nie mówiąc już o tem, że ustalony teore-

tycznie kontyngens na odbudowę nie bywa wyczerpywany ani do połowy.

Wywozić więc

**należy jak najwięcej,**

by poprawić nasz bilans handlowy, wzmóc wpływ obcych pełnowartościowych walut, a tem samem udoskonalić — wytwórczość, dać pracę dziesiątkom tysięcy bezrobotnych i podnieść ogólny dobrobyt kraju.

## Modernizacja przemysłu ceramicznego.

W dawnych dobrych czasach pracowały cegielnie tylko w porze letniej. W pierwszych dniach kwietnia kampanja się rozpoczynała, a kończyła we wrześniu. Suszenie surówki odbywało się w zwykłych, bardzo prymitywnie urządzonych szopach. Surówka wysychała — zależnie od pogody —

**dobrze, średnio lub zgoła źle,**

przyczem w ciągu kampanji, produkującej, dajmy na to, milion sztuk, było zazwyczaj 10 zmian surówki po 100.000 sztuk, a każda z tych partyj miała na wyschnięcie przeciętnie dni 20.

Przy sprzyjającej pogodzie wyniki suszenia były zadowalające, znacznie gorzej wszakże przedstawiała się sprawa

**w czasie długotrwałych deszczów**

na wiosnę i w jesieni. Prawie wszystkie cegielnie niedomagały w tych krytycznych okresach z powodu braku dostatecznej ilości wyschniętej surówki. Nadmiar złego wczesną wiosną, podobnie jak z nastaniem jesieni, przy końcu września pojawiały się przymrozki, które w ciągu jednej nocy

**niweczyły produkt wielodniowego wysiłku.**

Samo urządzenie suszarni było również wielce niepraktyczne. Były to zazwyczaj szopy szerokie 8 mtr., długie 50 mtr., mogące pomieścić naraz powyżej 50.000 sztuk surówki. Tak więc np. przy partji 200.000 potrzeba było aż 4-ech szop, ustawionych w czworobok z piecem pośrodku. Surówka odbywać musiała

**dalekie i niebezpieczne wędrowki,**

przy asyście licznego zastępu robotników, przebywając trudne przeprawy przez tarcze obrotowe, zwrotnice i przejazdy, przyczem nierzadko cały wagon surówki wskutek wstrząśnień, podrzutów i uderzeń

**ulegał zniekształceniu**

lub zgoła stawał się niezdatnym do wypalania.

Cierpkie doświadczenia skracały stopniowo drogę transportów, aż wreszcie doprowadziły do tego, że surówkę zaczęto układać tuż nad piecem, na odpowiednio urządzonych rusztowaniach. Tu okazało się koniecznym, aby przestrzeń dokoła pieca zamknąć gwoli wykorzystania ciepła, zeń promieniującego. Tak powstały

**hale piecowe.**

Był to już duży postęp w produkcji, lecz daleki od doskonałości. Bo oto porą zimową przekonano się, że wydzielające się z pieca zbyt skąpe ciepło nie

wystarczy, by uchronić od zgubnych skutków mrozu rozmieszczoną w przestronnej hali surówkę.

Dopiero zastosowanie

**sztucznego sposobu suszenia**

surówki nad piecami od wypalania i bezpośrednio przy nich na ziemi, usunęło te wszystkie szkopyły i umożliwiło fabrykację cegły w ciągu całego roku, bez względu na stan pogody. Przewożenie surówki



LUBLIN. Centrala miejscowego oddziału telefonów P.A.S.T.

odbywa się automatycznie z pod prasy do suszarni i z niej do pieca. Przy dziennej produkcji 20.000 cegieł, transportowanie surówki potrzebuje pomocy 2 robotników.

Wypalanie cegły odbywa się

**w piecach kręgowych,**



posiadających wielostronne zalety. Budowa pieca kręgowego może być dostosowana zarówno do malej, jak i do bardzo dużej wydajności rocznej — od miliona sztuk cegły do 10 milionów i więcej. Zużywa 2 do 3 razy mniej paliwa od innych pieców. Okres wypalania trwa w najgorszym razie — przy ładowaniu niedosuszonej surówki — 10 dni. W kręgowcu

#### **zabierać można ciepło odlotowe**

z komór stygnących do oddzielnych suszarni sztucznych, czego nie da się dokonać w żadnym innym piecu ceglarskim.

Do wypalania dachówki, kafli i t. p. wyższych gatunków ceramiki, przy których chodzi o równomierne zabarwienie lica, lepiej nadają się **gazowe piece kręgowe i także piece komorowe.**

W piecach tych systemów materiał wypalany nie styka się zupełnie z paliwem, bo węgiel znajduje się w odosobnionej komorze, z której do komór palnikowych przenika jedynie

#### **gaz, regulowany dowolnie**

przez odpowiednie wentyle.

Pomimo całej doskonałości trzech wyżej wspomnianych systemów, ostatnio wyłonił się system czwartym: piec tunelowy, współzawodniczący z poprzednimi z coraz większym powodzeniem. Wynalazkowi temu prasa fachowa zagranicą poświęciła dużo miejsca.

Piec tunelowy nadaje się zwłaszcza

#### **do bardzo wielkiej produkcji,**

a ma tę bezcenną przewagę nad innymi, że cała

manipulacja odbywa się nazewnątrz, poza ścianami paleniska, a więc na świetle dziennym, w przewiewnej przestrzeni.

Surówkę ładuje się na specjalne, ogniotrwałe wózki, które automatyczna tłocznia wpycha po kolei do tunelu, dokładnie tylko o jedną długość wózka naprzód. Gdy cały tunel wypełni się wózkami, zaczynają one, pod naporem coraz nowych ładunków, jeden po drugim wyłaniać się na zewnątrz, niosąc na swym pomoście

#### **wypaloną już cegłę.**

Tak to na ruchomych platformach surówka przechodzi stopniowo trzy strefy tunelu: ogrzewalnię, palenisko i chłodnię (stygnicę), wydostając się z tej wędrowki w postaci gotowego produktu.

Rozpowszechnieniu pieców tunelowych stoją na przeszkodzie wysokie koszty inwestycyjne, przyczem

#### **lwią część nakładu**

pochłaniają właśnie owe ogniotrwałe wózki.

Pragnąc starą cegielnię zmodernizować względnie podnieść jej produkcję, o co wszak najczęściej chodzi,

#### **należy przede wszystkim**

pomiędzy wytwórnią surówki a piecem urządzić sztuczną suszarnię, aby skrócić drogę transportów i nie przedłużać kanałów, doprowadzających do suszarni ciepło odlotowe pieca. Poza tą zasadniczą inowacją przebudowa danej cegielni zależy już od warunków indywidualnych i pożądaných rozmiarów powiększenia wydajności. Jedne i drugie ustali najlepiej specjalista-budowniczy.

## **Wskrzyszona Polska — zniczowi oświaty.**

Dokonując dzieła, które w ciągu dłuższego czasu pochłania nasz wysiłek: myśl twórczą i trud mierzony, jakże chętnie oglądamy się poza siebie, aby z prac już wykonanych zaczerpnąć niejako bodźca do oczekujących nas jeszcze zadań!

Bezcenną zatem jest wartość takiego rzutu okiem w stecz, bo z niego rodzi się siła ku postępowi w przyszłość, w nim nabiera prężności i rozbiegu skok naprzód o łuku tem wyżej sklepionym i tem szerzej rozpiętym, im głębszą i rozleglejszą jest perspektywa drogi, przebytej w znoju.

W artykule poprzednim daliśmy przegląd częściowy programu rozszerzenia sieci szkolnej na rok bieżący (Państwowe budownictwo szkolne) — tu zaś przytaczamy wykaz prac dokonanych od czasu wskrzeszenia państwowości polskiej w dziedzinie budowy i rozbudowy gmachów szkolnych.

Dla unaocznienia intensywności pracy i jej rozmiarów, przy każdej budowie podamy w nawiasie: rok rozpoczęcia i zakończenia robót budowlanych, kubaturę zabudowanej przestrzeni w metrach sześciennych i skrót określeń, czy budowa nowa (n. b.), czy przebudowa (p. b.), czy też wreszcie rozbudowa (r. b.) lub odbudowa (o. b.).

Dawszy ten klucz orientacyjny do ręki Czytelnikowi, rozpoczynamy schematyczny przegląd.

### **Seminarja nauczycielskie.**

Zgierz, n. b. (1922 — 1925, 29.000 m<sup>3</sup>), Siennica, n. b. (1923 — 1925, 12.000 m<sup>3</sup>), Kielce, n. b. (1923 — 1925, 20.000 m<sup>3</sup>), Mogielnica, n. b. (1922 — 1923, 2.000 m<sup>3</sup>), Ostrowiec, n. b. (1923 — 1924, 2.000 m<sup>3</sup>), Płock, n. b. (1924 — 1925, 4.500 m<sup>3</sup>), Leśna, p. b. (częściowo 1919, 1920, 1921, 1923 i 1924, 25.000 m<sup>3</sup>), Łowicz, p. b. (1922 — 1925, 18.000 m<sup>3</sup>), Radzymin, p. b. (1919 — 1922, 14.000 m<sup>3</sup>), i Ursynów, p. b. (1921 — 1922, 16.000 m<sup>3</sup>).

### **Szkoły średnie.**

Gimnazjum im. St. Batorego w Warszawie, n. b. (1922 — 1924, 43.403 m<sup>3</sup>), gimnazjum im. Kr. Jadwigi w Warszawie, n. b. i r. b. (1923 — 1924, 22.785 m<sup>3</sup>), gimnazjum im. J. Zamoyskiego w Lublinie, nadbudowa i rozbudowa (1922 — 1923, 3.220 m<sup>3</sup>), gimnazjum im. H. Sienkiewicza w Częstochowie, dobudowa (1922 — 1924, 3.107 m<sup>3</sup>), gimnazjum im. H. Żółkiewskiego w Żółkwi, o. b. (1923 — 1924, 3.884 m<sup>3</sup>), gimnazjum męskie w Brzeżanach, o. b. (1921 — 1924, 21.441 m<sup>3</sup>) i także gimnazjum w Chrzanowie, r. b. (1922 — 1924, 6.473 m<sup>3</sup>).

### **Szkoły zawodowe.**

Szkoła budownictwa, drogowa i miernicza w Warszawie, n. b. (1922, część 1924 uk. 1925,



34.000 m<sup>3</sup>), seminarjum dla nauczycielek szkół zawodowych żeńskich w *Warszawie*, n. b. (1924 — 1925, 25.000 m<sup>3</sup>), szkoła niższa techniczna we *Włocławku*, n. b. (1922 — 1924, 21.430 m<sup>3</sup>), szkoła włókiennicza w *Łodzi*, n. b. warsztatów (1923, 1.194 m<sup>3</sup>), szkoła techniczna kolejowa w *Warszawie*, r. b. i nd. b. (1922 — 1924, 13.760 m<sup>3</sup>), szkoła miernicza i przemysłowo-leśna w *Łomży*, r. b. i p. b. (1922 — 1924, 11.160 m<sup>3</sup>), szkoła techniczna w *Wilnie*, r. b. i p. b. (1922 — 1924, 14.835 m<sup>3</sup>) i szkoła sztuki zdobniczej w *Poznaniu*, r. b. i p. b. (1923 — 1924, 8.022 m<sup>3</sup>).

#### Szkoły wyższe.

##### Uniwersytet Jagielloński w Krakowie:

klinika ginekologiczno-położnicza, n. b. (1920 — 1925, 50.840 m<sup>3</sup>), zakłady weterynaryj i medycyny doświad-

ka, n. b. (1922 — 1923, 310 m<sup>3</sup>) i baraki dla celów gospodarczych, n. b. (1922 — 1923, 294 m<sup>3</sup>).

##### Uniwersytet w Warszawie:

klinika dermatologiczna, p. b. i dob. (1919 — 1922, 16.853 m<sup>3</sup>), apteka wzorowa, p. b. (1922 — 1924, 3.170 m<sup>3</sup>) i gmach medycyny sądowej, n. b. (1922 — 1925, 11.155 m<sup>3</sup>).

##### Uniwersytet Stefana Batorego w Wilnie:

gmach główny, p. b. (1924, 53.577 m<sup>3</sup>), wydział sztuk pięknych, p. b. (1920 — 1924, 8.454 m<sup>3</sup>), instytut anatomiczny im Śniadeckiego, n. b. i p. b. (1919 — 1920, 43.608 m<sup>3</sup>), collegium A. Czartoryskiego, p. b. (1919 — 1924, 77.520 m<sup>3</sup>), mieszkanie dla stróża, n. b. (1921 — 1922, 783 m<sup>3</sup>), collegium Piłsudskiego, p. b.



PETERSBURG.

Most przez Newę.

(wybud. w latach 1908 — 1912 przez firmę K. Rüdski i S-ka w Warszawie.)

czalnej, n. b. (1919 — 1923, 11.567 m<sup>3</sup>), zakład chemiczny, p. b. (1919 — 1921 — 1923, 18.853 m<sup>3</sup>), zakład gospodarczo-doświadczalny w *Mydliniach*, odbud. (1922 — 1924, 1.632 m<sup>3</sup>), b. szkoła przemysłowa, nadbudowa i przebudowa (1921 — 1925, 13.343 m<sup>3</sup>) i baraki kliniki neurologiczno-psychjatricznej, p. b. (1922 — 1924, 1.044 m<sup>3</sup>).

##### Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie:

klinika chorób wewnętrznych, nadbud. (1923 — 1925, 4.950 m<sup>3</sup>), instytut anatomji opisowej, nadbud. (1923 — 1925, 3.151 m<sup>3</sup>), tymczasowa klinika neurologiczna, przebud. i dobud. (1922 — 1924, 4.264 m<sup>3</sup>), tymczasowa klinika otolaryngologiczna, przebud. i rozb. (1922 — 1924, 4.182 m<sup>3</sup>), kancelarja i stróżów-

(1923 — 1924, 42.207 m<sup>3</sup>), klinika położnicza, p. b. (1924, 632 m<sup>3</sup>), trupiarnia, n. b. (1924, 137 m<sup>3</sup>), szpital św. Jakóba, p. b. (1924, 3.500 m<sup>3</sup>), szpital wojskowy, p. b. (1923 — 1924, 31.580 m<sup>3</sup>), domy mieszkalne, p. b. (1921 — 1924, 49.144 m<sup>3</sup>) i mury po-Augustjańskie, p. b. (1921 — 1923, 23.725 m<sup>3</sup>).

##### Uniwersytet w Poznaniu:

hala wegetacyjna dla gleboznawstwa, n. b. (1920, 920 m<sup>3</sup>), baraki mieszkalne, n. b. (1920 — 1921, 2.060 m<sup>3</sup>), oranżeria, n. b. (1920 — 1921, 195 m<sup>3</sup>), instytut chemji na *Solaczu*, n. b. (1920 — 1924, 13.057 m<sup>3</sup>), instytut chemiczny, n. b. (1921 — 1925, 99.596 m<sup>3</sup>), gmach anatomji, n. b. (1921, 59.398 m<sup>3</sup>), budynki gospodarcze, n. b. (1920 — 1921, 1.730 m<sup>3</sup>), zakłady wydziału



przyrodniczego, p. b. (1919 — 1921, 16.079 m<sup>3</sup>) i zakłady wydziału lekarskiego, p. b. (1921 — 1924, 70.133 m<sup>3</sup>).

#### Politechnika w Warszawie:

gmach kreslarni, n. b. (1920 — 1924, 26.149 m<sup>3</sup>) i budynek mieszkalny dla profesorów, dobud. (1924 — 1925, 3.352 m<sup>3</sup>).

#### Politechnika we Lwowie:

laboratorium maszynowe, n. b. (1923 — 1925, 31.311 m<sup>3</sup>) i zakłady polit., p. b. (1923 — 1925, 22.000 m<sup>3</sup>).

#### Akademia Górnicza w Krakowie:

gmach akademii górniczej, n. b. (1922 — 1925, 105.163 m<sup>3</sup>).

#### Szkoła główna Gospodarstwa wiejskiego w Warszawie:

dom mieszkalny na polu doświadczalnym w *Skiernewicach*, n. b. (1922 — 1924, 9.000 m<sup>3</sup>), zakłady szkolne, p. b. (1920 — 1922, 600 m<sup>3</sup>) i zakłady szkolne, nadbudowa (1922 — 1924, 357 m<sup>3</sup>).

#### Akademia Medycyny Weterynaryjnej we Lwowie:

prosektorjum patologiczne, n. b. (1922 — 1925, 169 m<sup>3</sup>), sala operacyjna, n. b. (1922 — 1925, 138 m<sup>3</sup>),

ambulatorjum z poczekalnią, n. b. (1923 — 1925, 288 m<sup>3</sup>) i stajnia hodowlana, n. b. (1923 — 1925, 186 m<sup>3</sup>).

#### Akademia Sztuk pięknych w Krakowie:

galeria rzeźby, n. b. (1924, 720 m<sup>3</sup>) i budynek główny, nadbud. (1922, 3.170 m<sup>3</sup>).

#### Ogółem wybudowano:

|                          |                          |
|--------------------------|--------------------------|
| seminarja nauczycielskie | 157.500 m <sup>3</sup>   |
| szkoły średnie           | 104.313 ..               |
| szkoły zawodowe          | 134.298 ..               |
| szkoły wyższe            | 946.201 ..               |
|                          | <hr/>                    |
|                          | 1.342.312 m <sup>3</sup> |

Słowami: jeden milion trzysta czterdzieści dwa tysiące trzysta dwanaście metrów sześciennych zabudowanej przestrzeni dla celów oświaty — oto dotychczasowy dorobek państwowego budownictwa szkolnego. Jeszcze takich porcyj dziesięć i będziemy w porządku. Jako naród jesteśmy żywi i nieśmiertelni, ufamy więc, że nadejdzie chwila, kiedy nauka polska znajdzie dla siebie godny dostojenstwa swego przybytek.

## Obniżenie kosztów budowy domów mieszkalnych przez zastosowanie metod i materiałów zastępczych

Rozumiemy przez powyższe określenie zastosowanie w budownictwie takich metod i materiałów, któreby miały na celu całkowite lub częściowe zastąpienie cegły. Istotnie koszt cegły w ostatnim czasie tak podrożał, że naprawdę zagadnienie, z jakiego materiału budować,

#### nabiera na aktualności.

Sprawa wprowadzenia do budownictwa nowych metod i materiałów nie jest jednak łatwa, zważywszy, że budownictwo ceglane ma za sobą historię około 6000-letnią, że w budowlach ceglanych, a przynajmniej z przetworów glinowych, ludzkość wyrosła w kulturze, że do nich przywykła i doskonale niemi pracować umie. Nie chcąc więc zrobić ludzkości krzywdy,

#### gruntownie zastanowić się należy nad każdą nowością,

jaką do budownictwa mieszkalnego wprowadzić zaproponujemy, przyczem niski koszt budowy, jeżeli jemu przeciwstawiają się wątpliwości inne, mianowicie trwałość budowy a przede wszystkim zdrowotność mieszkania, ustąpić musi w swem znaczeniu na miejsce ostatnie.

W poniższej wzmiance nie mam zamiaru dania monografii o metodach i materiałach zastępczych, które w ostatnim czasie pojawiły się na rynku budowlanym w ilości bardzo dużej, chcę natomiast omówić jedną ich rodzinę, przy której spoiwem zasadniczym jest cement portlandzki.

Cement portlandzki, jako materiał budowlany, ma w budownictwie znaczenie pierwszorzędne. Niema dziś większej budowy, w którejby on w tej lub innej formie nie znalazł zastosowania. Z tego nie wynika jednak jego absolutna uniwersalność,

któraby mu poszukiwacze nowych metod przypisać chcieli. Jego wielkiej wytrzymałości na mechaniczne oddziaływania przeciwstawiają się bardzo poważne wątpliwości w kierunku jego zdrowotnych przymiotów. Chodzi tu głównie o budowę ścian wewnętrznych, a w mniejszym stopniu i zewnętrznych, domów, w których mają zamieszkać istoty żyjące. Największą wadą betonów, wyrabianych przy pomocy spoiwa portlandcementowego, jest ich

#### zbyt duża szczelność i wielka higroskopijność.

Pierwsza nie pozwala na wewnętrzną wentylację muru betonowego, druga czyni mur ten stale wilgotnym, co pociąga poza zasadniczą wadą takiego stanu muru, jeszcze powiększenie i tak już bardzo dużego przewodnictwa ciepła betonowej ściany. Klasyczną pracę w tym przedmiocie dał prof. Ilkiewicz\*), i ciekawych czytelników odsyłam do tychże źródłowych doświadczeń.

Prawda, że powyższe ujemne strony cementu portlandzkiego dają się specjalnie we znaki przy zastosowaniu jako kruszywa piasku i żwiru kamiennego i przy znacznej tłustości mieszanki. W miarę, jak beton robimy chudszy, i w miarę, jak dodatki będą same w sobie posiadały większą przydatność do celów mieszkaniowo-budowlanych i beton

#### nie będzie posiadał

wyżej wymienionych wysoce ujemnych cech w równie wysokim stopniu. To też budowniczowie, szukający w budownictwie nowych dróg, starają się przede wszystkim znaleźć porowate i ciepłe kruszywa, któreby swe zalety przeniosły na sporządzony z nich beton. Teoretycznie nie wydaje nam

\*) K. J. Ilkiewicz. Stroitelnyja wiaź. wieszczestwa, Moskwa 1915.



się ta droga niemożliwą. Należy jednak przyjąć ogólną zasadę, że zanim taka lub inna metoda lub ten lub ów materiał zasługuje na absolutną aprobatę i bezsporne zalecenie dla użytku budującego ogółu,

### nie wolno

w takim przedmiocie jak budownictwo, wyciągać wniosków z teoretycznych przesłanek lub chociażby z laboratoryjnych doświadczeń. Budynek należy wypróbować w całej jego jakości w naturze, przy czym jako obiekt doświadczalny nie może służyć li tylko jeden budynek, a potrzeba na to budynków kilka, wybudowanych w różnych warunkach klimatycznych, atmosferycznych i t. p.

Nie należy spuścić z oka i tego, że cement portlandzki nie jest materiałem zupełnie już wyrównanym i wytrzymałość sporządzonego z niego betonu waha się w bardzo dużych granicach (100% i wię-

leży uważać jako górną granicę betonu takiego, wykonanego metodą sypania.

Aby zwiększyć wytrzymałość lub przyspieszyć proces twardnienia betonu, należy znowu dodać cementu, wtedy jednak znacznie powiększymy przewodnictwo ciepła i higroskopijność i

### idziemy w odwrotnym kierunku,

niż iśćbyśmy chcieli.

W użyciu cementu portlandzkiego panują dziś jeszcze duże niejasności i należy przy użyciu tego materiału w domach mieszkalnych stosować wielką ostrożność. Jeżeli n. p. p. Gall w niżej cytowanym artykule zaleca zaprawę półcementową jako skuteczną ochronę przed deszczami i t. p., to widocznie mamy tu do czynienia z niedostateczną znajomością przedmiotu. Zabezpieczenie domu od wilgoci przez zaprawę półcementową jest tylko powierzchniowe. W rzeczy samej



Hangar lotniczy.

(Kliska odstępiona bezinteresownie „Polskiemu Przemysłowi Budowlanemu” przez Stowarzyszenie Zawod. Przemysłu wów Budowlanych w Warszawie.)

cej). Jeżeli prócz tego wziąć pod uwagę, że i używany jako kruszywo materiał, jak n. p. tłuczeń ceglany, żużel wielkopięcowy, parowozowy itp. same w sobie znowu stanowią materiał bardzo różnorodny, to oczywiste jest, że beton z tych materiałów, pod względem wytrzymałości, musi wykazywać

### bardzo duże wahania

i stopień bezpieczeństwa musi być przyjęty bardzo duży. Jeżeli np. p. inż. Wl. Gall \*) twierdzi, że beton z 1 części cementu i 18 części żużla daje beton o wytrzymałości około 45, to ze swej strony powiedzieć muszę, że nieraz już miałem przy więcej tłustym mieszaninzie tych materiałów wytrzymałości znacznie niższe i wytrzymałość powyższą na-

\*) Inż. Wl. Gall: Przewodnik Spółdzielni Budowlanych. Masowa budowa domów mieszkalnych według systemu „Non plus“.

zaprawa ta przetrzymuje w ścianach wilgoć w ilościach większych niż zaprawa wapienna. \*)

Niniejszych kilka słów nie ma bynajmniej na celu stanąć na przeszkodzie różnym metodom nowym, jakie w ostatnim czasie spotkały się z zaleceniem budowniczych, przeciwnie cieszyłobyśmy się, gdyby się udało znaleźć materiał lepszy i tańszy od cegły. Powiedzieć tu chcielibyśmy tylko to, że zanim jakikolwiek materiał lub jakąkolwiek metodę uznamy za polecenia godną ogółowi,

### należy przejść długi szereg doświadczeń,

rozłożonych na długi szereg lat, aby czasem ludzkość nie poniosła uszczerbku na zdrowiu, a państwo na majątku narodowym, gdyby budynki i po paru latach rozbić było trzeba.

Dr. Czesław Kłoś.

\*) Ilkiewicz, str 110.



## Tani i mocny sposób budowania mieszkań higienicznych.

Zniszczenie przez wojnę różnych podstaw zarobkowania i osiedli ludzkich spowodowało nadmierny napływ ludności do większych miast, gdzie już przed wojną lokował się prawie cały przyrost ludności państwa.

Objaw ten wywołał w skutkach głód mieszkaniowy, jaki się wszędzie po wojnie okazał. Wyjście z tego krytycznego położenia jest jedno tylko:

**budować jaknajwięcej.**

Budować przede wszystkim powinno państwo, budować powinna komuna, prywatni ludzie, posiadający na to środki, i ciała zbiorowe, t. j. kooperatywy.

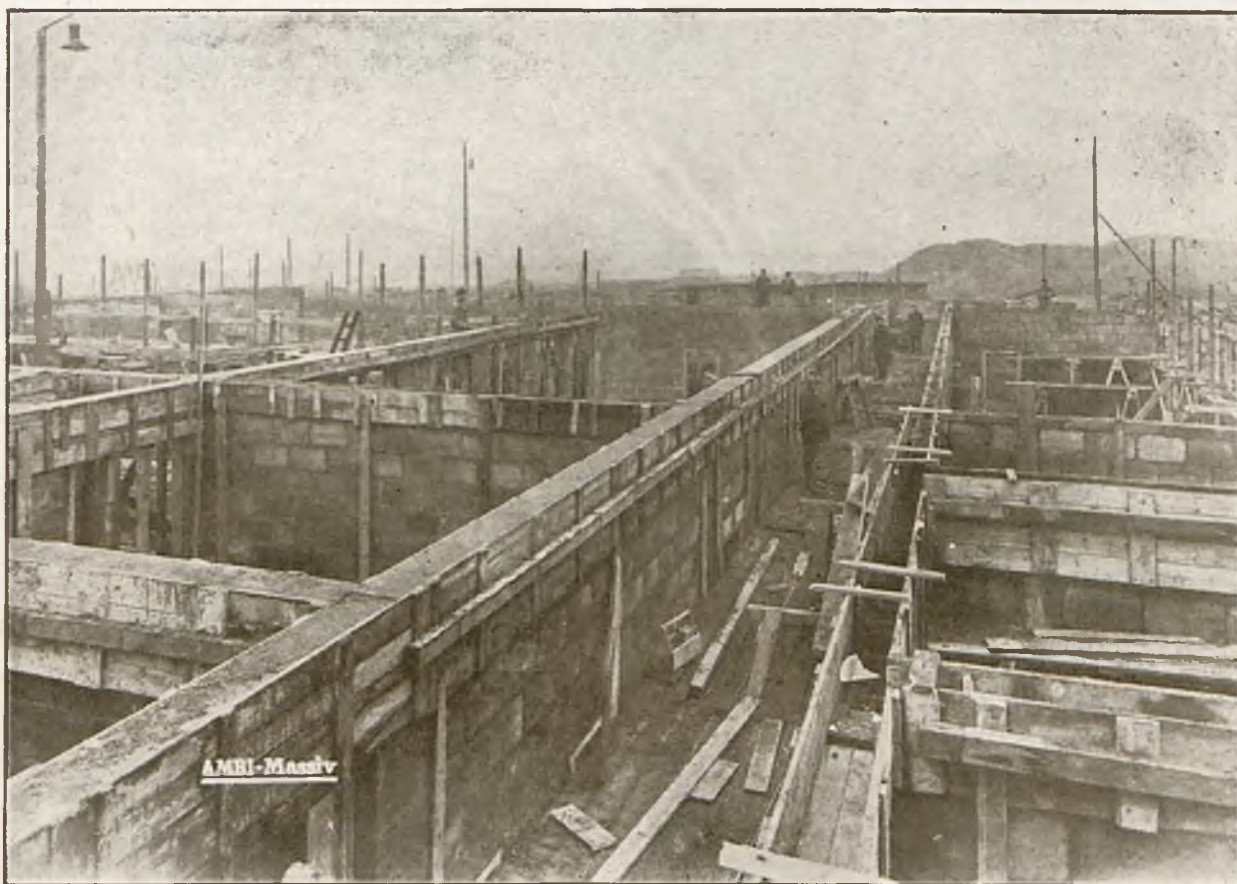
Środek zaradzenia złemu jest znany, ale, czy

posiadamy w dostatecznej ilości i który przywozić musimy z daleka, co podnosi koszty produkcji; a równocześnie z nią wzrasta stale cena materiału budowlanego.

Jak z tego widzimy, w obecnej chwili **wskazane jest budowanie z kamieni betonowych**, formowanych na miejscu budowy, na zimno, przy użyciu żwiru, tłuczni kamiennego, szlaki i cementu.

Wiele mamy sposobów budowania z betonu lub kamieni betonowych, z pomiędzy nich ten system będzie jednak wskazany, który daje murom wytrzymałość —

**równającą się wytrzymałości cegły**



BUDOWA SYST. AMBI.

1933

Huta Baildon w Katowicach.

wobec stałego wzrastania kosztu materiałów, robocizny i niestałości waluty, był, nawet dla posiadających kapitały, dostępny? Kiedy jednak do budowania zmusza nas konieczność — zastosujmy do niego

**sposoby budowania tańsze.**

Na niepomierną cenę materiałów budowlanych wpłynęły: zwyżka cen surowca, przewozów i robocizna. Jasnym jest zatem, że ten sposób budowania będzie tańszy i wskazany, przy którym do wyrobu materiału budowlanego stosują się materiały zasadniczo proste, znajdujące się przeważnie na miejscu budowy, i utworzy z nich kamienie na zimno, bez zużycia dziś drogiego węgla, którego nie

lub kamienia, który posiada formę kamieni, dająca łatwość zastosowania ich przy każdej architekturze, formę, mało różniącą się od zwyczajnej cegły, łatwą w użyciu dla murarzy.

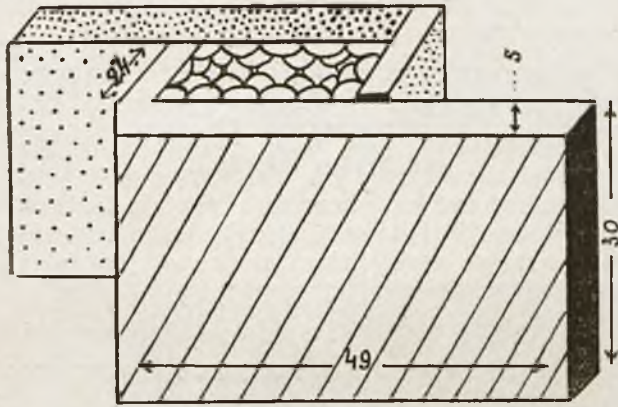
Takim tanim i wygodnym sposobem budowania jest sposób „AMBI”.

Sposób zastosowany przez dalmackiego inżyniera w r. 1912, który, jako praktyczny, znalazł szerokie zastosowanie w całej Europie, sięgnął nawet do Ameryki i Azji, co jest najlepszym wskaźnikiem jego wartości.

System budowania „AMBI” polega na formowaniu murów z kamieni betonowych, z betonu żwirowego i szlakowego, formy kątownek o nierów-



nych ramionach, zgiętych pod prostym kątem. Kamienie są następujących wymiarów: ramię dłuższe 49 cm., krótsze 24 cm., grubość ścian 5 cm., wysokość 30 cm. Przy tych wymiarach kamień, posadzony w murze, ma, wraz ze spoiną cementową, 50 cm. długości i 25 cm. szerokości.



Kamienie z betonu żwirowego układa się  
**z zewnętrznej strony budynku,**

kamienie z betonu szlakowego

**od strony wewnętrznej.**

Otworki, powstające między kamieniami, wypełnia się ubijanym żużlem kokosowym, lub, jak w narożnikach, przy ramach okiennych, drzwiowych i t. p., betonem żwirowym, często z pionowymi wkładkami żelaznymi.



BUDOWA SYST. AMBI.  
Zamek w Ernstlof. Niemcy.

Budowa tym sposobem posiada nadzwyczaj ważne zasadniczo dodatnie strony, jak to: znacznie **szybszy postęp robót murów surowych** i możliwość natychmiastowej wyprawy wewnętrznej i zewnętrznej.

Taka budowa jest:

1) tańsza i szybsza od innych,

- 2) daje możliwość natychmiastowego zamieszkania,
- 3) łatwość ogrzania i dłuższego utrzymania ciepła w mieszkaniu,
- 4) oszczędność węgla przy ogrzewaniu i przy przygotowaniu materiałów budowlanych.
- 5) oszczędność na przywozach materiałów,
- 6) możliwość samopomocy przy wyrobie kamieni i przy murowaniu ścian.

Te wszystkie zalety systemu „AMBI“ powodują w rezultacie niżkę kosztów budowy murów o 50%.

Jak wyżej powiedziano, sposób budowania



BUDOWA SYST. AMBI.  
Kościół w Nieder Wöllersdorf. Austria.

„AMBI“ zastosowany został

**w różnych warunkach klimatycznych**

(od północy — Rewel, Ryga i t. p. do Palestyny i Ameryki). Zastosowano go do budynków wszelkiego rodzaju i stylu, począwszy od budynków fabrycznych, kolejowych, domów miejskich, osiedli, willi, skończywszy na teatrach i kościołach.

Wszędzie otrzymano bardzo dodatnie rezultaty, a mieszkańcy tych domów świadczą, iż mieszkania są ciepłe, suche, higieniczne.

Inż. Zdzisław Szuk.



## Pomruki — zgrzyty — alarmy.

Jak każde inne zjawisko o charakterze zbiorowym, tak i

### ruch budowlany

ma swoje dwie strony: dodatnią i ujemną, naświetloną i pokrytą cieniem. Po wstępnym okresie entuzjazmu z powodu olśniewających horoskopów, nastął czas refleksji zdrowego rozsądku, a w miarę rosnącego rozczerowania podnoszą się ostatnio coraz częściej głosy skarg i utyskiwań, równie a może nawet jeszcze więcej przesadne w ocenie istoty rzeczy, niż owe cielece zachwyty nad wizjami, zrodzonymi we własnej wyobraźni. Że jednak w każdej bajce tkwi ziarenko prawdy, nie należy przechodzić do porządku nad temi echemi opinii publicznej, które zresztą w wielu wypadkach

**nie są pozbawione nawet sporej dozy słuszności.**

Więc najpierw rozżalają się ludziska z powodu zawiedzionych nadziei.

Tegoroczny sezon budowlany

**należy uważać za stracony.**

Powiedział to sam p. Premier, a więc ten, któ-



BUDOWA SYST. AMBI.  
Osiedle w Niemczech (Teuchern).

ry najlepiej zna stan sprawy i jego przyczyny.

Ustawa o rozbudowie miast ma papierową moc, a szumne zapowiedzi rządu nie przybierają realnych kształtów. Cyfry statystyczne mówią smutną prawdę:

**akcja budowlana tkwi w martwym punkcie.**

Wobec trudności kredytowych niema mowy o inicjatywie prywatnej. Musi być położony znacznie większy nacisk na zwiększenie ruchu budowlanego państwowego, komunalnego i społecznego.

Suma, preliminowana w budżecie ministerjum robót publicznych na odbudowę zniszczonych budynków

**jest śmiesznie niska.**

Za 18.300.000 zł., preliminowanych na rok 1925, nie wiele będzie można odbudować. Setki więc gmachów będą jeszcze w dalszym ciągu leżały w gruzach.

Całe połacie kraju będą nadal bezludne. A że są niemi dzisiaj, stwierdził to w czasie swego objazdu kresów wschodnich b. wicepremier p. Thugutt w towarzystwie generalnego dyrektora odbudowy p. inż. Kruka. W wielu miejscowościach **ludność mieszka jeszcze od r. 1915 w norach podziemnych,**

w warunkach najokropniejszych, urągających wszelkim pojęciom o cywilizacji i kulturze. Odbudowa zniszczonych osad nad Bugiem nie zrobiła **ani kroku naprzód.**

Z rozbudową ma się rzecz nie wiele lepiej. Unikamy nowości. Tak np. Polska jest dotychczas jedynym krajem europejskim a prawie że jedynym na całej kuli ziemskiej, który

**nie posiada radiofonicznej stacji nadawczej**

(t. zw. broadcasting'u), podczas gdy Niemcy posiadają ich już czternaście, a wszystkie one cieszą się popularnością w całej Europie.

Jedyna w Polsce próbna stacja P. T. R. po krótkim borykaniu się z trudnościami finansowymi zawiesiła już dawno swe czynności, ku szczeremu ubolewaniu amatorów radio. Nawet Kowno pracuje już nad organizacją emisji — tylko trzydziestomiljonowa Polska dotychczas jeszcze nie jest reprezentowana w świecie fal eterycznych.

Błaha ta napozór sprawa ma

**znaczenie doniosłe nawet w sferze polityki.**

Oto Niemcy przystępują do budowy stacji w Gliwicach, przeznaczonej dla Górnego Śląska. Znajdując się tuż przy granicy Polski, stacja gliwicka obejmie cały polski Śląsk, a nawet część Kongresówki i Galicji i to taką siłą emisji, że umożliwi tam odbiór detektorowy. Dla

**propagandy antypolskiej otwierają się tu możliwości wprost nieograniczone.**

To samo posłannictwo obejmie Kowno od północ-zachodu.

Wogóle mało dbamy o obronę własnych interesów. Dowodzą tego między innymi obstalunki ministerjum kolei żelaznych zagranicą. I tak

**w Włoszech zamówiła P. K. P. aż 130 wagonów I i II klasy.**

Podobnie towarzystwo budowy dojazdowej kolei elektrycznej Warszawa — Żyrardów

**cały tabor wagonowy zamówiło w Anglii.**

A jednocześnie ministerjum spraw wewnętrznych przestrzega samorządy przed zakupywaniem zagranicą tych obiektów, które są produkowane w Polsce.

Wracamy do budownictwa.

Podobno w Warszawie w ostatnich miesiącach

**więcej domów się wali, niż buduje.**

Coraz częściej czytamy w kronikach o walących się domach. Klęska zastoju budowlanego odbija się najsilniej na starych murach. Najbardziej cierpią stare dzielnice. Wstrząsnął niemi wiek i nowe środki komunikacji. Brak gotówki na konserwację do-bija targu o zagładę.



Ostatnio komisja techniczna zdyskwalifikowała mieszkalność trzech takich domów: pod Nr. Nr. 24 i 26 przy ul. Łuckiej oraz Nr. 18 przy ul. Piaskowej.

### 198 osób zostanie bez dachu!

Kiedy Niemcy podczas inflacji potrafiły swój wielki przemysł przebudować, kiedy powstały setki budynków użyteczności publicznej i tysiące domów mieszkalnych — myśmy wahali się i myśleli o ruchu budowlanym. Kiedy nic nie odbudowując, doczekaliśmy okresu stabilizacji i pożyczki amerykańskiej — myślimy o ruchu budowlanym.

Ale nie dość jest myśleć — trzeba budować.

Akcja budowlana rządu musi programem swoim objąć przede wszystkim budowę uniwersytetu w Warszawie. Jak wiadomo uniwersytetowi warszawskiemu przyznano znaczne tereny na Mokoto-

Niechże będą cierpliwi. Przecież i „Kraków nie od razu zbudowano”. Czekać, mości panowie i czei-godne panie!

Nadejdzie na wszystko pora. Tylko...

### nie należy powiększać potrzeb!

Jaki sens np. ma wzrost liczby dziatwy szkolnej w Warszawie w czasie od r. 1919 do 1925 aż o 130%, kiedy jednocześnie liczba izb szkolnych wzrosła za-ledwie o 50%? To też na ogólną liczbę 1592 oddzia-lów szkół powszechnych mamy aż 749 oddziałów popołudniowych, w których nauki pobiera około

### 32.000 dzieci, skazanych —

wskutek braku dostatecznej liczby pomieszczeń —  
na spędzanie godzin wieczornych w murach szkol-nych.



BUDOWA SYST. AMBI.

Koszary straży ogniowej w Rewlu.

wie. Tereny te, to pole zarosłe trawą i ogrodowizną. **Ani śladu robót drogowych, kanalizacyjnych, wodociagowych.**

Rozplanowania niema, projektu budynków niema, kosztorysów niema. Programy wydziałów są, ale jeszcze niekompletne.

**może będą za tydzień, a może za kilka lat.**

W pewnych mózgach chlupie się wilgoć, za to **w rurach wodociagowych stolicy chroniczny brak wody.**

Mieszkańcy wyższych piętér dziela poniekąd losy wędrowca, zabłąkanego na Saharze. Są jednak jeszcze szczęśliwsi od mieszkańców przedmieść, którzy — według pewnych obliczeń —

**dopiero za lat kilka znajdą się w Europie.**

Zaspokojenie potrzeb szkolnych Warszawy wymaga konsekwentnych wysiłków, zwłaszcza w dziedzinie budownictwa szkolnego.

Lepiej na ten cel obrócić

**pieniądze, wyrzucane na marne,**

na takie roboty np. jak budowa portu pod Pragę, w lasze wiślanej, ciągnąca się już od lat 6 bez widoczných śladów postępu. Z 8 projektowanych basenów wybudowano zaledwie jeden i to najmniejszy prawie, bo siódmy z kolei pod względem wielkości. W tem tempie prowadzone roboty rokuja ukończenie portu

**nie wcześniej jak za lat czterdzieści**

t. j. wtedy, gdy prawdopodobnie sam port w tej postaci stanie się niepotrzebnym.



Na ten sam termin mają ponoć być wykończone **miejskie piekarnie mechaniczne.**

do których budowy — pomimo nalegań i ponagleń ministerjum spraw wewnętrznych — magistrat jakoś zabrać się nie może. A p. minister żąda, aby choć jedna taka piekarnia stała pod dachem koniecznie jeszcze w roku bieżącym.

Gdzież ją wznieść? Chyba

**na pl. Staszyca, stojącym pustka**

po zburzeniu pałacu Karasia i szpecącym swoją próżnią jeden z najpiękniejszych fragmentów naszej linii reprezentacyjnej.

Poprzestałmy na tej garstce utyskiwań i wyrzekań z dziedziny budownictwa, rozbrzmiewających w ostatnich tygodniach, abyśmy snadź nie popadli w czarną melancholję.

## Najnowsze wynalazki techniczne.

Z Londynu nadchodzi wieść, że elektrotechnik J. B. Kramer wpadł na ślad stworzenia materji elektrycznej,

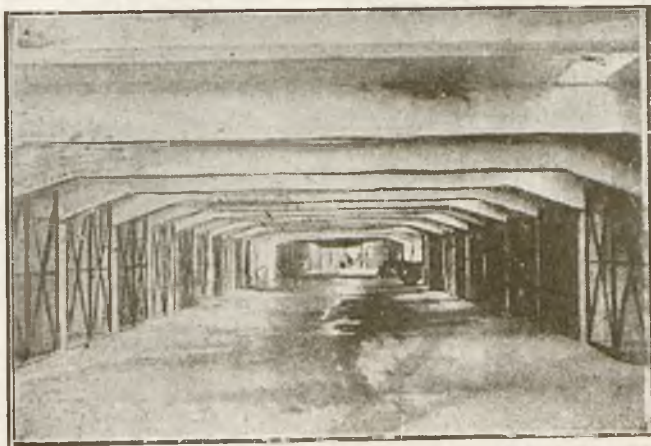
**mogącej trwać tysiące lat**

w pełni jej sił aktywnych. Epokowy ten wynalazek ma być w konstrukcji swej niezwykle prosty. Tworzy się baterje z dwóch płyt biegunowych z różnych metali (np. miedź i aluminium), które różnie reagują na akcję promieniotwórczą odnośnych pierwiastków, umieszczonych pomiędzy płytami. Z całości wytwarza się prąd elektryczny, z którego czerpie się energję zwykłą drogą, za pomocą łączników.

**Długowieczność baterji**

ma polegać na tem, że niektóre promieniotwórcze pierwiastki zachowują swoją siłę działania przez całe tysiące lat. Wynalazek ten musiałby wywołać przewrót w przemyśle i całym życiu dzisiejszem.

Jednocześnie z Wiednia donoszą o niezwykle



**Podziemna zajezdnia samochodów.**

W Berlinie wybudowano pierwszą podziemną zajezdnię samochodową na 250 samochodów.

doniosłym wynalazku, dokonany przez inżyniera Edwarda Suessa. Chodzi o

**turbinę wodną nader prostej konstrukcji.**

Składa się ona z pudła blaszanego, otwartego po obu końcach, z którego jeden jest węższym od drugiego. U wylotu końca węższego wmontowane jest śmigło czteroramienne, skierowane przeciwko prądowi wody, która wchodzi do pudła otworem węższym a opuszcza je otworem szerszym. Skutkiem tego szybkość prądu wewnątrz pudła zmniejsza się i powoduje ssanie wody, u wylotu, zaopatrzonego w śmigło. Ta właściwość umożliwia

**wykorzystanie energii z prądu rzek, bez wodospadu,**

na terenie dowolnym. Turbina, zanurzona głęboko w nurtach, nie przeszkadza w żegludze i wytwarza siłę 1 konia maszynowego kosztem niższym aniżeli energia, produkowana zapomocą węgla lub wodospadów.

Dla Polski wynalazek ten mieć może niesłychanie doniosłe znaczenie.

**W sztuce budowlanej na zachodzie odbywa się przewrót.**

Wytwarza się tam domy na sposób fabryczny, masowo, z zastosowaniem najnowszych wynalazków technicznych i naukowych. Dotychczasowe nasze masywne ściany z kamienia lub cegły zastępowane są dwiema kilkucentymetrowymi ściankami z masy szluczonej, z pustą przestrzenią pośrodku, lepiej izolującą od zmiany temperatury, niż półmetrowe mury (zasada termosów). Dach, podłogi i sufity opierają się całym swym ciężarem na kilku słupach z żelazobetonu, co pozwala dowolnie zastępować ściany oknami, budować naprawdę

**szklane domy.**

Części domów wyrabiane są masowo, całymi serjami, potem prosto montowane na miejscu. Wynikiem tych wszystkich inowacji jest ogromne przyspieszenie tempa budowy i obniżenie jej kosztów.

Niedawno temu odbyły się w Warszawie w obecności przedstawicieli władz budowlanych i pożarnych próby doświadczalne

**z farbą przeciwogniową „Fenix“.**

Dwa specjalnie postawione budynki, z których jeden został pociągnięty tą farbą, zapalono za pomocą stosu drzewa, oblanego benzyną. Po 20 minutach stos zupełnie się spalił, a budynek według protokołu urzędowej komisji pozostał nietknięty. Nowy wynalazek jest

**doskonałym środkiem ochronnym przed pożarem** i winien być zastosowany po wsiach i miasteczkach drewnianych.

Kilku wybitnych inżynierów angielskich zakończyło wypracowanie projektu

**nowego typu statku powietrznego.**

który zasadniczo będzie się różnił od poprzednich, gdyż nie będzie posiadał gondoli. Kabiny pasażerskie i motory będą się mieściły wewnątrz korpusu balonu, dzięki czemu zmniejszy się siła oporu powietrza, a powiększy się szybkość lotu.

W lipcu odbędzie się w Anglii w Dorlington uroczystość z powodu



### 100-ej rocznicy puszczenia w ruch pierwszej lokomotywy.

Staruszka ta egzystuje jeszcze i znajduje się na wystawie w Wembley.

Obecnie firma Beyer, Peacock and Co Ltd. w Manchesterze buduje

**kolos — lokomotywe,**

która porównana z pierwszą najlepiej wykaże postęp w budowie tych nowoczesnych potworów parowych.

Nowa lokomotywa będzie przeszło 25 metrów długa, przyczem sam kocioł będzie miał około 8 metrów długości, a pojemność jego wyniesie 5.000 litrów.

## Jak wygląda prawdziwy ruch budowlany.

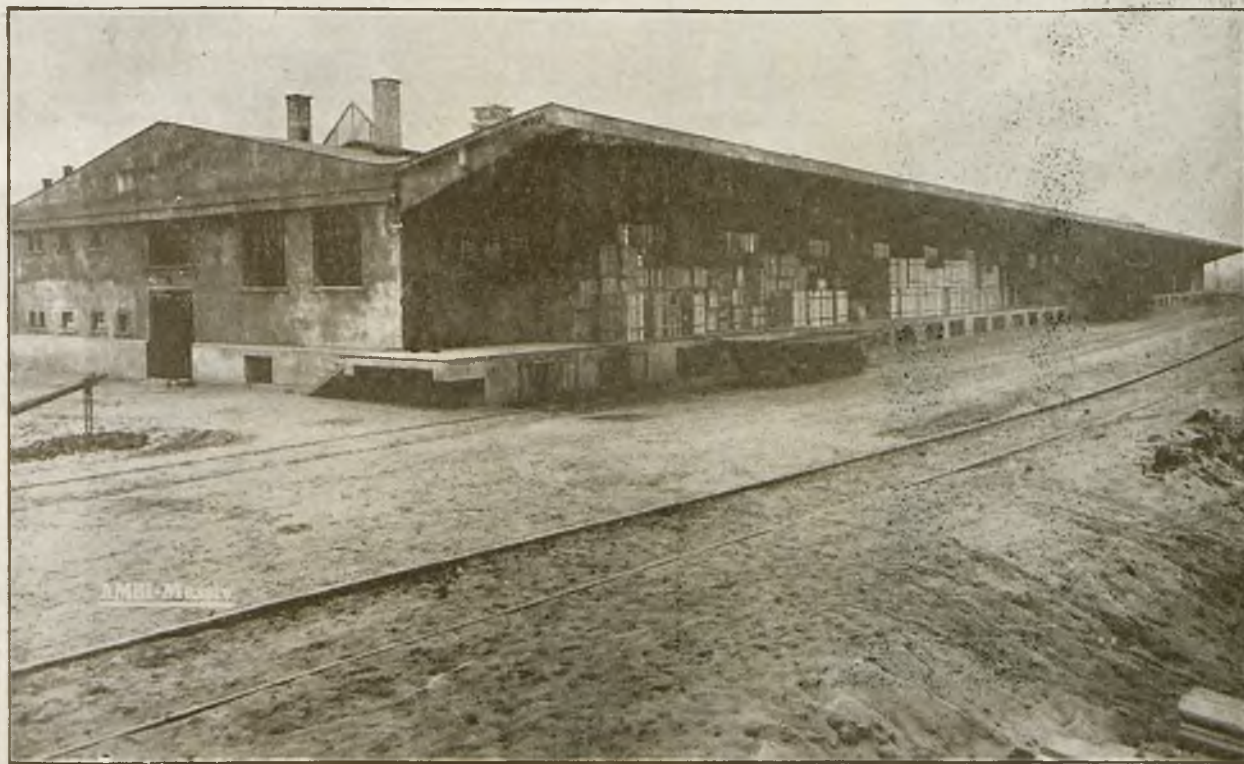
### Mrówki Dalekiego Wschodu.

Rząd japoński ogłosił statystykę, która dowodzi, jak energicznym i sprężystym jest naród japoński, który w 17 miesiącach potrafił dokonać odbudowy Jokohamy. Dnia 1-go września 1923 roku nawiedziło to miasto straszliwe trzęsienie ziemi.

Wskutek tej żywiołowej katastrofy zniszczone zostały — 73.435 domów. Rozsypały się w gruzy, lub strawił je szalejący pożar. Z katastrofy ocalało zaledwie 21 proc. budowli, to jest 19.000 domów.

### 12.000 nowych domów miesięcznie.

Sir Kingley Wood, podsekretarz stanu w ang. ministerjum zdrowia, oświadczył, iż program budowy nowych domów daje bardzo korzystne wyniki. Liczba domów budowanych w Anglii w ciągu miesiąca przekracza 12.000. Wobec tego należy się spodziewać, iż władze miejscowe Londynu i Liverpoolu będą mogły przystąpić do zburzenia domów, w których mieszkania nie odpowiadają warunkom higienicznym.



BUDOWA SYST. AMBI.

Ślady kolejowe w Niemczech (Norymberga).

Skutkiem takiego zniszczenia ludność miasta, liczona wówczas na 950.000 mieszkańców, spadła zaledwie do 75 tysięcy.

Nazajutrz po katastrofie zabrali się Japończycy do odbudowy zburzonego miasta.

Obecnie liczy Jokohama 90 tysięcy domów, a liczba ludności powróciła do dawnej cyfry.

Dodać jednak należy, iż świeżo wzniesione budowle są znacznie trwalsze i zabezpieczone skutkiem tego od przyszłych trzęsień ziemi.

Gigantyczny wysiłek narodu japońskiego jest istotnie godny podziwu.

### Palestyński program budowlany.

W Nowym Yorku odbyła się konferencja przywódców amerykańskich organizacji sjonistycznych, na której postanowiono zebrać większy fundusz budowlany na budowę tanich domów w Palestynie. Konferencja uchwaliła przeznaczyć na ten cel 5.000.000 dolarów rocznie, za które można będzie wybudować od 5.000 do 7.000 domów dla 36.000 osób. Taki bowiem roczny przyływ ludności żydowskiej przewidywany jest z Europy do Palestyny. Pożyczki budowlane byłyby zabezpieczone hipoteką i oprocentowane w stosunku 6½ procent.



### Akcja mieszkaniowo-budowlana spółdzielni angielskich.

Stowarzyszenie w Royal Arsenal, pod Londynem, kupuje od rządu całą kolonję, złożoną z 1034 domów, zajmującą 90 akrów (36 hektarów) powierzchni. Dla zarządzania kolonją będzie utworzona spółdzielnia mieszkaniowa, która w przyszłości przejmie całą kolonję od stowarzyszenia, a już w najbliższej przyszłości będzie nią administrować.

Kolonja zbudowana została podczas wojny dla robotników fabryki amunicji w podmiejskim okręgu Woolwick. Cały koszt jej wybudowania wynosił 808 tysięcy funtów szterlingów; spółdzielnia zaś nabywa ją od rządu za 375 tysięcy funtów, co da możliwość znacznego obniżenia czynszu mieszkaniowego i dalszej rozbudowy kolonji na wolnych działkach.



BORYSLAW.

Centrala miejscowego oddziału telefonów P. A. S. T.

Ciekawą jest rzeczą, że spółdzielnia w Royal Arsenal całą sumę wykłada odrazu i może to zrobić bez większych trudności, albowiem posiada dużo wolnych kapitałów. Według ostatniego sprawozdania zarządu fundusze stowarzyszenia nie zaangażowane zupełnie w obrocie handlowym, a pochodzące przeważnie z wkładów oszczędnościowych członków i lokat instytucji robotniczych, wynoszą przeszło 870 tysięcy funtów, czyli w przeliczeniu na nasze pieniądze przeszło 200 milionów złotych!

### Drogi betonowe w St. Zjednoczonych.

Ostatnia statystyka wykazuje, że Stany Zjednoczone posiadają obecnie 50.000 kilometrów dróg

betonowych. Na 25 milionów ton cementu, produkowanych rocznie w Ameryce, zużywa się 6 milionów ton na drogi. Każdy kilometr pochłania 400 ton; kosztuje około 28.000 dolarów. Sumy potrzebne na to czerpane są z pożyczek spłacalnych w ciągu 15 lat. Za używanie dróg ściągana jest taksa. Opłaca się to znakomicie właścicielom samochodów, którzy zaoszczędzają w ten sposób benzynę i nie niszczą pojazdów. Trwałość drogi betonowej jest niezwykła i pochłania przy naprawie znacznie mniej wydatków niż drogi zwyczajne.

### Pozwolenia na budowy w Chicago wydawane są na milion dol. dziennie.

Według ksiąg miejskiego urzędu budowlanego w Chicago, wydawano w marcu pozwoleń na budowę nowych domów za milion dolarów z górą codziennie. W porównaniu z rokiem ubiegłym, pierwsze trzy miesiące bieżącego roku wykazują nadwyżkę ruchu budowlanego w Chicago. Nie zanosi się też, by ruch ten mimo wysokiego kosztu robotnika i materiału budowlanego osłabł.

### Liga Narodów pożycza Austrii pieniądze na elektryfikację kolei tyrolskiej.

Komitet finansowy Ligi Narodów postanowił przyznać Austrii 3-letni kredyt w wysokości 88 milionów koron złotych. Suma ta ma służyć na elektryfikację kolei Salzburg — Innsbruck.

### Międzynarodowy kongres drogowy w Medjolanie.

V. Międzynarodowy kongres drogowy odbędzie się na zaproszenie rządu włoskiego w Medjolanie, we wrześniu 1926 r.

Poprzednie kongresy drogowe miały miejsce:

W Paryżu (1908), w Brukseli (1910), w Londynie (1913), i w Sewilli (1923).

Program zapowiedzianego kongresu obejmuje: drogi nawierzchni betonowej, asfaltowej i bitumicznej, drogi, przeznaczone specjalnie dla ruchu samochodowego, reglamentację ruchu w miastach i t. p.

Z okazji kongresu odbędzie się równocześnie międzynarodowa wystawa materiałów, maszyn i narzędzi, używanych przy budowie i konserwacji dróg, jak również wehikułów, korzystających z dróg.

Włoska komisja organizacyjna kongresu ustaliła w ogólnych zarysach program zajęć. Oprócz posiedzeń dyskusyjnych przewiduje się zwiedzanie nowych dróg, zbudowanych lub będących w budowie (między innymi Autodromu w Monzy, gdzie będzie rozegrana jedna z wielkich nagród), oraz nowych dróg, przeznaczonych wyłącznie dla ruchu samochodowego, a łączących Medjolan z Jeziorami Włoskimi, zwiedzanie zakładów przemysłowych i t. p.

Zakończenie kongresu odbędzie się w Rzymie.

Objaśnień w szczególności, co się tyczy wystawy, udziela sekretariat włoskiej komisji organizacyjnej V. międzynarodowego kongresu drogowego stałego zrzeszenia kongresów drogowych w Paryżu Avenue d'Jena.

Dalsze szczegóły co do organizacji kongresu jak również informacje, dotyczące podróży i pomieszczenia, będą ogłaszane w czasie właściwym.



# Rozporządzenie Ministra Skarbu

z dnia 20 maja 1925 r.

## o wykonaniu artykułów 11, 12, 13, 14 i 25 ustawy o rozbudowie miast.

Na podstawie art. 29 ustawy z dnia 29 kwietnia 1925 r. o rozbudowie miast (Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 346) zarządza się co następuje:

Do art. 11 ustawy:

**§ 1.** Żądania gminy miejskiej o odstąpienie jej własności gruntów i zabudowań państwowych, zbędnych dla potrzeb Państwa i przeznaczonych na ogólne potrzeby miasta (art. 11 ust. 1), winny być uzasadnione programem rozbudowy miasta, uchwalonym przez radę miejską (gminną) na okres działania wskazanej ustawy, na podstawie prawomocnego planu zabudowy, względnie regulacji (zabudowy).

Uchwalony przez radę miejską (gminną) program rozbudowy miasta przedstawia gmina miejska za pośrednictwem właściwego urzędu wojewódzkiego, a w mieście Warszawie bezpośrednio — Ministerstwu Robót Publicznych do zatwierdzenia, łącznie z planem zabudowy, względnie regulacji (zabudowy) i wykazem gruntów państwowych, potrzebnych w tym okresie na ogólne potrzeby miasta i innych związków komunalnych.

**§ 2.** Grunty państwowe, zbędne dla potrzeb Państwa i przeznaczone na potrzeby mieszkaniowe miasta (art. 11 ust. 3), mogą być odstępowane gminom miejskim w trybie postępowania, wskazanym w § 1, w rozmiarach, potrzebnych do zrealizowania na tych gruntach zamierzeń budowlano-mieszkaniowych

**§ 3.** Grunty i zabudowania państwowe, przeznaczone na ogólne potrzeby miasta, będą odstępowane gminie miejskiej bezpłatnie, z wyjątkiem gruntów, które przeszły lub przejdą na własność Skarbu Państwa drogą wykupu, w zastosowaniu ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. o wykonaniu reformy rolnej (Dz. U. R. P. Nr. 70, poz. 462), i które będą gminie odstępowane po cenie ich nabycia.

Grunty państwowe, przeznaczone na cele budowlano-mieszkaniowe, będą odstępowane gminie odpłatnie, na warunkach, które określi każdorazowo Rada Ministrów, na wniosek Ministra Robót Publicznych, względnie Ministra Reform Rolnych, przyjmując przy ustalaniu wysokości ceny sprzedażnej wartość szacunkową gruntów, odpowiednio obniżoną, w stosunku do możliwości płatniczej gminy tudzież rozmiaru potrzeb mieszkaniowych w danej gminie.

Gmina miejska, przy rozdziale terenów, przeznaczonych na cele budowlano-mieszkaniowe, obowiązana jest uwzględnić w dostatecznej mierze potrzeby budowlane spółdzielni mieszkaniowych, wojskowych i urzędników państwowych, stosownie do wskazań Ministerstwa Robót Publicznych.

**§ 4.** Dalsza alienacja gruntów dokonywana będzie przez gminę pod nadzorem Ministerstwa Robót Publicznych, które też ustali maksymalną cenę gruntów, odstępowanych przez gminę osobom fizycznym i prawnym.

**§ 5.** W razie nieużytkowania przez gminę miejską wymienionych w § 2 gruntów w terminie, oznaczonym w akcie kupna-sprzedaży, Skarb Państwa może je objąć w ponowne posiadanie, za zwrotem ceny kupna, na zasadzie odkupu zastrzeżonego na rzecz Skarbu Państwa w umowie kupna-sprzedaży.

**§ 6.** Żądania związków komunalnych o odstąpienie im gruntów państwowych na cele budowlane winny być zgłaszane do Ministerstwa Robót Publicznych, w porozumieniu z właściwą gminą miejską.

**§ 7.** Wnioski w sprawie odstępowania gruntów zgłasza w poszczególnych wypadkach na Radę Ministrów Minister Robót Publicznych, działający w porozumieniu z ewentualnie zainteresowanymi ministrami, w szczególności zaś w porozumieniu z Ministrem Reform Rolnych odnośnie do gruntów, które przeszły na własność Skarbu Państwa drogą wykupu, w zastosowaniu ustawy z dnia 15 lipca 1920 r. o wykonaniu reformy rolnej (Dz. U. R. P. Nr. 70, poz. 462), i są położone w sferze interesów miasta.

W wypadkach, gdy sfera interesów miasta nie została jeszcze określona, wnioski na Radę Ministrów zgłasza Minister Reform Rolnych, w porozumieniu z Ministrem Robót Publicznych.

**§ 8.** Przelew prawa własności gruntów i zabudowań państwowych nastąpi na zasadzie umów, zawartych z zainteresowanymi gminami i związkami komunalnymi przez Ministra Robót Publicznych w imieniu Skarbu Państwa.

W poszczególnych wypadkach do zawierania odnośnych umów może Minister Robót Publicznych upoważnić właściwych wojewodów.

Do art. 12 i 15 ustawy:

**§ 9.** Krótkoterminowe kredyty budowlane, wspomniane w ust. 1-ym art. 12, udzielane będą przez Bank Gospodarstwa Krajowego, jego oddziały oraz te instytucje finansowe, którym zastępczo, za zezwoleniem Ministra Skarbu, Bank Gospodarstwa Krajowego powyższą czynność powierzy.

Kredyty te udzielane będą na podkład weksli, zabezpieczonych wpisem kaucyjnym na hipotecę odnośnych nieruchomości lub w inny sposób przez Bank ustalony. Wysokość tych kredytów wyniesie:

1) do 80% wysokości kosztorysu budowli wraz z placem na budowie mieszkalne, wznoszone przez spółdzielnie mieszkaniowe, o ile służyć mają na mieszkania dla członków spółdzielni, oraz na domy mieszkalne, wznoszone przez gminy miejskie, inne związki komunalne i organizacje akademickie,

2) do 75% wysokości kosztorysu budowli wraz z placem — na budowie mieszkalne, wznoszone przez inne osoby fizyczne i prawne oraz spółdzielnie budowlane.

Plac nie może być przyjęty w wartości wyższej, niż 20% wartości całej nieruchomości, udzielony zaś kredyt, łącznie z obciążeniem hipotecznym, nie może przenosić 90% wysokości kosztorysu budowli bez placu.

**§ 10.** Pierwsza częściowa wypłata przyznanego kredytu może być skuteczniejsza jedynie po przeprowadzeniu przez budującego robót budowlanych na sumę, wynoszącą nie mniej, niż 10% kosztorysu, lub po zwiezieniu na plac budowy zakupionych do 10% kosztorysu materiałów przy zabezpieczeniu w drodze zastawu.

Dalsze częściowe wypłaty przyznanego na budowę kredytu dokonywane będą w miarę postępu robót oraz wykazania się przez budującego wkładami w budowę z funduszy własnych, proporcjonalnymi do niepokrytej przez kredyt części kosztorysu.

Sposób kontroli zużycia kredytów budowlanych ustali Bank Gospodarstwa Krajowego w porozumieniu z komitetem rozbudowy lub magistratem miasta.

**§ 11.** Oprocentowanie wspomnianych wyżej kredytów obciążać będzie dłużnika w wysokości 6% w stosunku rocznym.

**§ 12.** Po ukończeniu budowy w czasokresie, przewidzianym w art. 12 ustawy, nastąpi oszacowanie nieruchomości przez instytucje, wymienione w § 1, poczem właściciel otrzyma na spłatę kredytu krótkoterminowego hipotecznie zabezpieczone pożyczki: 1) w listach zastawnych Banku Gospodarstwa Krajowego do wysokości 50% szacunku, 2) w obligacjach do wysokości pozostałej części kredytu krótkoterminowego.

Listy zastawne będą oprocentowane na 8% w stosunku rocznym i posiadać będą okres umorzenia do 1 stycznia 1950 r., obligacje oprocentowane będą na 12% w stosunku rocznym i posiadać będą 15-letni okres umorzenia.

Bank Gospodarstwa Krajowego nabędzie od dłużnika listy zastawne i obligacje po kursie nominalnym.

**§ 13.** Oprocentowanie powyższych pożyczek, a mianowicie 4½% w stosunku rocznym przy pożyczce w listach zastawnych i 6% w stosunku rocznym przy pożyczce w obligacjach, a nadto dodatek na koszt administracji, na rzecz in-



stytucji wymienionej w § 1 w wysokości po ¼% półrocznie od każdorazowej reszty długu przy obydwóch wymienionych typach pożyczek ponosi dłużnik, pozostała zaś część oprocentowania wymienionych pożyczek pokrywa za dłużnika Skarb Państwa z Państwowego Funduszu Rozbudowy Miast.

Skarb Państwa pokryje również z Państwowego Funduszu Rozbudowy Miast różnicę kursu nabycia listów zastawnych oraz różnicę pomiędzy ustaloną przez Ministra Skarbu skalą oprocentowania kredytu zwyczajnego krótkoterminowego, a oprocentowaniem, płaconym przez dłużnika w wysokości 6% w stosunku rocznym (§ 3).

§ 14. Dłużnikowi nie będzie służyło prawo przenoszenia niespłaconych części pożyczek do nowych okresów umorzenia.

§ 15. Aż do chwili całkowitego umorzenia pożyczek, opartych na listach zastawnych i obligacjach, dłużnik nie może rozporządzać prawem zastawu, zaindebitytowanym dla spłaconych części tych pożyczek.

§ 16. Z kredytów, wymienionych w §§ poprzednich, mogą korzystać również na tychże zasadach budowlane, rozpoczęte przed wejściem w życie niniejszego rozporządzenia przy pomocy kredytów z funduszy państwowych, z tem jednak, iż wysokość udzielonych kredytów budowlanych nie może przewyższać wysokości kosztów części budowy pozostającej do wybudowania.

Do art. 13 ustawy:

§ 17. Wnioski magistratów lub komitetów rozbudowy o udzielenie pożyczek zawierać winny sprawdzony i zaświadczony przez te urzędy kosztorys budowlany oraz szacunek placu.

Do art. 14 ustawy:

§ 18. Terminową spłatę anuitetów od przyznanych w obrębie gminy pożyczek w listach zastawnych i obligacjach gwarantuje gmina miejska i Skarb Państwa, przyczem Skarb zręka się prawa żądania, aby pretensja z tytułu gwarancji została rozdzielona i ograniczona do części i udziału każdego poręczyciela.

Na listach zastawnych i obligacjach zostanie umieszczony napis, stwierdzający tylko udzielenie dla nich poręki państwowej.

Do art. 25 ustawy:

§ 19. Będą zwolnione od opłat stemplowych w myśl art. 25 ustawy: akty nabycia lub dzierżawy nieruchomości albo prawa zabudowy, akty wywłaszczenia, listy zastawne i obligacje, obligi, stwierdzające otrzymanie pożyczki, tudzież dokumenty, dotyczące się zabezpieczenia lub wykreślenia pożyczek. Będą również wolne od opłat sądowych wpisy hipoteczne, dokonywane na podstawie powyższych czynności prawnych, celem przepisania własności albo zabezpieczenia lub wykreślenia pożyczek, jak również podania o dokonanie tych wpisów. Nie będą też podlegały opłatom samorządowym, przewidzianym w art. 13 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747), umowy o nabycie nieruchomości.

§ 20. Zwolnienie od podatku dochodowego, przewidziane w części drugiej lit. a i b art. 25 ustawy, dotyczy nowych budowli, przeznaczonych na cele mieszkalne. Za budynki, przeznaczone na cele mieszkalne w stosunku do podatku dochodowego, uważane będą takie budynki, w których przynajmniej ½ powierzchni (kubatury) przeznaczono wyłącznie na mieszkanie (jako pokoje mieszkalne uważane będą kuchnie, nisze, względnie alkowy i t. p.).

§ 21. Osoby, ubiegające się o ulgi w podatku dochodowym, winny złożyć odpowiednie podanie do właściwej władzy podatkowej I instancji, przed uprawomocnieniem się wymiaru podatku dochodowego za rok podatkowy, bezpośrednio następujący po roku, w którym ukończono budowę.

Do podania należy dołączyć dowody, uzasadniające prawo do przyznania ulgi (świadcstwo od magistratu lub komitetu budowy o stanie wykonania budowy, o przeznaczeniu, powierzchni oraz kubaturze wybudowanych pomieszczeń, a nadto, o ile chodzi o ulgi przewidziane w p. b. art. 25 ustawy, wiarogodny wykaz poniesionych na budowę kosztów, tudzież wykaz otrzymanych na cele budowy pożyczek państwowych).

§ 22. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Skarbu: W. Grabski

Kierownik Ministerstwa Robót Publicznych: Rybczyński

Minister Spraw Wewnętrznych: Ratajski

Kierownik Ministerstwa Reform Rolnych. Radwan

## Rozporządzenie Ministra Skarbu

z dnia 25 maja 1925 r.

### w sprawie wymiaru i poboru państwowego podatku od lokali i od placów niezabudowanych wydane w celu wykonania art. 18 ustawy z d. 29 kwietnia 1925 r. o rozbudowie miast.

Na mocy art. 18 ustawy z dnia 29 kwietnia 1925 r. o rozbudowie miast (Dz. U. R. P. Nr. 51 poz. 346) zarządza się co następuje:

#### Rozdział I.

##### Przedmiot podatku.

§ 1. Państwowy podatek od lokali i placów niezabudowanych na obszarze gmin miejskich pobiera się:

1) od wszelkiego rodzaju lokali (mieszkań, pomieszczeń przemysłowych, handlowych i innych) wraz z należącymi do nich zabudowaniami gospodarczymi, podwórzami, ogrodami, sadami, piwnicami i t. p.

2) od placów budowlanych niezabudowanych, o ile place te położone są na terenach, przygotowanych do budowy pod względem regulacji ulic.

Podatek niniejszy będzie pobierany bez względu na to, czy wskazane lokale zajęte są przez właścicieli nieruchomości, czy też zostały oddane pod tytułem darmym lub odpłatnym do użytkowania osobom trzecim.

Do zapłaty podatku od lokali obowiązane są osoby fizyczne i prawne, zajmujące lokale.

Podatek od placów opłacają właściciele tychże.

§ 2. Za tereny, przygotowane do budowy pod względem regulacji ulic, w rozumieniu niniejszego rozporządzenia uważać należy:

1) tereny, położone przy istniejących drogach publicznych i ulicach, w granicach gmin miejskich;

2) tereny, powstałe na skutek przeprowadzenia w przyszłości przez gminy miejskie ulic i dróg publicznych, zgodnie z zatwierdzonym planem regulacyjnym, po uprzednim jednak faktycznym oddaniu tych ostatnich do użytku publicznego.

Place, położone na określonych w ten sposób terenach, podlegają opodatkowaniu tylko w tym wypadku, o ile znajdują się w blokach budowlanych, ograniczonych ze wszystkich stron wskazanymi w punktach 1 i 2 niniejszego paragrafu ulicami lub drogami, względnie przylegają do takowych, do głębokości nie większej niż 70 metrów.

§ 3. Za place budowlane w rozumieniu niniejszego rozporządzenia należy uważać te place, które, zgodnie z planem regulacyjnym (zabudowania), względnie ustalonymi przez uchwałę rady miejskiej (gminnej) na wniosek komitetu rozbudowy (magistratu) zamierzonymi przylegają do takowych, są przeznaczone do zabudowania.



## Zwolnienia.

### § 4. Wolne są od podatku lokale:

1) wymienione w ustępach a), b), c) i d) art. 23 ustawy z dnia 17 grudnia 1921 r. o zasileniu finansów miejskich i o karach, nakładanych przez gminy miejskie za fałszywe zeznania podatkowe na obszarach b. zaboru rosyjskiego i austriackiego (Dz. U. R. P. z r. 1922 Nr. 2 poz. 6), a mianowicie:

a) pomieszczenia świątyni, otwartych dla ogółu poszczególnych wyznań lub czasowo zamkniętych,

b) lokale zajmowane przez instytucje naukowe, oświatowe i dobroczynne, z wyjątkiem lokali, odnajmowanych lub oddawanych przez te instytucje do użytkowania i przynoszących dochód,

c) lokale w domach nowobudowanych, nadbudowanych lub odbudowanych po dniu 1 stycznia 1919 r. przez lat 10 od wprowadzenia lokatorów; za domy odbudowane uważa się także domy, przeistoczone z budynków niemieszkalnych na domy mieszkalne, lub z domów niezdatnych do zamieszkania; w domach nadbudowanych wolne są od podatku lokale w częściach nadbudowanych,

d) zajęte przez cudzoziemskich przedstawicieli dyplomatycznych, uwiaryściwionych przy Rządzie Polskim, i inne osoby, należące do składu poselstw i misyj, przez konsulów generalnych, konsulów, wicekonsulów i agentów konsularnych, będących poddanymi tego państwa, które ich mianowało, jeżeli z państwem tem Polska zawarła konwencję co do spraw konsularnych, albo jeżeli przedstawiciele polscy w tych państwach korzystają z podobnych ulg, oraz lokale, służące na potrzeby tych poselstw, misyj lub konsulatów;

2) wymienione w punkcie 3-cim art. 7-go ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 747), a mianowicie: lokale, zamieszkałe przez inwalidów, wdowy, sieroty po tychże, pobierających rentę inwalidzką, oraz emerytów, pobierających wsparcie na starość i niemoc; od podatku nie są jednak zwolnieni emeryci, pobierający zwykłą emeryturę; wspomniani inwalidzi oraz wdowy po tychże nie korzystają z uwolnienia od podatku w wypadkach, gdy oprócz renty inwalidzkiej, posiadają majątek lub dochód z innych źródeł w rozmiarach, przewyższających rentę inwalidzką lub wsparcie, otrzymywane od instytucji opieki społecznej, względnie ubezpieczeniowej;

3) czasowo niezamieszkałe lub nieużytkowane na cele przemysłowe, handlowe i t. p.

§ 5. Wolne są od podatku place, wskazane w punkcie 2-gim § 1-go:

1) stanowiące własność Skarbu Państwa lub związków samorządowych;

2) stanowiące własność prywatną i zajmowane bezpłatnie w całości na użytek państwa lub gminy, tudzież takie, których użyteczność publiczną uzna zarząd gminy, odejmując im charakter placów budowlanych;

3) przeznaczone w przyszłości, zgodnie z zatwierdzonym planem zabudowania lub ustalonymi — przez uchwałę rady miejskiej (gminnej) na wniosek komitetu rozbudowy (magistratu) zamierzeniami gminy, na potrzeby ogólne;

4) sady i parki;

5) place, którym rozporządzalność jest ograniczona ustawami, niepozwalającymi na natychmiastową ich zabudowę (np. ustawą o ochronie lokatorów).

## Podstawa wymiaru.

§ 6. Podstawę wymiaru podatku od lokali stanowi w każdym roku:

1) od lokali w nieruchomościach, względnie w ich częściach, które istniały w czerwcu 1914 r., komorne, płacone w czerwcu roku 1914 i obliczone w stosunku rocznym, z wyłączeniem opłat dodatkowych (art. 7 i 8 ustawy o ochronie lokatorów), względnie ustalona w taki sam sposób wartość czynszowa lokali, nie oddanych w najem lub odstąpionych do bezpłatnego użytku;

2) dla lokali w tych nieruchomościach, względnie ich częściach, które powstały po 30 czerwca 1914 r. — wartość czynszowa, jaką wskazały lokale posiadane w czerwcu 1914 r., biorąc za podstawę obliczenia komorne, przypadające za takie same lub podobne pomieszczenia, położone w tej samej miejscowości i znajdujące się w analogicznych warunkach.

§ 7. Podstawę wymiaru państwowego podatku od placów stanowi: wartość szacunkowa placów, podlegających podatkowi, którą ustala się corocznie na zasadzie przeciętnych cen, płaconych w ostatnim roku, poprzedzającym rok podatkowy, za takie same lub podobne place, położone w tej samej miejscowości i znajdujące się w analogicznych warunkach.

Przy dokonywaniu szacunku winna służyć za podstawę rzeczywista wartość placu, szacunek hipoteczny lub szacunek instytucji kredytu długoterminowego — z uwzględnieniem obecnych cen i warunków ekonomicznych, rozmiaru, figury, oraz szerokości frontu placu, dzielnicy i ulicy miasta, przeznaczenia placu na cele przemysłowe lub handlowe, składy i t. p. oraz innych przymiotów lub wad, mających wpływ na wartość placu.

## Wysokość podatku.

§ 8. Podatek od lokali wynosi 6% sumy, stanowiącej podstawę wymiaru, obliczonej w myśl § 6 niniejszego rozporządzenia.

Podatek od placów wynosi 0,5% sumy, stanowiącej podstawę wymiaru, obliczonej w myśl § 7 rozporządzenia, z wyłączeniem jednak placów, położonych w śródmieściu, lub przy ulicach głównych miast wojewódzkich i powiatowych, dla których stopa procentowa wynosić będzie 1%.

## ROZDZIAŁ II-GI.

### Wymiar podatku.

§ 9. Wymiar i pobór podatku od lokali i placów niezabudowanych powierza się zarządom gmin miejskich.

§ 10. Podstawę wymiaru, jako też wysokość podatku od lokali należy określać corocznie, opierając się przytem na danych, zebranych i sprawdzonych przy wymiarze państwowego podatku od nieruchomości miejskich na rok 1924, względnie 1925 r., oraz przy wymiarze miejskiego podatku od lokali.

Wartość czynszowa lokali niewynajmowanych (pomieszczeń fabrycznych, teatrów, willi i t. p.), gdy nie może być przyjęta suma czynszu, z powodu niemożności jej ustalenia, określa się w wysokości 5% wartości nieruchomości, w której się lokal znajduje, jako roczny czynsz, przyjmując odpowiednią część rzeczywiście zajętą przez lokal, względnie przyjmuje się taką wartość, jaka stanowiła podstawę wymiaru podatku państwowego od nieruchomości miejskich.

Wartość szacunkową, podlegających podatkowi placów, ustala się corocznie na podstawie przedłożonej przez właściciela placu i sprawdzonej deklaracji.

§ 11. Każdy właściciel domu — budynku — lub zastępująca go osoba (dzierżawca lub administrator domu) winni corocznie, najpóźniej do 15 października, dostarczyć do właściwego urzędu miejskiego, według załączonego wzoru Nr. 1, spis wszystkich znajdujących się w domu — budynku — lokali (pomieszczeń), z oznaczeniem:

1) nazwiska i stanowiska (zawodu) lokatorów, jak również osób, którym właściciel budynku oddał lokale bezpłatnie;

2) podstawowego komornego, płaconego w czerwcu 1914 r., z wyłączeniem opłat dodatkowych (art. 7 i 8 ustawy o ochronie lokatorów);

3) podstawowej wartości czynszowej z czerwca 1914 r. lokalu, który zajmuje sam właściciel, jak również lokali, które oddane są osobom trzecim do bezpłatnego użytku, jako też lokali, powstałych po 1 lipca 1914 r., a nie korzystających z uwolnienia od podatku.

Również każdy właściciel podlegającego podatkowi placu lub jego zastępca winien corocznie, najpóźniej do 15 października, przedstawić władzy wymiarowej deklarację o rozmiarach i wartości szacunkowej placu budowlanego, niezabudowanego, lub niedostatecznie zabudowanego, — na formularzu według załączonego wzoru Nr. 2.

Wspomniane deklaracje służą jednocześnie dla celów wymiaru miejscowego podatku od lokali, tudzież miejskiego podatku od placów budowlanych.

Magistraty otrzymują od Ministerstwa Skarbu formularze deklaracji, o których mowa w przepisie niniejszym, sporządzone według załączonych wzorów Nr. 1 i 2.

§ 12. W celu sprawdzenia złożonych deklaracji, wymienionych w § 11, oraz ustalenia wartości lokali, niewynajmowanych za czynszem tudzież dokonania szacunku placów budowlanych powołuje się komisję. Każda z tych komisji składa się z przewodniczącego i 4 członków i tyłuż zastępcy.



ców, przyczem co najmniej 2 członków i 2 zastępców z grona płatników. Połowę członków komisji wybiera rada miejska, drugą połowę i przewodniczącego mianuje magistrat.

Komisja ma prawo:

- 1) żądać od właściciela lokalu lub placu wyjaśnień ustnych lub piśmiennych,
- 2) powoływać rzeczoznawców,
- 3) dokonywać oględzin lokalu lub placu.

§ 13. Niezwłocznie po ukończeniu wymiaru podatku od lokali i od placów budowlanych winna władza wymiarowa rozesłać płatnikom nakazy płatnicze, w których należy podać podstawę wymiaru, wysokość podatku i terminy płatności oraz objaśnienia o przysługujących płatnikom środkach prawnych.

Nakazy płatnicze mają być sporządzone według wzorów Nr. 3 i 3-a.

Rzesłanie nakazów płatniczych na państwowy podatek od lokali i państwowy podatek od placów winno być ukończone najpóźniej do 20 grudnia każdego roku, poprzedzającego rok podatkowy.

§ 14. Magistraty (zarządy gmin miejskich) winny założyć i prowadzić księgi biercze państwowego podatku od lokali i od placów według wzoru Nr. 4, dołączonego do niniejszego rozporządzenia. Formularze ksiąg bierczych otrzymują władze wymiarowe od Ministerstwa Skarbu.

Natomiast dzienniki przychodu na powyższy podatek należy własnym kosztem przygotować i prowadzić według wzoru Nr. 5, dołączonego do niniejszego rozporządzenia.

Upoważnia się magistraty do zmiany, w porozumieniu z izbą skarbową, wyżej wspomnianych formularzy, stosownie do potrzeb miejscowych.

§ 15. Wpływy z państwowego podatku od lokali i od placów wraz z oddzielnie wykazywanymi karami za zwłokę winny magistraty (zarządy gmin miejskich) przelewać do kas skarbowych co miesiąc w ciągu 10 pierwszych dni.

Osoby, wchodzące w skład zarządów gmin miejskich, są odpowiedzialne za ściśle, terminowe i prawidłowe wykonanie obowiązków, nałożonych na nich na zasadzie ustawy, niniejszego rozporządzenia wykonawczego i wydanych na ich podstawie zarządzeń.

W razie niedokonania przez magistrat przelewu do kasy skarbowej wpływu z państwowego podatku od lokali i od placów do dnia 10 każdego miesiąca, izba skarbową jest władna wstrzymać wypłatę opieszalemu zarządowi gminy miejskiej odpowiedniej części jej udziału w podatkach państwowych lub należnych jej dodatkowych do podatków państwowych.

§ 16. Urzędnicy skarbowi, delegowani przez izbę skarbową lub Ministerstwo Skarbu, mają prawo i obowiązek dokonywania perjodycznie, przynajmniej raz na rok, kontroli całej akcji wymiarowej, rachunkowej i kasowej magistratów (zarządów gmin miejskich) odnośnie do państwowego podatku od lokali i placów.

§ 17. Za czynności, związane z wymiarem, poborem i ściąganiem państwowego podatku od lokali i od placów, przyznaje się magistratom (zarządom gmin miejskich) odszkodowanie w wysokości 3% sum wpłaconych do kas skarbowych z tytułu pobranych wspomnianych podatków wraz z karami za zwłokę i z odsetkami za odroczenie.

Koszty i opłaty egzekucyjne z tytułu przymusowo ściągniętego podatku pobierają magistraty na rachunek własny.

#### Terminy płatności.

§ 18. Obliczony podatek należy wpłacać w 4-ech równych ratach kwartalnych, płatnych z góry, a mianowicie w ciągu miesięcy: stycznia, kwietnia, lipca i października każdego roku.

Kwoty podatku, nieuiszczone przez płatników w przepisanych terminach płatności, stają się zaległością, która będzie ściągana przymusowo z karami za zwłokę w wysokości 4% miesięcznie oraz kosztami egzekucyjnymi, określonymi w ustawie z dnia 31 lipca 1924 r. (Dz. U. R. P. Nr. 73, poz. 721).

§ 19. Państwowy podatek od lokali, tudzież państwowy podatek od placów budowlanych (art. 16 ustawy) w roku 1925 będzie pobrany za czas, poczynając od 1 lipca 1925 r.

Podatek, przypadający od lokali, za kwartał III-ci 1925 r. jest płatny w ciągu września 1925 r., za kwartał IV-ty w ciągu listopada 1925 r.; natomiast podatek od placów — za III-ci kwartał 1925 r. — w ciągu października 1925 r., za IV-ty kwartał 1925 r. — w ciągu grudnia 1925 r.

Deklaracje, wspomniane w § 11 niniejszego rozporządzenia, winny być w roku 1925 złożone do dnia 30 czerwca 1925 r.

Rzesłanie nakazów płatniczych na państwowy podatek od lokali (§ 13) na rok 1925 winno być ukończone do dnia 31 sierpnia 1925 r., zaś od placów budowlanych do dnia 30 września 1925 r.

#### Odwołanie.

§ 20. Od wymiaru podatku, oznaczonego w nakazach płatniczych, przysługuje płatnikowi prawo wniesienia, za pośrednictwem magistratu, do właściwej II-giej instancji odwołania w terminie 14-dniowym po doręczeniu nakazu płatniczego.

Odwołanie spóźnione pozostawi magistrat bez rozpatrzenia. O ile odwołanie dotyczy omyłek w obliczeniu podstawy wymiaru lub podatku, prostuje je na skutek odwołania sama władza wymiarowa.

Inne odwołania rozstrzygają władze, przewidziane w pp. 4 i 5 art. 48 ustawy z dnia 11 sierpnia 1923 r. o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych (Dz. U. R. P. Nr. 94 poz. 747), a dla gmin miejskich znajdujących się na obszarze województw poznańskiego i pomorskiego, władze przewidziane w § 69 i następnych ustawy o daninach komunalnych z dnia 14 lipca 1893 r. (zb. ust. pr. str. 152).

Wniesienie odwołania nie wstrzymuje obowiązku uiszczenia podatku w przepisany terminie.

#### Ulgi.

§ 21. W wyjątkowych wypadkach, zasługujących na szczególne uwzględnienie, gdyby uiszczenie podatku mogło narazić egzystencję gospodarczą płatnika, mogą być przyznane ulgi podatkowe w postaci odroczenia terminu płatności lub rozłożenia na raty należności podatkowej lub umorzenie zaległych kwot podatku.

§ 22. Władze wymiarowe władne są w wypadkach, w § 21 niniejszego rozporządzenia przewidzianych, decydować o odroczeniu terminu płatności i rozłożeniu na raty należności podatkowej na czas nie dłuższy, niż trzy miesiące, a to:

- 1) magistrat m. st. Warszawy do wysokości 200 zł. podatku,
- 2) magistraty m. Krakowa, Lwowa, Łodzi, Poznania, Wilna, Bydgoszczy, do 100 zł. podatku,
- 3) magistraty (zarządy gmin miejskich) innych miast do 50 zł. podatku.

§ 23. Izba skarbową może decydować sama o częściowym lub całkowitem umorzeniu z tytułu nieściągalności kwot podatku, nieprzewyższających w każdym poszczególnym wypadku 300 (trzystu) zł., tudzież o odroczeniu lub rozłożeniu na raty należności podatkowych do wysokości 500 zł. na czas nie dłuższy, niż 6 miesięcy.

§ 24. O odroczeniu należności podatkowej lub rozłożeniu na raty oraz o umorzeniach należności w kwotach wyższych i na czas dłuższy, niż wskazano w §§ 22 i 23 niniejszego rozporządzenia, decyduje Ministerstwo Skarbu.

Od odroczonej lub rozłożonej na raty kwoty podatku pobiera się odsetki za zwłokę w wysokości 1% miesięcznie.

§ 25. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Skarbu: **W. Grabski**

Minister Spraw Wewnętrznych: **Ratajski**

Kier. Ministerstwa Robót Publicznych: **Rybczyński**



# WIADOMOŚCI OGÓLNE.

## NOWELA DO USTAWY O PAŃSTWOWYM PODATKU PRZEMYSŁOWYM wprowadza następujące zmiany:

W art. 1 zwolnienie od podatku pracowni i zakładów rzemieślniczych, prowadzonych przez właścicieli osobiście (przy pomocy członków rodziny), bez najemnych pracowników. W trakcie rozważania projektu rządowego komisja skarbową rozciągnęła zwolnienie na pracownię, zatrudniającą jednego najemnego pracownika.

Do art. 2 noweli komisja skarbową dodała zastrzeżenie o niedoliczaniu do obrotu przedsiębiorstw przemysłowych inkasowanych przez nie podatków konsumpcyjnych, opłacanych od artykułów, produkowanych przez te przedsiębiorstwa, jak również podatku od widowisk i podatku hotelowego.

W art. 3 noweli obniżono stawkę od zarobku brutto przedsiębiorstw komisyjnych, pośrednictwa handlowego i pośredników handlowych z 10% na 5%, uchylono zaprojektowaną przez rząd wyższą stawkę dla przedmiotów zbytku, obniżono stopę podatkową do ½% od obrotów, dokonanych w handlu hurtowym artykułami pierwszej potrzeby oraz surowcami, niezbędnymi dla rozwoju przemysłu i rolnictwa krajowego, a także obniżono stawkę podatku do 1% od obrotów artykułami spożywczymi pierwszej potrzeby.

## USTAWA O UDZIELANIU POREKI PAŃSTWOWEJ.

Minister skarbu wniósł do sejmu projekt ustawy o udzieleniu poręki państwowej za zobowiązania banków państwowych i gminnych oraz za zobowiązania towarzystw kredytowych, ziemskich i miejskich oraz banków hipotecyjnych z tytułu emisji listów zastawnych do wysokości 200 milj. zł. lub równowartości tej sumy w walutach zagranicznych.

Projektowana ustawa ma na celu ułatwienie dopływu kapitałów dla kredytu długoterminowego i wywołana jest zażegnaniami szeregu instytucji o ułatwienie umieszczenia ich emisji na rynkach kredytowych zagranicznych. Rokowania tego rodzaju są w tej chwili w okresie końcowym.

## NACZELNA RADA GOSPODARCZA.

Za przykładem Francji i Niemiec powstaje u nas ciało doradcze w kierowaniu biegiem spraw gospodarczych w państwie.

W pierwszej dyskusji nad naczelną radą gospodarczą pod przewodnictwem prezesa rady ministrów p. Wł. Grabskiego starły się sprzeczne poglądy na konieczność powołania do życia i zadania tej instytucji.

Niema dwóch zdań, że obok składu i liczebności rady gospodarczej czynnikiem pierwszorzędno znaczącego jest sprawa samej metody pracy, którą rada gospodarcza sobie przyswoi.

## RADA TECHNICZNA.

W sali posiedzeń ministerstwa kolei odbyło się w Warszawie pierwsze posiedzenie rady technicznej przy ministrze kolei, utworzonej z inicjatywy ministra Tyszkę. Rada techniczna ma doniosłe zadanie wobec ogromu prac nad odbudową i rozbudową sieci kolejowej polskiej, oczekujących swej kolei, a dla których wobec uporządkowania finansów państwa otwierają się lepsze horoskopy. Zebrani przyjęli do wiadomości regulamin Rady, zatwierdzony przez ministra, oraz rozdzielili pomiędzy siebie referaty w sprawach, przygotowanych przez departamenty ministerstwa kolei i zaleconych w pierwszym rzędzie do rozważenia przez Radę techniczną.

## LABORATORJUM KOLEJOWE.

Z polecenia ministra kolei zarządzono utworzenie przy dyrekcji warszawskiej laboratorium doświadczalnego dla badania smarów, stopów, maźnic, łożysk i mechanicznych przyrządów smarnych, co będzie miało ważne znaczenie w sprawie zmniejszenia rozchodu smarów i ilości zagranych osi.

## KONWENCJA KOLEJOWA Z SOWIETAMI.

Dn. 22 maja, to jest w 15 dni po wymianie dokumentów ratyfikacyjnych, która nastąpiła dn. 7 maja r. b., weszła w życie konwencja zawarta między Polską a Związkiem socjalistycznych republik rad o bezpośredniej osobowej i towarowej komunikacji kolejowej.

Ruch kolejowy będzie się odbywał przez następujące stacje kolejowe: I polską Zahacie i sowiecką Farinowo; II polską Stolpce i sowiecką Nięgoroleje; III polską Mikaszewicze i sowiecką Żitkowiczi; IV polską Zdołbunowo i sowiecką Szepietówka; oraz V polską Podwołoczyska i sowiecką Wo-

łoczyska. Do bezpośredniej komunikacji włączono stacje polskie: Białystok, Gdańsk, Katowice, Kraków, Lwów, Łódź, Poznań, Warszawę i Wilno, oraz sowieckie Charków, Kijów, Petersburg, Mińsk, Moskwę, Odosę i Tyflis.

Rewizji celnej i paszportowej dokonywać będą właściwe urzędy każdej strony na jej własnym terytorjum.

Pełny tekst konwencji wydrukował „Dziennik ustaw” Rzeczypospolitej polskiej Nr. 50 z d. 20 maja r. b.

## POŚWIECENIE KAMIENIA WĘGIELNEGO POD INSTYTUT RADOWY.

odbyło się w dniu 7 b. m. na terenach uniwersyteckich przy drodze Grójeckiej w Warszawie. W uroczystości wzięła udział genialna wynalazczyni radu p. Marja Skłodowska-Curie, p. Prezydent Rzeczypospolitej, ambasador Francji p. Panafieu, rektorowie i profesorowie wyższych uczelni oraz reprezentacje władz rządowych i miejskich, instytucji naukowych i obywatelskich, i tłumy publiczności.

Z chwilą przybycia p. Prezydenta w otoczeniu świty, oraz min. wojny gen. Sikorskiego, ambasadora Francji p. Panafieu, przystąpiono do podpisywania aktu erekcyjnego, po czym po przemówieniu rektora Krzyształowicza, ks. prałat Szlagowski dokonał poświęcenia zaczątku murów Instytutu. Po skończonych modłach, do przygotowanego otworu wpuszczono puszkę z aktem erekcyjnym, gazetami z dnia 6 czerwca oraz polskimi monetami i przystąpiono do symbolicznego wmurowywania cegieł. Pierwszy położył p. Prezydent wraz z p. Skłodowską-Curie, następnie ministrowie, przedstawiciele miasta, delegaci organizacji, — kładąc fundamenty pod ginacj, z którego promieniować będzie nauka polska, niosąc ratunek i ukojenie cierpiącym.

## 15 MILJONÓW DOLARÓW I MILJON FUNTÓW SZTERLINGÓW 20 MILJONÓW FRANKÓW SZW.

Prowadzone z bankierem amerykańskim p. Dillonem w czasie jego kilkunastodniowego pobytu w Polsce rokowania o wypłacie reszty pożyczki amerykańskiej w sumie 15 milionów dolarów doprowadziły do pomyślnego wyniku.

Nadto wszczęto rokowania o przyznanie Polsce krótkoterminowych kredytów amerykańskich.

Zabiegi o kredyty na pewne gałęzie gospodarki krajowej, również przyniosły pewien sukces. Zapewniono nam wypłatę jednego miliona funtów szterlingów, jako zaliczki dla rolników na tegoroczne zbiory. Suma ta będzie wypłacona w dniach najbliższych.

Wreszcie Bank Gospodarstwa Krajowego uzyskał od concernu banków szwajcarskich kredyt w wysokości 20 milionów franków szwajcarskich.

## WIZYTA PARLAMENTARZYSTÓW ANGIELSKICH W WARSZAWIE.

Odwiedzwszy Polskę jesienią ub. r., pp. Dawson i Hanon, członkowie parlamentu angielskiego, tak bardzo zainteresowali się naszymi sprawami gospodarczymi, iż powzięli myśl zaaranżowania specjalnej wycieczki do Polski z udziałem przemysłowców i ekonomistów angielskich. Dla myśli tej pozyskali sześciu członków grupy ekonomicznej stronnictwa zachowawczego parlamentu angielskiego; są to pp. G. R. Hall Caine, syn znanego nowelisty. Jest dyrektorem i członkiem zarządu wielu poważnych piarni i wytwórni drzewa papierniczego w Anglii.

Cornelius Homan, członek izby handlowej w Londynie i w Manchester, Sheffield i Birmingham, specjalista w sprawach finansowych.

Walter Raine, zarządzający dyrektor eksporterów węgla, honorowy wiceprezes stowarzyszenia izb handlowych Wielkiej Brytanii i prezes izby handlowej w Sunderland.

Sir Philip Richardson, podpułkownik, właściciel okrętów, prezes rozlicznych towarzystw okrętowych.

Sir Frank Sanderson, dyrektor i członek zarządu wielu towarzystw eksportowych artykułów żywnościowych, ryb i t. p.

Sir Herbert Wragg, dyrektor Tow. „Thomas Wragg and Sons” i t. d. prezes Tow. „S. Leicester Colliery Co” branży budowlanej.

A. B. Stodart, sekretarz wycieczki, jest jednym z założycieli towarzystwa „English European and General Trust Ltd.”

Sam aranżer wycieczki Sir Philip Dawson jest dyrektorem i członkiem wielu towarzystw elektrotechnicznych w Anglii i innych krajach, członkiem rady instytutu przemysłowego i wielu innych instytucji.



P. Hannon przewodniczy komitetowi ekonomicznemu Izby gmin parlamentu angielskiego.

Na wizycie u min. przemysłu i handlu Klarnera goście angielscy wyluszczyli cel swej podróży do Polski, a mianowicie chęć zaznajomienia się ze stanem gospodarczym Polski i jej bogactwami, a to w celu nawiązania współpracy z Polską. W odpowiedzi min. Klarner podkreślił pragnienie ze strony polskiej współpracy obu narodów.

Przybycie wycieczki poprzedziło nadesłanie obszernych kwestionariuszy, obejmujących nie tylko wszystkie dziedziny naszego życia gospodarczego, przemysłu, eksportu i importu, finansów większych miast w Polsce, potrzeb w budownictwie i t. p., lecz także zagadnienia natury socjalnej, mające na celu określenie stopnia naszej kultury, jako to: stan oświaty, higieny, więziennictwa i in. Odpowiedź na kwestionariusz, opracowany przez centralny związek P. P., G., H. i F., w postaci grubego tomu informacji, rozesłano posłom angielskim.

Wycieczka przybyła do Warszawy w dniu 29 maja b. r. i zabawiła tu do końca miesiąca, odbywając szereg konferencji z przedstawicielstwami ministerjów, przemysłu, handlu, rolnictwa, finansów, samorządu i in.

Wieczorem 31 maja wycieczka ruszyła w objazd ważniejszych naszych ośrodków, jako to: Wilno, Białowieża (Hajnówka), Lwów, Kałusz, Drohobycz, Borysław, Katowice i okolica (Chorzów), Sosnowiec, Dąbrowa, Kraków, Wieleżka, Łódź, Pabjanice, Poznań i okolica, Toruń, Bydgoszcz, Grudziądz, Gdynia.

#### WYCIECZKA PRZEMYSŁOWCÓW POLSKICH DO MOSKWI

wyjechała w dniu 12 czerwca pod przewodnictwem posła p. Andrzeja Wierzbickiego.

W skład delegacji weszli pp. inż. Michał Łempicki, inż. Wł. Surzycki przedstawiciel przemysłu hutniczego, p. Saenger właściciel papierni i p. St. Natanson bankier i przemysłowiec.

W Moskwie omówią przedstawiciele przemysłu polskiego z przedstawicielami życia gospodarczego rosyjskiego sprawę ożywienia stosunków gospodarczych polsko-rosyjskich i wzmożenia wymiany towarów pomiędzy obu krajami.

Wynikiem ewentualnie osiągniętego porozumienia będzie powołanie mieszanego towarzystwa handlowego polsko-rosyjskiego pod nazwą „Russpol“.

#### PIERWSZA POMORSKA WYSTAWA ROLNICTWA I PRZEMYSŁU W GRUDZIĄDZU.

Odbydzie się w czasie od 26 czerwca do 6 lipca 1925 r. Stanie tu rzemiosło pomorskie do walki konkursowej dla wykazania swojej teźyzny i posłannictwa w bogaceniu kultury narodowej.

#### NAJNOWSZA STATYSTYKA POLSKI.

Polska dzieli się na 15 województw, 277 powiatów, 641 gmin miejskich, 12622 gmin wiejskich.

Obszar Polski obejmuje 388,328 km.<sup>2</sup> Ludność w dniu spisu wynosiła 21,177,000. Od tego czasu przyrost naturalny i reemigracja wydatnie zwiększyły jej cyfrę tak, że w styczniu 1925 liczyła Rzeczpospolita polska 28,896,000 mieszkańców — czyli szybko się zbliża do 30 milionów.

Odpyły ludności tworzy emigracja. Od r. 1918 do 1923 wyemigrowało z Polski do Stanów Zjednoczonych 42 tysiące osób narodowości polskiej, 240 tysięcy żydów oraz 3 tysiące uchodźców ruskich.

We Francji utworzyła się już znaczna kolonia emigrantów zarobkowych, licząca 350,912 osób.

Inwalidów po wielkiej wojnie mamy 320 tysięcy, czyli 1,2 na 100 osób.

Na 100 osób przypada 48 mężczyzn i 52 kobiety.

Polska posiada 27,400 szkół, 67 proc. ludności żyje z rolnictwa, 15 proc. z przemysłu i górnictwa, 8 proc. z handlu i komunikacji, 13 proc. z innych zawodów. Jesteśmy więc krajem przeważnie rolniczym.

Majątek narodowy Polski wynosi 88.410.000.000 franków złotych, t. j. na głowę przypada 3250 franków złotych (10694 franków w Stanach Zjednoczonych). Budynków zniszczo-

nych przez wojnę liczono 1.475.300. Odbudowano z tego blisko dwie trzecie. Rozparcelowano dotąd 375.500 ha ziemi.

W obrębie Rzeczypospolitej wychodzi 1212 dzienników i czasopism, w tej liczbie 2 budowlane.

#### NASZA CYWILNA ŻEGLUGA POWIETRZNA.

W kwietniu dokonano na liniach polskiej cywilnej żeglugi powietrznej 251 lotów, co wynosi przeciętnie 8 lotów dziennie. Płatowce przeleciały ogółem 84650 klm. Przeciętnie na lot wypada 337 klm.

Podróżnych przewieziono 399, czyli na jeden lot średnio 1,6 pasażerów. W lotach tych przewieziono ładunków i korespondencji pocztowej 2046 klg. Na jeden lot przypada więc 8,1 klg. ładunków.

Najbardziej regularnie komunikacja odbywa się na linii Warszawa—Lwów, następnie na liniach Warszawa—Kraków i Warszawa—Praga Czeska. Najstabilniej wypadły loty na linii Warszawa—Gdańsk, bo wynosiły zaledwie 87 proc. przewidzianych w programie.

#### PODWYŻKA TARYFY KOLEJOWEJ.

Podwyższenie taryf osobowych na kolejach polskich uzasadnia ministerjum kolei równoznaczną podwyżką taryf na kolejach czeskich i rumuńskich oraz niemieckich.

Istotnie koleje te podwyższyły swoje taryfy, jednakże koleje niemieckie tylko o 10 proc., t. j. o ten odsetek, o który poprzednio obniżono taryfy, celem zatanowania drożyzny.

Natomiast Francja, Włochy, Anglja i szereg państw zachodnio-europejskich utrzymało dotychczasowe taryfy, wprowadzając nadto cały szereg udogodnień i ulg dla przejazdów podmiejskich wycieczkowych, pracowniczych i t. d.

Podwyżka 25 proc. taryf osobowych godzi nie tylko w interesy bezpośrednio zainteresowanych, t. j. osób, stale jeżdżących kolejami, lecz może wywołać ogólną wyżkę kosztów utrzymania, co jest groźne ze względów walutowych.

Ministerjum kolei wyjęło z pod podwyżki transporty podmiejskie, oraz przejazdy dalsze, niż na 600 klm., lecz zwłaszcza stolica, korzystająca z obsługi handlowej odległych nawet powiatów odczuje dotkliwie tę podwyżkę, z której skarb kolejowy spodziewa się uzyskać 25 milionów złotych.

#### WSZECHŚWIATOWA WYSTAWA W WARSZAWIE.

Min. rob. publ. opracowało projekt wszechświatowej wystawy w Warszawie, która ma się odbyć w 1928 r. jako w dziesiątą rocznicę odbudowania państwowości polskiej. Wystawa ma podkreślić rolę Polski jako łącznika gospodarczego między Wschodem a Zachodem, ponadto zaś dać przegląd naszych zdobyczy gospodarskich. Wezniejszej, bo w 1926 r. ma być urządzona wystawa polsko-francuska.

Na teren dla obu wystaw upatrzono park Skaryszewski i Saską Kępe. Tu również będą się odbywały projektowane stałe „Targi Warszawskie“.

#### „MATECZNIKI“ SYRENIĘ GRODU.

Do największych domów mieszkalnych — według orzeczenia Magistratu — zalicza się w Warszawie 13 kamienic, w których liczba ludności przekracza 700 osób, a mianowicie: przy ul. Górczewskiej Nr. 15 — 1149 mieszkańców, przy ul. Szarej Nr. 1 — 1111 mieszka., przy ul. Brzeskiej Nr. 11 — 1079 m., przy ul. Krochmalnej Nr. 73 — 931 m., przy ul. Dzielnej Nr. 93 — 887 m., przy ul. Krochmalnej — 861 m., przy ul. Czerniakowskiej 152-154 — 808 m., przy ul. Nalewki Nr. 15 — 804 m., przy ul. Franciszkańskiej Nr. 24 — 785 m., przy ul. Ś-to Jerskiej Nr. 34 — 781 m., przy ul. Brzeskiej Nr. 13 — 770 m., przy ul. Wolskiej Nr. 54 — 770 m. i wreszcie przy ul. Koźlej Nr. 7 — 703 m.

W trzynastu tych domach mieszka łącznie 11.500 ludzi.

#### 4.000 FABRYK POSIADA WARSZAWA.

Najwięcej przypada na przemysł spożywczy (około 1.300), w tem 540 piekarni. Fabryk i fabryczek metalowych jest przeszło 700, zakładów poligraficznych czyli drukarni, litografii, kliszarni i t. d. około 300, włókienniczych 224, przemysłu drzewnego 165, chemicznych 112.





# KRONIKA BUDOWLANA.

## W A R S Z A W A

### PALACE KONIECZNOŚCI.

Do najpilniejszych potrzeb stolicy, które mają być pokryte z pożyczki inwestycyjnej, koła municypalne zaliczają: 1) budowę sieci wodociagowych i kanalizacyjnych, która wymagać będzie w ciągu 10 lat 60 milionów zł., dochody z tej rozbudowy przewidywane są w sumie 7 milionów zł. rocznie; 2) rozszerzenie linii tramwajowych i powiększenie taboru tramwajowego, na co potrzeba w ciągu 5 lat 20 milionów zł., rozszerzenie takie przysporzy dochodu 3 miliony zł. rocznie; 3) budowę rzeźni centralnej i pomocniczych zakładów oraz urządzenie targowisk zwierzęcych, wymagających 25 milion. zł., przewidywane dochody z tego źródła wyniosą 3 milion. zł. rocznie; 4) budowę hal targowych, wymagających 10 milionów zł. rocznie, oczekiwane dochody równają się 1.500.000 zł. rocznie, wreszcie 5) na budowę centralnej piekarni mechanicznej potrzeba 5 milion. zł., dochody przypuszczalne z tego tytułu wynosić będą 750.000 zł.

### POŻYCZKI BUDOWLANE W WARSZAWIE.

Komitet rozbudowy m. st. Warszawy opracował szczegółowy regulamin przyznawania pożyczek budowlanych z państwowego funduszu budowlanego. Postanowiono podzielić wszystkich zgłaszających się po pożyczki na cztery grupy, a mianowicie:

grupa I: kooperatywy i spółdzielnie akademickie.

II — instytucje i osoby prywatne, zaciągające pożyczkę na wykończenie rozpoczętych robót;

III — samopomocowa;

IV — instytucje i osoby prywatne.

Pozatem celem ściślejszego jeszcze rozgraniczenia poszczególnych kategorii petentów, podzielono każdą z wyżej wspomnianych grup na 3 części:

część a) budynki, których zupełne wykończenie możliwe jest jeszcze w sezonie bieżącym;

b) roboty rozpoczęte, których doprowadzenie pod dach uskutecznione być może w sezonie bieżącym;

c) roboty projektowane.

Komitet rozbudowy przystępuje w dniach najbliższych do rozpatrzenia dalszych podań o pożyczki.

Pożyczki udzielane będą na lat 15. Komitet rozbudowy będzie mógł wyznaczyć spłatę pożyczek w ratach amortyzacyjnych, z których pierwsza płatna będzie nie wcześniej, niż po upływie trzech lat od daty otrzymania pożyczki. Od udzielonej pożyczki spółdzielnie mieszkaniowe i inne stowarzyszenia społeczne i dobroczynne opłacać będą 2 proc. rocznie, inne zaś spółki, stowarzyszenia i osoby prywatne — 3 proc. rocznie. Przyznany na powyższy cel kredyt sięga 1.100.000 złotych.

### REMONT DOMÓW.

Od początku grudnia r. z., t. j. od chwili ogłoszenia warunków udzielania przez komitet pożyczek na remont domów, biuro komitetu zaczęło przyjmować podania i wysyłać wezwania do właścicieli, których domy, zgodnie z opinią urzędu inspekcyjno-budowlanego, wymagają niezwłocznego remontu.

Od 1 grudnia r. z. do d. 22 kwietnia r. b. wpłynęło do komitetu 110 podań, z których 18 załatwiono odmownie, 9 dotyczyło domów, nie będących w stanie, grożącym bezpieczeństwu publicznemu, 2 dotyczyły małych domków drewnianych, 7 zaś podań odrzucono z uwagi na stan finansowy właścicieli. Z pozostałych 92 podań przyznano pożyczki dla 41 domów. Dla pozostałych 51 domów projektowane jest wydanie pożyczek, o ile komitet uzyska na ten cel dodatkowy kredyt, albowiem dotychczasowy, w wysokości 250.000 złotych, całkowicie wyczerpano, a nawet przekroczono o 21.000 zł.

### UBEZPIECZENIE BUDOWLI W WARSZAWIE.

Magistrat m. st. Warszawy jest uprawniony do przymusowego ubezpieczenia wszystkich budowli, położonych na obszarze m. st. Warszawy, z wyjątkiem tych, które stanowią własność państwa lub miasta.

Dotychczas czynności w tej dziedzinie prowadził dział ubezpieczeń przy wydziale finansowo-podatkowym magistratu.

Na posiedzeniu finansowo-budżetowej komisji rady miejskiej przyjęto, opracowany przez magistrat, projekt statutu instytucji p. n. „Instytut wzajemnych ubezpieczeń m. st. War-

szawy“, który zastąpić ma dział wspomniany. Będzie to miejska instytucja autonomiczna, działająca na całym obszarze stolicy. Statut jej głosi, iż opłaty za czynności szacunkowe ustali magistrat. Składki zwyczajne ubezpieczonych będą ustanawiane na każdy rok przyszły na podstawie przeciętnej rocznej sumy wydatków, obliczonej za ostatnie 3 lata, z wyłączeniem roku, w którym dokonywane są obrachunki.

### A JEDNAK SIĘ PORUSZAŁ!...

Z danych statystycznych, zebranych przez miejski urząd inspekcyjno-budowlany, wynika, że wydział techniczny magistratu zatwierdził w ciągu marca i kwietnia r. b. następujące projekty nowych budowli: na domy mieszkalne nowe 53, na przebudowę 18 i na nadbudowę 19; na budynki fabryczne i przemysłowe: nowe 29, przebudowę 13, nadbudowę 1; na budynki użyteczności publicznej: nowe 7, przebudowę 2 i nadbudowę 1; wreszcie na budynki gospodarcze 20. Ogółem w ciągu dwóch miesięcy udzielono 165 pozwoleń na budowę.

W tymże czasie prowadzone były roboty budowlane przy domach mieszkalnych: w marcu 336, w kwietniu 316; przy budynkach fabrycznych w marcu 127, w kwietniu 127; przy budynkach użyteczności publicznej — w marcu 25, w kwietniu 28, wreszcie przy budynkach gospodarczych — w marcu 41, w kwietniu 31.

### BUDOWA GMACHÓW PAŃSTWOWYCH.

Okręgowa dyrekcja robót publicznych przystąpi niebawem do budowy gmachu dla telegrafu państwowego na rogu ul. Nowogrodzkiej i Poznańskiej; budowa jego będzie ukończona za 2 lata.

Również wkrótce rozpoczęta zostanie budowa gmachu archiwum państwowego na terenie byłych koszar Litewskich. Budowa obliczona jest na 3 do 4 lat.

Trzecim z kolei gmachem będzie gmach dla ministerjum W. R. i O. P., który stanie w Al. Szucha. Budowa potrwa 3 lata.

W czasie najbliższym spodziewane jest też podjęcie budowy gmachu Najwyższej izby kontroli państwa, który wzniesiony będzie przy zbiegu ul. Poznańskiej i Barbary. Budowa potrwa około 3 lat.

Rozpoczęto już przy ul. Rakowieckiej budowę gmachu Szkoły Głównej gospodarstwa wiejskiego.

Wreszcie podjęta będzie budowa domu mieszkalnego dla urzędników państwowych. Trzypiętrowy dom ten stanie przy ul. Topolowej i mieścić będzie 70 mieszkań. Budowany będzie serjami. Pierwsza część stanie pod dachem jeszcze w tym roku.

Projektowana jest także budowa, przy zbiegu ul. Hożej i Chałubińskiego, gmachu dla min. pracy i opieki społecznej. Narazie 28, w toku roboty przygotowawcze; roboty budowlane rozpoczęte być mają jeszcze w tym roku.

### KIEDY STOLICA OTRZYMA GMACH MUZEUM NARODOWEGO?

Na posiedzeniu komitetu budowy gmachu Muzeum Narodowego przedstawiony został szkic arch. Heuricha, który po pewnych przeróbkach i uzupełnieniach przedstawiony będzie za kilka tygodni magistratowi.

Następnie rozpocznie się opracowanie kosztorysu budowy tego gmachu, który stanąć ma w Al. 3 Maja za zabudowaniami min. kolei. Roboty budowlane mają się rozpocząć na wiosnę roku przyszłego. Tegoroczny budżet przewiduje na prace wstępne kredyt w wysokości 500.000 zł., w przyszłym natomiast roku projektowane jest wyasygnowanie 5 milionów zł. na wykonanie pierwszej serji robót. Budowa gmachu muzeum potrwać ma 4 lata.

### RATUSZ PRZYWDZIEWA NOWĄ SZATĘ.

Ustawione rusztowania pozwalają przypuszczać, że wkrótce ratusz otrzyma nową szatę. Prace obejmą również i wnętrze siedziby magistratu, gdzie sale posiedzeń i Dekerta zostaną odnowione. Z zewnątrz ratusz otrzyma zwiększone oświetlenie i piękną syrenę, herb miasta, wmurowany nad głównym portykiem.

Prace te mają potrwać do końca sierpnia.

### KOŚCIÓŁ M. B. CZĘSTOCHOWSKIEJ PRZY UL. ŁAZIENKOWSKIEJ.

Z nastaniem wiosny r. ub. wznowiono roboty przy budowie świątyni M. B. Częstochowskiej przy ul. Łazienkowskiej.



Zima wyjątkowo łagodna pozwoliła prowadzić roboty. To też dziś już oglądać możemy wieżę, wyciągniętą do wysokości czterech pięter, piękne sztukaterje wewnętrzne i zewnętrzne. Wybudowano też kaplicę pogrzebową, zakrystję i mieszkanie dla dzwonnika.

Brak jeszcze sześciu frontowych kolumn, wewnątrz zaś 14-tu kolumn, podtrzymujących strop.

#### **MNOŻA SIĘ PRZYBYTKI OŚWIATY.**

Komitet budowy gmachów szkolnych zatwierdził projekty budowy gmachów dla miejskich szkół powszechnych przy ul. Czerniakowskiej w pobliżu stacji pomp, przy ul. Narbuta w Mokotowie, na Rakowcu, przy ul. Bema na Woli, przy ul. Elblądzkiej na Powązkach oraz przy ul. Otwockiej na Szmulowiznie. Z wyjątkiem gmachu przy ul. Narbuta, wszystkie budynki mieścić będą po 2 szkoły powszechne, każda po 13 klas. Przy dwóch zmianach w każdej szkole znajduje naukę około 2.000 dzieci.

Oprócz tego opracowywany jest projekt budowy gimnazjum żeńskiego przy ul. Górnośląskiej oraz 2 projekty budowy szkół rękodzielniczych: przy ul. Kazimierzowskiej w Mokotowie i przy ul. Kraszewskiego na Woli.

#### **MAGISTRAT NA INSTYTUT RADOWY.**

Przy założeniu kamienia węgielnego pod budowę instytutu radowego imienia Marji Skłodowskiej-Curie magistrat—na prośbę komitetu Daru Narodowego — wypłacił na rzecz tej budowy 10.000 zł.

#### **PLAC POD INSTYTUT AERODYNAMICZNY.**

Na prośbę politechniki warszawskiej, która zamierza przystąpić do budowy gmachów instytutu aerodynamicznego, elektrotechnicznego i technologii chemicznej, władze miejskie zgodziły się odstąpić pod budowę tych gmachów plac miejski, położony między ulicami: Nowowiejską, Topolową i Koszykową o powierzchni 26.579 m.

W umowie zastrzeżono jedynie, że teren powyższy nie może być zużytkowany na inny cel i że, w razie przeniesienia instytutu poza granice Warszawy lub jego zamknięcia, grunt przechodzi z powrotem na własność miasta.

#### **BUDOWA PIEKARŃ MECHANICZNYCH.**

Komisja magistracka zatwierdziła już projekt nabycia pod budowę miejskich piekarń mechanicznych trzech placów, które mają być zakupywane sukcesyjnie: jednego na Woli, zaopatrzonego w bocznice kolejową, drugiego na Pradze i trzeciego na Powązkach. Odpowiedni wniosek skierowany został do radzieckiej komisji zakupów nieruchomości.

#### **SOBÓR NA PL. SASKIM MALEJE Z DNIA NA DZIĘ.**

Kierownictwo robót przy rozbiórce soboru na pl. Saskim obiecuje, że dalsza rozbiórka pójdzie raźnie naprzód. Wkrótce rozpocznie się zdejmowanie 5-ciu zewnętrznych mazażek.

Przy rozbiórce pracuje obecnie przeszło 80 robotników.

#### **BĘDZIE I DRUGA POŁOWA.**

Odbudowa mostu ks. Poniatowskiego do połowy szerokości ma być ukończona do dnia 1 lipca r. b., wobec tego aktualna staje się sprawa odbudowy drugiej połowy. Jeżeli odbudowa drugiej połowy mostu nie będzie rozpoczęta bezpośrednio po ukończeniu pierwszej, t. j. jeszcze w tym roku, wszystkie urządzenia techniczne jak naprz. żorawie mostowe, maszyny parowe etc. będą musiały być zwinione, ponowne zaś podjęcie robót zwiększy koszt o kilkadziesiąt procent. Jeżeli w odbudowie niema nastąpić przerwa, zamówienia na różne materiały: części żelazne, granity, etc. muszą być dokonane najpóźniej w lipcu.

Tymczasem sprawa kredytów jest w dalszym ciągu w zawieszeniu.

Wprawdzie toczą się obecnie pertraktacje w sprawie uzyskania przez Warszawę wielkiej pożyczki zagranicznej, ale terminu zakończenia tychże nie można przewidzieć. Dlatego władze miejskie musiały pomyśleć o pokryciu potrzebnej na odbudowę mostu sumy z funduszy bieżących.

#### **TRAMWAJE PRZEZ MOST PONIATOWSKIEGO.**

Roboty mające na celu ułożenie torów tramwajowych dla przyszłej linii, która połączy Warszawę z Grochowem przez odbudowany most ks. Poniatowskiego, prowadzone są w nader szybkim tempie jednocześnie w pięciu punktach: w al. 3 Maja, na samym moście, za mostem w al. Poniatowskiego oraz w obydwóch końcach al. Zielenieckiego.

Roboty te będą mogły być zakończone do dn. 1 sierpnia. Wobec tego uchwalono, aby otwarcie odbudowanej połowy

szerokości mostu wraz z Al. 3 Maja, Al. Zielenieckiego i Al. Poniatowskiego nastąpiło 1 sierpnia.

Przedstawiciele miasta zastrzegli się jednak, że dotrzymanie tego terminu zależy w pewnym stopniu od zarządu kolejki wawerskiej, której tory przecinają linię tramwajową na rogu ul. Targowej i al. Zielenieckiego. Tory te powinny być przeniesione w inne miejsce. Odpowiednie roboty mają być wykonane w najbliższym czasie i należy przypuszczać, że z tego powodu zwłoka nie nastąpi.

Ostateczny termin otwarcia mostu ustalony będzie przez p. prezydenta miasta w porozumieniu z pp. ministrami kolei, robót publicznych, skarbu i spraw wewnętrznych, których przedstawiciele brali udział w pracach komitetu odbudowy mostu.

#### **POD ZNAKIEM ASFALTU.**

Wydział techniczny Magistratu nosi się z zamiarem ułożenia prasowanego asfaltu w całem śródmieściu.

Obecnie bruk taki układany jest na ul. Mazowieckiej, następnie ułożony będzie na pl. Saskim i na ul. Wierzbowej. W roku przyszłym nastąpi wyłanie asfaltem Nowego Świata, Krakowskiego Przedmieścia, Al. Ujazdowskich, ul. Bracjkiej i wielu innych okolicznych ulic.

#### **ROZSZERZENIE WAŁU PRASKIEGO.**

Wał praski ochronny na przestrzeni wzdłuż budującego się portu w lasze wiślanej w obecnej chwili jest znacznie rozszerzany, by na jego powierzchni mogła powstać jezdnia, dozwalająca wozom ładownym zbliżyć się do jego wnętrza. Rozszerzenia dokonywane są przy pomocy drągi pogłębiającej baseny portowe, która dobyta ziemię z dna lachy wiślanej wyrzuca na powierzchnię wału ochronnego. Rozszerzanie zaczyna się od ulicy Sprzecznej, a kończy się przy ulicy Namiestnikowskiej.

#### **USUNIĘCIE STACJI KOLEJEK DOJAZDOWYCH Z PL. UNJI LUBELSKIEJ.**

Komisja finansowo-budżetowa rady miejskiej zwróciła się do magistratu z wnioskiem o poczynienie starań o bezwzględne usunięcie z pl. Unji Lubelskiej stacji dojazdowych: wilanowskiej i grójeckiej.

#### **WARSZTATY TRAMWAJOWE NA WOLI.**

Oprócz tego, że ma się rozpocząć budowę domu mieszkalnego na Pradze, zdecydowane jest niezwłoczne przystąpienie do rozszerzenia głównych warsztatów tramwajowych na Woli. Roboty te są konieczne wobec rozszerzenia warszawskiej sieci tramwajowej w ostatnich latach. Warsztaty główne będą powiększone o ⅓ swej obecnej wielkości, aby umożliwić remont większej ilości wagonów niż dotychczas. Ukończenie robót budowlanych, montażu konstrukcji żelaznej i pokrycia dachem nastąpi w końcu tego roku, kompletne zaś wewnętrzne wykończenie spodziewane jest w początkach 1926 r.

Ponadto ma się rozpocząć budowa domu mieszkalnego i administracyjnego dla kompleksu szkolnego na Woli. Wszystkie roboty wykonane będą w ramach budżetu tramwajów, ustalonego na r. 1925.

#### **DWA PRZYTUŁKI DLA BEZDOMNYCH.**

Kosztem przeszło pół miliona złotych magistrat st. m. Warszawy pobudował na dwu krańcach miasta obszerne domy mieszkalne, przeznaczone dla rodzin, przebywających w tej chwili w fatalnych warunkach w różnych prowizorycznych barakach. Jeden z takich domów pobudowano na Grochowie dla 100 przeszło rodzin. Jest to 1-piętrowy dom drewniany, wzorowo urządzone, z pojedynczemi pokojami (z kuchenkami), podzielony murami ogniowemi na 3 części. Nie zapomniano o oddzielnych pomieszczeniach na pralnię i wanny oraz o piwnicy.

Drugi dom takiegoż typu zbudowano na Woli, przy ul. Moczydło. W jednym i drugim nowi lokatorzy mają zapewnione oświetlenie elektryczne. Domy otoczone są parkanami, a obszerniejsze dziedzińce przeznaczone na klomby, ogródki i miejsca zabaw dla dzieci.

#### **NOWE LINJE TRAMWAJOWE.**

Dyrekcja tramwajów wystąpi do min. kolei o pozwolenie na studja, później zaś o pozwolenie na budowę linii tramwajowych do Bielana, Wilanowa, Wawra i Zabek.

Budowa byłaby rozpoczęta w roku przyszłym. Kolejność robót ma być ustalona po załatwieniu formalności.

#### **„WIELKAWIEŚ-HALLEROWO“.**

Odbyło się walne zgromadzenie towarzystwa dla eksploatacji terenów kąpielowych „Wielkawieś-Hallerowo“ S-ka



akcyjna pod przewodnictwem p. mec. M. Niedzielskiego.

Ze złożonego sprawozdania Zarządu wynika, że widoki rozwoju Towarzystwa na przyszłość są bardzo pomyślne. Prócz przewidywanego rozszerzenia terenów Hallerowa, towarzystwo nosi się z zamiarem budowy elektrowni centralnej i wielu innych inwestycji dochodowych.

### **SZPITAL MIEJSKI W MŁOCINACH.**

Wobec zbliżającego się terminu przekazania budynków mieszczących obecnie szpital Wolski fundacji warsztatów rzemieślniczych im. Staszica, która jest prawnym właścicielem gmachów — wydział opieki społecznej Magistratu m. Warszawy zamierza przystąpić do budowy nowego szpitala miejskiego, obliczonego na 1500 miejsc. Lecznica zbudowana zostanie za miastem — w Młocinach lub na Rakowcu.

W celu jaknajszybszego rozpoczęcia robót wydział opieki społecznej wystąpił do Magistratu z wnioskiem o wstawienie do budżetu na rok 1926 odpowiednich kredytów.

## **Ł Ó D Ź**

### **KOMITET ROZBUDOWY.**

W celu zrealizowania planów, związanych z przyznaniem funduszy budowlanych wybrany został w Łodzi komitet rozbudowy miasta, w skład którego weszli radni, oraz szereg obywateli. Do niedawna komitet nie mógł rozpocząć swej działalności, wskutek braku odpowiednich przepisów wykonawczych do ustawy o rozbudowie miast. Mimo to do komitetu zgłaszał się cały szereg instytucji i osób prywatnych, prosząc o przyznanie im subsydjów na budowę domów.

Komitet stanowią: prezydent miasta p. Cynarski, oraz radni: inż. Praszki i Batkowski, dyrektor Gajewicz i z ramienia województwa inż. Sunderlan.

Na jednym z ostatnich posiedzeń p. prezydent Cynarski zakomunikował, iż zrzeczenie urzędników skarbowych zgłosiło petycję o fundusze na budowę 52 domów (po 15 tys. zł.), a prócz tego wielu obywateli zwróciło się po pożyczkę na wykończenie rozpoczętych budowli, lub na wzniesienie nowych.

### **NAJPIERW KANALIZACJA — PO NIEJ WODOCIĄGI.**

Łódź nie posiada dotychczas wodociągów ani kanalizacji. Nie mogąc uzyskać kredytu długoterminowego na przeprowadzenie koniecznych robót budowlanych, miasto zdecydowało się niezwłocznie przystąpić do robót kanalizacyjnych, jako najpilniejszych. Za podstawę robót przyjęto projekty wodociągów i kanalizacji, sporządzone jeszcze w r. 1909 przez inż. W. H. Lindleya. Rada miejska przeznaczyła na ten cel z funduszków miejskich 5 mil. zł. rocznie, poczynając od r. 1925; całkowisty koszt robót kanalizacyjnych ma kosztować 25 mil. zł. Przy tych robotach ma być obecnie zatrudnionych 1200 bezrobotnych. Dla uzyskania środków na te roboty miasto Łódź wystąpiło z memorjałem do władz rządowych o przekazanie miastu na przeciąg 5 lat wpływów z państwowego podatku od nieruchomości. Budowa zaś wodociągu jako stosunkowo mniej pilna będzie przeprowadzona po uzyskaniu pożyczki długoterminowej niskoprocentowej.

### **BUDOWA SZKÓL.**

Na wniosek wydziału oświaty i kultury — magistrat postanowił przeznaczyć z gruntów miejskich przy zbiegu Szosy Konstantynowskiej i ul. Krzemienieckiej 1 m. ziemi na budowę szkoły powszechnej dla Brusa i Mani i sąsiednich okolic oraz wezwać wydział budownictwa do opracowania jeszcze w r. b. szkiców i planów.

Dotychczas dzieci i młodzież szkolna wspomnianej dzielnicy w liczbie około 350 korzystają z lokalu szkolnego, odnajętego przy Szosie Konstantynowskiej 20, który nie odpowiada jednak najniezbędniejszym wymaganiom higienicznym; dlatego też budowa gmachu szkolnego miejskiego, jest sprawą palącą.

Zgodnie z uchwałą rady szkolnej miejskiej, postanowił również magistrat przystąpić do budowy gmachu szkoły powszechnej na Karolewie, w sąsiedztwie obecnej szkoły Nr. 107, przy czem uwzględniona będzie również kwestja budowy mieszkań dla nauczycielstwa, pracującego na Karolewie.

## **L W Ó W**

### **DWA KOMITETY ROZBUDOWY. A ANI ŚLADU SAMEJ BUDOWY.**

Prócz oficjalnego komitetu rozbudowy istnieje we Lwowie także tzw. obywatelski komitet rozbudowy. Na zebraniu

ostatniem ten nieoficjalny komitet zajmował się sprawą ewentualnej kooperacji z oficjalnym. W zebraniu tem uczestniczyli posłowie Mączyński, Hausner i dr. Reich. Przemawiali pułk. Haudek, inż. Noworyta, adw. Dregiewicz i in., a z przemówień wynikało, że nieoficjalny komitet czuje się dotkniętym zbagatelizowaniem go przez oficjalny. Komitet ten przeprowadza rejestrację chcących budować i ma przygotowane grunta pod budowę. Uchwalono na wniosek posła Reicha niezlikwidować się, ale odgrywać rolę bodźca dla oficjalnego komitetu rozbudowy. Celem doprowadzenia do kooperacji z ofic. Komitetem uchwalono zwrócić się do niego w tej sprawie. W czasie dyskusji okazało się w rejestracji, przeprowadzonej z ramienia komitetu w czasie od 15 do 30 kwietnia r. b., że we Lwowie znajduje się przeszło 500 osób, które pragną posiadać własne domy i rozporządzają razem gotówką 3 milionów złotych, oraz, że osoby te posiadają różne parcele budowlane wartości jednej czwartej miliona złotych. Z powyższego wynika, że jeżeliby sumy te i parcele określić jako udział 20 proc., to państwowy Fundusz Budowlany powinien jeszcze dostarczyć temu komitetowi 80 proc. kapitału, to jest 13 milionów złotych. Według zaś naszych informacji rząd przyznał miastu Lwowu narazie 7 milionów złotych. Komitet na zebraniu tem wybrał specjalną komisję, złożoną z trzech osób, której oddano do rozpatrzenia cały materiał.

A komitet oficjalny także intensywnie radzi, jak się rozbudować. Magistrat jest za systemem pawilonowym z dość dużym ogrodem. System ten zapewnia jak najwięcej powietrza, słońca, warunków higienicznych. A jednak referent komitetu rozbudowy prof. Chmiński zaleca, aby się budować oszczędnie, zwarto, przytem z mieszkaniami niskimi, o pokojach małych.

### **ROZBUDOWA SIECI TELEFONICZNEJ.**

Dyrekcja akc. spółki telef. przystępuje do rozbudowy sieci kablowej we Lwowie. Kable pomieszczone będą w rurach betonowych, które urządzone będą w ten sposób, że w każdej chwili będzie można wsunąć w nie nowe kable. (Odgałęzienia podziemne będą szły od sieci głównej do każdej realności — poczem w przyszłości usunięte mają być kable powietrzne, które pozostaną tylko w północnej części miasta. Kable podziemne otrzymać mają najpierw domy przy ul. Brajerowskiej, Kaźmierzowskiej, Legjonów, w pasażu Hausmanna, ul. 3 Maja i Marszałkowskiej — następnie domy przy ul. Kopernika, Sykstuskiej, pl. Marjackim i ul. Sienkiewicza, a w trzecim etapie domy przy ul. Halickiej, w Rynku, ul. Serbskiej i przy pl. Bernardyńskim.

Nowe kable w rurach betonowych będą mogły tak być urządzone, że każdy nowy abonent z centralą będzie mógł być połączony w przeciągu jednego dnia. Równocześnie mają być urządzone na większych ulicach i placach automaty telefoniczne. Po wrzuceniu małej monety będzie można rozmawiać z abonentami lwowskimi.

W najbliższym czasie ma się rozpocząć budowa nowej centrali telef. przy ul. Sykstuskiej l. 26. Trzypiętrowy gmach obejmie centralę na 30.000 abonentów. Nowa centrala ma stanąć w lipcu 1926 r.

### **ULICE — KOPCIUSZKI.**

Połączone w samym centrum miasta ulice: Ossolińskich, Zimorowicza, Sokoła, Chorażczyzny, Staszica, Kalcza i okoliczne, znajdują się w tak zaniedbanym stanie, że tumany kurzu unoszą się przez cały dzień i uniemożliwiają przewietrzanie mieszkań i biur, znajdujących się w tej części miasta. Podkreślić należy, że ulice te mieszczą w gmachach swych redakcje prawie wszystkich pism lwowskich, a to: „Wieku Nowego“, „Gazety Lwowskiej“, „Gazety Porannej“, „Kurjera Lwowskiego“, „Słowa Polskiego“ i „Szczotka“, dalej Tow. gimn. „Sokół — Macierz“, Bibliotekę i Muzeum nar. im. Ossolińskich, Muzeum Łozińskiego, kilka drukarni, olbrzymią ilość towarzystw akcyjnych, biur, szkół i zakładów naukowych wydawniczych, sąd przy ulicy Koralmickiej i t. d. Skupia się tam więc lwia część życia kulturalnego i umysłowego miasta, a zatem gęstość zaludnienia i ruch uliczny są większe, niż na innych ulicach. Mimo to są one traktowane wprost po macoszemu, bruk na nich zniszczony, pełen wybojów i szczeb. Kaluże zioną aromatem moknących odpadków i gnijących śmieci.

## **K R A K Ó W**

### **2 I PÓŁ MILJONA ZŁ. NA BUDOWĘ DOMÓW CZYN-SZOWYCH.**

Jak się dowiadujemy, gmina m. Krakowa otrzymać ma z rozdziału rządowych kredytów budowlanych kwotę 2,500,000



zł. na budowę domów czynszowych. Istniejące w mieście kooperatywy mieszkaniowe poczyniły u rządu starania o przyznanie im odpowiednich kredytów.

#### PRZYŚPIESZENIE BUDOWY GMACHÓW PUBLICZNYCH W KRAKOWIE.

W następstwie wizyty p. kierownika ministerstwa robót publicz. w Krakowie i konferencji odbytych tam przez niego ze sferami technicznymi i robotniczymi, wydano polecenia, mające na celu przyspieszenie toku robót około będących w budowie gmachów publicznych, co umożliwi zatrudnienie większej liczby bezrobotnych.

#### STATYSTYKA RUCHU BUDOWLANEGO.

Według ostatecznych danych statystycznych, prywatny ruch budowlany przedstawia się w r. 1924 na terenie m. Krakowa następująco: rozpoczęto budowli w pierwszym kwartale dwie, obie mieszkalne, w drugim kwartale 19, z tego 17 mieszkalnych, w trzecim 18, z tego 17 mieszkalnych, w czwartym 15, z tego 13 mieszkalnych; razem rozpoczęto przez cały rok 1924 budowli 54, w tem 49 mieszkalnych, podczas gdy liczba rozpoczętych w Krakowie w r. 1923 budowli wynosiła 87, w tem 47 mieszkalnych. Zakończonych budowli było w pierwszym kwartale ub. r. 7, w tem 4 mieszkalne z 23 izbami, w III kwartale 5, wszystkie mieszkalne z 70 izbami, a w IV kwartale 233, z tego 16 mieszkalnych z 318 izbami. Łącznie wykończono przez cały rok 1924 budowli 37, w tem 27 mieszkalnych z 441 izbami. Odnośne cyfry za rok 1923 wykazują ukończonych budowli 335, w tem 23 mieszkalnych o 340 izbami.

#### ZABAWA W KONSERWACJĘ ULIC.

Wydział drogowy budownictwa miejskiego, wysypując szutrem wapiennym cały szereg ulic, powodując najfatalniejsze skutki dla zdrowia mieszkańców. Po kilku już tygodniach szuter wapienny zostaje zmiażdżony na najdrobniejszy pył, który przy suchej pogodzie pochłaniają płuca przechadźniów i mieszkańców ulic, a przy każdym deszczu zamienia się w gęste, lepkie i żrące błoto. Nadto wysypywanie wapieniem ulic szkodzi ich nawierzchni na czas dłuższy. Jeżeli nawet później wysypie się taką ulicę — poprzednio wysypaną wapieniem — kamieniem porfirowym, to i ten porfir wkrótce zanika, gdyż został włoczony i wdeptany w miękki „podgrunt”, utworzony z miálu wapiennego.

Wciąż prowadzi się tęsamą łataninę ulic o asfaltowanej nawierzchni zapomocą asfaltu nie topionego, który dokładnie zalewa szpary i szczeliny i jest trwały, lecz zapomocą asfaltu komprymowanego, który się niszczy bardzo szybko i powoduje tylko dalsze psucie się nawierzchni. Łatanina zaś zmieszana z kamienia i asfaltu, którą teraz bardzo często można spotkać na ulicach Krakowa, prowadzi jeszcze szybciej do ciągłego psucia się ulicy.

Ulicę Basztową i Andrzeja Potockiego wybrukowano kostką i bruk już zdażył się zepsuć — a przecież dla położenia go i usunięcia asfaltu usunięto 20-centymetrowej grubości podkład betonowy, który mógł przetrwać kilkadziesiąt lat.

#### ROBOTY KANALIZACYJNE W KRAKOWIE.

Budownictwo miejskie w Krakowie przeprowadza następujące roboty kanalizacyjne: w budowie są kanały uliczne w ul. Polnej, Skwerowej, Dębowej i Konfederackiej w Dębniakach na długości 520 m., w nowoutwartej ulicy obok drogi pod kopcem Krakusa w Podgórzu na długości około 150 m. Wynik licytacji na budowę kanału w ul. Friedleina w Krowodrzy został w tych dniach przez zarząd miasta zatwierdzony i w przyszłym tygodniu przedsiębiorstwo rozpocznie roboty. Nadto prowadzone jest uporządkowanie płuczki za realnościami w ul. Nowowiejskiej przez ujęcie płuczki w 50 cm. rury betonowe. W przygotowaniu są projekty skanalizowania ul.: Szkolnej, Parkowej i Dębowskiego w Podgórzu. Oprócz normalnych czynności porządkowych Biuro kanalizacyjne rozpoczęło rewidzję wszystkich realności w mieście pod względem sanitarnym, a to urzędzeń kanalizacyjnych domowych, dołów kloacznych, rynien dachowych i t. p. Rezultaty oględzin komisyjnych dadzą podstawę do zaprowadzenia porządku pod tym względem. Zaznaczyć należy, że właściciele realności mimo trudnych warunków ekonomicznych łączą chętnie rynny z kanałami miejskimi, a przez to usuwają otwarty odpływ z rynien na ulice i chodniki.

#### GLÓD MIESZKANIOWY I MARAZM BUDOWLANY.

Już zdala strasza przechodnia kadłuby rozpoczętych budowli, które sterczą od szeregu miesięcy, nietknięte mimo pełnego sezonu budowlanego. Rodziny robotnicze mieszczą się

w suterynach i spelunkach, kilka rodzin gniecie się w jednym ciasnym mieszkaniu, gruźlica sroży się masowo, a niema pieńdzy na dokończenie rozpoczętych budowli, których w Krakowie jest kilkadziesiąt, mogących pomieścić kilkaset rodzin. Np. olbrzymia kamienica osiedla urzędniczego od roku doprowadzona do dachu, czeka na zmiłowanie szafarzy kredytem, tymczasem zaś urzędnicy mieszkają poza Krakowem i codziennie jeżdżą pociągami do służby. Niszczeje także budynek kooperatywy budowlanej robotników wojskowych.

#### O ESTETYCZNY WYGLĄD MIASTA.

Towarzystwo miłośników historii i zabytków Krakowa prowadzi bardzo energiczną akcję w obronie piękna miasta, do magając się uporządkowania ulic i placów, naprawy bruków, usunięcia krzykliwych a szpecących zabytkowe portale domów — reklam i t. p. Akcja ta przyniosła pozytywne rezultaty. Spodziewać się należy, że gmina m. Krakowa z tą samą energią, jak dotychczas będzie dążyła do przywrócenia historycznemu Krakowowi jego szaty zabytkowej.

Tow. prowadzi także bez przerwy akcję — usunięcia z rynku sieci tramwajowej i poprowadzenie jej naokoło plant. Na jednym z ostatnich posiedzeń zwrócono uwagę na opłakany stan wieży ratuszowej, z której murów odpadają kamienie i części gzymsu, tak że naprawa wieży ratuszowej jest nieodzowną. Wobec braku funduszków gminnych należałoby zaapelować do rządu i do społeczeństwa, by ratować zagrożoną wieżę.

Podniesiono wkońcu z całym naciskiem konieczność budowy gmachu Muzeum narodowego, co napotyka stale na nieprzewidziane przeszkody.

#### NOWY GMACH IZBY SKARBOWEJ.

Budowa gmachu izby skarbowej przy ul. Krupniczej jest już na ukończeniu. W sierpniu do gmachu tego będą przeniesione biura izby skarbowej i urzędu wymiaru należności.

## W I L N O

#### ODBUDOWA WILEŃSZCZYZNY.

Przyznane na odbudowę Wileńszczyzny kredyty w wysokości 740.000 zł. zostały przez miejscowe władze rozdzielone między powiaty w następujący sposób: na odbudowę świątyni w Wilnie przydzielono 60.000 zł., na odbudowę powiatu Wileńsko-Trockiego — 50.000 zł., na powiat Święciański 250.000 zł., na powiat Braślawski — 70.000 zł., na powiat Dziśnieński 40.000 zł., na powiat Daniłowicki — 100.000 złotych., na pow. Wilejski 30.000 złotych, na powiat Oszmiański 140.000 złotych.

#### KOMISJA POŻYCZKOWA NA ODBUDOWĘ KOŚCIOŁÓW.

W niedalekiej przyszłości wskutek polecenia delegatury rządu zostanie zorganizowana na m. Wilno, komisja pożyczkowa odbudowy kościołów w następującym składzie: komisarz rządu na m. Wilno, p. K. Wimbor, przedstawiciel dyrekcji robót publicznych w Wilnie p. St. Mrozowski, dwaj ławnicy magistratu m. Wilna oraz przedstawiciele władz skarbowych w Wilnie. Komisja ta będzie miała na celu rozpatrzenie spraw, dotyczących odbudowy kościoła św. Ignacego, przeznaczonego na kościół S. S. Wzytek, remontu kościoła Katedralnego oraz wykończenia budowy kościoła na Sołtaniszkach pod wezwaniem Najświętszej Marij Panny.

Na powyższy cel został już przyznany kredyt w wysokości 60.000 złotych.

Kredyt ten zostanie podzielony odpowiednio przez wymienioną komisję

#### KOŚCIÓŁ ŚW. IGNACEGO LOJOLI.

Zawiązał się komitet z inicjatywy gen. Berbeckiego, który postawił sobie za zadanie odnowienie kościoła św. Ignacego Lojoli. W skład prezydium komitetu z delegatem rządu na czele weszli ks. biskup Bendurski, ks. biskup Matulewicz, gen. Rydz-Smigły, gen. Berbecki i t. d. Na cele odbudowy gmachu kościelnego wojsko wyasygnowało 5700 zł. Koszty odbudowy całego kościoła wynosić będą 100 tys. zł.

#### ELEKTROWNIA MIEJSKA.

Prace przygotowawcze dla przebudowy elektrowni miejskiej zostały już zakończone i wkrótce rozpoczną się roboty montażowe i ziemne: w październiku roku bieżącego elektrownia miejska chce już zasilić część miasta prądem zmiennym.

Jako pierwsze stadium rozbudowy zamówił magistrat w szwajcarskiej fabryce Brown Boveri w Badenie turbozespół o mocy 2000 koni mechanicznych z prądnicą elektryczną o na-



pięciu 6600 woltów. Turbozespół ten jest już na wykończeniu i w pierwszych dniach lipca zostanie przyjęty przez komisję magistracką. Montaż i ustawienie tego turbozespołu w elektrowni za Wilją powinien być wykończony w początku października. Prąd elektryczny dostarczony z tego nowego turbozespołu będzie podziemnymi kablami głównie rozprawdany po wyznaczonych dla przebudowy na ten rok, dzielnicach miasta.

## POZNAŃ

### ROZBUDOWA WODOCIĄGÓW MIEJSKICH.

Sprawa terenów wodonośnych została rozwiązana w ten sposób, że postanowiono ostatecznie ujęcie wody przeprowadzić w dolinie Warty na Dębinie.

Miejsce dla stacji znalazło się na gruntach miejskich, położonych ponad linią zalewu Warty obok toru kolejowego z Poznania do Jarocina. Teren ten o powierzchni około 40 morgów daje możliwość rozbudowy w przyszłości stacji pomp dla ilości wody do 100.000 metrów kubicznych na dobę.

Zaprojektowano na razie następujące budowle:

1. 40 nowych studzien z leworem.
2. budynek maszyny z kotłownią.
3. budynek do przewietrzania wody.
4. 2 filtry, każdy na 25.000 mtr. kubicznych.
5. zbiornik dla wody oczyszczonej o pojemności 6.000 mtr. kub.

Ponadto wykonano już dojazd kolejowy dla dowozu węgla. Budynek maszynowy i kotłownię pomyślano tak, aby w przyszłości mogły się zmieścić kotły i maszyny wraz z potrzebną rezerwą dla 100.000 mtr. kub. wody dziennie.

Obecnie zostaną przeniesione pompy, ustawione na Grobli, które mogą dostarczyć do 30.000 mtr. kub. wody na dobę.

Nowa stacja pomp będzie połączona z miejską siecią wodociągowa i w tym celu zostanie założony rurociąg 500 mm średnicy, który pójdzie ulicami Saperską, Wierzbicice, Górna Władą do Wałów Królowej Jadwigi.

Jako drugi rurociąg tłoczny zostanie użyty przewód o średnicy 450 mm, którym obecnie przepływa woda z Dębiny do stacji pomp na Grobli.

Powstaną więc dwa przewody nowej stacji pomp do miasta, które będą stanowiły dla siebie rezerwę w razie pęknięcia jednego z nich.

## BYDGOSZCZ

### SPÓŁKA BUDOWLANA.

Podług skrupulatnych obliczeń w Bydgoszczy, 22 proc. ludności mieszka przyzwoicie, 52 proc. odpowiednio, 26 proc. natomiast w warunkach niemożliwych. Głodowi mieszkaniowemu zapragnęło zaradzić grono ludzi przedsiębiorczych z dyr. Biechowiakiem i jen. Karnickim na czele. Magistrat bydgoski daje place pod budowę z zasady darmo. Więc bez długich namysłów założono spółkę budowlaną z 30 osób. opracowano statut, wybrano zarząd i odrazu — do dzieła. Narazie do jesieni ma stanąć 12 domów przy Sielance. Więcej nam takich sprężystych organizatorów!

## LUBLIN

### DOROBEK BUDOWLANY.

Pomimo trudnych warunków, w jakich dotychczas znajdował się narówni z innymi miastami, Lublin ma już znaczny dorobek w postaci między innymi wykupienia w ostatnich latach gazowni, nabycia 65 morgów ziemi, wykończenia dwóch gmachów szkolnych, z których jeden szczególnie stanowi dumę miasta, powiększenia t. zw. osady dziecięcej, remontu gmachu teatru, ułożenia kilku nowych bruków (poza stałą konserwacją istniejących bruków) i nabycia cegielni.

### DOLAR EUROPEIZUJE.

Wobec uzyskania przez miasto pożyczki amerykańskiej, magistrat postanowił wstawić do budżetu miasta na r. 1925: 1) w rozchodach zł. 650 tys. na spłatę proc. i rat amortyzacyjnych pożyczki od Tow. Ulem et Company na budowę kanalizacji, wodociągów, rzeźni i hal targowych, 2) w dochodach zł. 641.278.

Na wstawioną sumę dochodów składają się: a) przekazany na rzecz Lublina wpływ z państwowego podatku od nieruchomości w wysokości zł. 350 tys., b) 50 proc. dodatek do państw. podatku od nieruchomości zł. 175.000, c) przewidziane powiększenie z wpływów z dodatku do państwowego podatku od spożycia i t. p. — zł. 116.278.

## SOSNOWIEC

### POŻYCZKA NA INWESTYCJE.

Sosnowiecka rada miejska uchwaliła zaciągnąć pożyczkę na przeprowadzenie kanalizacji i budowę kolonii mieszkalnych dla pracowników miejskich w wysokości 3.5 milionów złotych.

### NIEBEZPIECZNY MUR.

Okalający szpital kasy chorych w Sosnowcu, dawniej Tow. Hr. Renard mur, pochylił się wskutek robót górniczych, prowadzonych kiedyś na odkrywce węglowej, znajdującej się obok szklarni. Mur ten oddawna uważany był za niebezpieczny i podparty belkami, które się obecnie gdzieś ulotniły.

## BĘDZIN

### KREDYTY.

Starania komisarza rządu p. A. Michla w Będzinie o pożyczkę na roboty inwestycyjne zakończone zostały pomyślnym rezultatem, gdyż miasto dostało od rządu pożyczkę w wysokości 150.000 zł. tak, iż obecnie będzie można przystąpić do zrealizowania planów, przewidzianych w budżecie. W związku z uzyskaniem pożyczki rozpoczęte będą roboty, przy których znajdzie zatrudnienie pewna ilość bezrobotnych.

### KONFERENCJA W SPRAWIE ROBÓT INWESTYCYJNYCH.

W gmachu starostwa odbyła się konferencja prezydentów miast Zagłębia Dąbrowskiego oraz przedstawicieli samorządu powiatowego z p. A. Trzczańskim na czele, pod przewodnictwem wojewody kieleckiego p. Manteuffla. Zastanawiano się nad rozpoczęciem projektowanych robót inwestycyjnych w powiecie będzińskim oraz w miastach, wydzielonych. Omawiana była sprawa budowy szkół w Strzemieszycach. Projektowane budowy szkół według wskazówek ministerjalnych są bardzo trudne do przeprowadzenia ze względu na kosztowność, mimo to szkoła w Strzemieszycach będzie wybudowana w bież. roku. W każdym razie akcja budowy gmachów szkolnych na terenie powiatu będzińskiego jest bardzo utrudniona ze względu na brak funduszy w gminach, jak również i z powodu przepisów ministerjalnych, według których należy budować szkoły, co pociąga za sobą duże koszty. W dalszej dyskusji p. Trzciański poinformował zebranych, iż budowa tramwajów zostanie rozpoczęta w końcu czerwca b. r. W pierwszym rzędzie przystąpi się do budowy remizy, która ma stanąć w Małobądku.

### PROGRAM ROBÓT INWESTYCYJNYCH.

W pierwszym rzędzie dokonywane będą pomiary miasta (35.240 zł.). Z kolei nastąpią: regulacja chodników (15.000 zł.); zasypanie części placu pod dojazd do stacji Nowy-Będzin (3.000 zł.); dokończenie budowy ulicy Podzamcze (13.000 zł.); budowa ul. Polnej (13.950 zł.); budowa ulicy Nowej (17.200 zł.); budowa ulicy między ul. Sienkiewicza i Wapiami (42.000 zł.); budowa ul. Furmańskiej (8.000 zł.); budowa przecznicy, łączącej ul. Małachowskiego z Modrzejowską (24.100 zł.) i przecznicy na gruntach Cukiermana (12.000 zł.); ułożenie chodników na ul. Małachowskiego (9.700 zł.) i w. in.

Zamierzone w b. r. prace inwestycyjne w ogólnym zestawieniu opiewają na sumę zł. 712890, z czego na sam koszt roboty przeznaczono 285350. Ilość dniówek do wykonania zamierzonych prac obliczona jest na 77720. Zatrudnionych będzie przy pracy 1751 robotników. Roboty dokonywane będą pod nadzorem kierownika wydziału Budowlanego p. inż. L. Kamińskiego.

## GÓRNY ŚLĄSK

### BURZA W SEJMIE ŚLĄSKIM.

Liczne komentarze wywołała debata, wszczęta w sejmie śląskim na temat kredytów, udzielonych przez sejm śląski kilku spółkom budowlanym, celem poparcia ruchu budowlanego i dania przez to pracy licznym bezrobotnym. Związany był z tem cel praktyczny, mianowicie złagodzenie nędzy mieszkaniowej przez wybudowanie większej ilości małych domków urzędniczych i robotniczych, zwłaszcza też dla uchodźców z Niemiec. Spółki budowlane „Osiedle“ i „Osada“, którym na ten cel z kasy wojewódzkiej wypłacono dotąd razem blisko 3 miliony zł., zdolały już na południowej peryferii miasta Katowic wybudować cały szereg gustownie przedstawiających się domków. Aż tu nagle przed forum sejmu występuje poseł Rakowski, zarzucając spółkom budo-



wlanym, że budują za drogo i w konsekwencji wnosząc o wstrzymanie spółkom budowlanym dalszych kredytów. W rezultacie oznaczałoby to przerwanie niedokończonych jeszcze licznych budowli i pozbawienie pracy licznych robotników. Uchwalono, że rada wojewódzka ma opracować nowy projekt ustawy o kredytach budowlanych.

#### HADEL ŻELAZEM NA GÓRNYM ŚLASKU.

Podział Górnego Śląska wpłynął na całkowitą zmianę sytuacji w handlu żelazem tamtejszej dzielnicy. Dawniej huty górnośląskie zaopatrywały Poznańskie, Śląsk austriacki, Małopolskę, b. Kongresówkę i Pomorze. Obecnie Śląsk austriacki zaopatruje się w żelazo na rynku czechosłowackim, a przemysł górnośląski pozostały przy Niemczech, w Wrocławiu i Berlinie. Wobec tego handel żelazem w polskiej części Śląska musiał szukać zbytu w dalszych okolicach Polski, a zanim zdążył utworzyć sobie drogę, zaskoczony został ogólną stagnacją.

Obecnie w długotrwałym okresie martwoty i depresji zaczyna się na rynku żelaznym ujawniać pewne — jakkolwiek na razie nieznaczne — ożywienie. Stoї to widocznie w związku z rozpoczętym sezonem budowlanym.

Poprawa sytuacji zaczyna obejmować także i handel detaliczny, który, zachęcony widocznie ożywającym się popytem i w chęci uzupełnienia swych zapasów i przygotowania się na zwiększone zapotrzebowanie konsumpcji, puka coraz częściej do składów hurtowników o świeży towar.

#### LINJA TRAMWAJOWA, ŁĄCZĄCA DWA ŚLĄSKI.

W biurze marszałka sejmiku śląskiego została złożona umowa, zawarta między zarządem tramwajów śląskich a „Schlesische Klein-Eisenbahn Ges.“ o wybudowanie 25 kilometrowej drogi tramwajowej, łączącej oba Śląski. Budowa tej linii będzie miała doniosłe znaczenie dla Górnego Śląska. W przedsiębiorstwie są zaangażowane do połowy kapitały polskie, do połowy niemieckie. W radzie nadzorczej również połowa członków jest polska, połowa niemiecka.

#### RENOWACJA RATUSZA W KATOWICACH.

Odnawianie gmachu ratusza katowickiego, które trwa już prawie od trzech miesięcy, będzie się jeszcze ciągnęło około 4 tygodni. Prócz otynkowania, zakładania nowych podłóg i t. d., cały magistrat otrzyma zupełnie nowe urządzenie telefoniczne i własną rozszerzoną centralę.

#### BUDOWA GMACHU UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH W KRÓLEWSKIEJ HUCIE.

W najbliższym czasie rozpocznie się budowa nowego gmachu dla administracji ubezpieczeń społecznych kosztem 2 milionów złotych. Gmach ten będzie wybudowany według planu budowniczego Ziółki. Równocześnie rozpocznie się budowa domu mieszkalnego tegoż towarzystwa dla urzędników kosztem 300 tysięcy złotych.

#### BUDOWA DWORCA OSOBOWEGO W WIŚLE.

Gmina Wisły na Śląsku Cieszyńskim podjęła starania, aby dworzec osobowy stanął mniej więcej w środku wsi na tak zwanej „Oszarpanej“, i aby przy kościele wybudowano przystanek. Niewątpliwie, że to połączenie Wisły z Ustrońem wpłynie bardzo na ożywienie ruchu turystycznego.

## Z K R A J U

#### MIASTA, KTÓRYCH LOSY SPOKREWNILY DOLARY.

Odbyła się nowa konferencja w sprawie wykonania robót inwestycyjnych w Lublinie, Radomiu, Piotrkowie i Częstochowie, na podstawie kredytów, udzielonych przez amerykańską firmę budowlaną „Ulen et Co“ w wysokości 10 milionów dolarów. W konferencji wzięli udział przedstawiciele firmy: dyrektor p. Dubois, naczelny inżynier Krees, naczelny buchalter Caughey i inż. Jakimowicz, prezydenci miast zainteresowanych w towarzystwie inżynierów tych miast oraz dyrektor biura technicznego dla wszystkich zakontraktowanych przez firmę robót, t. j. robót kanalizacyjno-wodociągowych oraz budowy rzeźni i hal targowych. Plan ten został przez pp. prezydentów zaakceptowany. O wszelkich zmianach jakie będą potrzebne w organizacji powyższych prac, prezydenci będą informowani na wspólnych konferencjach, które odbywać się będą w biurze związku miast przynajmniej co 2 tygodnie.

#### BUDOWA KOSZAR WOJSK. W WOJEWÓDZTWACH WSCHODNICH.

W najbliższych tygodniach władze wojskowe przystępują do budowy, względnie odbudowy całego szeregu budynków koszarowych na Kresach Wschodnich. Stacjonowane tam oddziały armii znajdują wygodne pomieszczenie.

Przetargi na budowę tych koszar już się rozpoczęły, a zainaugurował je przetarg na budowę koszar w Grodnie.

We wspomnianym przetargu grodzieńskim z ogólnej liczby 21 firm, stających do konkursu, zakwalifikowano jako odpowiadające warunkom 13-cie.

Przedstawione przez nie ceny kosztorysowe wykazały bardzo poważne różnice: najwyższe (około 750.000 zł.) Biura budowlanego inż. Goldfarba i firmy „Budkres“ w Grodnie, najniższe inż. Sztolemana oraz „Krajowej Spółki Budowlanej“ (niespełna 473.000 zł.).

Ostateczną decyzję o wynikach tego przetargu wyda departament budowlany ministerstwa spraw wojskowych.

#### IMPREZY BUDOWLANE W BIAŁYMSTOKU.

Pomimo rozległości swych dzielnic Białystok nie posiada dotychczas komunikacji tramwajowej. Rada miejska uchwaliła uruchomienie tramwaju elektrycznego i zajęcie się tą sprawą powierzyła specjalnej komisji miejskiej przy udziale zainteresowanych sfer społeczeństwa, jak np. związku lokatorów, związku właścicieli nieruchomości i t. d.

Postanowiono tu również ufundować drugi kościół pod wezwaniem św. Rocha, który ma stanąć na dawnym cmentarzu przy ul. Lipowej. Ukonstytuował się już komitet budowy tego kościoła, pod przewodnictwem ks. Abramowicza. W skład komitetu weszli obywatele i działacze społeczni z miasta i okolic. Komitet podzielił się na odpowiedzialne sekcje i rozpoczął swą działalność.

#### ODNOWIENIE SZPITALA W CZĘSTOCHOWIE.

Szpital Panny Marii w Częstochowie wymaga jaknajrychlejszego remontu, gdyż budynek jest w takim stanie, iż zdarzył się wypadek opadnięcia tynku z sufitu, przyczem gruzy padły na chorego, nie wyrządzając mu na szczęście poważniejszych obrażeń.

#### KAPLICA I SZKOŁA IM. KS. SKORUPKI W OSSOWIE.

Myśl uczczenia jednego z najbardziej bohaterskich epizodów „Cudu nad Wisłą“ poczyna przybierać realne kształty. Odbyło się już zebranie, na którym ukonstytuował się już komitet budowy kaplicy i szkoły im. ks. S. Skorupki w Ossowie.

#### KOŚCIÓŁ W HORYŃGRODZIE.

W Horyńgrodzie, miasteczku w pow. rówieńskim, znajdującym się w odległości około 30 kilom. od granicy bolszewickiej, do roku 1674 istniał murowany kościół katolicki. W r. 1874 rząd rosyjski zniósł rzymsko-katolicką parafię horyńgrodzką i kościół rozebrał; materiału z niego użyto na budowę cerkwi prawosławnej. Pozostały tylko w ziemi fundamenty.

I oto teraz, po 50 przeszło latach, zawiązał się w Horyńgrodzie komitet odbudowy kościoła na dawnych fundamentach, zaspanych ziemią.

Na czele komitetu stoi ks. proboszcz Jagodziński.

#### NOWA PLACÓWKA HUMANITARNĄ W OTWOCKU.

Odbyło się poświęcenie schroniska chrześcijańskiego związku rękodzielniczek „Dźwignia“ w Otwocku.

Budynek doprowadzony już jest pod dach. Schronisko służyć ma jako miejsce pobytu dla niezdolnych do pracy zarobkowej staruszek-pracownic, a w razie możliwości także jako letnisko odpoczynkowe członkiń „Dźwigni“.

#### FABRYKA W MŁOCINACH.

W tych dniach przemysł polski wzmocnił swe szeregi jeszcze jedną wybitną jednostką, w postaci fabryki wyrobów ceramicznych „Pancerz“ w Młocinach. Założycielami fabryki są pp.: generał Z. Łempicki, J. Niżycki i M. Zwierzchowski. Budowę wykonali inżynierowie pp. Witold i Jan Niżycy. Fabryka wyposażona jest w najnowsze instalacje.

Proces wypalania trwa 3 dni. W ten sposób materiał wzięty do przeróbki na szósty dzień wychodzi w postaci gotowych wyrobów. Fabryka posiada własną elektrownię, oraz aparaty i wentylatory pędzone siłą elektryczną. Na terenach fabryki pokłady gliny trzeciorzędowej dostarczają pierwszorzędny materiał ceramiczny w wielkiej ilości. Fabryka posiada własną bocznice kolejową.



## Ślepa polityka.

W „Młynarzu Polskim“ (Nr. 8 z dnia 30.IV r. b.) umieszczona została bardzo charakterystyczna wzmianka o tem, że Centrala Handlowa Młynarzy Polskich, Sp. Akc., wystawia na Targach Poznańskich maszyny młynarskie

**zagranicznej firmy, której jest reprezentantką.**

Gdyby Centrala Handlowa Młynarzy Polskich wystawiała maszyny, w kraju nie wyrabiane lub nieznanne, byłoby to rzeczą oczywistą, że typy takich maszyn chce wprowadzić i zapoznać z nimi szeroki ogół młynarzy, dla dobra swych członków młynarzy i przemysłu rodzimego.

Niestety, Centrala Handlowa jakkolwiek jest Centralą „Młynarzy Polskich“, bynajmniej nie popiera obecnie przemysłu polskiego, lecz obcy.

Zamiast w obecnym ciężkim kryzysie przemysłowym pomóc krajowym fabrykom maszyn młyn-

krajowych są jednakowe, a nawet niższe w niektórych wypadkach od cen maszyn zagranicznych. Dokąd więc prowadzi ta zupełnie niepolska polityka Związku Młynarzy Polskich i jego Centrali Handlowej, trudno zrozumieć.

Gdy rolnicy twierdzą, że kraj nasz ma charakter wybitnie rolniczy i

**tylko surowe ziarno winien eksportować,**

młynarze protestują, twierdząc, że rodzimy przemysł upadnie, i wraz z potrzebą, nie będąc przygotowanym, nie odpowie wymaganiom chwili; gdy zaś obecnie zmuszeni jesteśmy sprowadzać zboże z zagranicy, Związek Młynarzy Polskich przez swą Centralę Handlową popiera w dodatku firmy zagraniczne!

W życiu gospodarczym pokrewne działy zwykle dążą do uzupełniania się i wzajemnego poparcia,



Jedna z dziewięciu strażnic na pograniczu z Bolszewją, wybudowanych w ciągu 3 miesięcy w porze zimowej (przez Stoleczne tow. budowlane inż. A. Ponikowski i E. Ostrowski w Warszawie.)

skich, których produkcja i nowoczesna technika w zupełności odpowiada warunkom i potrzebom krajowego młynarstwa, Centrala Handlowa Młynarzy Polskich przy Związku Młynarzy Polskich

**popiera oficjalnie wyroby przemysłu obcego,**

powodując wywóz waluty polskiej zagranicę, czem bynajmniej nie przyczynia się do wzmocnienia naszego bilansu handlowego.

Jakkolwiek Centrala Handlowa Młynarzy Polskich jest jednostką autonomiczną, istnieje jednak przy moralnem poparciu Związku Młynarzy Polskich, a członkowie Zarządu tego ostatniego są również członkami zarządu Centrali Handlowej. Panom tym, którzy naogół dosyć dobrze orientują się w sytuacji handlowej i przemysłowej, wiadomo jest bardzo dobrze, że ceny jednostkowe maszyn młynarskich

przy podobnej jednak polityce, a raczej braku jej rozumnego ujęcia przez Związek Młynarzy Polskich, młynarze mogą się znaleźć w poważnem odosobnieniu, a wtedy drobne młynarstwo, stanowiące jeszcze większość naszego przemysłu młynarskiego,

**ostatecznie upadnie,**

wielki zaś przemysł młynarski nie rozwinie się zupełnie.

Jak w przemyśle metalowym mamy wybitną i ambitną dążność do własnego polskiego typu obrabiarek, tak w przemyśle młynarskim Związek Młynarzy Polskich winien szeroko popularyzować polskie typy maszyn młynarskich, a w chwili stanowczej i ten dział przemysłu krajowego odpowie zadaniom ogólnej mobilizacji narodowej.

L. M.



## Polska Akcyjna Spółka Telefoniczna.

(Wywiad z dyrektorem zarządzającym p. inż. Aleksandrem Olendzkim.)

Dwa głośnie wydarzenia dnia pod znakiem PAST-y przypominały „Polskiemu Przemysłowi Budowlanemu”, że w jego nieustannych wędrówkach po biurach urzędów i instytucji, związanych bezpośrednio lub nawet zgoła luźnie

### ze sprawą budownictwa i przemysłu,

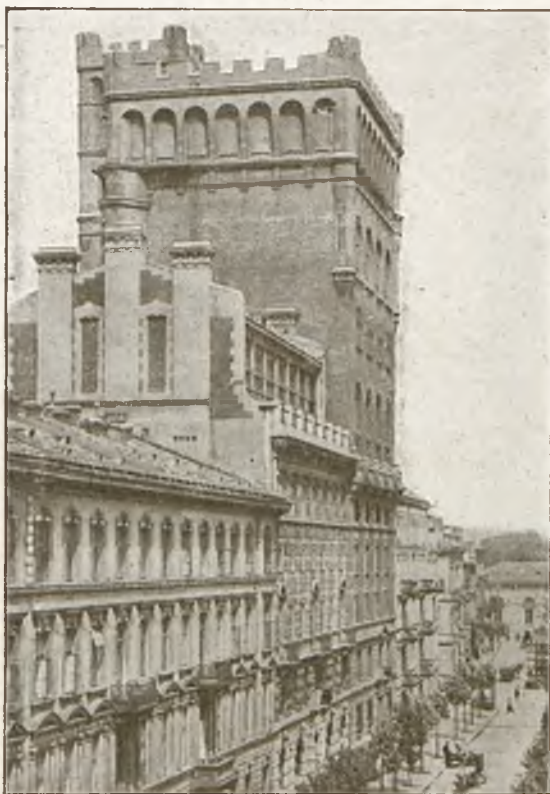
żadną miarą nie godzi się pomijać progów najwyższego w stolicy przybytku dwunastej muzy, dzwoniącej do nas dniem i nocą z dobrą czy złą wieścią.

Te znamienne epizody, to:

### zmiana opłat telefonicznych,

która tyle krwi napsuła warszawiakom i głośnie echem spłoszyła senność w sejmie oraz

### walne zgromadzenie



WARSZAWA. Centrala telefonów P. A. S. T.

polskiej akcyjnej Spółki Telefonicznej, z którego uchwał okazało się, że PAST-a pokrywa znaczne inwestycje, a tych „Polskiemu Przemysłowi Budowlanemu” przeoczać niesposób.

Uprosiłszy tedy dyrektora zarządzającego S-ki, p. inżyniera Aleksandra Olendzkiego, o bliższe dane, dotyczące zwłaszcza ostatniego zagadnienia. Zaczęliśmy jednak od pierwszego.

— Co skłoniło S-kę do wprowadzenia tak niepopularnej inowacji? — zapytujemy na wstępie.

— Tylko chęć

### sprawiedliwego uregulowania opłat

za rzeczywiste świadczenia. To było myślą przewodnią zmiany cennika abonamentowego. I jeżeli za-

sada ta w szczegółach wykazuje, być może, pewne „niedoskonałości” — to w założeniu swoim jest napewno bez zarzutu. Podział na kategorie wedle ilości rozmów

### jest najstuszniejszy.

Inna rzecz, oczywiście, czy ustalenie normy da się osiągnąć w projektowany sposób. Okaze to doświadczenie, które tak często zadaje kłam teorjom. Pozostawmy to czasowi...

— Pozostawmy. PAST-a i bez norm wyjdzie przecież na swoje. Czy jednak Panowie (t. zn. S-ka) **odczuwacie skutki niekorzystnej konjunktury ogólnej?**

— Bezwątpienia. Zastój wpisuje się u nas w rubryce zaległych opłat abonamentowych. Wielu abonentów odpada. Dzieje się to zwłaszcza w ośrodkach przemysłowo-handlowych. N. p. Białystok niedomaga najgorzej.

— Mimo to były zyski?

— Dały je inne miasta. Spółka za rok 1924 przyniosła

**czystego dochodu zł. 661.344 gr. 47.**

Z sumy tej przypada na podatki zł. 284.158 gr. 55, na fundusz rezerwowy odpisano zł. 66.134 gr. 15, do dyspozycji zarządu pozostawiono zł. 11,801 gr. 47 a pozostałą sumę 299.250 zł. przeznaczono na wypłatę dywidendy w wysokości 3%. Walne zgromadzenie zatwierdziło ten bilans i podział zysków, a także

### budżet budowlany

i eksploatacyjny na r. 1925.

— Pozwoli Pan Dyrektor zaznajomić się nam szczegółowo z temi budżetami?

— Nie zawierają one tajemnic. Zarząd zamierza wydać na inwestycje w roku bieżącym 4.120.000 zł.

### Podział według miast

przedstawia się jak następuje: Warszawa 295.700 zł., Łódź 703.500 zł., zagłębie węglowe 236.300 zł., Lublin 414.200 zł., Białystok 625.500 zł., Lwów 517.300 zł., Borysław — Drohobycz 172.400 zł. Sumy te zostaną zużyte

### w tym roku stanie pod dachem

Na instalację abonentów weliminowano dodatkowo 793.000 zł. Materiały zakupione w r. 1924 nie wchodzi tu w rachubę, jakkolwiek zużyte zostaną przy budowie.

— Czy prócz rozbudowy sieci PAST-a żadnych robót nie prowadzi?

— Owszem, budujemy obecnie parę większych domów. I tak we Lwowie przy ul. Sykstuskiej jeszcze

### w tym roku stanie pod dachem

nasza 3-piętrowa kamienica o froncie 30 mtr. długim. Koszta budowy wynoszą 250.000 zł. + 112.000 zł. poza kosztorysem. PAST-a posiada własne domy w Warszawie, Łodzi, Lublinie i Borysławiu. W Warszawie buduje oficynę, w Białymstoku przeprowadza kapitalny remont.



— Jak przedstawia się  
**kontyngens abonentów?**

— W Warszawie mamy ich obecnie 30.000, Łódź liczy 3806 abonentów przy 5000 aparatów, Lwów 1000 ab., Sosnowiec 1297 numerów (1730 apar.), Borysław — Drohobycz 666 ab. (1011 ap.), Lublin 550 ab., Białystok 500. Pomimo przesilenia gospodarczego liczba korzystających z telefonów **stale wzrasta.**

W stolicy przybywa co rok 3000 abonentów. Na-

Cedergrenu udało mi się je ocalić przed zachłannością Niemców.

— Obecnie zatem sieć telefonów uważać należy za wystarczającą?

**Sieć telefoniczna nigdy nie jest skończona.**

Zastęp abonentów stale wzrasta, a równolegle iść musi rozbudowa. Jedno i drugie postępowałyby różnie w normalnych warunkach.

— Ale tak, jak jest, może jakiś czas pozostać?

— Inwestycjami bieżącymi



LWÓW.

Centrala telefonów P. A. S. T.

ogół stan obecny równa się przedwojnemu, Warszawa zaś, Łódź i Lwów

**przekroczyły już normę z r. 1914.**

Świadczy to o dużym rozwoju telefonów, tem bardziej, że wojna zrujnowała sieć telefoniczną; otrzymaliśmy ją od rządu

**w stanie godnym pożalowania.**

Dziś rany są zabliznione. Warszawa pod tym względem była szczęśliwsza od innych miast; tu kabli nam nie zabrano. Jako b. wicedyrektorowi

**zamykamy pierwszy okres budowy**

i przebudowy wszystkich sieci, należących do spółki. Da to możliwość przyłączenia wszędzie bez zwłoki wszystkich abonentów, zgłaszających się o telefony. Budżet eksploatacyjny zamyka się sumą 7.800.588 zł.

**Władze Spółki**

pozostają w tym samym składzie, co w roku ubiegłym: prezes zarządu p. inż. Stefan Ossowski, b. minister przemysłu i handlu, wicepr. p. Fr. Sienkiewicz i ja jako dyrektor zarządzający.



## Zakłady Przemysłowo-Budowlane B-cia Horn i Rupiewicz S-ka Akc.

(dawniej: Biuro Architektoniczno-Budowlane p. f. Rogóyski, Bracia Horn i Rupiewicz) Warszawa, Nazowiecka 7.

Dwa dziesiątki lat z okładem, dzielące firmę od chwili jej założenia w r. 1903, pod nazwą: „Biuro Architektoniczno - Budowlane Rogóyski, Bracia Horn i Rupiewicz“, — nie przeminęły bez

**głębokiego śladu w dziedzinie budownictwa polskiego.**

I nie mogło być inaczej, skoro firma zabrała się do pracy z zespołem starannie dobranym sił wybitnych w technice budowlanej, zakreśliwszy sobie prowadzenie robót w ramach najobszerniejszych. Powstała na tych zasadach placówka miała z góry zapewniony rozwój.

W r. 1914, po ustąpieniu Br. Rogóyskiego, firma przemianowana została na przedsiębiorstwo udziałowo-komandytowe, jako „Biuro Techniczno-Budowlane Bracia Horn i Rupiewicz“.

### Stały rozwój firmy

doprowadza ją w r. 1924 do trzeciej z rzędu przemiany. Przedsiębiorstwo zostaje przekształcone na obecnie istniejącą Spółkę Akcyjną, pod firmą: „Zakłady Przemysłowo-Budowlane Bracia Horn i Rupiewicz“. Akcje przedsiębiorstwa znajdują się w rękach założycieli firmy. Kapitał zakładowy (akcyjny) wynosi 600.000 zł., amortyzacyjny 218.525.25 zł., rezerwowy 325.986 zł.

Na czele firmy stoją od samego jej początku pp.: Gustaw Horn i Ignacy Rupiewicz, obecnie jako główni dyrektorowie S-ki Akc.

Firma posiada

### własną fabrykę

przy ul. Ludnej Nr. 6 na placu, zajmującym przestrzeń przeszło 35.000 łokci kwadr. Ponadto donajmuje place na składy drzewa, obejmujące obszar 25.000 łokci kw. W budynkach murowanych fabryki mieszczą się wszystkie potrzebne do

### samodzielnego przygotowania materiałów budowlanych

warsztaty i zakłady, jako to: warsztaty stolarsko-ciesielskie, ślusarskie, kowalskie, tartak, suszarnia drzewa i pracownia rzeźbiarsko-sztukatorska.

Maszyna o sile 60 koni

wprawia w ruch obrabiarki drzewa oraz maszyny do wyrobu posadzki. Znaczny zapas drzewa budowlanego, cementu, cegieł, wapna i żelaza znajduje się stale na własnym składzie.

Warsztaty stolarskie przygotowują

### w dużych ilościach drzwi i okna

zarówno dla własnych budow jak i na zamówienia dla klientów.

Prace w zakładach idą sprawnie pod osobistym kierownictwem właścicieli, którzy mieszkają w obrębie fabryki, gdzie również mieszczą się biura administracji i mieszkania jej pracowników. Personel administracyjny liczy 40 osób (inżynierów, techników i urzędników). Fabryka zatrudnia

### w pełnym sezonie 1500 robotników;

obecnie pracuje tylko 800.

W długim rejestrze wykonanych przez firmę budowli widnieje

### cały szereg gmachów monumentalnych.

A więc: b. Bank Państwa obecnie Bank Polski przy ul. Bielańskiej; Poczta Centralna przy placu Napoleona; Hipoteka; Stowarzyszenie Techników; Tow. Popierania przemysłu ludowego; Centralne Tow. rolnicze; remizy tramwajów miejskich i szkoła dla dzieci pracowników tramwajowych; gimnazjum im. Zamoyskiego; szkoła Mazowiecka; fabryka lampek żarowych tow. akc. „Philips“; gmach dla firmy „Ericson“ w Al. Ujazdowskich; przebudowa gmachów Banku handlowego w Warszawie; przebudowa gmachu b. intendenty (Nalewki 4) na mieszkania oficerskie; gimnazjum im. Batorego i w. in.

### Obecnie firma buduje:

zakłady wychowawcze S. S. Nazaretanek przy ul. Czerniakowskiej; szkołę zawodową żeńską przy ul. Rozbrat; szkołę techniczną kolejową; przebudowuje dom Kasy chorych przy ul. Marjańskiej i kościół szwadronu przybocznego Prezydenta Rzeczypospolitej oraz prowadzi cały szereg pomniejszych budowli.

Jednocześnie toczą się rokowania

o objęcie budowy kilkunastu dużych obiektów.

## Tow. Fabryki Portland Cementu „ŁAZY“ Sp. Akc.

Biuro Zarządu w Warszawie ul. Przeskok 4.

Powstanie spółki datuje się od r. 1897, w którym przystąpiono do budowy fabryki portlandcementu w Łazach, obok stacji kolejowej tej samej nazwy, na linii Warszawa—Kraków.

Już w roku następnym fabryka została uruchomiona

z początkową zdolnością produkcyjną 100.000 beczek

czyli około 1.800 wagonów portlandcementu rocznie, przyczem wszakże plany i projekty budowli oraz urządzeń przewidywały dalszy rozwój przedsiębiorstwa, mającego ugruntowane podstawy w naturalnem uposażeniu terenów eksploatacji.

Rachuby założycieli sprawdziły się bardzo rychło, bo w niespełna 5 lat później, t. j. w r. 1913, produkcja cementowni „Łazy“



### podwoiła się z okładem.

dając rocznie przeszło 3.600 wagonów.

Niestety, wypadki wojenne nazbyt wczesnie powstrzymały dalszy rozwój fabryki na cały czas trwania zawieruchy wojennej. Kiedy jednak życie gospodarcze w kraju po upływie lat 6 było stopniowo wracać do normalnej kolei, Towarzystwo „Łazy” pomyślało nietylko o uruchomieniu, lecz także i przedewszystkiem

### o rozbudowie cementowni.

Prace rekonstrukcyjne trwały od r. 1920 do 1922, a miały na celu zarówno powiększenie jak i udoskonalenie urządzeń technicznych. W nowym modernizacji fabryka portlandcementu „Łazy” zdobyła

cementownia w Beocsinie, produkującą wówczas 210.000 beczek portlandcementu rocznie, wprowadziła u siebie te piece. Użyteczność ich w praktycznym zastosowaniu

### przeszła najśmielsze nadzieje.

Beocsin rozrósł się doraźnie, a przykład jego pociągnął bezzwłocznie innych. Eksploatacją wynalazku zajęła się firma Curt von Grueber w Berlinie, która pomimo szeroko zakreślonej produkcji nie mogła podobać zamówieniom. W bardzo krótkim czasie piece Hauenschilda pokryły gęstą siecią całe Niemcy, Austrię i Węgry, poczem zaczęły przenikać do Anglii, Francji, Hiszpanji, Włoch, Norwegji, Szwecji, Rumunji, Grecji, a stąd do krajów azjatyckich i Północnej Afryki. Dziś piece te



WARSZAWA.

Centrala telefonów P. A. S. T.

zdolność produkcyjną 540.000 centnarów rocznie. Jest to już produkcja tak poważna na nasze stosunki, że musi wzbudzić jak najżywsze zainteresowanie.

Głównym czynnikiem tego rekordowego postępu są zastosowane w Łazach po raz pierwszy — a jak dotychczas — jedyny w całej Polsce

### pionowe piece z obrotowymi rusztami

i wysokim ciśnieniem, systemu Hauenschilda. Piece te zostały wynalezione dopiero w r. 1912, w Beocsinie na Węgrzech, przez dyrektora miejscowej cementowni Alberta Hauenschilda. Zdobywszy sobie wstępnym bojem uznanie fachowców, Hauenschild zgłosił wynalazek do urzędu patentowego, gdzie uzyskał zastrzeżenie praw własności, poczem

### liczą się już na tysiące.

W Polsce jest ich tylko cztery i wszystkie cztery

znajdują się właśnie w fabryce portlandcementu w Łazach.

Zalety pieców Hauenschilda polegają na tem, że dzięki rusztom obrotowym działają samoczynnie, wymagając jak najmniej pomocy ręcznej. Cały proces napełniania i opróżniania ich z wypalonego produktu odbywa się automatycznie, ze zdumiewającą dokładnością w utrzymaniu proporcji składników, w ich przemieszaniu, temperaturze i czasie spalania.

Poniższa tabelka wykazuje poglądowo właściwości poszczególnych wytworów cementu.



**Porównawcze normy dla cementu portlandzkiego normalnego,  
dotychczas obowiązujące w różnych krajach.**

| K R A J<br>(względnie data<br>analizy) | M l e w o  |      |      |      | Wiązanie |        | R o z c i ą g a n i e                        |          |           |   |          |           | Ś c i s k a n i e                       |          |           |
|--|--|------|------|------|----------|--------|--|----------|-----------|---|----------|-----------|---|----------|-----------|
|  | Pozostałość na sitach o ilości otworów na 1 cm. <sup>2</sup> |      |      |      | Początek | Końiec | Czystego cementu w kg. na 1 cm. <sup>2</sup> |          |           | Zaprawy 1:3 w kg. na 1 cm. <sup>2</sup> |          |           | Zaprawy 1:3 w kg. na 1 cm. <sup>2</sup> |          |           |
|  | 900  | 4900 | 5022 | 6200 | po       | po     | po 3 dn.                                     | po 7 dn. | po 28 dn. | po 3 dn.                                | po 7 dn. | po 28 dn. | po 3 dn.                                | po 7 dn. | po 28 dn. |
| Polska . . . . .                       | 2%   | 20%  | —    | —    | 0.40     | 10 g.  | —  | 30       | 38        | —                                       | 15       | 19        | —                                       | 140      | 250       |
| Anglja . . . . .                       | 1%   | —    | 14%  | —    | 0.20     | 10 g.  | —  | 31.6     | 37.9      | —                                       | 14       | 17.6      | —                                       | —        | —         |
| Ameryka . . . . .                      | —  | —    | —    | 22%  | 0.45     | 10 g.  | —  | —        | —         | —                                       | 14.1     | 21.1      | —                                       | —        | —         |
| Francja . . . . .                      | 10%  | 30%  | —    | —    | 0.20     | 2.12   | —  | 25       | 35        | —                                       | 8        | 15        | —                                       | —        | —         |
| Niemcy . . . . .                       | 5%   | —    | —    | —    | 1        | —      | —  | —        | —         | —                                       | 12       | —         | —                                       | 120      | 250       |
| Austrja . . . . .                      | 5%   | 30%  | —    | —    | 0.30     | —      | —  | —        | —         | —                                       | 12       | 20        | —                                       | 120      | 200       |
| Rosja . . . . .                        | 10%  | 50%  | —    | —    | 0.20     | 1.12   | —  | 20       | 25        | —                                       | 7        | 10        | —                                       | —        | —         |

**„ŁAZY” — pg analiz Laboratorium Wytrzymałości Tworzyw Politechn. Warsz.**

|                 |      |      |   |   |      |      |      |      |      |      |      |      |       |       |       |
|-----------------|------|------|---|---|------|------|------|------|------|------|------|------|-------|-------|-------|
| z 23. XI. 23 r. | 0.1  | 17.9 | — | — | 2.40 | 5.30 | —    | 59.5 | 65.2 | —    | 31.6 | 39.0 | —     | 272   | 420.7 |
| z 6. II. 24 r.  | 1.5  | 15.5 | — | — | 2    | 4.45 | —    | 59.8 | 66.9 | —    | 36.3 | 41.4 | —     | 461.7 | 544.8 |
| z 28. X. 24 r.  | 1.4  | 12.7 | — | — | 2.45 | 4.10 | 50.1 | 61.1 | 61.2 | 28.9 | 35.5 | 39.7 | 359.8 | 498   | 553.8 |
| z 5. III. 25 r. | 0.05 | 6.5  | — | — | 1.50 | 6.55 | 61.3 | 67.9 | 70.7 | 33.2 | 41.8 | 43.6 | 410.6 | 476.7 | 575.7 |
| z 8. IV. 25 r.  | 2.5  | 5.0  | — | — | 1.40 | 4.50 | 60.4 | 66.9 | 76.3 | 35.6 | 43.8 | 46.2 | 453.7 | 586.5 | 658.3 |

Z tych danych cyfrowych wynika jasno, że Łazy wyrabiają cement wysokowartościowy, który wyróżnia się jednorodnością gatunku, dużymi wytrzymałościami, miękkością młewa i

**nie ustępuje najwięcej renomowanym markom zagranicznym.**

Zarząd S-ki akcyjnej „Łazy” stanowią obecnie pp.: Adam Piędzicki, prezes zarządu; członkowie:

Leonard Tallen-Wilczewski, Władysław Heinrich, Jan Reinstein, Dr. Konstanty Tymieniecki. Dyrektor zarządzający: Dr. Konstanty Tymieniecki. Dyrektorzy fabryczni: pp. inż. Andrzej Tymieniecki i Bogumił Bogdaszewski.

Fabryka w Łazach zajmuje 90 morgów zabudowanej przestrzeni. Własna bocznicą kolejową stanowi połączenie z magistralą. W cementowni pracuje stale 300 robotników.

## Towarzystwo Akcyjne Zakładów Mech. Borman, Szwede i S-ka.

Rok bieżący 1925 jest dla firmy jubileuszowym.

Również pół wieku temu w 1875 r. założyli ją dwaj polscy inżynierowie: Maurycy Borman i Aleksander Szwede, którzy nabyli już istniejącą fabrykę od Jana Troetzera, przenieśli ją na znacznie większy



plac, pobudowali wzorowe warsztaty i znacznie powiększyli produkcję.

W roku 1900 fabryka

**przeszła na własność Towarzystwa Akc.**

zakładów mechanicznych Borman, Szwede i S-ka

z kapitałem 1.800.000 rubli w złocie, kapitałem wyłącznie polskim.

W roku 1915 władze rosyjskie

**ewakuowały część obrabiarek i urządzeń fabrycznych do Rosji.**

Spółce nie pozostawało nic innego jak dla salwowania swego mienia nabyć fabrykę w Rosji. Istotnie też z końcem r. 1915 zakupił w Aleksandrowsku odpowiedni obiekt fabryczny, do którego przewieziono maszyny warszawskie. Po przewrocie bolszewickim zarząd i robotnicy Spółki powrócili do kraju. Fabrykę w Aleksandrowsku z całym urządzeniem i surowcami

**zajęli bolszewicy.**

Dzięki staraniom komisji reewakuacyjnej udało się jednak część urządzeń odzyskać i przewieźć do Warszawy, oczywiście po traktacie Ryskim.

Przy sposobności przewalutowania kapitału zakładowego w sumie przedwojennych rubli 1.800.000, podzielonych na 3600 akcji po 500 rb.,

**zwiększono ten kapitał w r. 1920**

do 14.400.000 mkp. przy równoczesnym zwiększeniu ilości akcji do liczby 14.000 po 1000 mkp. z tem



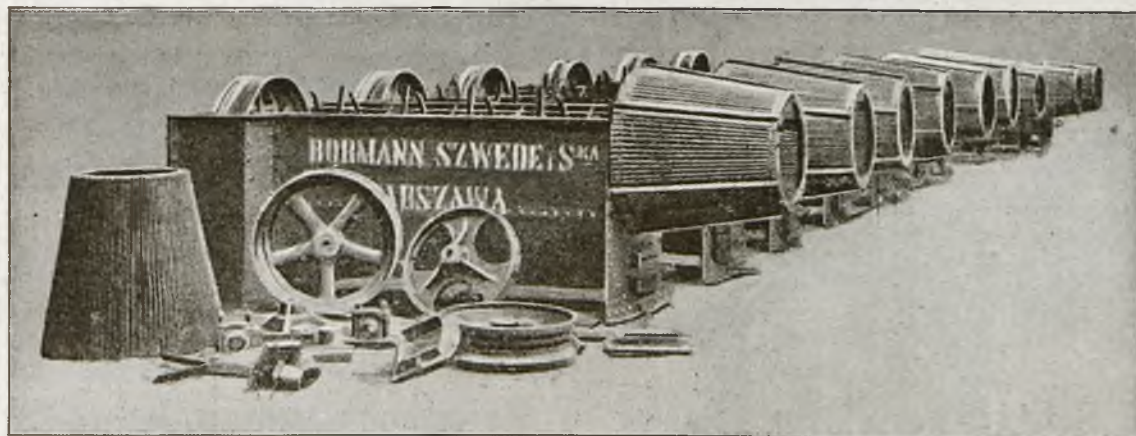
że nie wydano nowej emisji, lecz przestemplowano stare akcje. W r. 1921/22 nastąpiło

**ponowne przewalutowanie na sumę 72.000.000 mkp.**, pozostając przy starych akcjach, które raz jeszcze przestemplowano po 5000 mkp. za sztukę.

Grand Prix Paryż 1900, Grand Prix Turyn 1911, złote medale i listy pochwalne w Wiedniu, Petersburgu i in. stolicach świata.

Specjalnością fabryki jest:

**kompletna budowa: cukrowni, gorzelnii, fabryk drożdży, krochmalni, suszarni, rzeźni i chłodni, i urządzeń gazowniczych.**



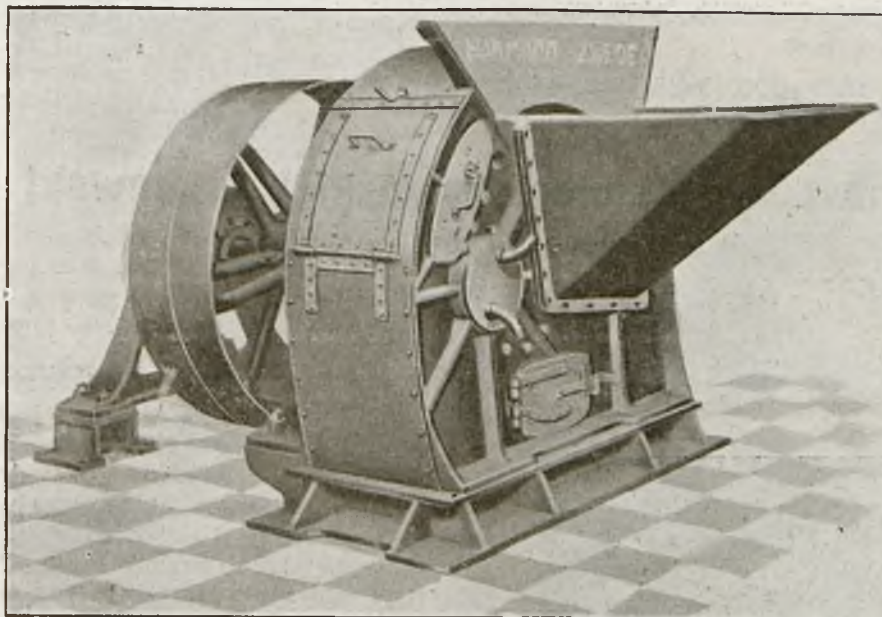
Kierowana stale przez założycieli, firma kroczyła z postępem. Wszystkie

**najnowsze ulepszenia techniczne**

były bezzwłocznie wprowadzane, nie więc dziwnego, że fabryka firmy zajęła stanowisko wyjątkowe w Polsce, zwłaszcza w dziale

**dżdży, krochmalni, suszarni, rzeźni i chłodni, i urządzeń gazowniczych.**

Aparaty gazownicze i rektyfikacyjne systemu „Borman” i „Barbet-Borman”. Aparaty destylacyjne i rektyfikacyjne do płynnych węglowodorów, zgęszczonego powietrza i kotły do przemysłu nafto-



Krajalnia Moguina.

**cukrowniczym, gorzelniczym, mechanicznym i kotlarskim.**

Obecnie wyroby jej nie ustępują fabrykatom najgłośniejszych marek zagranicznych.

Stwierdzają to liczne

**odznaczenia i nagrody,**

zdobyte na wszechświatowych wystawach jako to:

wego. Odparnice systemu „Kestnera”, „Wellner-Jellinek” i in. Aparaty do zmiękczenia i oczyszczania wody. Kotły parowe, hydraulicznie nitowane. Maszyny parowe i pompy zwykłe, triplex i wirowe. Armatura. Konstrukcje żelazne i wszelkie roboty, wchodzące w zakres kotlarstwa żelaznego i miedzianego. Regulatory automatyczne do pary: Beczki żelazne, miary brązowe i żelazne do wszelkich płynów i t. p.



W ciągu 50 lat istnienia fabryka Borman, Szwede i S-ka **wyposażyła armaturą tysiące zakładów przemysłowych.**

Mówią o tem cyfry wykonanych robót, podane

*Patentowane*

**Aparaty syst:**

*Barbet-Bormann*

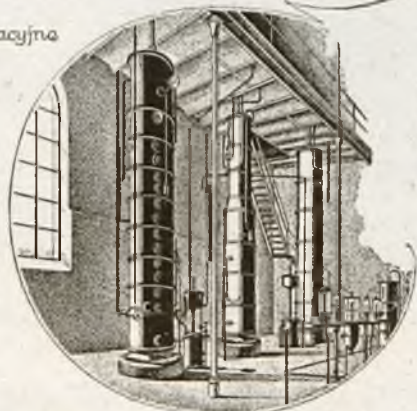
Gorzelnicza-rektyfikacyjna

Rektyfikacyjna

Drożdżowa

Koniakowe

Eterowa



98% rektyfikatu puryfikowanego wycięt z brzojski  
lub rurówki

jednoczesny odbior eterów i olejów w formie szlachej

Urzytulo 100 aparatów doytarzonoych

w liczbach zaokrąglonych: 3000 kotłów parowych,

1000 płuczek do kartofli, 1000 kadzi zaciernych, 600 maszyn parowych, 1000 pomp Worthintona, 2000 parników, 1500 pomp odśrodkowych, 1400 aparatów gorzelnicznych, 105 aparatów gorzelnicznych i rektyfikacyjnych systemu „Barbet — Borman“.

Niema poprostu cugrowni w Rosji i Polsce, któraby nie posiadała częściowego bodaj urządzenia, pochodzącego z firmy Borman, Szwede i S-ka.

Obecnie firma buduje większe urządzenia w cukrowniach w Wielkopolsce i Małopolsce, gdzie **zdołała niepodzielnie rynek dla swoich maszyn cukrowniczych i gorzelnicznych.**

Pozatem nawiązano stosunki z Turcją (gorzelnie) i Rumunją (cukrownie).

Produkcja firmy w r. 1914 przedstawiała wartość 2.000.000 rb. — w r. 1924 zaś 2.400.000 zł. Z tego przypada na dział: gorzelniczny 18%, cukrowniczy 70% i kotlarski oraz inny 12%.

Fabryka nie przeprowadzała u siebie redukcji i pracuje pełny tydzień, zatrudniając 744 pracowników, a w szczególności:

11 majstrów, 3 podmajstrzych, 330 rzemieślników, 114 pomocników fachowych, 120 pomocników niefachowych i 80 chłopców. Personel techniczny i inż. liczy 52, administracja 34 pracowników. Przed wojną fabryka zatrudniała 1000 — 1200 osób.

**Obecny zarząd zakładów**

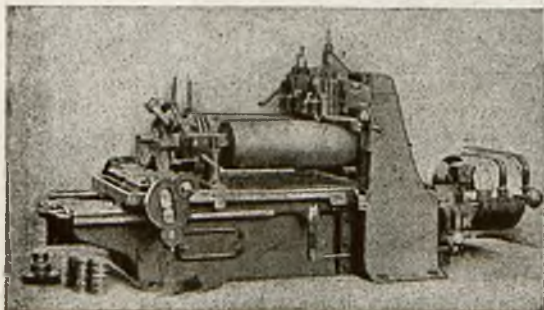
stanowią p. p.: inż. Stanisław Borman (wychowaniec Ecole Centrale w Paryżu) przewodniczący, inż. Stefan Brun, Jan Czarnowski i Jan Maryański (dyrektor handlowy).

## Fabryka maszyn i kamieni młyńskich Łęgiewski i Hartwig.

Warszawa — Praga, ul. Szeroka 11.

Drugi to już jubileusz, który notujemy w niniejszym zeszycie.

Firma Łęgiewski i Hartwig święci w tym roku **dwudziestopięciolecie swojego istnienia.**



**Ryflarka precyzyjna podwójna.**

Fabryka maszyn i kamieni młyńskich, Łęgiewski i Hartwig, Warszawa.

powstała bowiem na przełomie bieżącego wieku.

Założycielami jej są: Oskar Hartwig, radca budownictwa i długoletni praktyk w dziedzinie urza-

czeń maszyn młyńskich i śp. Gustaw Łęgiewski. Ciężka to była chwila, gdy fabryka zaczęła

**stawić pierwsze kroki.**

Rynek krajowy opanowany był niepodzielnie przez fabrykaty niemieckie. Dzięki jednak umiejętnemu postawieniu produkcji i przystosowaniu jej do rodzimego młynarstwa, fabryka w krótkim czasie utworowała drogę dla swoich wyrobów i wybiła się na czoło polskiego przemysłu maszynowego. Fakt ten bardzo wymownie stwierdza

**złoty medal.**

otrzymany na wystawie w Częstochowie w r. 1909, za fabrykację maszyn młyńskich najnowszego typu. W roku 1914 fabryka zostaje przebudowana i rozszerzona do podwójnych rozmiarów, osiągając

**punkt kulminacyjny swojej wytwórczości.**

Podczas okupacji niemieckiej produkcja fabryki spadła do czwartej części normalnej wydajności. Ale po odzyskaniu niepodległości dochodzi ponownie do rozkwitu, produkując między innymi

**dla młynów zbożowych:**



wialnie, maszyny żubrowe, szmerglowe, szczotkowe, postawy walcowe najnowsze całozelaznego modelu B, podwójne, pojedyncze i t. d.

Obecna fabryka prowadzona jest pod naczelnym kierownictwem Oskara Hartwiga, przy współpracy synów Władysława Hartwiga, inżyniera i Stefana Hartwiga, prawnika.

Fabryka wytwarza

**całkowite instalacje młynów przemysłowych, przemysłowo-gospodarskich i gospodarskich. Maszyny młynarskie wszelkich typów.**

#### Specjalnością firmy

są postawy walcowe podwójne i pojedyncze, pytle płaskie (odsiewacze) 2,-3,-4 i 6-działowe. Roczna produkcja wynosi: 250 szt. maszyn ogólnej wagi około 250.000 kg. oraz transmisje i części maszyn około 80.000 kg.

Firma posiada własne budynki fabryczne i biurowe, składy i place,

**zatrudnia stale około 200 robotników.**



**Pytel płaski wolnowiszacy**

system 1-oskrzyniowy 2—3 działowy  
Fabryka maszyn i kamieni młyn.  
Łęgiewski i Hartwig, Warszawa.

Cały szereg młynów w b. Królestwie Polskiem i województwie Poznańskiem zawdzięcza firmie swe urządzenie; nadto firma dostarczyła kompletnej armatury do mielenia przetworów instytutowi badania broni chemicznej i fabryce masek przeciwgazowych.

Firma ma liczny zastęp stałych swoich odbiorców, których szeregi wzrastają z roku na rok. Wśród klientów są młyny prywatne i rejonowe

#### **zakłady żywnościowe**

w Modlinie i na Pradze, instytut badania broni chemicznej, wytwarzania prochu w Zagożdżonie, warsztaty amunicji specjalnej.

Jako generalna przedstawicielka szwajcarskiej f. A. Weidler w Zurychu, jest firma Łęgiewski i Hartwig

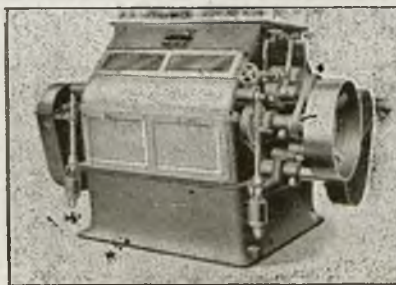
**jedyną w kraju dostarczycielką gazy jedwabnej do pytlów.**

Znaczenie firmy dla rozwoju naszego młynar-

stwa jest ogromne. Nie mamy jeszcze w Polsce prawdziwego młynarstwa przemysłowego, istnieje tylko młynarstwo typu kompromisowego: przemysłowo-gospodarskie. Na upośledzenie tej dziedziny naszego życia gospodarczego wpłynął

#### **bezkrytycznie wyznawany pogład,**

że kraj nasz jest wyłącznie rolniczy, co znalazło swe odbicie w taryfie celnej, której bardzo niskie



**Postaw walcowy podwójny.**

Fabryka maszyn i kamieni młyn.  
Łęgiewski i Hartwig, Warszawa.

stawki na maszyny zagraniczne młynarskie spowodowały, że rynek jest zalany przez maszyny niemieckie, z jakimi krajowe fabryki młynarskie nie mogą skutecznie konkurować,

#### **ponosząc cały szereg ciężarów socjalnych,**

jak kasa chorych, ubezpieczenie i t. d. Ciężarów tych w tym stopniu Niemcy nie znają.

Pozatem

**brak zrozumienia swych zadań przez związek młynarzy polskich,**



**Pytel płaski wolnowiszacy**

system 2-oskrzyniowy 4—6 działowy  
Fabryka maszyn i kamieni młyn.  
Łęgiewski i Hartwig, Warszawa.

którzy w swej centrali handlowej mają przedstawicielstwo maszyn czeskich, też nie przyczynia się do rozwoju rodzimego przemysłu młynarskiego. Jest to tem dziwniejsze, że wyrabiane w kraju maszyny młynarskie ani konstrukcją, ani dobrocią materiałów czy wykończenia napewno

**nie ustępują maszynom zagranicznym.**





## Spółka Akcyjna Zakładów Ceramicznych „PUSTELNIK“.

Jedna z największych w Polsce fabryk dachówek, drenów i cegły, pod firmą powyższą istniejąca od r. 1899 — pomimo

**olbrzymich rezerw materiałnych i nowoczesnego uposażenia technicznego**

prowadzi obecnie tylko częściową produkcję. Powodem tej redukcji: zastój w budownictwie i brak wykwalifikowanych robotników. Zawodowi strycharze poszli do budowy szos, pozostali zaś stawiają tak wygórowane żądania podwyżek dziennego wynagrodzenia, że, gdyby przyjąć ich stawki, cała kalkulacja cen, i tak już znacznie wyższa u nas niż gdziekolwiek,

**musiałaby ulec ponownemu śrubowaniu w górę.**

Do Spółki akcyjnej zakładów ceramicznych „Pustelnik“ należą trzy różne kompleksy fabryk, uruchomiono w tym roku tylko pięć;

### a) zakłady w Pustelniku

na własnym obszarze 68.88 hektar. (123 morgów) posiadają 4 piece kręgowe i urządzenia, przystosowane do rocznej produkcji 4 milionów dachówki szwajcarskiej (żłobionej), 8 milionów saczków i 4 milionów cegły. Z ośmiu istniejących warsztatów uruchomiono w tym roku tylko pięć.

### b) fabryka w Miłosnie

na obszarze 25.19 hekt. (45 morgów), ma jeden piec kręgowy i urządzenia do wyrobu 30.000 kafli i 3.000.000 dachówki karpłowej;

### c) fabryka w Zabkach

obejmuje teren 47.19 hekt. (84 morgów 89 pr.) i w 2 piecach kręgowych wypala 3.000.000 dachówek oraz 3.000.000 cegły rocznie.

Obie nazwane fabryki pracują obecnie

**w znacznie zmniejszonym zakresie**

i łącznie z zakładami w Pustelniku zatrudniają zaledwie 400 robotników, podczas gdy normalny kontyngens wynosi przeszło 1000 osób.

Sezon ceglany w bieżącym roku rozpoczął się **z miesięcznym opóźnieniem**

z powodu nie dojścia we właściwym czasie do porozumienia z robotnikami. Mimo to zakłady ceramiczne nie są przeciążone zamówieniami, na zapas zaś pracować nie mogą, by nie wyczerpać rezerw gotówkowych.

Główny produkt S-ki „Pustelnik“: dachówka nie znajduje obecnie pokupu, bo

**wieś się nie buduje.**

zaś wisząca nad majątkami ziemskimi jak miecz Damoklesa

**reforma rolna sparaliżowała akcję melioracji.**

wskutek czego saczki również nie mają wcale zbytku. Zamówień takich, któreby pozwoliły fabrykom ceramicznym prosperować, obecnie brak zgoła.

Przemysł ceramiczny w głębi kraju

**żyje oczekiwaniem**

legendarnego ruchu budowlanego. A tymczasem do robót, będących już w toku, Pomorze dowozi cegłę po cenach konkurencyjnych, bo ma tańszą robociznę i frachty przewozowe oraz dogodną komunikację. Natomiast wszystkich w równej mierze gnębią podatki komunalne, dobijające skutecznie i te słabe oznaki życia naszego cegielnictwa.

Bilans za rok 1924 zamknęła Spółka „Pustelnik“ sumą 2.923.522 zł. i 40 gr., w czym mieści się już wartość

**własnej kolejki dojazdowej Wawer — Wiazownia i nieruchomości w Warszawie**

(przy ul. Mariensztadt 6).

### Władze Spółki stanowią

p. p. Feliks Rościszewski prezes, Wojciech Grabowski wiceprezes, członkowie rady: Stanisław Chełmicki, Józef Pfeiffer, Jan Krzewski, Walenty Miler i Stanisław Pfeiffer, Zarząd: Władysław Pfeiffer prezes, Jan Krzewski wiceprezes, członkowie: Marjan Grodzki, Jan Langner, Józef Pfeiffer i Antoni Rząd. Dyrekcję stanowią: Józef Grabowski i Edmund Langner.

## Tow. Akc. Zakładów Ceramicznych „KORWINÓW“ pod Częstochową

**Jeneralna reprezentacja: Zygmunt Świącicki, Warszawa, ul. Boduena 3.**

Zakłady ceramiczne „Korwinów“ pod Częstochową powstały w r. 1901 pod firmą M. Łepicki i S-ka. Przekształciwszy się w r. 1908 w towarzystwo akcyjne, „Korwinów“

**rozwinął znacznie zakres swej wytwórczości**

i kroczy raźnie po drodze postępu pod kierunkiem zarządu, składającego się z p. p. Zygmunta i Kazimierza Świącickich oraz Stanisława Pronaszki.

Fabryka zajmuje przestrzeń 38 morgów i eksploatuje własne tereny. Piec Hoffmanowski 38-mio komorowy

**wypala rocznie około 4.000.000 sztuk**

różnych systemów licówki, cegły specjalnych faso-

nów i dachówki. Dwustu robotników pracuje tu przez rok cały pod kierownictwem technicznym inżyniera ceramika p. Juliusza Janaszewskiego. Urządzone początkowo tylko do fabrykacji licówki, „Korwinów“ uważa ją obecnie za fabrykat uboczny, głównym bowiem artykułem wytwórczości „Korwinowa“ są dziś

**piece kaflowe systemu prof. A. Adamickiego,**

zaoszczędzające 50% paliwa.

Pieców takich w stanie surowym, nieglazowanych, wyrabia dziś „Korwinów“ sztuk 500 miesięcznie, a ponadto w tym samym okresie 70 takichże pieców oszczędnościowych z polewą. Produkcja tych ostatnich podniosła się w maju i czerw-



cu do 200 sztuk, przyczem wyrabiane są nietylko piece białe, lecz i kolorowe. Wobec wzrostu fabrykacji projektowana jest

#### **budowa 4-ro komorowego pieca**

wyłącznie do wypalania kafli, poczem oczywiście liczba wyrabianych w „Korwinowie“ pieców z polewą potroi się z łatwością.

Równolegle do tej produkcji idzie w dalszym ciągu

#### **masowa fabrykacja licówki**

wszelkich wymiarów i fasonów, czerwonej, różowej, żółtej, białej i glazurowanej,

#### **dachówki**

rzymskiej (prasowanej), kanpiówki, marsylskiej (prasowanej) i wieżowej (prasowanej),

#### **ceglę**

kominowej, sklepieniowej, studniowej i klinkrowej oraz

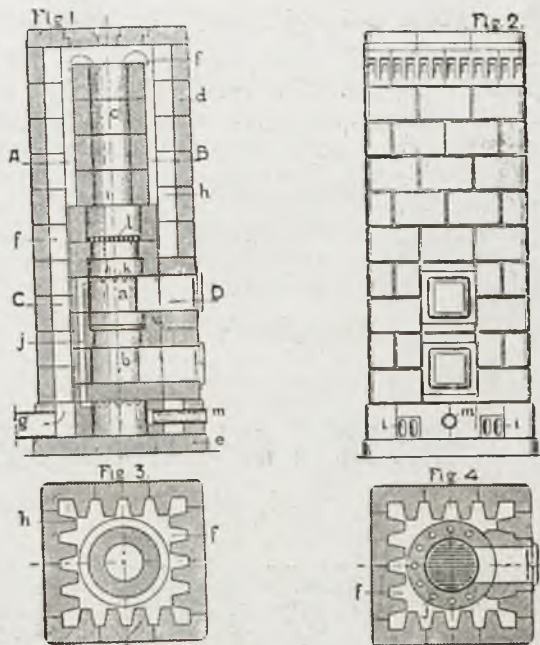
#### **sączków.**

Wyroby fabryki „Korwinów“ zastosowane zostały

#### **przy budowie kilkunastu gmachów.**

jako to: kościołów (35), cerkwi (3), kaplic (3), domów mieszkalnych (135), zabudowań fabrycznych (28), banków (9), pałaców (7), willi (12), szkół, hali targowych, łaźni, elektrowni, gazowni, tuneli, mostów, kominów fabrycznych i t. d., rozrzuconych po całej Polsce i poza jej granicami. Klientami firmy

są sfery kupieckie i finansowe, a także władze kościelne, świeckie i wojskowe, sejmiki, zarządy gminne i kooperatywy.



Z ostatnich dostaw wymienić należy materiały dla koszar w Ostrowiu-Komorowo, Banku polskiego w Katowicach i wyższej szkoły handlowej w Warszawie, „Korwinów“ więc nie skarży się na zastój, bo go nie odczuwa wcale.

## **Tow. Akc. Zakładów Ceramicznych Dziewulski i Lange.**

**Warszawa, ul. Rysia 1.**

Firma istnieje od roku 1892.

Własność jej stanowi fabryka

#### **posadzki kamionkowej**

(terrakotowej) w Opocznie (ziemi Radomskowskiej), zajmująca powierzchnię 35.000 m<sup>2</sup> oraz 4 kopalnie, położone w najbliższej okolicy. W roku 1921 fabryka została przebudowana do zastosowania napędu elektrycznego o sile 250 HP. Po zautomatyzowaniu produkcji podniosła się ona o 25% i wynosi obecnie 15.000 m<sup>2</sup> posadzki kamionkowej miesięcznie, wyrabianej

**w kształcie kwadratów, ośmiokątów ze wstawkami i sześciokątów.**

Ponadto firma fabrykuje plintusy (płytki cokołowe), fryzy deseniowe gładkie i rzymskie, cegłę ogniotrwałą (szamotową) i ogniotrwałe wyroby fasonowe. Mechanizacja wytwórczości zmniejszyła liczbę robotników do 200.

Jako

#### **jedyna w Polsce**

tego rodzaju fabryka, posadzkarnia opoczniańska pokrywa całe zapotrzebowanie rynku wewnętrznego, a ponadto znaczny odsetek swej wytwórczości, bo od 15 — 22% wysyła za granicę. Nic więc dziwnego, że od listopada ub. r.

**pracuje się tu na 2 zmiany**

i wobec stale rosnącego kontyngentu planuje się bardzo znaczne rozszerzenie zakładów.

Z odbiorców zagranicznych firmy wymienić należy

#### **Łotwę, Estonję, Finlandję, Gdańsk**

i dorywczo Hamburg, a także

#### **Rumunję**

(Kiszyniew Bessarabia). Obecnie toczą się pertraktacje o dostawy do Północnej Francji; na przeszkodzie w tej mierze stoi narazie brak umowy handlowej. Zbyt wewnętrzny opiera się na dostawach

#### **dla kolei, wojska i władz rządowych.**

Posadzka z Opoczna wypiera stopniowo z Pomorza, Wielkopolski i Śląska fabrykaty niemieckie, do których te dzielnice zdołały się przyzwyczaić. Że jednak firma Dziewulski i Lange hołduje hasłu:

#### **sprzedać jak najwięcej za najniższą cenę —**

fabryki niemieckie, nie wytrzymując konkurencji, dają za wygraną. A jest ich w Rzeszy aż 37 i rzucają towar na rynki poniżej cen miejscowych.

Fabrykaty opoczniańskie biją jednakże nietylko taniością, Są one przy tem

#### **najlepszej jakości,**

przewyższając gatunkowo wyroby niemieckie, czeskie, francuskie, belgijskie i angielskie, z którymi



z powodzeniem konkuruje na ich „własnym podwórku“.

Stroną ujemną w bilansie firmy było dotychczas to, że

**niektóre gatunki glinki i barwniki**

sprowadzać musiała z Saksonji, Nadrenji i Czech. Dziś znajdują się już w kraju te składniki i preparaty, tak że z zagranicy przychodzą tylko nie dające się zastąpić na razie artykuły, które atoli stanowią zaledwie 20% dotychczasowego importu.

Byłoby bezprzedmiotowo wyliczać te budowle w Polsce, które powstały przy użyciu wyrobów ceramicznych z Opoczna, trzebaby bowiem prosto przejść

**wszystkie większe gmachy**

w alfabetycznym porządku. Podobnie ma się sprawa z budowlami w Rosji, gdzie firma Dzewulski i Lange miała w Sławiańsku, w gub. Charkowskiej, również fabrykę posadzki kamionkowej i zaopatrywała w nią

**całe imperjum,**

nie wyłączając najodleglejszych zakątków Syberji, Dalekiego Wschodu, Turkiestanu i Kaukazu.

Prezesem rady nadzorczej firmy jest adw. p. Leonard Tallen - Wilczewski, zarząd stanowią p.p. Adam Piędzicki i Piotr Dąbkowski. Kapitał zakładowy wynosi 1.200.000 rb., przewaloryzowanych w r. 1921 na 1 miliard 200 milj. mkp. Nowej emisji nie było.

**Stołeczne T-wo Budowlane (dawniej) Inż. A. PONIKOWSKI i E. OSTROWSKI  
Warszawa, Krakowskie Przedmieście 7.**



BIAŁA PODLASKA.

Podlaska wytwórnia samolotów.

(wybud. przez Stołeczne tow. budowlane inż. A. Ponikowski i E. Ostrowski w Warszawie.)

Specjalnością firmy, istniejącej od r. 1097, są **roboty wodne i meljoracyjne.**

W dziale tym firma dokonała wielu prac, a w ich liczbie tak poważnych jak

**osuszenie w r. 1909 obszaru 63 klm. w dolinie rzeki Utraty**

(przy linii kolejowej). Wyciągnięto tu 42 klm. bieżące rowów odpływowych w powiatach błońskim i warszawskim. Dzięki dokonaniemu odwodnieniu dawne

**błota zamieniły się w żyzne pola**

o doskonałej glebie rolnej, ogrodowej i warzywnej. Z urodzajnych dziś zagonów korzystają liczne wioski, jak Kręczki, Kaputy, Strzykuły, Ostrówek, Łas-

niew, Płochocin i in. w okolicach Ożarowa i Płochocina.

Pozatem firma przeprowadziła **drenowanie**

pól w szeregu majątków ziemskich. Prace te obrazują cyfry metrów bieżących założonych drenów w ciągu 18 lat istnienia firmy, a to:

|                  |                 |                          |
|------------------|-----------------|--------------------------|
| 1908 — 7000,     | 1909 — 311.820, | 1910 — 394.460,          |
| 1911 — 579.650,  | 1912 — 859.570, | 1913 — 694.119,          |
| 1914 — 915.321,  | 1915 — 44.511,  | 1916 — 617.796,          |
| 1917 — 934.854,  | 1918 — 825.817, | 1919 — 112.035,          |
| 1920 — 168.030,  | 1921 — 431.893, | 1922 — 384.631,          |
| 1923 — 478.342 i | 1924 — 347.919  | metrów bieżących drenów. |



Od trzech lat firma prowadzi również

**dział budownictwa.**

który rozwinał się bardzo szybko do miary największych przedsiębiorstw budowlanych w kraju. Czynnikiem rozwoju były: kupiecka solidność w dotrzymywaniu umów i

**sprawność w wykonaniu powierzonych robót.**

Rzadkie te zalety zjednały firmie najpoważniejszą klientelę z kół przemysłowych i prywatnych, a wreszcie zdobyły dla niej znaczne zamówienia rządowe.

Z tych ostatnich wymienić należy

**wielką fabrykę aeroplanów**

w Białej Podlaskiej, zbudowanej w ciągu 4 miesięcy.

Firma została zaproszona i objęła szereg

**robót budowlanych w Warszawie.**

wykonując bruki zwyczajne i ulepszone.

Z rejestru wybudowanych przez firmę dróg zasługują na specjalne podkreślenie

**szosy w powiecie będzińskim.**

Jeszcze poważniej przedstawia się przegląd prac firmy

**w budownictwie kolejowym.**

Na linii Zgierz — Ozorków wszystkie dworce kolejowe, domy mieszkalne i stacje wodociągowe są dziełem Stołecznego towarzystwa budowlanego.

Obecnie firma przystąpiła do zorganizowania



Jeden z budynków koszarowych, wybudowany w ciągu 3 miesięcy w porze zimowej na granicy z Bolszewią (przez Stołeczne tow. budowlane inż. A. Ponikowski i E. Ostrowski w Warszawie.)

O rozmiarach tej budowy daje pojęcie norma jej tymczasowej produkcji 300 aparatów rocznie, która w razie potrzeby może być zwiększona.

Nie mniej reklamowym jest czas budowy **warsztatów dla portu lotniczego w Warszawie.**

W ciągu 10 zimowych tygodni stanęły wszystkie pawilony, kompletnie wykończone.

**Budowa koszar**

dla straży granicznej na wschodzie (w 14 miejscowościach) trwała również tylko 3 miesiące. Z tą samą szybkością tempa pobudowała firma kolonie urzędnicze na kresach wschodnich.

Obok dwóch działów powyższych powstał w Stołecznym towarzystwie budowlanym

**dział drogowy i kolejowy.**

towarzystwa polskich kolei tranzytowych i opracowała projekt

**linji kolejowej Ostrołęka — Toruń,**

skracającej dotychczasowe połączenie o 90 klm., oraz linji.

**Radom — Skierniewice — Łowicz — Płock**

i linij innych, powiększających sieć tranzytową o kilkaset kilometrów.

Z racji tych właśnie robót, rokujących wielkie widoki, Towarzystwo otrzymało konkretne propozycje

**sfinansowania przedsięwzięcia przez kapitał zagraniczny.**

Nawiązane w tej mierze pertraktacje posunięte są bardzo daleko.





## **Towarzystwo Akcyjne Zjednoczonych zakładów wapiennych „WAPNORÓD“ w Rudnikach w woj. Kieleckiem.**

Data założenia firmy przypada w okresie, bynajmniej nie sprzyjającym do podejmowania imprez przemysłowych. Przeciwnie, w czasie tym niejedno stare przedsiębiorstwo

**zamykało swe agendy,**

zmuszone do tego przewlekłym kryzysem gospodarczym. Nie trudno się domyślić, że jest to rok kulminacyjny i zarazem ostatni inflacji marki polskiej — rok 1923.

Musiały to być zatem niebyłe walory, które w tak krytycznym momencie zdołały ośmielić i zachęcić do kroku tak ryzykownego jak otwieranie zakładów przemysłowych. Istotnie domysł ten jest słuszny.

**Olbrzymie złoża przedniej jakości wapienia**

były tym bodźcem, co spowodował grono wybitnych fachowców do zawiazania towarzystwa akcyjnego dla eksploatacji przyrodzonych skarbów.

Na czele towarzystwa w charakterze prezesa stanął p. Maurycy Przeworski, doświadczony przemysłowiec w dziale wapienniczym; on to wapienniki w Rudnikach odrazu postawił

**na właściwym poziomie.**

Wybudowano tu w krótkim czasie

**12 pieców do wypalania wapna,**

które obsługiwane przez 90 stale zatrudnionych ro-

botników i 130 wagonetek dają rocznie 20.000 ton wapna wysoko gatunkowego. Nadaje się ono zarówno do celów budowlanych jak i przemysłu chemicznego, w cukrownictwie i t. p.

W Rudnikach jest też podostatkiem

**szabru wapiennego do robót betonowych.**

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że z chwilą ożywienia ruchu budowlanego i zwiększenia popytu na wapno, zjednoczone zakłady wapienne „Wapnoród“

**staną na wysokości zadania**

i dostarczą swego produktu w każdej żądanej ilości. Pole złóż w Rudnikach, obejmujące 184 morgi obszaru, kryje w swem łonie wprost

**nieprzebrane ilości cennego minerału.**

Cała, przejściowa oczywiście, trudność polegałaby jedynie na rozbudowie urządzeń technicznych, zwiększeniu kontyngentu robotniczego i taboru środków przewozowych. Wszystkie te reformy dałyby się skutecznie

**w ciągu niedługiego czasu,**

tem pewniej, że towarzystwo ma już od dawna opracowane plany rozbudowy i posiada dostateczne środki, by w razie potrzeby zupełnie samodzielnie plany te zrealizować.

## **„ETERNIT“ S-ka akc. Fabryka dachówki azbestowo-cementowej B-ci Ryłskich w Lublinie Zarząd w Warszawie, Nowogrodzka 34.**

Znowu unikat: firma polska a zarazem światowa, jakkolwiek istnieje dopiero od r. 1912. Praw jej

**na rynkach obu kontynentów**

bronią patenty Hatscheka, otrzymane w Austrii, Węgrzech, Niemczech, Włoszech, Francji, Rumunii, Rosji, Belgii, Szwecji, Danii, Norwegii i Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Lubelska fabryka „Eternit“ w Lublinie, położona na własnym terenie, obliczona jest na 4 komplety po 2½ ha każdy; własna bocznicą kolejową łączy fabrykę z magistralą. W czasie wojny światowej doznała znacznych uszkodzeń i z tego powodu a także z braku azbestu była nieczynna. W r. 1921 została

**przekształcona na spółkę akcyjną**

i w roku 1922 ponownie uruchomiona z tak dodatnim skutkiem, że w 2 lata później (1924), pomimo ogólnego zastoju, zaczęła pracę na 3 zmiany i

**podniosła swą produkcję wdwójnasób,**

przyczem zaszła konieczność uruchomienia drugiego kompletu maszyn. Tak zwiększony aparat

**fabrykuje miesięcznie 60.000 m<sup>2</sup> dachówki.**

Fabryka zatrudnia tylko 140 robotników i urzędników, a to dzięki zupełnemu zmechanizowaniu swej wytwórczości.

Olbrzymi pokup „eternitu“ świadczy najlepiej o jego jakości. Jest to dziś

**najpraktyczniejsze pokrycie dachu.**

Częściami składowymi łupku eternitowego są: azbest i cement, a więc materiały, których odporność na działanie ognia i wpływów atmosferycznych nie ulega żadnej wątpliwości.

Elastyczność (wskutek obecności włókien azbestowych), trudna łamliwość, nieznaczny ciężar łupku eternitowego, niemniej

**niezwykła odporność na działanie wpływów atmosferycznych—**

oto ogólnie uznane zalety.

Zastosowanie łupku eternitowego jest naogół niezmiernie różnorodne i nie ogranicza się jedynie do używania go jako materiału do pokrycia dachów i do wykładania murów zewnętrznych, lecz

**obejmuje i inne gałęzie przemysłu.**

W elektrotechnice znalazł eternit, jako materiał izolacyjny, szerokie zastosowanie; w stolarstwie



wyrabia się z niego otwory w drzwiach, nie pające się i bezwzględnie na działanie wilgoci odporne, stoły laboratoryjne i telegraficzne wykłada się płytami eternitowymi. Materiał ten może wogóle znaleźć tam zastosowanie, gdzie żąda się stosunkowo

**lekkiego, do obrobienia łatwego, niełamliwego i trwałego materiału.**

Sam wyrób eternitu jest bardzo staranny. Miesza się azbest z cementem i wodą, poczem masę przepuszcza się przez filce i urządzenia odwadniające, które wytwarzają arkusze eternitowe wielkości 1.2×1.2 mtr., dowolnej grubości. Rozkład włókien azbestowych

**jest idealnie równomierny,**

co właśnie nadaje elastyczność wyrobom eternitowym i wytrzymałość na działania mechaniczne.

Specjalna maszyna rozcina arkusze na płytki odpowiednich formatów, które niezwłocznie poddawane są prasowaniu pod hydraulicznem ciśnie-

niem do 400 atmosfer, poczem w ciągu kilku dni, tj. w okresie

**intensywnego procesu wiązania**

się, suszy się w specjalnych komorach. Obciarki i dziurkarki dokonują ostatecznego wykończenia. Opuściwszy je, eternit musi się jeszcze odleżeć w ciągu 2-eh miesięcy.

Wyrabiana tym systemem dachówka posiada nadzwyczajne zalety jako to:

**niespożyta moc, ogniotrwałość, nieprzemakalność** oraz zupełną odporność na działanie kwasów, gazów i t. p.

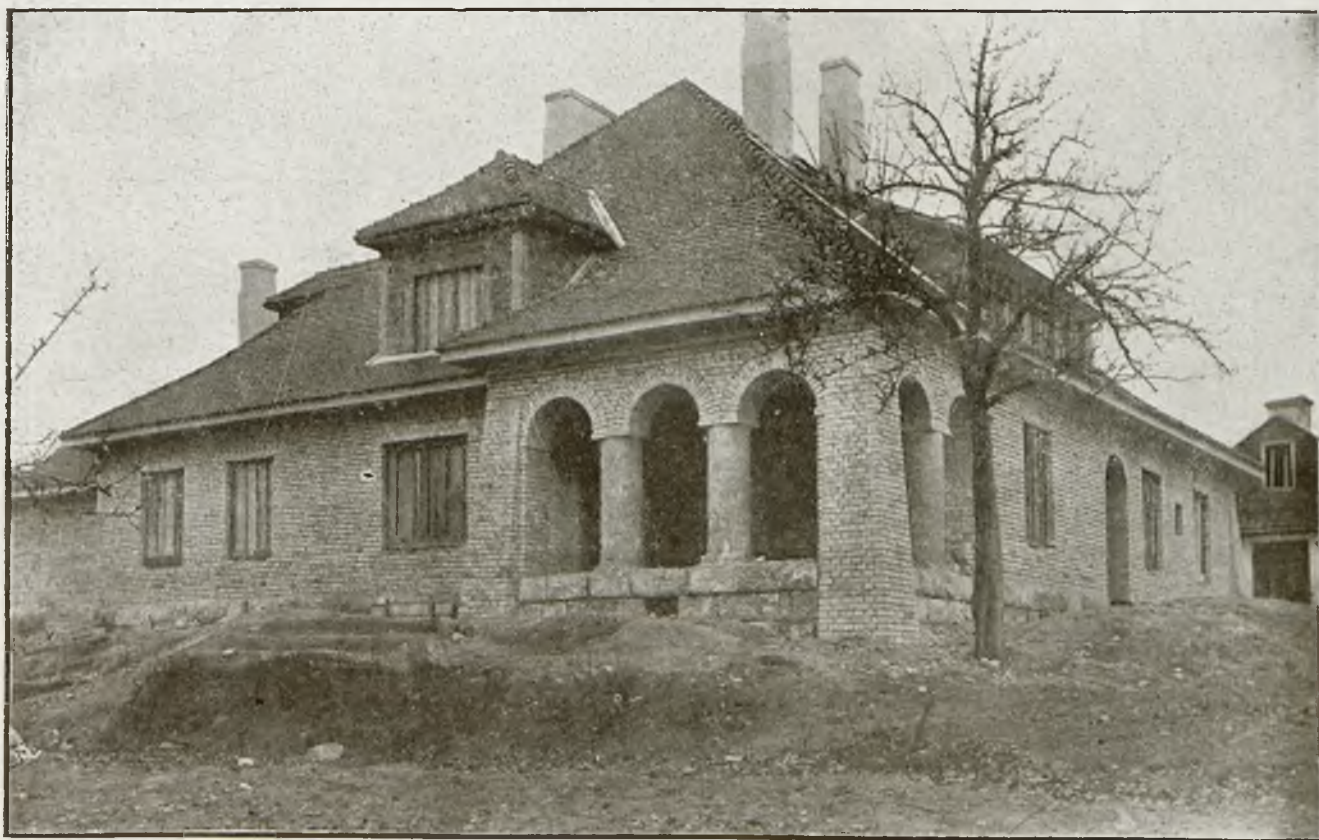
**Zarząd fabryki stanowią p. p.:**

Witold Brzozowski, prezes, Leon Rylski, wiceprezes, Stefan Rylski, Onufry Rylski, Maksymilian Wizel i Bolesław Dobkiewicz, członkowie zarządu.

Dyrekcja zarządu p. p.: Karol Obniski i inż. Marceł Ostrowski. Dyrektorem fabryki jest p. Stanisław Łoziński.

## Biuro Techniczno-Budowlane Inż. Henryk Sztolcman

Warszawa, Al. Ujazdowska 37.



GRODNO.

Jeden z domów kolonii oficerskiej.

(wybud. przez Biuro techniczno-budowlane inż. H. Sztolcmana w Warszawie.)

Chodzi znów o firmę, która w swoim rozwoju i napięciu energii wykazuje istic amerykański rozmach.

A powstała zaledwie przed 3 laty!

Niedawniej bowiem jak w końcu czerwca roku

1922 inż. Henryk Stefan Sztolcman, wychowaniec petersburskiego instytutu inżynierów komunikacji, założył

**biuro techniczne,**

zakreślając sobie szeroki plan działania i w tym celu



powołując do współpracy kilku inżynierów, specjalistów w poszczególnych działach budownictwa.

Już w początkach lipca 1922 roku zawarta została umowa z Mieszkaniowym stowarzyszeniem spółdzielczym oficerów w Warszawie, na wykonanie

#### **budowy domów na kolonii w Żoliborzu,**

według projektów, otrzymanych od zarządu stowarzyszenia.

W dniu 7 lipca przystąpiono do wykonania robót i ukończono je w grudniu 1924 r., a rezultatem dwóch i pół letniej pracy jest wybudowanie i oddanie do użytku

**130 domów — mieszkań oraz hotelu o 100 pokojach.**

szereg innych robót, a więc: przebudowę mostu na rzece Bugu pod Brześciem dla ministerstwa robót publicznych, nadbudowę domów na posesji Nr. 23/25 przy ul. Nowy-Świat dla instytutu wydawniczego „Biblioteka Polska“ oraz budowę domów w obozie ćwiczeń w Leśnej pod Baranowiczami dla ministerstwa spraw wojskowych.

Rozpoczęto zaś w r. 1924 i roboty te są obecnie częściowo na ukończeniu, a częściowo w toku: pobudowanie oficyn w domu Nr. 37 przy Al. Ujazdowskich w Warszawie (własność p. Heleny Mikuliczowej-Radeckiej), nadbudowę domu Nr. 2 przy ul. Nowosenatorskiej (własność firmy „Block-Brun“ Sp. Akc.) i na koniec budowa domów dla spółdzielni mieszka-



WARSZAWA.

Kolonja oficerska w Żoliborzu.

(domy wybud. przez Biuro techniczno-budowlane inż. H. Sztolcmana w Warszawie.)

Samo przez się rozumie się, że osiągnięcie dobrego rezultatu wymagało stosownej organizacji robót i zastosowania całego szeregu urządzeń pomocniczych, jak: sieci wodociągów tymczasowych, kolejek wąskotorowych, dźwigów do podnoszenia materiałów na górne piętra, własnej stolarni, kuźni, ślusarni i t. p.

Jako wskaźnik rozmiaru robót służyć może ilość zatrudnionych na tych robotach robotników: do

**1.500 ludzi dziennie**

w letnich miesiącach.

W tychże latach 1923 — 1924 wykonano cały

niowej oficerów w Grodnie. Te ostatnie roboty rozpoczęto wiosną 1924 roku;

#### **zaprojektowane są one na szerszą skalę,**

obecny zaś stan ich przedstawia się jak następuje: dla 45 domów pobudowano fundamenty, 17 domów wyprowadzono pod dach, z nich 4 domy będą całkowicie wykończone w czasie najbliższym.

W ciągu kilkoletniej praktyki Biuro potrafiło nawiązać stosunki ze sferami handlowymi, co, łącznie z posiadanym aparatem roboczym (jak wszelkie potrzebne do robót narzędzia, maszyny, tabor kolejkowy i t. p.), pozwala śmiało podejmować się wykonania robót, w zakres budownictwa wchodzących.



## Polskie Towarzystwo Budowlane Spółka Akcyjna we Lwowie

### Oddział w Warszawie, Wierzbowa 9.

Powołane do życia w r. 1916 we Lwowie dla celów odbudowy zniszczonych przez wojnę obszarów Małopolski, Polskie Towarzystwo budowlane rozwinęło swą działalność głównie

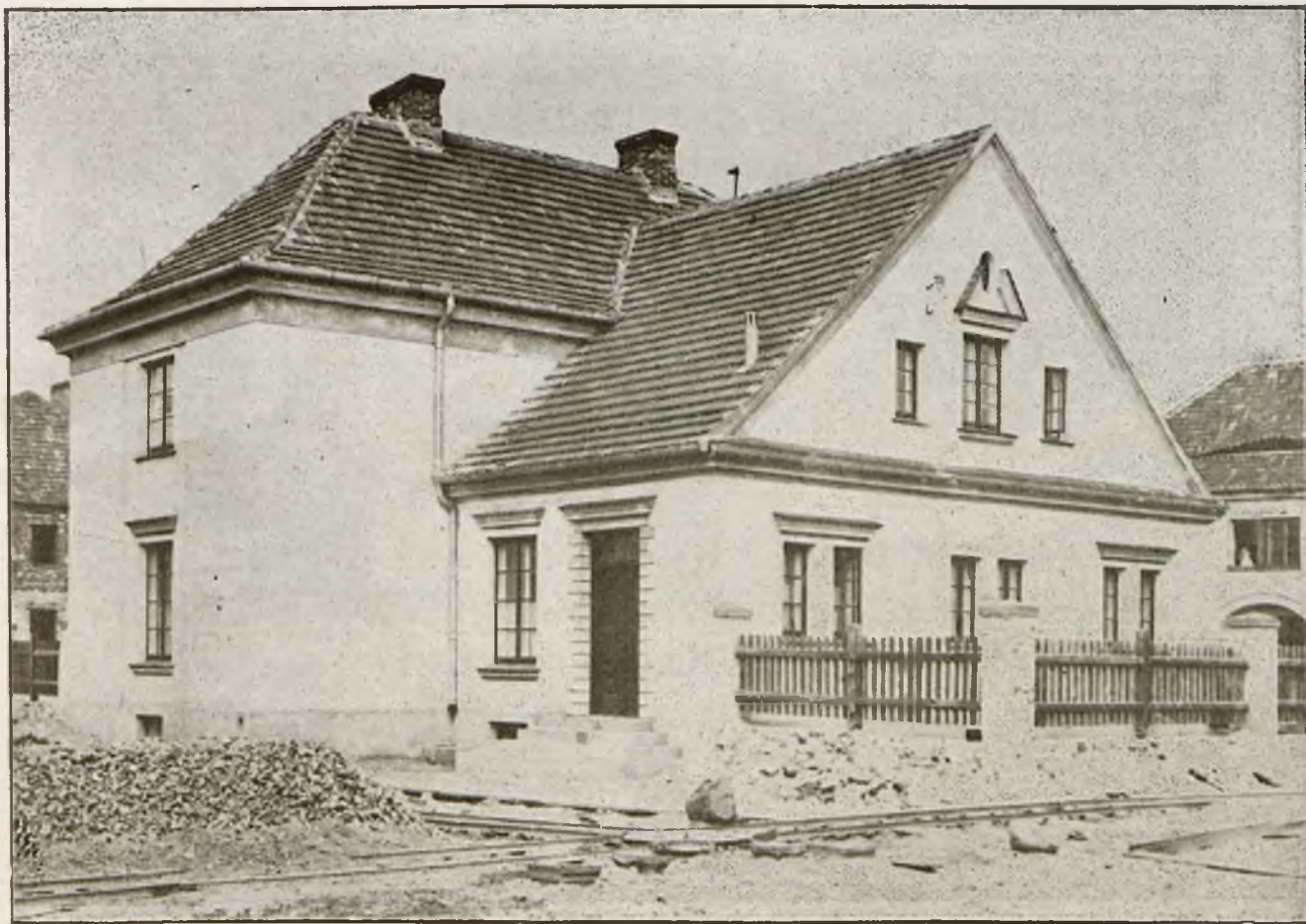
**w dziale kolejowym i wodnym,**

jakkolwiek i w innych pracach brało również znaczny udział.

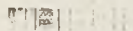
nie poza właściwym zakresem pracy przedsiębiorstw budowlanych.

Tak więc P. T. B. było poniekąd zmuszone odegrać rolę nie tylko przedsiębiorcy budowlanego, ale także instytucji,

**dostarczającej przejściowo środków pieniężnych** na finansowanie prowadzonych budowli, czerpiąc



WARSZAWA.



Jeden z domów kolonii oficerskiej w Żoliborzu.

(wybud. przez Biuro techniczno-budowlane inż. H. Sztolmana w Warszawie.)

Rosnący szybko zakres robót towarzystwa rozszerzył się w r. 1919 także na Warszawę, skąd łatwiej utrzymać kontakt

**z rozrzuconymi po całym kraju placówkami P. T. B.**

Stosunki powojenne, a zwłaszcza te, które zapanały w Polsce w drugiej połowie 1923 r., spowodowały, że przedsiębiorstwa budowlane, których zadanie polega tylko na wykonaniu budowy objętej na podstawie ustalonych planów i umówionych cen jednostkowych, były

**wciągnięte w wir trudności.**

wywołanych spadkiem kursu marki, ciasnotą gotówki i wysoką stopą procentową, leżących zupeł-

nie bądź u zaprzyjaźnionych banków, bądź w zakładach finansowych rządowych.

Okres krytyczny dla przemysłu budowlanego P. T. B. przetrwało bez strat poważnych, a nawet w czasie jego trwania

**poprawiło swój stan finansowy,**

dzięki dużym zamówieniom i obrotom.

Obecnie P. T. B.

**posiada w nieruchomościach:**

dom i place we Lwowie, cegielnię i fabryki dachówek „Spójnia” w Krzewach (Kutno), wapienniki w Krasowie pod Lwowem, cegielnię w Starem Siole, tartaki w Warszawie, Zgierzu i Krasowie, kamie-



niolomy granitu (diorytu) w Klesowie i Suchedniowie, z bocznicami kolejowymi, domami mieszkalnymi dla robotników i bogatym inwentarzem technicznym.

Nadto Polskie towarzystwo budowlane ma **znaczne udziały w siostrzanych przedsiębiorstwach.**

Rozrost T-wa ilustruje najlepiej rubryka **superdywidendy.**

która wynosiła w latach: 1916 — —, 1917 — —, 1918 — —, 1919 — 8%, 1920 — 19%, 1921 — 40%, 1922 — 75% a

**w krytycznym roku 1923 aż 3.600 %!**

Firma wykonała względnie prowadzi jeszcze **budowę następujących obiektów:**

linje kolej. Kutno — Koło, Widzew — Zgierz — Kutno, Hajduki — Kochłowice, Warszawice — Pawłowice — Chybie, fundacja pneumatyczna 4 rzecznych

**filarów do mostu kolej. na Wiśle w Warszawie.**

czasowy dworzec główny w Warszawie, odbudowa głównego dworca we Lwowie, bocznic kolejowa długi. 30 klm. w Regnach, bocznic kolej. długi. 12 klm. w Dęblinie, port handlowy na Saskiej Kępie w Warszawie, składy w Wilnie, Dęblinie i Regnach, 2 domy na Powązkach, sanatorium w Rajczy, składy w Katowicach, fabryka w Radomiu,

**cukrownia w Strzyżewie na Wołyniu, fabryka papieru i celulozy w Zagórz.**

27 domów kolonji w Żoliborzu, 9 domów kolonji w Mokotowie, 4 domy kolonji im. Staszica w Warszawie, 1 dom dla kooperatywy sędziów sądu najwyższego, dom w Al. Szucha, willa przy ul. Belwederskiej, odbudowa

**gmachu sejmowego we Lwowie.**

nadbudowa kliniki chorób wewn. prof. Renckiego we Lwowie, budowa centr. pawilonu Targów wschodnich we Lwowie, gimnazjum w Tomaszowie, gimnazjum w Puławach, 2 domy mieszkalne dla pracowników transatlantyckiej radiostacji w Warszawie, pawilony mieszkalne dla oficerów w Lublinie i w in.

Do takiego ogromu zadań przystosowany jest **aparatus urzędników i kontyngens robotników**

(ten ostatni dowolnie zmieniający się w miarę potrzeby). Lista ich przedstawia się jak następuje: dyrektorów i wicedyrektorów 5, inżynierów 28, techników 16, urzędników i urzędniczek 47, woźnych 5, rzemieślników 1457 i niekwalifikowanych robotników 3215.

Ta potężna

**armia pracowników**

kierowana przez wybitnych specjalistów w każdym poszczególnym dziale, przy posiadanych przez firmę środkach technicznych odegra niewątpliwie w budującym się ruchu budowlanym rolę, godną zaznaczenia w dziejach odbudowy i rozbudowy Polski.

## **Zakłady przemysłowo-budowlane „AEDIFICIUM“, S-ka z ogr. odp. Warszawa, Marszałkowska 46.**

Nareszcie mamy jedną firmę taką, którą możemy nazwać

**dzieckiem ruchu budowlanego!**

Przychodząc na świat w roku Pańskim bieżącym, tysięcznym dziewięćsetnym wdzięcznym piątym, „Aedificium“ jest zarazem zwiastunem wiosny budowlanej, widomym znakiem na niebie projektów i na ziemi palących potrzeb, że zdawna pożądany i z utęsknieniem wyczekiwany

**dźwięk kielni i młotów rozebrzmi nam niebawem.**

Wiadomo, że przed każdą wojną rodzą się masowo chłopcy, przed każdym potopem dziewczęta, a przed każdym ruchem zbiorowym — instytucje i urządzenia, które mają na celu przygotowanie danej kampanji.

„Aedificium“ — po polsku mówiąc: budowa — zjawia się właśnie w chwili, kiedy należy wreszcie porzucić piękne frazesy i

**zabrać się do pracy.**

która jedynie tworzy dzieła.

Kierownikiem Spółki jest p. Władysław Dudziński, wybitny fachowiec, prowadzący dotychczas własne

**biuro budowlane, cieszące się nieprzeciętnym wzięciem.**

On to dokonał nadbudowy domu przy ul. Twardej, rekonstrukcji podziemi w domu pod Nr. 29 przy ul. Nalewki na biura Banku Mazowieckiego, budowy garażów dla S-ki akc. „Takso-motor“,

**przebudowy siedziby dowództwa Morskiego**

(ul. Chałubińskiego 3), kapitalnego remontu domu mieszkalnego (Konwiktorska 3), przebudowy na garaże fortu Służewieckiego oraz całego szeregu robót na prowincji i na kresach.

Na początek swej działalności „Aedificium“ objęło

**budowę 6 willi na Pomorzu, budowę dużych obiektów dla wojskowości**

w obrębie D. O. K. Grodno i Tarnopol oraz kilku mniejszych robót w Warszawie.

Jak na debiut — jest tego zaiste niemało.

Spółka rozpoczęła pracę z 10.000 zł. kapitału zakładowego, zabezpieczywszy się rezerwą (kap. zapasowy) w sumie 80.000 zł; na obroty przeznaczono 160.000 zł.

Szczęść Boże nowej placówce!



## C. Lubiński i K. Jaskulski Biuro inżynierskie, S-ka z ogr. odp. Warszawa, Wilcza 5.

Wprawdzie Biuro budowlane pod powyższą firmą zaistniało w Warszawie dopiero w r. 1921, ale kierownicy jego mają za sobą

### długoletnie doświadczenie

w Rosji, gdzie, jak również w Syberji, prowadzili roboty w ośrodkach przemysłowych. Centrala Biura mieściła się w Tomsku, a oddziały jego znajdowały się w Nowo-Nikołajewsku, Omsku, Komorowo (w Tomskiej gubernji) i Samarze.

Dokonawszy na tamtejszym gruncie

### szeregu prac poważnych,

Biuro po przeniesieniu do Polski zakreśliło sobie

Aby podjąć tak wielostronnym a z natury swej

### na szeroką skalę zakrojonym zadaniom,

Biuro posiadać musi własny inwentarz techniczny, przystosowany do stopy wymagań. Aparat ten przedstawia się zgoła imponująco. Oto pobieżne

### wyliczenie ważniejszych obiektów:

|   |         |
|---|---------|
| bagry mechaniczne (ekskawatory) do robót ziemnych | 3 szt.  |
| parowozy wąskotorowe                              | 5 „     |
| szyny dla kolejek wąskotorowych                   | 20 klm. |



PIOTRKÓW.

Remiza parowozowa na 30 stanowisk

(wybud. przez Biuro inżynierskie C. Lubiński i K. Jaskulski w Warszawie.)

szeroki plan działalności i wierne temu założeniu dokonało już tutaj wielu nieprzeciętnych robót.

### Ramy specjalności Biura są bardzo obszerne;

wchodzą w nie mianowicie:

a) wykonywanie wszelkiego rodzaju budynków zarówno mieszkalnych jak i o przeznaczeniu specjalnem: silosy, hangary, hale, remizy, zabudowania fabryczne i przemysłowe;

b) mosty, wiadukty, tunele, przepusty, ściany oporowe, wieże ciśnień;

c) koleje normalno-i wąskotorowe;

d) wszelkiego rodzaju konstrukcje żelazne: wiązary dachowe, dźwigary mostowe, rezerwoary, świetliki;

e) kanalizacja i wodociągi oraz wszelkie roboty w zakresie techniki sanitarnej.

Firma podejmuje wykonanie robót łącznie z opracowaniem projektów.

Nad wszystkie inne jednak

### celuje firma w robotach żelazobetonowych

i w tym ostatnim zakresie może się wykazać wyjątkowo znacznym dorobkiem.

|  |          |
|--|----------|
| wózki wywrotowe wąskotorowe  | 350 szt. |
| kafary parowozowe i ręczne   | 8 „      |
| lokomobile i kotły parowe  | 7 „      |
| maszyny parowe   | 4 „      |
| dźwigi parowe  | 4 „      |
| żelazne wieże wyciągowe i wyciągi żelazne dla podnoszenia materiału do 28 mtr.                           | 6 „      |
| przenośna stacja elektryczna 45 kw. dla oświetlenia elektrycznego napędu maszyn z całkowitem urządzeniem | 1 kompl. |

W ciągu 3-letniej działalności w kraju Biuro inżynierskie Lubiński i Jaskulski

### wykonało poniższe roboty:

#### Remizy parowozowe

na 30 stanowisk na st. Piotrków i na 9 stanowisk na st. Łazy. Wszystkie przykrycia oraz kolumny remiz z żelazobetonu.

#### Domy mieszkalne:

na st. Łazy, 3 dla zakładów Solvay w Grodźcu 3 na 82 mieszk. na st. Piotrków i 6 na 50 mieszk., 8 przy fabrykach zakładów Solvay w Matwach, oraz 1 z garażem i magazyny dla zakładów Solvay w Warszawie.



**Roboty ziemne:**

linja kolejowa Kutno — Strzałków; robót ziemnych 211.000 mtr<sup>3</sup>, szosowych 17.000 mtr<sup>3</sup>.

Przy budowie bocznic w Grodźcu dla zakładów „Solvay“ robót ziemnych 190.000 mtr<sup>3</sup>.

Przy budowie stacji Zagórze i Staszycy robót ziemnych 130.000 mtr<sup>3</sup>.

Przy przebudowie przecięć dojazdowych kolei kujawskich z linją normalnotorową Kutno — Strzałków, robót ziemnych 50.000 mtr<sup>3</sup>.

**Budowa linii kolejowych:**

bocznic normalnotorowa zakładów Solvay w Grodźcu ogólnej długości torów 3½ klm.

Linja wąskotorowa Działoszyce — Kazimierza Wielka ogólnej długości 17 klm.

Przebudowa przecięć dojazdowych linii kujawskich z linją normalnotorową Kutno — Strzałków og. dł. 16 klm.

węgla (na 60 wagonów), żel.-betowa estakada, łącząca silosy z sortownią; 2 kolejowe mosty drewniane na st. Piotrków nad ul. Rokszycka, ogólnej dług. 120 mtr.; przebudowa pierścienia Cytadeli i twierdzy Dęblin; budowa fabryki Protekta w Radomiu.

**Projekty i studia kolei żelaznych:**

linji norm. tor. Kostopol — Janowa Dolina 18 klm.; linji wąskotor. Działoszyce — Kazimierza Wielka 17 klm., Posadza — Szreniawa 11 klm.; magistrali normalnotorowych Kielce — Kraków i Kielce — Lublin, ogóln. dług. 346 klm.; przebudowa przecięć kujawskich kolei dojazdowych z linją normalnotorową Kutno — Strzałków.

**Budowy będące w toku:**

fabryka samochodów ciężarowych w Czechowicach (około Warszawy, st. Włochy) dla sp. akc. „Ursus“ w Warszawie. Roboty na ukończeniu.



CZECHOWICE pod Warszawą.

**Warsztaty mechaniczne o powierzchni 1 hektara fabryki samochodów ciężarowych**

**T-wa zakładów mechanicznych „Ursus“**

(wybud. przez Biuro inżynierskie C. Lubiński i K. Jaskulski w Warszawie.)

**Dziela sztuki inżynierskiej:**

konstrukcja żelazo-betonowa w remizach parowozowych w Piotrkowie i w Łazach.

Żelazo-betonowy wiadukt sklepiony na 4 tory rozpiętości 13,5 mtr. około st. Łazy na betonowych palach systemu Straussa (300 sztuk pali).

**Budowle inżynierskie w Grodźcu**

dla zakładów „Solvay“, mosty żelazo-betonowe rozpiętości 6 i 12 mtr. ściana oporowa kamienna (2000 mtr<sup>3</sup> muru), głębienie szybu kopalnianego na głęb. 450 mtr. (w robocie), żelazo-betonowe silosy do

Komplet budynków zawiera: warsztaty mechaniczne (50.000 mtr<sup>3</sup>), odlewnię żelaza (26.000 mtr<sup>3</sup>) i odlewnię półszlachetnych metali (7800 mtr<sup>3</sup>). W trzech powyższych budynkach wykonano około 3500 mtr<sup>3</sup> żelazo-betonu.

Domy mieszkalne (4) w łącznej objętości około 13.000 mtr<sup>3</sup>.

**Centrala firmy**

mieści się w Warszawie; oddziały w Piotrkowie, Grodźcu Będzińskim i Lublinie (kamieniołomy). Firma C. Lubiński i K. Jaskulski posiada w Piotrkowie tartak i warsztaty remontowe, oraz kamieniołomy (złoża fosforytów).



## Przedsiębiorstwo budowlane T. Zamojski, W. Wojnarowski i S-ka Warszawa, Marszałkowska 79.

Schodzimy do najmłodszych...  
A czynimy to, zaiste.

**z dużą satysfakcją.**

Snać wiew Odrodzonej Polski wlał w żyły nowych pionierów przemysłu eliksir wyjątkowej energii i hartu, skoro w

**miesiącach**

siębiorstwie pracują wybitni fachowcy, a organizacja jego polega na zasadach samowystarczalności:

**własne składy materiałów,**

potrzebnych do budowy.

**nowoczesne urządzenia techniczne.**

pewna, dość znaczna samodzielność finansowa, bo-



INOWROCLAW.

**Oddział Banku Polskiego wraz z domem mieszkalnym urzędników kuracjusów**  
(bud. inż. T. Zamojski, Wojnarowski i S-ka).

dokonyują tego, czego dopiąć normalnie można tylko  
**w latach.**

I natchnął ich myślą twórczą, i darem jasnowidzenia niejako obdzilił, bo jakżeby inaczej mogli sprostać nadmiernym przeciwnościom chwili i ustrzec się omyłek, zawodów uniknąć, i tam, gdzie innych „głów tysiąc poleże“, osiągać wyniki jak najpomyślniejsze.

Firma T. Zamojski, W. Wojnarowski i S-ka powstała w r. 1922, a jednak dziś znajdujemy ją

**już w szeregach najpoważniejszych przedsiębiorstw budowlanych.**

Napozór rzecz to niedziwna, jako że w przed-

gate doświadczenia zawodowe kierowników i współpracowników.

Mimo to wszystko wszakże wyniki, osiągnięte przez przedsiębiorstwo budowlane T. Zamojski i W. Wojnarowski i S-ka

**muszą zastanawiać zarówno szerokim, brawurowym rozmachem,**

jak i wykonaniem, wkraczającym z pełnym prawem w

**dziedzinę arcyzmu.**

Najwymowniej świadczy o tem np. gmach **Oddziału Banku Polskiego w Inowrocławiu,**

którego podobiznę podajemy powyżej. Prócz domu,



mieszczącego biura zbudowano tam kamienicę z mieszkaniami dla urzędników.

Zamówienie tych obiektów nastąpiło po uprzednim wykonaniu przez firmę Zamojski i Wojnarowski.

#### **rozbudowy Centrali Banku Polskiego w Warszawie.**

Zbudowano tu nową dużą salę w konstrukcji żelazo-betonowej, drukarnię oraz archiwum.

Dla magistratu m. st. Warszawy firma wybudowała

#### **gmach na pomieszczenie trzech szkół powszechnych**

przy ul. Białoleckiej oraz rozpoczęła budowę szkoły przy ul. Grójeckiej (róg Opaczewskiej).

Ponadto

#### **dwie duże hale targowe**

przy ul. Jagiellońskiej i Brukowej.

Godna jest również osobnej wzmianki

#### **budowa domu mieszkalnego dla urzędników**

Banku Polskiego przy ul. Flory.

Firma wykonała tu wszystkie roboty, za wyjątkiem robót mularskich.

Pozatem f-ma prowadzi budowę fabryki dźwiotow. akc. „Motor“, i wiele in. podobnych lub mniejszych obiektów.

Przedsiębiorstwo budowlane T. Zamojski, W. Wojnarowski i S-ka

**wykonuje wszelkie roboty, w zakresie budownictwa wchodzące:**

mularskie, żelbetowe, stolarskie i in.

## **Inżynierowie W. Dziewulski i K. Korybut Daszkiewicz Warszawa, ul. Św. Krzyska 16.**



SŁONIM.

Grupa domów urzędniczych.

(budow. inż. W. Dziewulski i K. Korybut Daszkiewicz w Warszawie.

Mówiąc o dorobku firm długoletnich, zasłużonych dla kraju i budownictwa rodzimego, mogłoby się zdawać, że o tych, które co tylko powstały, nie wiele da się powiedzieć. Nie mają one za sobą całych dziesiątków lat pracy i tych różnych możliwości, jakie nasuwa tak długi okres czasu, a więc rzecz prosta, nie mogą legitymować się już w zaraniu swojego istnienia tasłemcowym rejestrem prac wykonanych. Niemniej przeto już

#### **pierwsze nawet poczynania**

zdolne są wykazać energię i sprawność debiutantki, dwa konieczne warunki dalszego powodzenia. Staropolskie przysłowie głosi, że „kto na małym umie gospodarzyć, ten i na większym podwórku do innych po radę nie pójdzie“, a że nadto „każdy początek jest trudny“, więc sposób pokonania wstępnych przeszkód

#### **świadczy najlepiej o tym, kto się z niemi uporał.**

Gdy w r. 1922 powstała w Warszawie firma budowlana, wymieniona tu w tytule, świadomi rzeczy uśmiechali się dyskretnie. Rychło jednak miejsce pobłażliwego uśmiechu zajął wyraz

#### **niekłamanego podziwu.**

Bo powołana co tylko do życia nowa placówka dla

współpracy w odbudowie i rozbudowie kraju, z punktu rozwinęła niezwykłą przedsiębiorczość i ruchliwość, podejmując się zadań zgoła nieprzeciętnych i wywiązując się z nich z precyzją dobrze idącego zegarka. Wobec tych dowodów

#### **rzadko spotykanej akuratałości**

w samej budowie i terminach jej wykończenia, klientela p. p. inżynierów Witolda Dziewulskiego i Konrada Korybut-Daszkiewicza rosła z dnia na dzień, pomimo ogólnej stagnacji w ruchu budowlanym. Młoda firma zyskała wkrótce popularność, której mogłaby jej pozazdrościć niejedna z starszych siostrzyc.

Dzięki wzorowemu wykonywaniu prac objętych i najprzedniejszej jakości użytych materiałów zakres działalności firmy

#### **powiększał się stale**

o coraz nowe zamówienia.

Dziś po trzech latach istnienia firmy p. p. Dziewulski i Korybut-Daszkiewicz mogą z dumą spoglądać na osiągnięte rezultaty.

#### **Odbudowa zniszczonych dworców**

na kresach wedle projektów architektów Rostworowskiego i Hryncewicza stanowi w tym dorobku



pozycje niepoślednią. Niektóre z tych dworców, jak np. w Słonimiu, Jeziornicy i Juraciszkach, zdobyły firmie

#### **szczególne uznanie**

w kołach zawodowych.

W walce z klęską mieszkaniową w Warszawie i na prowincji firma Dziewulski i Korybut-Daszkiewicz znalazła się w czołowym zastępie. Za jej to sprawą wyrosły

#### **kolonie urzędnicze**



**SŁONIM. Fragment dworca kolejowego.**  
(budow. inż. W. Dziewulski i K. Korybut Daszkiewicz w Warszawie.)



**JEZIORNICA. Dworzec kolejowy.**  
(budow. inż. W. Dziewulski i K. Korybut Daszkiewicz w Warszawie.)

na kresach i dziesiątki domów w stolicy oraz okolicznych miejscowościach. A z wszystkich tych imprez wywiązała się firma jak najchętniej, odnosząc się do robót chociażby najmniejszych z tą samą sumiennością, co i do największych.

Zdobyte w tak krótkim czasie dobre imię poręcza firmie i na przyszłość zasłużone powodzenie, co zwłaszcza w okresie odradzającego się ruchu budowlanego nie jest pozbawione wartości.

## **Towarzystwo Kredytu budowlanego w Polsce** **Spółdzielnia z odpowiedzialnością udziałami w Warszawie.**

W dniu 26 maja br. odbyło się walne zebranie organizacyjne T-wa Kredytu budowlanego w Polsce przy udziale licznych zwolenników

#### **samodzielnej walki z głodem mieszkaniowym.**

Plan spółdzielni przewiduje zgrupowanie 100 osób i przystąpienie bezzwłocznie do budowy oddzielnych domów murowanych w miejscu najbardziej zbliżonym do potrzeb kulturalnych ludności w ilości 5 domów miesięcznie z tem, że każdy członek w ciągu 20 miesięcy otrzyma dom przez

losowanie, z zapłatą miesięczną 250 — 300 zł. w ciągu tego okresu 20-tu miesięcy, reszta po wybudowaniu domu zostanie zahipotekowana w wysokości 80% już nie kosztorysu, ale faktycznej ceny, zapłaconej za wybudowanie.

Drugi plan polega na grupowaniu właścicieli placów po to, aby wspólnymi wysiłkami pod zabezpieczenie hipoteczne można było uzyskać pożyczkę zagraniczną.

Z towarzystwem kredytu bud. w Polsce współdziała już Związek Spółdzielni budowlanych.





## NOTOWANIA MATERJAŁÓW BUDOWLANYCH

W pierwszych dniach lipca b. r.

**Królewiec.** Na wschodnio-pruskim rynku drzewnym niema tego ożywienia jak w ub. miesiącu wskutek trudności finansowych i zaopatrzenia fabryk miejscowych. Tranzakcje czyni się ostrożnie i w miarę koniecznej potrzeby. Nadeszły większe oferty na drzewo z Hamburga i Kilonji, zwłaszcza na budulec. Kupcy wschodnio-pruscy żądali za tarte odziomki blokowe sosn. 120 — 125 marek, a za czyste bloki do 130 marek za 1 m<sup>3</sup> franco wagon; chciano płacić za bloki nie wyżej 120 marek. Płacono za kantówkę sosn. 45, za szalówki 35 mk. franco wagon. Zainteresowanie rynkiem ang. i holenderskim w ostatnich czasach zmalało. Z Holandji żądano spodów wagonowych w szerokich wymiarach po 65 marek za 1 m<sup>3</sup> franco wagon stacja wschodnio-pruska, lecz po cenie tej kupcy tutejsi nie podjęli się dostawy. Sprzedano większą partję szalówek do Danji. Na rynku drzewa liściastego panuje ruch niewielki, import z powodu wysokich ceł mały, a odbiorcy kupują tylko na konieczne potrzeby, a to z powodu braku gotówki. Kopalniaki w zaniedbanju, na papierówkę tendencja słabsza. Ostatnio przybyło kilka większych ładunków papierówki z Finlandji.

**Wiedeń.** Zmniejszony eksport do Włoch i Francji odbił się niekorzystnie na rynku drzewnym. Miękki materiał tarty zależnie od wymiarów waha się od 58 do 62 szyl. austr. za m<sup>3</sup> franco wagon. Deski budowlane 40 — 45 mm. 68 szyl.

**Poznań.** Wynik sprzedaży drzewa przez licytację w nadleśnictwie państwowem Oborniki D. L. P. Poznań. Drzewo użytkowe: sosna za metr. sześć.

przeciętnie 17.32, sosna dragi I gat. za sztukę 1.50, — II gat. za sztukę 0.85, — III gat. za szt. 0.45.

**Lublin.** Cement 5.50, wapno 36 za 1000 kg, cegła 38 za 1000 sztuk franco cegielnia, papa dachowa 5.50 za rolkę, „Korjolit“ pokrycie dachowe 11.50 — 12 loco stacja. Tendencja spokojna za wyjątkiem cegły, która w dalszym ciągu zwyżkuje.

**Warszawa.** Za 1000 szt. fr. wagon cegielnia w nawiasach ceny loco plac budowl.: cegła ręczna i maszynowa 50 (62) zł., dachówka żłobiona 130 (141.20) zł., karpówka 74.40 (80) zł.

**Bydgoszcz.** Ceny hurtowe loco Bydgoszcz. Dachówka 88.00 za 1000 szt., cegła 42.00 za 1000 szt., papa dachowa Nr. 80 — 6.80, Nr. 100 — 5.70, Nr. 125 — 4.60, Nr. 150 — 4.00, Nr. 200 — 3.30, smoła preparowana 18.00 za 100 kg. netto. Lepniak 19.00 za 100 kg. brutto za netto. Carbolinum 22.00 za 100 kg. netto. Wapno w kawałkach 1.45 za 50 kg. loco wapniarnia w województwie Poznańskim. Gips murarski 6.00 łącznie z workiem 75 kg. netto. W związku z rozpoczętym sezonem budowlanym tendencja mocniejsza.

**Katowice.** Cegła pełna zł. 35, — pusta zł. 40, dachówki zapakowane w słomę zł. 80, kamień szamotowy zł. 15. Wszystko za 1000 sztuk loco fabryka w wagonach kolei wąskotorowej. Papa dachowa za 1 rolkę 7 m<sup>2</sup> Nr. 80 zł. 4.75, — Nr. 100 zł. 4.00 — Nr. 250 zł. 3.00, kit asfaltowy zł. 18 za 100 kg., asfaltowa papa izolacyjna za 1 m<sup>2</sup> 1.32, smoła z węgla kamiennego 17 za 100 kg., Goudron 18 za 100 kg., ruberoid Nr. 1 zł. 2.20 — Nr. 2 zł. 2.40 za 1 m<sup>2</sup>, gips zł. 7.00 za 100 kg.

## Humor budowlany.

### PRZYGODA PANA HILAREGO.



Mówcie, co chcecie zreszta, a ja trzymam jedno:  
Że Polska, Macierz nasza, wciąż byłaby biedną,  
Gdyby na rozbój moich i rabunek szwabski  
Nie znalazł się pod ręką bodaj jeden Grabski.



Ten ci to ponoś nigdy nie był bity w ciemie  
I, jak Kopernik wstrzymał słońce — kopnął ziemię,  
Tak on waluty polskiej zahamował spadki,  
Byśmy jako i inni mieli własne gadki



O cudach i niecudach, różne ideały,  
Bez których i z pasportem człek nie byłby cały.  
Otóż **ab owo** tedy zacznijmy gawędę  
(Oczywista: wy milczcie, bo ja gadać będę).  
Opowiem o człowieku, co pośród mieszczany  
Pierwszy otrzymał z brzegu kredyt budowlany.  
Przed rokiem (albo może nawet czasu więcej)  
Bohater nasz zapragnął marnych stu tysięcy,

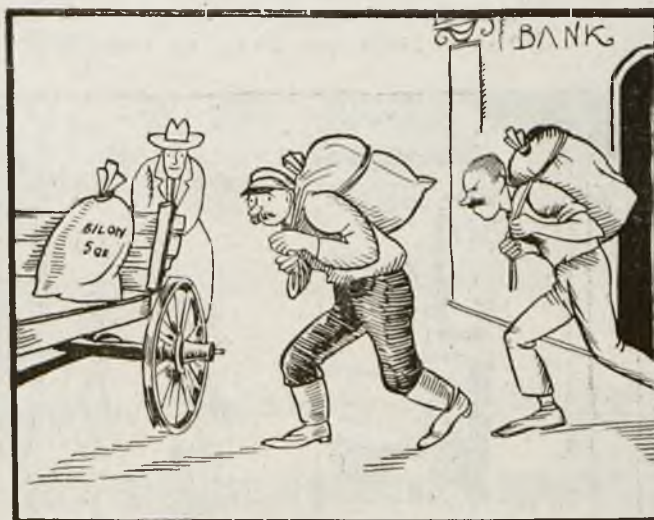


By puścić w ruch interes do robienia cegły,  
Który — że dotąd istniał — dobre bogi strzegły.  
Pan Hilary (bo jakieś dać mu trzeba imię)  
Wybrał się więc do banku jeszcze w przeszłej  
I, dopadłszy pod wiosnę dyrektora w progę, [z imię  
Wręczył prośbę — i kornie polecił ją Bogu.  
„Iks“ razy księżyc potem odmienił się złoty...  
Po biedzie—szedł ambaras, po troskach—kłopoty,  
Sześć zelówek się zdarło i cztery obcasy,  
Nim wreszcie nasz bohater dostał czek do kasy.



Zaraz nazajutrz tedy, o wczesnym poranku,  
Wziawszy woźnego Prota pośpieszył do banku.  
Z jakąż pewnością siebie stanął u okienka!  
Z jakim-ż szlachetnym gestem drygnęła mu ręka,  
Gdy, wskazując na Prota, rzekł słodko: — Kasjerze  
Pieniądze w ten tu portfel mój woźny zabierze.  
— Cha, cha! Cha, cha! Cha, cha, cha! — kasjer  
w nos mu parska  
— Torba — mówi — solidna, prawdziwie ceglarska,

Ale na ten raz chyba... odejdzie stąd pusta...  
I znów w uśmiechu rozwarł jak wrota swe usta.  
Sposepniał pan Hilary, złem przeczuciem tknięty.  
(—Aha!—pomyślał trwożny—znów podle wykręty!)  
Prot do nóg spuścił torbę i jął dłużyć w nosie  
(—Aha! pod wąsem warknął, znów nie udało się!...)  
Tymczasem kasjer, który rżał jak koń u żłobu,  
Figlarnie skinął palcem na stroskanych obu



I, wprowadziwszy w izby sąsiedniej sklepienie.  
Prychnął: — Oto pożyczka. Chowajcie w kieszenie!  
Zżymnął się na te żarty Prot, chociaż był stary,  
Zapłonął ogniem gniewu także pan Hilary.  
— Jaktó! — wybuchnął groźnie, strzepując  
pantofle —  
Po pieniądze-m wszak przyszedł, a nie po kartofle!  
— Toć to pańska gotówka, co leży od wtorku,  
Po pięćset złotych w każdym bilonowym worku.



Bierzcie-ż czempredzej, liczcie i odchodźcie wreszcie  
A worków tych niewiele, sztuk, zdaje się, dwieście  
Co począć było? Ano... Prot zwołał tragarzy  
Platformę wziął jak zwykle, gdy los ciężar zdarzy,  
I po kilku godzinach, cały potem złany,  
Zwiózł do pańskiej komory kredyt budowlany.

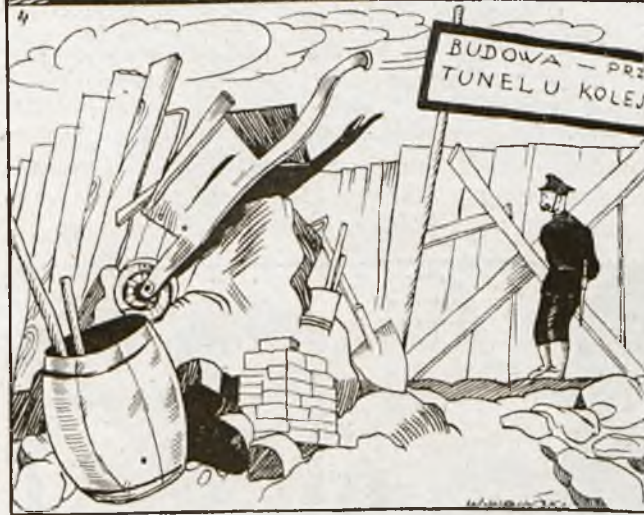
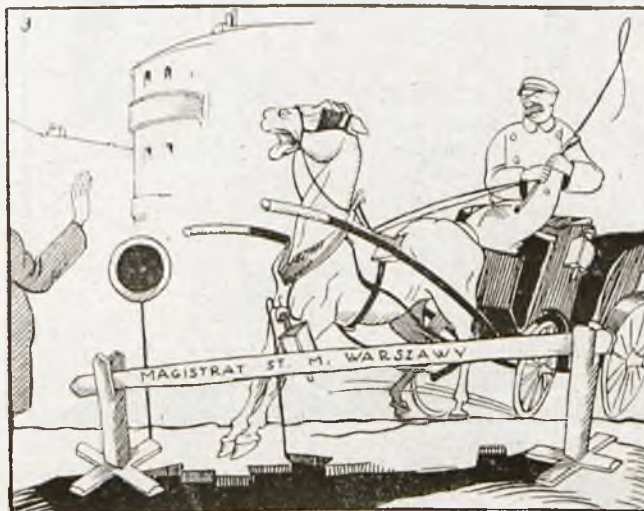
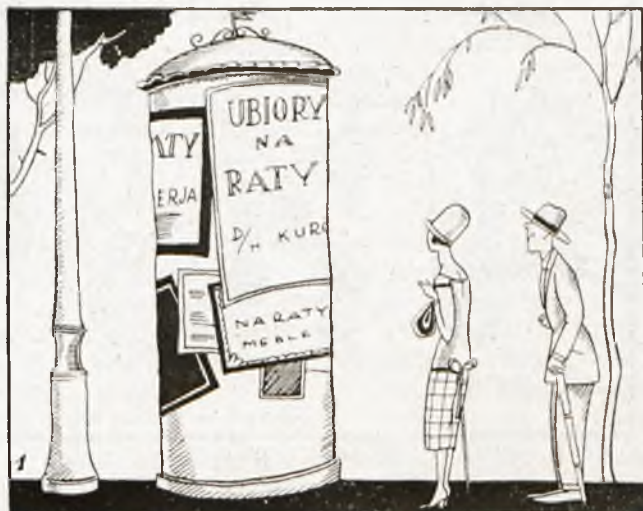


Potomnym ku pamięci — współczesnym lek na rany.  
 Recepta: jak się kręci rzech dzisiaj budowlany.

## NA RATY.

*Czyś jest biedny, czy ubogi,  
 Albo zgola niebogaty:  
 Masz otwarte wszystkie drogi  
 Do wrót szczęścia, lecz... na raty.*

*W jego ślady poszli zgraja  
 Lud i gród syrenowaty,  
 I dlatego... rozbiegają  
 Także sobór nasz na raty.*



*Odkąd złoty nam się złoci,  
 Każdy pyta jeno: A ty  
 Którą z ofert przyjmiesz kroc:  
 Tę na kredyt? Czy na raty?*

*Kurcan ponoć pierwszy w mieście  
 (Dla zwiększenia zbytu waty)  
 Bruć się zgodził za grosz — dwieście,  
 Byle w kwartał na trzy raty.*

*Pierwsza — kiedy chęć zawita;  
 Druga — spadną gdy dukaty;\* )  
 Trzecia — (i tu będzie kwita):  
 Gdy szlag trafi wszystkie raty!*

*Tę metodę, pewną wielce,  
 Naśladują magistraty,  
 Więc budują „po kropelce”  
 Nowe bruki... tak... na raty*

*Albo kolej!... Tam, w Alei  
 Już ściągnięto parkan, czaty,  
 Ale tunel wciąż się klei,  
 Na wieczyście długie raty:*

*Żmutas.*

\*) Licentia poetica, wzorowana na wieszczu z „Pompadour“.



PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE  
**GAŁĘZOŃSKI, KORYTKOŃSKI i S-ka**

SP. z OGR. ODP.

**Warszawa, Zielna 24.**

**Tel. 106-23, 106-56.**

ODDZIAŁY: Lublin, Bydgoszcz, Będzin.

Wykonywa wszelkiego rodzaju roboty inżynierjno budowlane, a mianowicie:

**BUDOWA:**

**Gmachów publicznych, Domów mieszkalnych, Zakładów przemysłowych.**

**Remonty i nadbudowy.**

**Konstrukcje żelazo-betonowe i betonowe.**

PROJEKTY KOSZTORYSY I DOZÓR TECHNICZNY

№ D. 29

WARSZAWSKIE  
**TOWARZYSTWO TECHNICZNO-BUDOWLANE**

Sp. z Ogr. Odp.

WARSZAWA, PL. TRZECH KRZYŻY 9

tel. 302-56 i 302-57

Wykonywa wszelkiego rodzaju roboty w zakres budownictwa

wchodzące.

№ D. 30



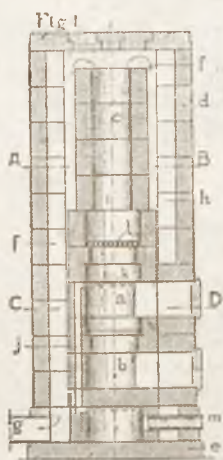
# PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE T. ZAMOJSKI W. WOJNAROWSKI i S-ka

WARSZAWA  
Marszałkowska 79.  
Telef. 58-01.

Przyjmuje do wykonania wszelkie roboty  
i dostawy w zakres budow-  
nictwa wchodzące.

№ D 29

# POKOJOWE PIECE OSZCZĘDNOŚCIOWE



systemu prof. **K. ADAMIECKIEGO**

50% oszczędności w opale.

**DACHÓWKĘ:**

marsylską, ciągnioną i rzymską (mnieh  
i mniszka) bezkonkurencyjnej wartości

POLECAJĄ

**Zakłady Ceramiczne „K O R W I N Ó W”**

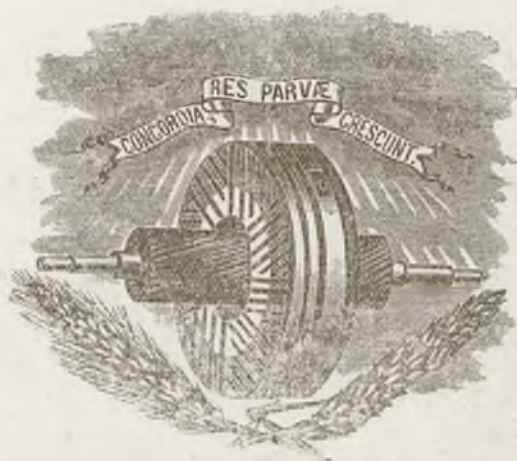
pod Częstochową

**WARSZAWA, ul. Boduena № 3. Telefon 270-80.**



№ D 35





Częstochowa, 1909 r.

Medal złoty za postępową fabrykację maszyn młyńskich.

Fabryka Maszyn i Kamieni Młyńskich

ŁĘGIEWSKI i HARTWIG

Warszawa, Praga, ul. Szeroka Nr. 11.

telefony 16-08 i 38-34.

**Poleca:** Wyroby własne według najnowszych wymagań techniki wykonane, jako to: **dla młynów zbożowych:** wialnie, maszyny żubrowe, szmerglowe, szczotkowe, pościawy walcowe najnowszego całożelaznego modelu C, podwójne i pojedyncze pytle odśrodkowe, wialnie kaszkowe, filtry do kurzów i pośladów, filtry i wentylatory do chłodzenia mlewa (aspiracji). Kamienie francuskie i sztuczne. Gazę jedwabną gwarantowanego gatunku. — **Dla wyrobu kasz:** Perlaki z obsługą samodzielną (automatyczną) i ręczną. Krajalnice, łamacze, sortowniki z wentylacją do kasz perłowych. Jagielniki. — **Transmisje** syst. **Sellersa** z automatycznym obręczkowem smarowaniem. **Turbiny** wodne systemu **Francisa**. — **Wszelkie artykuły dla młynów.**

LICZNE REFERENCJE ODBIORCÓW.

KOSZTORYSY i CENNIKI NA ŻĄDANIE BEZPŁATNIE



**TOWARZYSTWO**  
**Przemysłowo-Budowlane**  
**„SKAŁA“**

**Sp. z ogr. odp.**

**WARSZAWA,**

**ul. GĘSIA 49** (dom własny)

**Telefon 123-89.**

Własne kamieniołomy granitowe przy Stacji Klesowo powiatu Sarneńskiego.

Specjalność: Kostka brukowa i tłuczeń.

Wykonywa wszelkiego rodzaju roboty brukarskie, budowa dróg bitych i gruntowych.

№ D. 38

Biuro Techniczno Budowlane  
**STANISŁAW SZULAKIEWICZ**

Warszawa, ul. Bolesława Prusa 35, Tel. 168-82, 168-94

Przedsiębiorstwo ogólnobudowlane

Oddzielne roboty: Mularskie, Ciesielskie, Żelazo-betonowe, Konstrukcyjno-mechaniczne.

Własne warsztaty mechaniczne; stolarskie, ciesielskie i ślusarskie.

**RACHUNKI BIEŻĄCE:**

Bank Ziemiański Oddział miejski ul. Kopernika № 30, Konto № 32;

P. K. O. № 3545.

№ D. 37





# SKŁADNICA Straży Pożarnych

Spółka Akcyjna

Warszawa, Senatorska 29 Galerja Luxenburga

Telefon 277-42.

## **Poleca z własnej wytwórni:**

Sikawki ręczne, beczkowszy, drabiny wszelkich typów, węże par-  
ciane i gumowe, kaski, pasy, topory, linki, łączniki do węży, po-  
chodnie i t. p. utensylja pożarnicze.

**Gaśnice chemiczne oraz niezrównane gaśnice wodne (hydronetki).**

**Organizacja i ekwipunek straży wiejskich  
i fabrycznych.**



# Henryk Sztolcman

Inżynier

Biuro Techniczno-Budowlane

WARSZAWA,

Al. Ujazdowskie № 37.

Telefon 204-72, 86-68.

Wykonywa wszelkie roboty w zakres budownictwa wchodzące.

№ D. 47

FABRYKA

Tkanin Metalowych i Ogródzeń drucianych

## Ch. Rozenbes

Warszawa, Graniczna 1 Telefon 261-64.

Fabryka wykonywa wszelkie wyroby z drutu do Fabryk Papieru, Cakra, Krochmalu Maszyn Rolniczych, Browarów, Gorzeń i t. p. Sita, Materace druciane, Tkaniny do filtrów i okien, Siatki ochronne do wind i maszyn, Siatki do kolei żelaznych, do dymników i popielników,



oraz specjalna fabryka ogrodzeń zwierzyńców, parków i kurników.



**Siatki do wyprawy budowlanej.**

№ D. 36



# „RUBEROID”

materiał do krycia dachów i izolacji.

# „DELFIN”

ręczne patentowane gaśnice różnych typów i pojemności.

# CHŁODNICE

budowa nowych i remont starych chłodziarek samochodowych różnych typów.

**WSZELKIE WYROBY BLACHARSKIE**

POLECAJĄ

Zakłady Przemysłowe

**Dr. Ludwik ZIELIŃSKI**

**Warszawa, Jerozolimska 23.**

Telefon 53-62 i 258-53.



Belgijska Spółka Akcyjna  
**TOW. POŁUDNIOWO ROSYJSKICH HUT LUSTRZANYCH**

Zarząd w Bruxelli (Belgja)

**Huta w Radomiu**

**Adres telegraficzny: LUSTRO-RADOM, telefon № 117.**

Szkło budowlane:

**Ornamentowe i katedralne** białe  
i kolorowe

**Dachowe** różnej grubości, gładkie i  
prążkowane, z wtapianą siatką  
(monić)

**Mleczne** białe i kolorowe (opale)

**Posadzka** (200×200×20 mm.)

**Cegła korytkowa** (240×60×70 mm.)

**Dachówka** marselska, karpiówka

№ D. 51

**Państwowe Zakłady Obróbki Drzewa**

**LWÓW—PERSENKÓWKA**

SKRYTKA POCZTOWA 36, TEL. 226.

WYRABIAJĄ domy drewniane wraz ze stolarszczyzną według własnych i obcych planów;  
najkrótszy termin dostawy.

UTRZYMUJĄ stale na składzie materiał tartaczny. Wytwarzają masową stolarszczyznę  
budowlaną i deszczułki parkietowe

Ceny konkurencyjne. Na żądanie wysyła się kosztorysy i plany. Ceny konkurencyjne.

№ D. 34

**CEGIELNIA**

**Braci A. W. JABŁOŃSKICH**

**w ZAMOŚCIU**

Poleca się cegłę budowlaną w dobrym gatunku po cenie konkurencyjnej

№ D. 33



STOŁECZNE  
**Towarzystwo Budowlane**  
 Sp. Akc.

dawniej Inżynierowie  
**A. PONIKOWSKI i E. OSTROWSKI**

Warszawa, Krakowskie Przedmieście № 7.

Telefony № № 115-02 i 67-06.

Roboty: **Budowlane, Drogowe, Kolejowe, Wodne**  
**i MELJORACYJNE.**

Firma istnieje od roku 1907.

№ 42

Przedsiębiorstwo Robót  
 Inżynieryjnych i Budowlanych  
**W. PASZKOWSKI, F. PRÓCHNICKI i S-ka**

Sp. z ogr. odp.

WARSZAWA,  
 Al. Jerozolimskie 18  
 tel. 221-81, 47-08.



Budownictwo Ogólne  
 Żelazobeton  
 Roboty fundamentowe

№ 40



# „ETERNIT“

najlepsze i najpraktyczniejsze pokrycie dachowe dostarcza i pokrycia dachów wykonywa:

**BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE  
ZYGMUNT CHODYNA**

ul. Żelazna 38,

WARSZAWA,

Telefon 211-11.

Generalne Przedstawicielstwo na wojwództwa: Warszawskie, Kieleckie i G. Śląsk. № D. 43

Zakłady Ceramiczne

# „PUSTELNIK”

Sp. Akc.

polecają: **DACHÓWKI** gliniane różnych typów, **CEGLĘ, KAFLE, SĄCZKI** drenowe.

Biuro Zarządu i sprzedaży

ul. Królewska 8

Warszawa,

tel. 86-88, 11-60

Fabryki w Pustelniku, Miłosnie i Ząbkach

№ 49

# KAROL PLUCIK

Przedsiębiorstwo Budowlane i wytwórnia artykułów  
kanalizacyjnych i Budowlanych z cementu

◆◆ W CZĘSTOCHOWIE ul. Jasna Nr. 16 ◆◆

№ D. 31

# Feliks Wierciński

Warszawa, istnieje od 1879 r.

Przemysł leśny i Handel drzewny

HURT I DETAL

Biuro: Żórawia 24 tel. 18-25 i Zarząd tel. 1-45

Składy: Wolska 95 (własna bocznicą kolejową) tel. 19-86

Okopowa 35 tel. 19-56

№ D. 41



I N Ż Y N I E R O W I E

**W. DZIEWULSKI i K. KORYBUT - DASZKIEWICZ**

przedsiębiorstwo budowlane

w WARSZAWIE

Św. Krzyska 16.

tel. 218-48.

Adres teleg.

**DZIEKOWO**

Budowa, odbudowa, nadbudowa i remont gmachów państwowych, miejskich i prywatnych. Projekty, kosztorysy, porady techniczne. Konstrukcje żelbetowe.

№ 52.

ZAKŁADY

Przemysłowo - Budowlane

**„AEDIFICIUM“**

Sp. z ogr. odp.

Warszawa,

Marszałkowska 46

tel. 253-22.

Wykonywa wszelkiego rodzaju roboty inżynieryjno - budowlane  
a mianowicie:

budowa gmachów publicznych, domów mieszkalnych, zakładów przemysłowych.

**Remonty i nadbudowy. Konstrukcje żelazo-betonowe i betonowe.**

Projekty, kosztorysy i dozór techniczny.

Prowadzenie robót sposobem gospodarczym na rachunek klientów.

№ 53



# POPIERAJĄCIE KRAJOWY PRZEMYSŁ I HANDEL BUDOWLANY. SPIS FIRM.

ogłaszających się w niniejszym zeszycie „Polskiego Przemysłu Budowlanego“.

## BANKI.

Bank Gospodarstwa Krajowego, Warszawa, ul. Królewska 5. i Sienna 17.

## BUDOWLANE MATERIAŁY.

„Eternit“, Chodyna Zygmunt, Warszawa, ul. Żelazna 38.  
„Korwinów“, Zakłady Ceramiczne, Warszawa, ul. Boduena 3.  
„Pustelnik“, Zakłady Ceramiczne, Warszawa, ul. Królewska 8.  
„Skala“, Towarzystwo Przemysłowo-Budowlane Sp. z o. o., Warszawa, ul. Gęsia 49, Wierciński Feliks, Warszawa, ul. Żórawia 24.

Dr. Ludwik Zieliński, Warszawa, Jerozolimska 23.

## BUDOWLANE PRZEDSIĘBIORSTWA.

„Aedificium“, Zakłady Przemysłowo-Budowlane Sp. z o. o., Warszawa, Marszałkowska 46 m. 7b.

### Spółka Fachowa

### „BUDOWA“

Sp. o. o.

Białystok, ul. Stołeczna 11 tel. 164 i 457

Wykonywa wszelkiego rodzaju roboty w zakresie budownictwa wchodzące

39

W. Dżewulski i K. Korybut-Daszkiwicz, Warszawa, ulica Św. Krzyska 16.

Gałęzowski, Korytkowski i S-ka, Sp. z o. o., Warszawa, ulica Zielna 24.

Paszkowski W. F. Próchnicki i S-ka, Warszawa, Al. Jerozolimskie 18.

Plucik Karol, Częstochowa, ul. Jasna 16.

„Skala“, Towarzystwo Przemysłowo-Budowlane Sp. z o. o., Warszawa, ul. Gęsia 49.

Stołeczne Towarzystwo Budowlane, Warszawa, ul. Krakowskie Przedmieście 7.

Inż. Henryk Sztolcman, Warszawa, ul. Aleja Ujazdowska 37.

Stanisław Szulakiewicz, Biuro Techniczno-Budowlane, Warszawa, ul. Bolesława Prussa 3/5.

Warszawskie Towarzystwo Techniczno-Budowlane, Sp. z o. o., Warszawa, Pl. 3-ch Krzyży 9.

## CEGIELNIE.

Braci A. W. Jabłońskich, Zamość.

## CERAMICZNE ZAKŁADY.

„Pustelnik“, Zakłady Ceramiczne Sp. Akc., Warszawa, ul. Królewska 8.

„Korwinów“, Zakłady Ceramiczne, Warszawa, ul. Boduena 3.

## DACHÓW POKRYCIA.

„Eternit“, Zygmunt Chodyna, Warszawa, ul. Żelazna 38.

„Pustelnik“, Zakłady Ceramiczne Sp. Akc., Warszawa, ul. Królewska 8.

Dr. Ludwik Zieliński, Warszawa, Al. Jerozolimskie 23.

## DRZEWNY PRZEMYSŁ.

Feliks Wierciński, Warszawa, ul. Żórawia 24.

Państwowe Zakłady Obróbki Drzewa, Lwów-Persenkówka.

## KAMIEŃ I MASZYNY MŁYNARSKIE.

Łęgiewski i Hartwig, Warszawa-Praga, ul. Szeroka 11.

## LOTERJE.

Loterja Fantowa Stowarzyszenia Weteranów 1863 r., Warszawa, ul. Krucza 24/10.

I-sza Wielka Loteria Towarzystwa Rozbudowy b. Przedm. Ochota-Czyste, Warszawa, Al. Jerozolimskie 11 m. 10.

## METALOWE TKANINY.

Ch. Rozenbes, Fabryka Tkanin Metalowych i Ogrodzeń Druceanych, Warszawa, ul. Graniczna 1.

## MŁYNÓW BUDOWA I URZĄDZENIA.

Łęgiewski i Hartwig, Warszawa-Praga, ul. Szeroka 11.

## OSZCZĘDNOŚCIOWE KASY.

Pocztowa Kasa Oszczędności P. K. O., Warszawa.

## PRZECIWOŻAROWE APARATY I MASZYNY.

Składnica Straży Pożarnych, Sp. Akc., Warszawa, Senator-

## PRZECIWOŻAROWE MATERIAŁY.

ska 29 (Gal. Luxemburga).

Składnica Straży Pożarnych, Sp. Akc., Warszawa, Ul. Senatorska 29 (Gal. Luxemburga).

Dr. Ludwik Zieliński, Warszawa, Jerozolimska 23.

## PRZEWOZOWE BIURA.

Aleksy Löwenhoff, Częstochowa, ul. Handlowa 4.

## SZKŁO BUDOWLANE.

Belgijska Spółka Akcyjna, Towarzystwo Południowo-Rosyjskich Hut Lustrzanych, Huta w Radomiu.

## KANTOR PRZEWOZOWY

# ALEKSY LÖWENHOFF

CZĘSTOCHOWA, Handlowa 4, tel. 428.

Wynajmuje: Samochody osobowe, półciężarowe, karety, powozy, bryczki, platformy, wozy ciężarowe, wóz o dźwigni 600 centr.

Posiada własne suche i widne magazyny.

OBSŁUGA SZYBKA I SOLIDNA.





# Łącz piękne z pożytecznym!

Komu doła Bohaterów narodowych nie jest obojętną ten skorzysta z nadarżającej się sposobności i kupi los

## Loterji Fantowej Stowarzyszenia Weteranów 1863 r.

aby w dniu 15 Lipca 1925 r. stać się wybrańcem fortuny.

Losowanie 15 lipca 1925 roku.

Cena Losu złotych 3.

**WYGRANYCH RAZEM 8.000 FANTÓW.**

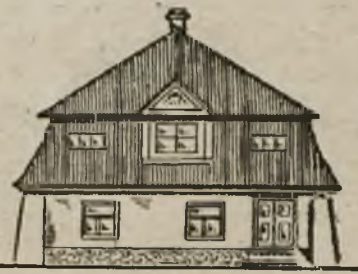
(Samochody, motocykle, rowery, maszyny do pisania, maszyny do szycia, maszyny rolnicze, bryczka z koniem i wiele innych).

Losy do nabycia u kolektorów i agentów upoważnionych Losy wysyła się także za zalicz. pocz. Konto czekowe P. K. O. № 9737 Zezwolenie wydane przez Gener. Dyrekcję Loterji Państwowej w Warszawie za № 1102/25 z dnia 3/III 1925 r.

Dyrekcja: Warszawa, Krucza 24. m. 10.



# Dom za 23 zł.!



to nie — żart a rzeczywistość!

**mieć własny domek** — marzeniem każdego obywatela.

T-wo Rozwoju i Rozbudowy b. przedmieś Ochoła-Czyste m. st. Warszawy daje możność urzeczywistnienia tego marzenia.

**23 złote!** trzeba **koniecznie** zaoszczędzić z codziennych wydatków i kupić los Wielkiej Loterji dającej możność wygrania

**Pięknego domu rodzinnego**  
z parcelą gruntu 2.000 łokci kwadratowych

Losy do nabycia w Zarządzie T-wa Aleje Jerolimskie 11 m. 23, lub w T-wie Oszczędności i Kredytu Trauguta 2 i u Kolektorów.



# **BANK**

## **Gospodarstwa Krajowego**

### **Centrala w Warszawie ul. Królewska 5**

Załatwia wszelkie operacje bankowe  
w zakresie kredytu krótko i długoterminowego.

**Bank Gospodarstwa Krajowego przyjmuje gotówkę na:**

- a) rachunki bieżące oprocentowane podług umowy,
- b) asygnaty kasowe płatne okazicielowi, oprocentowane od 9 do 12 proc. w stosunku rocznym, zależnie od terminu wypowiedzenia i
- c) na książeczki oszczędnościowe oprocentowane na 9 proc. rocznie.

**Za zwrot wkładów oszczędnościowych i spłatę procentu  
gwarantuje Skarb Państwa**

**ODDZIAŁY BANKU:**

w Andrychowie Białej (Bielsko), Białymstoku, Bydgoszczy, Brześciu nad Bugiem (w organizacji), Cieszynie, Drohobyczu, Katowicach, Kołomyji, Krakowie, Lublinie, Lwowie, Łodzi, Oświęcimiu, Poznaniu, Przemyśle, Równem, Stanisławowie, Tarnopolu (w organizacji), Tarnowie, Wadowicach, Wilnie i Żywcu.

**Wydział Budowlany Banku przy ul. Siennej 17**

**Przedstawicielstwo w New-Yorku.**

**Korespondenci we wszystkich większych miastach świata.**